

HOMILIE
I KAZANIA
NA ROK
A

ks. Zdzisław Struzik

**HOMILIE
I KAZANIA
NA ROK
A**

2022-2023

Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2024

Redaktor naczelny
ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. em. UKSW

Redaktor prowadzący, korekta
Julia Wiśniewska
Marta Świerczek

Opracowanie redakcyjne
Instytut Papieża Jana Pawła II

Projekt graficzny
Andrzej Winiarek

Skład i łamanie
Julia Wiśniewska

Fotografie
Archiwum Instytutu Papieża Jana Pawła II
<https://unsplash.com>

Druk
Drukarnia Wydawnictwa Arka

© Copyright by ks. Zdzisław Struzik
© Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2024

Imprimatur
Za zgodą Kurii Metropolitalnej Warszawskiej z dnia 22.11.2023/Nr 2700/D/2023

ISBN • 978-83-67056-33-5

Instytut Papieża Jana Pawła II
ul. Księdza Prymasa Augusta Hlonda 1 • 02-972 Warszawa
tel. 22 213 11 90 • instytut@ipjp2.pl • www.ipjp2.pl

Instytut Papieża Jana Pawła II jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego



Mazowsze.
serce Polski

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE _____	9
I NIEDZIELA ADWENTU _____	11
II NIEDZIELA ADWENTU _____	19
III NIEDZIELA ADWENTU _____	27
IV NIEDZIELA ADWENTU _____	35
UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO _____	43
UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI _____	51
ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO _____	59
II NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO _____	67
III NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO _____	74
IV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO _____	82
V NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO _____	90
VI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO _____	97
VII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO _____	106
I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU _____	114
II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU _____	123
III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU _____	131
IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU _____	141
V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU _____	151
NIEDZIELA PALMOWA _____	161
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO _____	173
NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO _____	183
III NIEDZIELA WIELKANOCNA _____	191
IV NIEDZIELA WIELKANOCNA _____	200
V NIEDZIELA WIELKANOCNA _____	209
VI NIEDZIELA WIELKANOCNA _____	217
UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO _____	225
UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO _____	233
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY _____	246

X NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	253
XI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	261
XII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	269
XIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	277
XIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	285
XV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	293
XVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	302
XVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	310
ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO	318
XIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	326
XX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	334
XXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	342
XXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	351
XXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	360
XXIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	369
XXV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	378
XXVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	387
XXVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	395
XXVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	403
XXIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	412
XXX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	421
XXXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	429
XXXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	437
XXXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	445
UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSZTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA	454
ANEKS	463
UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO	465
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, KRÓLOWEJ POLSKI	473
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSZTUSA	480
UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY	490
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY CZĘSTOCHOWSKIEJ	499

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH _____	507
BIBLIOGRAFIA _____	518
NETOGRAFIA _____	529
POLSKIE SKRÓTY KSIĄG BIBLIJNYCH _____	534

WPROWADZENIE

Zarówno Autor, jak i Instytut Papieża Jana Pawła II przekazują Czytelnikowi teksty homilii i kazań przeznaczonych na rok A. Homilie są zredagowane według schematu: czytania liturgiczne, wprowadzenie, tematy związane z poszczególnymi czytaniem, tekst rozważań biblijnych z nauczania papieskiego i zakończenie zawierające werset Psalmu potraktowany jako modlitwa.

Przekazywane teksty poszczególnych homilii i kazań na niedziele roku A kierowane są do tych, którzy z różnych powodów nie mogą uczestniczyć osobiście w liturgii Mszy św. we własnych parafiach.

Proponowane teksty należy także traktować jako pomoc w sprawowaniu liturgii Słowa we własnym środowisku rodzinnym oraz w środowisku Kościoła domowego.

Autor

| ROK A

I NIEDZIELA ADWENTU

CZYTANIA

I czytanie (Iz 2, 1-5); Psalm (122 (121), 1b-2. 4-5. 6-7. 8-9 (R.: por. 1bc)); II czytanie (Rz 13, 11-14); Aklamacja (Ps 85 (84), 8); Ewangelia (Mt 24, 37-44)¹.

I CZYTANIE (Iz 2, 1-5)

Stanie się na końcu czasów, że góra świątyni Pańskiej stać będzie mocno na szczycie gór i wystrzeli ponad pagórki. Wszystkie narody do niej popłyną, mnogie ludy pójdą i rzekną: „Chodźcie, wstąpmy na górę Pańską, do świątyni Boga Jakuba! Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami. Bo Prawo pochodzi z Syjonu i słowo Pańskie – z Jeruzalem”.

On będzie rozjemcą pomiędzy ludami i sędzią dla licznych narodów. Wtedy swe miecze przekują na lemiesze, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny. Chodźcie, domu Jakuba, postępujmy w światłości Pańskiej!

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 122 (121), 1b-2. 4-5. 6-7. 8-9 (R.: por. 1bc))

REFREN: Idźmy z radością na spotkanie Pana.

Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano:

„Pójdziemy do domu Pana”.

Już stoją nasze stopy

w twoich bramach, Jeruzalem.

1 Wszystkie czytania mszalne cytowane za: *Niezbędnika katolika*, <https://niezbednik.niedziela.pl/>.

Do niego wstępują pokolenia Pańskie,
aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.
Tam ustawiono trony sędziowskie,
trony domu Dawida.

Proście o pokój dla Jeruzalem:
Niech żyją w pokoju, którzy cię miłują.
Niech pokój panuje w twych murach,
a pomyślność w twoich pałacach.

Ze względu na moich braci i przyjaciół
będę wołał: „Pokój z tobą!”
Ze względu na dom Pana, Boga naszego,
modłę się o dobro dla ciebie.

II CZYTANIE (Rz 13, 11-14)

Bracia:

Rozumiejcie chwilę obecną: teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas niż wtedy, gdy uwierzyliśmy. Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła! Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości. Ale przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie troszczcie się zbytnio o ciało, dogadzając żądom.

AKLAMACJA (Ps 85 (84), 8)

Okaż nam, Panie, łaskę swoją
i daj nam swoje zbawienie.

EWANGELIA (Mt 24, 37-44)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona.

Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. A to rozumiejcie: Gdyby gospodarz wiedział, o jakiej porze nocy nadejdzie złodziej, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Okaz nam, Panie, łaskę swoją i daj nam swoje zbawienie” (Ps 85 (84), 8).

Przed Ewangelią śpiewamy „Alleluja” – jest to aklamacja radości. Pierwszym motywem tego aktu jest początek roku liturgicznego, rozpoczynającego się I niedzielą Adwentu. W tym nowym roku duszpasterskim będziemy duchowo kształtować swoje sumienia pod hasłem: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”, w odróżnieniu od kilkuletnich programów z lat ubiegłych, to właśnie hasło będzie nam przyświecało na ten jeden rok. Wiąże się ono z chęcią jak największego uwzględnienia w programach duszpasterskich znaków czasu i bieżących wyzwań w Kościele.

Programy duszpasterskie są zatwierdzane przez Konferencje Episkopatów, w których sugeruje się zwrócenie uwagi na podstawowe tematy aktualne w danym czasie, odnoszące się do Kościołów lokalnych. Wszyscy ochrzczeni na całym świecie należą do Kościoła Chrystusowego, Jego Głową zaś jest sam Zbawiciel Jezus Chrystus.

Adwentem rozpoczynamy nowy czas, otrzymujemy kolejny okres w naszym religijnym życiu, aby ponownie zbliżyć się do tajemnic zbawienia zawartych w Piśmie Świętym, w przykazaniach, w sakramentach świętych, w Katechizmie i w doświadczaniu łaski Bożej, która nas nieustannie ogarnia.

Skutkiem naszego życia religijnego, naszej wiary i właściwego postępowania ma być zbawienie. Chrystus już teraz nas zbawia, to dzieło już trwa, historycznie od tajemnicy wcielenia Syna Bożego, danego nam, abyśmy zrozumieli wielkie plany Boże. Te plany dotyczą miłości Boga do nas i do wszystkich ludzkich pokoleń.

Mówimy o tak zwanych „znakach czasu” – znakach, w których zawarte są wskazania Boże i ludzkie, jak powinni prowadzić swoje życie doczesne wyznawcy Chrystusa, ale również w szerszym kontekście – jak

powinno wygłądać życie społeczne narodów świata. Obecnie odczytujemy wyraźny znak czasu – jest nim wojna na Ukrainie. Jest to wojna, która już dotyczy większości ludzi na świecie. Jest to konflikt, który budzi lęk z powodu używania różnego typu broni, łącznie z bronią nuklearną.

Świat współczesny przybrał postać jednej rodziny ludzkiej, która mówi dziś jednym głosem: wszystkim nam zależy na klimacie, na zasobach materialnych, na możliwości pozyskiwania energii i na powszechnym wyżywieniu ludzi na ziemi, która nam została dana i zarazem zadana do mądrego jej wykorzystania. Te wszystkie zamierzenia mogą się realizować pod warunkiem światowego pokoju.

2. „Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami” (Iz 2, 3b)

W każdym czasie i w każdym okresie liturgicznym zwracamy się do Boga, aby „uczył nas dróg swoich” (zob. Iz 2, 3b). Ówczesne przepowiednie i prorocтва proroka Izajasza zapowiadały nadejście czasów zbawienia. Dokonało się to przez przyjście Zbawiciela na świat, ale nadal trwa ludzka potrzeba, aby od Boga otrzymywać pomoc. Pomoc duchowa polega na uwrażliwieniu na podstawowe wartości, które jednocześnie są drogami Bożymi. W świecie ducha idziemy razem z Bogiem, wyznajemy w sposób religijny naszą wiarę, wprowadzamy wartości chrześcijańskie do życia społecznego, propagujemy Ewangelię jako Dobrą Nowinę dla wszystkich ludzi dobrej woli.

Prorok Izajasz przewidywał, że „Wszystkie narody do niej popłyną, mnogie ludy pójdą i rzekną: «Chodźcie»” (Iz 2, 2b-3a), to zaproszenie do wspólnego oddawania chwały Bogu przez wiarę zostało dopełnione poprzez obecność i działanie Chrystusa Syna Bożego na ziemi. On wypełnił wszystkie prorocтва i całe Prawo Starego Testamentu, a wcześniej zapowiadał: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę, bowiem powiadam

wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni” (Mt 5, 17-18).

W Osobie Syna Bożego spełniły się także słowa prorockie: „On będzie rozjemcą pomiędzy ludami i sędzią dla licznych narodów” (Iz 2, 4a). Sądzenie nad narodami zostało przekazane przez Boga Ojca Synowi Zbawicielowi: „Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata»” (Mt 28, 18-20).

Chrystus jest z nami, jest w Kościele, nieustannie ocenia nasze życie, postępowanie, myślenie i działanie, nieustannie nas ocenia, koryguje przykazaniem miłości i osądza wobec Prawa Bożego, którego podstawą jest miłość do bliźniego, a nawet do nieprzyjaciela.

3. „Rozumiejcie chwilę obecną” (Rz 13, 11)

Wskazanie św. Pawła w Liście do Rzymian zobowiązuje nas do odczytowania „znaków czasu”, które wskazują na wartość moralną życia chrześcijańskiego, nie warto go marnować, nie ma czasu na niepotrzebne związywanie się z rzeczami doczesnymi, ani też na działania niemoralne. Święty Paweł mówi wyraźnie: „Bracia: [...] Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła! Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i wuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości” (Rz 13, 12-13). To również jest program na nowo rozpoczynający się Adwent i na nowy Program duszpasterski.

4. „Tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego” (Mt 24, 37)

W pierwszych tekstach ewangelicznych, rozpoczynających Adwent otrzymujemy od Chrystusa wskazanie na znaki czasu: „Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego” (Mt 24, 37). Ponadto otrzymujemy ostrzeżenie: „Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie” (Mt 24, 42).

Przez wiarę Pan Jezus Chrystus już jest, czuwanie polega na modlitwie, przyjmowaniu sakramentów świętych i na wszelkiej pomocy udzielanej naszym bliźnim.

5. Z nauczania papieskiego

„Z drugiej strony – a jest to aspekt procesu globalizacji pobudzający do działania, a zarazem dodającym otuchy – współczesność dostarcza nam niezliczonych narzędzi do niesienia pomocy humanitarnej potrzebującym siostram i braciom, ważnych i dzisiejszych systemów rozdzielania pożywienia i odzieży, jak również możliwości zaoferowania mieszkania i gościny. Wykraczając poza granice wspólnot narodowych, troska o bliźniego zmierza w ten sposób do rozszerzenia horyzontów na cały świat. Sobór Watykański II słusznie zauważył: «Wśród znaków naszych czasów na szczególne podkreślenie zasługuje owo nieodwracalnie wzrastające poczucie solidarności wszystkich narodów». Instytucje państwowe i organizacje humanitarne wspierają inicjatywy, których celem jest owa solidarność, zwłaszcza przez dotacje lub ulgi podatkowe, albo też uruchamiając duże fundusze. W ten sposób solidarność wyrażana przez społeczeństwo obywatelskie znacząco przewyższa tę, którą okazują jednostki”².

2 Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est. O miłości chrześcijańskiej* (25.12.2005), 30, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2006, s. 53-54. Odtąd dla tego dokumentu stosujemy skrót: DCE.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 122

„Proście o pokój dla Jeruzalem:
Niech żyją w pokoju, którzy cię miłują.
Niech pokój panuje w twych murach,
a pomyślność w twoich pałacach”.

II NIEDZIELA ADWENTU

CZYTANIA

I czytanie (Iz 11, 1-10); Psalm (Ps 72 (71), 1b-2. 7-8. 12-13. 17 (R.: por. 7));
II czytanie (Rz 15, 4-9); Aklamacja (Łk 3, 4c. 6); Ewangelia (Mt 3, 1-12).

I CZYTANIE (Iz 11, 1-10)

Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej.

Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej. Nie będzie sądził z pozorów ani wyrokował według pogłosek; raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego. Sprawiedliwość będzie mu pasem na biodrach, a wierność przepasaniem łądźwi. Wtedy wilk zamieszka wraz z barankiem, pantera z kozłębem razem leżeć będą, cielę i lew paść się będą pospołu i mały chłopiec będzie je poganiał. Krowa i niedźwiedzica przestawać będą z sobą przyjaźnić, młode ich razem będą legały. Lew też jak wół będzie jadał słomę. Niemowlę igrać będzie na gnieździe kobry, dziecko włoży swą rękę do kryjówki żmii. Zła czynić nie będą ani działać na zgubę po całej świętej mej górze, bo kraj się napełni znajomością Pana, na kształt wód, które przepelniają morze.

Owego dnia to się stanie: Korzeń Jessego stać będzie na znak dla narodów. do niego ludy przyjdą po radę, i sławne będzie miejsce jego spoczynku.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 72 (71), 1b-2. 7-8. 12-13. 17 (R.: por. 7))

REFREN: Pokój zakwitnie, kiedy Pan przybędzie.

Boże, przekaz Twój sąd królowi,
a Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu.
aby Twoim ludem rządził sprawiedliwie
i ubogimi według prawa.

Za dni jego zakwitnie sprawiedliwość
i wielki pokój, zanim księżyc zgaśnie.
Będzie panował od morza do morza,
od Rzeki aż po krańce ziemi.

Wyzwoli bowiem biedaka, który go wzywa,
i ubogiego, który nie ma opieki.
Zmiłuje się nad biednym i ubogim,
nędzarza ocali od śmierci.

Niech jego imię trwa na wieki,
jak długo świeci słońce, niech trwa jego imię.
Niech jego imieniem wzajemnie się błogosławią,
niech wszystkie narody życzą mu szczęścia.

II CZYTANIE (Rz 15, 4-9)

Bracia:

To, co niegdyś zostało napisane, napisane zostało także dla naszego pouczenia, abyśmy dzięki cierpliwości i pociesze, jaką niosą Pisma, podtrzymywali nadzieję. A Bóg, który daje cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i ojca Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

Dlatego przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was – ku chwale Boga. Albowiem Chrystus – powiadam – stał się sługą obrzezanych dla ukazania wierności Boga i potwierdzenia przez

to obietnic danych ojcom oraz po to, żeby poganie za okazane sobie miłosierdzie uwielbili Boga, jak napisano: „Dlatego oddawać Ci będę cześć między poganami i śpiewać imieniu Twojemu”.

AKLAMACJA (Łk 3, 4c. 6)

Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego;
wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

EWANGELIA (Mt 3, 1-12)

W owym czasie pojawił się Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: „Nawracajcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie”. Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi: „Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, dla Niego prostujcie ścieżki!”. Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a jego pokarmem były szarańcza i miód leśny. Wówczas ciągnęły do niego Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nad Jordanem. Przyjmowano od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy. A gdy widział, że przychodziło do chrztu wielu spośród faryzeuszów i saduceuszów, mówił im: „Plemię żmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem? Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, a nie myślcie, że możecie sobie mówić: «Abrahama mamy za ojca», bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi. Już siekiera jest przyłożona do korzenia drzew. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte i wrzucone w ogień. Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma on wiejadło w ręku i oczyści swój omłot: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego; wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże” (Łk 3, 4c. 6).

Śpiewamy „Alleluja”, wydajemy okrzyk radości, bo znamy plan Boży, znamy historię zbawienia i wiemy, jak do tej wspólnoty się dołączyć. Ale jest czas Adwentu, czas przypomnienia i przygotowania, także jest czas oczekiwania liturgicznego na Narodzenie Pańskie. Chrystus Zbawiciel ma się narodzić w Tradycji i w naszej mentalności, ma ogarnąć nasze dusze, każdego z osobna, szczególnie zaś ma ogarniać duchowość rodzinną, gdzie następuje pojednanie w imię zbawienia, w Imię Jezusa Chrystusa.

Mówimy o „drodze Pańskiej”, mamy na myśli wskazania do moralnego myślenia i postępowania. Ta biblijna droga, odnosi się do stanu naszej duszy, jesteśmy stworzeniami fizyczno-duchowymi i z zasady przyznajemy rację inteligencji zawartej w naszej ludzkiej naturze.

Droga ludzka biegnie przez określony czas życia, biegnie przez nasze doświadczenia życiowe, przez naukę, pracę, przez nasze relacje domowe – rodzinne, przez relacje ze wszystkimi bliźnimi, z którymi spotykamy się w życiu. Ta nasza ludzka droga ma się, przez wiarę, spotkać z drogą Bożą. To spotkanie dokonuje się przez wiarę, przez Słowo Boże, przez Tradycję, liturgię i przez sakramenty święte. Wszystkie te spotkania są widoczne i realizowane na łonie Kościoła.

Zapewnienie, że „wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże” (Łk 3, 6), jest potwierdzeniem powszechnej miłości Boga, która obejmuje wszystkich, a szczególnie ludzi dobrej woli³, także niewierzących

3 Tekst piosenki Czesława Niemena: „Dziwny jest ten świat! [...] Lecz ludzi dobrej woli jest więcej i mocno wierzę w to, że ten świat nie zginie nigdy dzięki nim! Nie! Nie!

i błędzących moralnie. Wobec miłości Boga ustępuje grzech, zło i nienawiść międzyludzka.

2. „I spocznie na niej duch Pański” (Iz 11, 2)

„I spocznie na niej duch Pański” (Iz 11, 2). Prorok Izajasz przewidział i przepowiedział czas specjalnej łaski Bożej, czas wyjątkowy wprowadzający wartości moralne, takie jak: „Duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej” (Iz 11, 2).

I my powinniśmy skorzystać z tego przesłania, zawsze jest potrzebne natchnienie Boże, co do rozumu i mądrości, szczególnie teraz, kiedy toczy się wojna na Ukrainie i zagraża całej Europie. Wiedza i męstwo są udziałem obrońców wolności i samostanowienia poszczególnych narodów i państw. Agresorzy nie liczą się z „bojaźnią Bożą”, działają tak, jakby byli niewierzący, ich myślenie jest tylko doczesne, bez odpowiedzialności i świadomości o godności każdego człowieka, który jest dzieckiem Bożym.

Prorok Izajasz wskazuje także na sprawiedliwość Bożą: „Nie będzie sądził z pozorów ani wyrokował według pogłosek; raczej rozsądzi [biednych] sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego” (Iz 11, 3-4).

„Bóg nie pragnie śmierci grzesznika” (zob. Ez 33, 11). Trudno jest zrozumieć, na tle miłości Bożej, postępowanie niezgodne z podstawowymi wartościami: życia, miłości, pokoju, sprawiedliwości, wolności, prawdy i solidarności.

Moralnie świat został odkupiony przez Chrystusa, każdy człowiek może właściwie postępować według zasad chrześcijańskich albo według

Nie! Nie! Nie! Nie! Nie! Nie”. C. Niemen, *Dziwny jest ten świat* (1967), <https://ising.pl/czeslaw-niemen-dziwny-ten-swiat-tekst> [dostęp: 11.12.2023].

zasad humanitarnych. Niestety, doświadczamy jeszcze wielu braków, nie nastąpiła spodziewana przemiana w myśl biblijnych słów: „Zła czynić nie będą ani działać na zgubę po całej świętej mej górze, bo kraj się napełni znajomością Pana” (Iz 11, 9). Tamten kraj, Izrael teraz odnosi się do całego świata, który w relacjach bardzo się skurczył, człowiek człowiekowi stał się bardzo bliski poprzez radio, telewizję, przekazy satelitarne, Internet, a nawet telefony komórkowe. Technika się rozwija, a czy człowiek się udoskonala?

Dobrze, by człowiek nadążał za osiągnięciami techniki, ale jeszcze bardziej powinien udoskonalać się moralnie, dzięki osiągnięciom naukowym ma stawać się bardziej skuteczny w działaniach na rzecz dobra bliźniego.

3. „Abyśmy dzięki cierpliwości i pociesze, jaką niosą Pisma, podtrzymywali nadzieję” (Rz 15, 4)

Nadzieja jest niezbędna dla naszej ludzkiej świadomości, albowiem jesteśmy bytami przygodnymi. Nasze doczesne istnienie zależne jest od wielu czynników: fizycznych (ciała ludzkiego), psychicznych i zewnętrznych – materialnych. Natomiast nadzieja odnosi się do wizji dobra, wizji doczesnej, na przykład, że skończy się wojna i wszelkie nieszczęścia z nią związane. Jest i nadzieja duchowa, że nasze życie duchowe napełni się łaską Bożą, że będziemy z Bogiem, a On z nami. „Abyśmy wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i ojca Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (Rz 15, 4).

To właśnie Adwent niesie takie nadzieje, z jednej strony jest oczekiwanie na Coś dobrego (chodzi o przyjście Zbawiciela), a z drugiej jest świadomość naszej duchowej poprawy.

Święty Paweł miał zadanie przekazania prawdy o zbawieniu narodom pogańskim, miał obowiązek nauczania o Zbawicielu miłosiernym

i zmartwychwstałym. Wypełnił to zadanie aż po świadectwo śmierci⁴. W jego osobie spełniła się nadzieja, „żeby poganie za okazane sobie miłosierdzie uwielbili Boga” (Rz 15, 9).

4. „On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem” (Mt 3, 11)

Pouczenie i zapowiedź ostatniego z Proroków św. Jana Chrzciciela brzmiały: „On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem” (Mt 3, 11), odnosi się to do najważniejszej nadziei Adwentu i naszej nadziei, bowiem, już dzięki Chrystusowi, doznajemy działania Ducha Świętego, „w każdym naszym utrapieniu” (2 Kor 1, 4)⁵.

5. Z nauczania papieskiego

„Nikt tak jak Maryja nie został wprowadzony w nią [Tajemnicę Odkupienia] przez Boga samego. Na tym polega wyjątkowy charakter Łaski Bożego Macierzyństwa. Macierzyństwo to nie tylko jest jedyną i niepowtarzalną w dziejach rodu ludzkiego godnością, ale także jedynym co do swej głębi i co do swego zasięgu uczestnictwem w Boskim planie zbawienia człowieka przez Tajemnicę Odkupienia.

Tajemnica ta ukształtowała się poniekąd pod sercem Dziewicy z Nazaret, gdy Ona wypowiedziała swoje «fiat». Od tego zaś momentu

4 „Paweł został stracony za Bramą Ostyjską. Pod ołtarzem, znajdującej się tam bazyliki św. Pawła za Murami odnaleziono inskrypcję z IV w. (Pawło Apostolo Mart.), co w kontekście braku tradycji konkurencyjnej wskazuje na miejsce pochówku Apostoła Narodów. 28 czerwca 2009 papież Benedykt XVI potwierdził odnalezienie szczątków Pawła w jednej z bocznych ścian grobowca w bazylice św. Pawła za Murami”. *Paweł z Tarsu*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Pawe%C5%82_z_Tarsu [dostęp: 11.12.2023].

5 „Ten, który nas pociesza w każdym naszym ucisku, byśmy sami mogli pocieszać tych, co są w jakimkolwiek ucisku, tą pociechą, której doznajemy od Boga” (2 Kor 1, 3).

to dziewicze i macierzyńskie zarazem serce pod szczególnym działaniem Ducha Świętego podąża stale za dziełem własnego Syna i rozprzestrzenia się ku wszystkim, których Jezus Chrystus objął i stale obejmuje swą niewyczerpaną miłością. Dlatego też i to serce musi być po macierzyńsku niewyczerpane. Sam zaś macierzyński rys tej miłości, który Bogarodzica wnosi w Tajemnicę Odkupienia i w życie Kościoła, wyraża się w szczególnej bliskości względem człowieka i wszystkich jego spraw. Na tym polega tajemnica Matki”⁶.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 73

„Za dni jego zakwitnie sprawiedliwość
i wielki pokój, zanim księżyc zgaśnie.
Będzie panował od morza do morza,
od Rzeki aż po krańce ziemi.

Wyzwoli bowiem biedaka, który go wzywa,
i ubogiego, który nie ma opieki.
Zmiłuje się nad biednym i ubogim,
nędzarza ocali od śmierci”.

6 Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis* (4.03.1979), 22, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 74-75. Odtąd dla tego dokumentu stosujemy skrót: RH.

III NIEDZIELA ADWENTU

CZYTANIA

I czytanie (Iz 35, 1-6a. 10); Psalm (Ps 146 (145), 6c-7. 8-9a. 9b-10 (R.: por. Iz 35, 4)); II czytanie (Jk 5, 7-10); Aklamacja (Iz 61, 1);
Ewangelia (Mt 11, 2-11).

I CZYTANIE (Iz 35, 1-6a. 10)

Niech się rozwesela pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie! Niech wyda kwiaty jak lilie polne, niech się rozraduje, skacząc i wykrzykując z uciechy. Chwałę Libanu ją obdarzono, ozdobą Karmelu i Szaronu. Oni zobaczą chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga.

Pokrzepcie ręce osłabłe, wzmocnijcie kolana omdlałe! Powiedzcie małoduszny: „Odważ! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, by was zbawić”.

Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jelen i język niemych wesoło wykrzyknie.

Odkupieni przez Pana powrócą, przybędą na Syjon z radosnym śpiewem, ze szczęściem wiecznym na czołach; osiągną radość i szczęście, ustąpi smutek i wzdychanie.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 146 (145), 6c-7. 8-9a. 9b-10 (R.: por. Iz 35, 4))

REFREN: Przybądź, o Panie, aby nas wybawić, albo: Alleluja.

Bóg wiary dochowuje na wieki,
uciśnionym wymierza sprawiedliwość,
chlebem karmi głodnych,
wypuszcza na wolność uwięzionych.

Pan przywraca wzrok ociemniałym,
Pan dźwiga poniżonych.
Pan kocha sprawiedliwych,
Pan strzeże przybyszów.

Ochronia sierotę i wdowę,
lecz występnych kieruje na bezdroża.
Pan króluje na wieki,
Bóg twój, Syjonie, przez pokolenia.

II CZYTANIE (Jk 5, 7-10)

Trwajcie cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik czeka wytrwale na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny. Tak i wy bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze, bo przyjście Pana jest już bliskie.

Nie uskarżajcie się, bracia, jeden na drugiego, byście nie podpadli pod sąd. Oto Sędzia stoi przed drzwiami. Za przykład wytrwałości i cierpliwości weźcie, bracia, proroków, którzy przemawiali w imię Pańskie.

AKLAMACJA (Iz 61, 1)

Duch Pański nade mną,
posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim.

EWANGELIA (Mt 11, 2-11)

Gdy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów z zapytaniem: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?”. Jezus im odpowiedział: „Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto nie zwątpi we Mnie”.

Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: „Co wysłicie obejrzeć na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? Ale co wysłicie zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po co więc wysłicie? Zobaczyć proroka? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: «Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby przygotował Ci drogę». Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Duch Pański nade mną, posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim” (Iz 61, 1).

Coraz bardziej zbliżamy się do Uroczystości Bożego Narodzenia, dzisiaj obchodzimy już III niedzielę Adwentu. Prorok Izajasz wprowadza nas w atmosferę przygotowania i spodziewanej radości, bo znamy już tajemnicę zbawienia.

Odcytujemy działanie Ducha Pańskiego, w naszym rozumieniu, to działanie Ducha Świętego, o którym mówił i które zapowiadał. Ostatecznie Syn Boży zesłał Ducha Świętego mocą Bożą⁷ (zob. Dz, 2, 1-13). Duch Pański miał ogłaszać „dobrą nowinę”, miał zapowiadać nowy, inny stan świadomości ludzkiej, stan nowych relacji międzyludzkich i nowej relacji człowieka z Bogiem.

Dobra nowina dla ubogich stała się nowiną dla wszystkich, a ubogich, jak powiedział Jezus zawsze mieć będziecie: „Na to Jezus powiedział: «Zostaw ją! Przechowała to, aby [Mnie namaścić] na dzień mojego pogrzebu. Bo ubogich zawsze macie u siebie, ale Mnie nie zawsze macie»” (J 12, 7-8).

Zastanawiamy się nad naszym obecnym ubóstwem. Jest to ubóstwo duchowe, ubóstwo wynikające z wojny, nienawiści i wszelkiego rodzaju krzywdy ludzkiej. Mamy też innego rodzaju ubóstwo duchowe – narody, także i nasz naród tracą wiarę, odchodzą od Kościoła, wcześniej kwestionując przykazania Boże i przykazanie miłości. Prawda o Bogu jest odrzucana, podobnie dzieje się z wiernością i nierozzerwalnością

7 „Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął [jeden]. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić” (Dz 2, 3-4).

mażeńską, życie moralne rodzin, w tym wychowanie, nie ma właściwego kierunku, coraz bardziej stajemy się ubogimi moralnie w oczach Bożych i ludzkich.

Liturgia Adwentu nie tylko wprowadza nas w oczekiwanie na Święta Bożego Narodzenia, wskazuje także na nasze duchowe braki, które należy eliminować, aby zachować godność dziecka Bożego. Za utratą wiary idzie utrata sprawiedliwości, miłości, pokoju, prawdy, a także wolności, człowiek staje się niewolnikiem grzechu⁸.

„Mówili to wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus nachyliwszy się pisał palcem po ziemi” (J 8, 6. 8).

W obecnym czasie Chrystus pisze w naszych sumieniach, to pismo jest prawdziwe, przenikające nasze sumienia i dusze, to pismo jest kierowane do wszystkich, tak dobrych, jak i źle czyniących, to pismo stanie się także aktualne na osądzie w dzień Sądu Ostatecznego.

2. „Oni zobaczą chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga” (Iz 35, 2)

„Oni zobaczą chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga” (Iz 35, 2). Oni, to my! Chwała Boga zawarta jest w pięknie tego świata, w słowach: „Niech się rozweselą pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie! Niech wyda kwiaty jak lilie polne, niech się rozraduje, skacząc i wykrzykując z uciechy” (Iz 35, 1-2). Świat materialny oddaje chwałę Bogu, ale ważniejszy jest świat ducha, świat naszych sumień, naszych myśli, planów i czynów.

Stary Testament, w tym Księga Izajasza mówi o pięknie stworzonego świata, mówi o wartości materii, która staje się przykładem dla człowieka. Chcemy być piękni fizycznie, poświęcamy naszemu ciału wiele uwagi, inwestujemy w kosmetyki, stosujemy rozliczne diety,

8 Zob.: J 8, 12. 20. 32; J 8, 1. 11; J 14, 6.

pragniemy doczesną sprawność przedłużyć przy pomocy sportu i turystyki. Wszystkie te materialne wartości muszą w człowieku być zgodne z duchem, z sumieniem i moralnością, na tym polega rozwój naszego człowieczeństwa i piękno duchowe człowieka.

Święty Jan Paweł II tak mówił o człowieczeństwie: „W wychowaniu bowiem chodzi o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, ażeby coraz bardziej «był», a nie tylko więcej «miał» – aby więc poprzez wszystko, co «ma», co «posiada», umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, ażeby również umiał bardziej «być» nie tylko «z drugim», ale także i «dla drugich»”⁹.

Wzorem jest Chrystus Zbawiciel, On dokonuje dzieła zbawienia poprzez Swoją miłość wobec każdego człowieka – dobrego i takiego, który potrzebuje pomocy w rozwoju duchowym.

3. Cierpliwość

List św. Jakuba Apostoła nawołuje nas do cierpliwości wobec siebie samych i wobec naszych bliźnich. Autor przywołuje tu przykład znany wszystkim ze świata przyrody, rolnictwa. „Trwajcie cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik czeka wytrwale na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny” (Jk 5, 7). Doskonałym „rolnikiem” naszych dusz jest Chrystus, na plon dobrych uczynków Chrystus nieraz czeka wiele lat. Zatem, czas Adwentu jest oczekiwaniem wzajemnym, Boga i człowieka. My czekamy na narodzenie się Syna Bożego, a On czeka na naprawę i właściwy rozwój naszego człowieczeństwa.

9 Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO* (Paryż, 2.06.1980), II, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 10: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 2, Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 103.

Wskazania Apostoła są konkretne: „Nie uskarżajcie się, bracia, jeden na drugiego, byście nie podpadli pod sąd. Oto Sędzia stoi przed drzwiami” (Jk 5, 9).

Człowieczeństwo dojrzałe polega na odpowiedzialności za nasze myślenie, działanie i przewidywanie, abyśmy nie czynili niczego złego naszym bliźnim.

4. Wątpliwości Jana Chrzciciela

Święty Jan Chrzciciel był ostatnim prorokiem, to wyróżnienie podkreślił sam Chrystus, mówiąc: „Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela” (Mt 11, 11), ale drugie zdanie jest kierowane do nas, mamy w dalszym ciągu pełnić podobną rolę proroczą, mamy nieustannie zapowiadać dzieła zbawcze Chrystusa, a spocznie na nas to nadzwyczajne błogosławieństwo: „Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on” (Mt 11, 11).

Czas Adwentu powinien być także wypełniony głoszeniem Chrystusa wcielonego w naturę ludzką, Chrystusa Zmartwychwstałego. Warto skorzystać z wielkich dzieł Pana, który zapowiada: „Niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Mt 11, 5).

Nikt poza Bogiem nie ma mocy, aby takie wartości przekazywać, a ci co nie znają Ewangelii są najbardziej *biednymi*, bo tracą najwięcej, tracą życie wieczne z Bogiem.

5. Z nauczania papieskiego

„Jan Chrzciciel zapowiada Mesjasza-Chrystusa nie tylko jako Tego, który «przychodzi» w Duchu Świętym, ale zarazem Tego, który «przynosi» Ducha Świętego, jak to jeszcze pełniej objawi Jezus w Wieczerniku. Jan pozostaje tutaj wiernym echem słów Izajasza – z tym jednak,

że u Proroka słowa te odnosiły się do przyszłości, podczas gdy w nauczaniu Janowym nad Jordanem stanowią one bezpośrednie wprowadzenie do nowej rzeczywistości mesjańskiej. Jan jest nie tylko prorokiem, ale także przesłańcem: jest poprzednikiem Chrystusa. To, co głosi, urzeczywistnia się na oczach wszystkich. Jezus z Nazaretu przychodzi nad Jordan, aby również przyjąć chrzest pokuty. Na widok nadchodzącego, Jan mówi: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata» (J 1, 29). Mówi to pod natchnieniem Ducha Świętego (por. J 1, 33 n.), dając świadectwo spełnienia się Izajaszowego proroctwa¹⁰.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 146

„Bóg wiary dochowuje na wieki,
uciśnionym wymierza sprawiedliwość,
chlebem karmi głodnych,
wypuszcza na wolność uwięzionych.

Pan przywraca wzrok ociemniałym,
Pan dźwiga poniżonych.
Pan kocha sprawiedliwych,
Pan strzeże przybyszów”.

10 Jan Paweł II, enc. *Dominum et vivificantem*, 19, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 273.

IV NIEDZIELA ADWENTU

CZYTANIA

I czytanie (Iz 7, 10-14); Psalm (Ps 24 (23), 1b-2. 3-4b. 5-6
(R.: por. 7c i 10b)); II czytanie (Rz 1, 1-7); Aklamacja (Mt 1, 23);
Ewangelia (Mt 1, 18-24).

I CZYTANIE (Iz 7, 10-14)

Pan przemówił do Achaza tymi słowami: „Proś dla siebie o znak od Pana, Boga twego, czy to głęboko w Szeolu, czy to wysoko w górze!”
Lecz Achaz odpowiedział: „Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę”.

Wtedy rzekł Izajasz: „Słuchajcie więc, domu Dawidowy: Czyż mało wam uprzykrzać się ludziom, iż uprzykrzacie się także mojemu Bogu? Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel”.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 24 (23), 1b-2. 3-4b. 5-6 (R.: por. 7c i 10b))

REFREN: Przybądź, o Panie, Tyś jest Królem chwały.
Do Pana należy ziemia i wszystko, co ją napędnia,
świat cały i jego mieszkańcy.
Albowiem on go na morzach osadził
i utwierdził ponad rzekami.

Kto wstąpi na górę Pana,
kto stanie w Jego świętym miejscu?
Człowiek rąk nieskalanych i czystego serca,
którego dusza nie lgnęła do marności.

On otrzyma błogosławieństwo od Pana
i zapłatę od Boga, swego zbawcy.
Oto pokolenie tych, którzy Go szukają,
którzy szukają oblicza Boga Jakuba.

II CZYTANIE (Rz 1, 1-7)

Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, z powołania apostoł, przeznaczony do głoszenia Ewangelii Bożej, którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich proroków w Pismach świętych. Jest to Ewangelia o Jego Synu – pochodzącym według ciała z rodu Dawida, a ustanowionym według Ducha Świętości pełnym mocy Synem Bożym przez powstanie z martwych – o Jezusie Chrystusie, Panu naszym.

Przez Niego otrzymaliśmy łaskę i urząd apostołski, aby ku chwale Jego imienia pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze. Wśród nich jesteście i wy, powołani przez Jezusa Chrystusa.

Do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy mieszkają w Rzymie: łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa!

AKLAMACJA (Mt 1, 23)

Oto dziewica pocznie i porodzi Syna,
któremu nadadzą imię Emmanuel,
to znaczy Bóg z nami.

EWANGELIA (Mt 1, 18-24)

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie.

Gdy powziął tę myśl, oto Anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”. A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: „Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel”, to znaczy Bóg z nami.

Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił Anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Oto dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy Bóg z nami” (Mt 1, 23).

Zbliżamy się do Uroczystości Narodzenia Pańskiego, spodziewamy się radosnego spotkania na łonie rodziny, na łonie Kościoła parafialnego, diecezjalnego i powszechnego. Będziemy trwać razem, wspólnie w jedności i we wzajemnym przebaczeniu win.

Bóg będzie się rodził w naszych sercach i w Tradycji ubogaconej choinkami, strojnikami, a także radosnymi prezentami. Najważniejsze jednak będzie nasze spotkanie z Bogiem i ludźmi, bowiem „Emmanuel, to znaczy Bóg z nami” (Mt 11, 11).

Taką radość przedstawia także prorocтво Izajasza: „Dlatego Pan sam da wam znak: Oto dziewica pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel” (Iz 7, 14).

Dla naszej mentalności znaki mają wartość dowodową, ciągle pytamy siebie i innych: Gdzie jest Bóg? Modlimy się i prosimy Boga o potrzebne dary zdrowia, łaski nawrócenia, prosimy o pomoc w trudnych sytuacjach życiowych. Bóg jest nam także potrzebny w naszej doczesności, aby z Jego strony płynęła nieustanna pomoc.

Dobry Bóg odpowiada w sposób nadzwyczajny, przysyła swojego Syna, przysyła Go na sposób ludzki, widzialny, dotykalny. Syn Boży wchodzi w historię życia ludzi na całym świecie, także wchodzi w nasze życie osobiste. Przyjście Zbawiciela odbyło się w rodzinie, Świętej Rodzinie, w rodzinie Maryi i Józefa, wśród krewnych i znajomych, na sposób Boski, bowiem „dziewica pocznie i porodzi Syna” (por. Iz 7, 14).

Syn Boży staje się znakiem, przybliża niebo do ziemi, Boga do człowieka, doczesność do wieczności, a w duszy ludzkiej dokonuje się zmiana na widok miłości Boga. Stajemy się lepsi, dotyka nas godność

dzieci Bożych, otwiera się perspektywa życia wiecznego, a w doczesności perspektywa wartości: miłości, pokoju, wolności, sprawiedliwości, prawdy i solidarności.

W tym roku modlimy się szczególnie o pokój, w naszej Ojczyźnie i na ziemi Ukrainy, nie rozumiemy agresji pomiędzy Słowianami, Europejczykami, nie akceptujemy rozwiązywania konfliktów politycznych drogą niszczących wojen. Przecież wystarczą człowiekowi codzienne kłopoty i zmartwienia zdrowotne, wychowawcze i społeczne. Agresorów, zatem zachęcamy do zapoznania się z wartościami chrześcijańskimi, do miłości nawet nieprzyjaciół, jak wskazuje Jezus Chrystus: „Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie” (Mt 5, 42. 43). „Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 43-45).

Pomimo negatywnych emocji, człowiek wierzący jest w stanie okazywać miłość nawet nieprzyjaciółom, bowiem sąd nad tym złem powierza samemu Bogu.

2. „Jest to Ewangelia o Jego Synu – pochodzącym według ciała z rodu Dawida” (Rz 1, 3)

Święty Paweł legitymuje obecność Chrystusa na ziemi, posługując się Pismami, to znaczy dokumentami pisanymi, zawierającymi proroctwa – zapowiedzi sprzed wieków na temat przyjścia na świat Zbawiciela. Zapowiedzi te – proroctwa, są świadectwem miłości Boga do człowieka, miłość ta nie jest i nie była ograniczona czasem, bowiem Bogu miły jest ten, kto pełni Jego wolę. Pierwszy List św. Jana stwierdza: „Kto wypełnia Jego [Chrystusa] przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa On w nas, poznajemy po Duchu, którego nam dał” (1 J 3, 24).

3. „Przez Niego otrzymaliśmy łaskę i urząd apostołski, aby ku chwale Jego imienia pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze” (Rz 1, 5)

„Przez Niego otrzymaliśmy łaskę i urząd apostołski, aby ku chwale Jego imienia pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze” (Rz 1, 5), tak tłumaczy św. Jan własne posłannictwo i posłannictwo innych apostołów i uczniów. Każdy wierzący przepowiada obecność Boga na ziemi właśnie na podstawie autoryzacji pochodzącej od Chrystusa, a gwarantowanej świadectwem apostołów. Stąd wynika ten obowiązek i działanie: „Wśród nich jesteście i wy, powołani przez Jezusa Chrystusa” (Rz 1, 6).

Współcześnie mówimy o kryzysie wiary, mówimy, że ona zanika, że nie jest popularna i powszechna. Dzieje się to także dlatego, że współcześni wyznawcy Ewangelii i Chrystusa nieudolnie przekazują skarby wiary, nie są autentyczni, nie mają silnej wiary, brak im wiedzy i świadomości o wielkiej odpowiedzialności.

Skarb wiary został przekazany przez Boga, musi być przyjęty jako dar, dar dany nam jako wyraz bezinteresownej miłości Boga do człowieka. Przyjęty dar wiary powinien być przekazywany dalej, aby ogarniał innych ludzi na wszystkich szerokościach geograficznych Ziemi, a szczególnie, aby dotarł do serc naszych najbliższych.

4. „Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak” (Mt 1, 18)

Święty Matusz Ewangelista jednoznacznie opisuje fakt narodzenia się Jezusa Chrystusa, podaje cały kontekst wydarzenia, sytuację i rolę św. Józefa i Maryi. „Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierwim nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1, 18).

Wobec tego świadectwa daremne stają się wszelkie wątpliwości i podejrzenia, rodzące się na przestrzeni wieków, co do wydarzenia rzeczywistego, historycznego i religijnego. Jezus Chrystus narodził się w Betlejem na początku naszej ery¹¹. Od narodzin Chrystusa zaczęto liczyć daty nowej ery, nowego czasu – pełni czasów – zwiastującego zbawienie w Osobie Syna Bożego.

5. „On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1, 21)

Proroctwa i oczekiwanie na narodzenie się Syna Bożego z Ducha Świętego miały określony cel: „On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1, 21). Zbawienie i wyzwolenie z grzechów odnosi się do życia duchowego, religijnego i moralnego. To wyzwolenie może dokonywać się mocą Boga, za przyczyną życia, męki i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

6. Z nauczania papieskiego

„Pomiędzy świętymi wyróżnia się Maryja, Matka Pana i odzwierciedlenie wszelkiej świętości. W Ewangelii św. Łukasza znajdujemy Ją zaangażowaną w posługę miłości wobec krewnej Elżbiety, u której pozostaje «około trzech miesięcy» (1, 56), aby jej towarzyszyć w ostatnim okresie ciąży. «Magnificat anima mea Dominum» – mówi przy okazji

11 Chrystus narodził się w Betlejem na początku naszej ery. „Dopiero za sprawą św. Hieronima, wielkiego zwolennika liturgii zachodniej, ok. roku 400 n.e. zaczęto czynić pierwsze próby ustalenia wspólnej daty obchodzenia tego święta przez wiernych na całym świecie. Zwiastowanie (czyli poczęcie) musiało przypaść również na 25 marca, ale 33 lata wcześniej. Wykonując proste obliczenie, czyli dodając 9 miesięcy do wiosennej daty otrzymywali dzień 25 grudnia, szczęśliwie zbiegający się z przesileniem słonecznym, symbolizującym w wielu kulturach początek, narodzenie lub odnowę”. K. Kakiet, *Kiedy urodził się Chrystus?*, <https://www.polskieradio.pl/39/246/Artykul/168369,Kiedy-urodzil-sie-Chrystus> [dostęp: 11.12.2023].

tej wizyty – «Wielbi dusza moja Pana» (Łk 1, 46) i wyraża w ten sposób, jaki jest program Jej życia: nie stawiać siebie w centrum, ale zostawić miejsce dla Boga spotkanego zarówno w modlitwie, jak i w posłudze bliźniemu – tylko wtedy świat staje się dobry. Maryja jest wielka dlatego właśnie, że zabiega nie o własną wielkość, lecz Boga. Jest pokorna: nie chce być niczym innym jak służebnicą Pańską (por. Łk 1, 38. 48). Ona wie, że jedynie wtedy, gdy nie wypełnia swojego dzieła, ale gdy oddaje się do pełnej dyspozycji działaniu Bożemu, ma udział w zbawianiu świata. Jest niewiastą nadziei: tylko dlatego, że wierzy w obietnice Boże i oczekuje zbawienia Izraela, anioł może przyjść do Niej i wezwać Ją do ostatecznej służby tym obietnicom. Ona jest kobietą wiary: «Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła», mówi do Niej Elżbieta (Łk 1, 45). Magnificat – żeby tak powiedzieć, portret Jej duszy – jest w całości utkany z nici Pisma Świętego, z nici Słowa Bożego¹².

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 24

„On otrzyma błogosławieństwo od Pana
i zapłatę od Boga, swego zbawcy.
Oto pokolenie tych, którzy Go szukają,
którzy szukają oblicza Boga Jakuba”.

12 DCE 41.

UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO

Msza Święta w dzień

CZYTANIA¹³

I czytanie (Iz 52, 7-10); Psalm (Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4. 5-6 (R.: por. 3cd)); II czytanie (Hbr 1, 1-6); Aklamacja; Ewangelia (J 1, 1-18).

I CZYTANIE (Iz 52, 7-10)

O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny, który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie, który mówi do Syjonu: „Twój Bóg zaczął królować”.

Głos! Twoi strażnicy podnoszą głos, razem wznoszą okrzyki radosne, bo oglądają na własne oczy powrót Pana na Syjon. Zabrmijcie radosnym śpiewaniem, wszystkie ruiny Jeruzalem! Bo Pan pocieszył swój lud, odkupił Jeruzalem. Pan obnażył już swe ramię święte na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga.

PSALM RESPORSORYJNY (Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4. 5-6 (R.: por. 3cd))

REFREN: Ziemia ujrzała swego Zbawiciela.

Śpiewajcie Panu pieśń nową,

albowiem uczynił cuda.

Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica

i święte ramię Jego.

Pan okazał swoje zbawienie,

na oczach pogan objawił swą sprawiedliwość.

13 *Kalendarz Liturgiczny Archidiecezji Warszawskiej na Rok 2022*, Kuria Metropolitalna Warszawska, Warszawa 2022.

Wspomniał na dobroć i na wierność swoją
dla domu Izraela.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemi,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry,
przy wtórze cytry i przy dźwięku harfy.
Przy trąbach i przy głosie rogu,
na oczach Pana, Króla, się radujcie.

II CZYTANIE (Hbr 1, 1-6)

Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców naszych przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat.

Ten Syn, który jest odblaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. On o tyle stał się większy od aniołów, o ile odziedziczył dostojniejsze od nich imię. Do którego bowiem z aniołów powiedział Bóg kiedykolwiek: „Ty jesteś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem?”. I znowu: „Ja będę Mu Ojcem, a on będzie Mi Synem?”.

A skoro ponownie wprowadzi Pierworodnego na świat, powie: „Niech Mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży”.

AKLAMACJA

Zajaśniał nam dzień święty,
pójdźcie, narody, oddajcie pokłon Panu,
bo wielka światłość zstąpiła dzisiaj na ziemię.

EWANGELIA (J 1, 1-18)

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, z tego, co się stało.

W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.

Pojawił się człowiek posłany przez Boga, Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz został posłany, aby zaświadczyć o światłości.

Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili.

A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: „Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie”. Z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy – łaskę po łasce.

Podczas gdy Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa.

Boga nikt nigdy nie widział; ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim poczył.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Zajaśniał nam dzień święty, pójdźcie, narody, oddajcie pokłon Panu,
bo wielka światłość zstąpiła dzisiaj na ziemię”.

„Bóg się rodzi, moc truchleje:
Pan niebiosów obnażony.
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony”¹⁴.

Z radością przyjmujemy Tradycję Kościoła i w liturgii Uroczystości Bożego Narodzenia obchodzimy to wydarzenie z nadzieją na duchowe spotkanie z wartościami, jakie przynosi Syn Boży.

2. Wartości, jakie przynosi Syn Boży

Pierwszą wartością, na jaką wskazuje Zbawiciel jest pokora, Syn Boży przyjmuje naturę ludzką, upodabnia się do ludzi na zasadzie ścisłego związku ludzkiej natury z Boską naturą. Czyni tak, dlatego aby ułatwić człowiekowi zrozumienie wielkich spraw Bożych, w ten sposób Bóg jest z nami!

W Ewangelii Jezus potwierdził i obiecał swoim uczniom, „A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Jezus również powiedział, że Ojciec przychodzi, aby przebywać z nami: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać” (J 14, 23).

14 F. Karpiński, *Pieśń o Narodzeniu Pańskim (Bóg się rodzi...)*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesn-o-narodzeniu-panskim.html> [dostęp: 11.12.2023].

Następną wartością jest prawda, prawda o Bogu w Trójcy Jedynym i prawda zawarta w Ewangelii. Prawdy potrzebuje każdy człowiek, tylko prawda nas wyzwala (zob. J 8, 32¹⁵; 8, 30¹⁶) z niewoli kłamstwa i z grzechu kłamstwa. Prawda daje podstawy budowania wszelkich relacji międzyludzkich. Na prawdzie można budować związki małżeńskie i rodzinne, bowiem podstawą miłości jest prawda i sprawiedliwość.

Syn Boży rodzi się w stajence betlejemskiej, to jest znak pokory, ale także wskazanie na równość ludzi na całym świecie. Nie ważne, kto i w jak bogatej rodzinie się rodzi, ważne staje się środowisko rodzinne i wartości, jakie ono przekazuje dzieciom.

Syn Boży rodzi się w rodzinie, w społeczności stworzonej przez Boga, Rodzina Święta jest budowana przez świętość Maryi, świętość Józefa, świętość Syna Bożego, świętość Boga Ojca i Ducha Świętego¹⁷. Święta Rodzina jest wzorem dla wszystkich rodzin świata, jest oparta na miłości, prawdzie, sprawiedliwości, pokoju i wolności.

Święty Jan Paweł II w nauczaniu przypomina: „Bóg jest miłością i w samym sobie przeżywa tajemnicę osobowej komunii miłości. Stwarzając człowieka na swój obraz i nieustannie podtrzymując go w istnieniu, Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety powołanie, a więc zdolność i odpowiedzialność za miłość i wspólnotę. Miłość jest zatem podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej istoty ludzkiej”¹⁸.

15 „I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32).

16 „Kiedy to mówił, wielu uwierzyło w Niego. Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: «Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli»” (J 8, 30-32).

17 „Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam pożycia z mężem?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym»” (Łk 1, 35).

18 Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio* (22.11.1981), 11, w: tegoż, *Adhortacje apostołskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, red. M. Romanek, Znak, Kraków 2006, s. 104.

Miłość ludzka też przynależy do wartości, wyraża się ona poprzez narzeczeństwo, małżeństwo i rodzicielstwo. Ma także wymiary społeczne, takie jak: miłość ojczyzny, miłość do własnego zawodu i pracy, miłość do rozwoju nauki i postępu technicznego, a także umiłowanie własnego powołania duchowego.

3. „O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny, który ogłasza pokój” (Iz 52, 7)

Prorok Izajasz w ciekawych słowach opowiada o czasie szczęścia, pokoju i zbawienia, który nadejdzie w przyszłości. Wypełnienie tych proroctw nastąpiło z chwilą przyjścia do narodu izraelskiego Syna Bożego.

W obecnym czasie i my czekamy na spełnienie się tych obietnic w naszej rzeczywistości, czekamy na dzień zakończenia wojny na Ukrainie, na pokój na całym świecie. W modlitwach powtarzamy te same słowa proroka Izajasza: „O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny, który ogłasza pokój” (Iz 52,7). Kto i kiedy będzie tym zwiastunem? Niewątpliwie nasz Pan i Zbawiciel potrafi wpływać na sposób myślenia ludzi, potrafi pokierować ambicjami ludzkimi w kierunku dobra wspólnego, pokoju i pojednania.

4. „Przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat” (Hbr 1, 2)

List do Hebrajczyków wskazuje także najważniejszą wartość Syna Bożego: „Przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat” (Hbr 1, 2). To jest prawda o stworzeniu świata, o jego pochodzeniu od Boga – Stwórcy wszystkiego. Moc stwórcza Boga realizuje się nad wszystkimi dziełami stworzonymi, także nad człowiekiem. Praktyka życia,

również społecznego, wskazuje, że bez Boga nic nie możemy uczynić (zob. J 15, 15). Wartość wiary potrzebna jest nam w czasie tradycji Bożego Narodzenia i w naszym duchowym życiu na łonie rodziny, Kościoła, i innych społeczności ludzkich.

5. „Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 12)

Syn Boży Jezus z Nazaretu jest Słowem, działa w dziele stworzenia, zbawienia i uświęcenia. Wszystkie nasze codzienne sprawy możemy rozwiązywać wspólnie, przy Jego obecności. W ten specjalny czas pozwólmY Synowi Bożemu działać w naszych sercach, umysłach i praktykowanych wartościach.

6. Z nauczania papieskiego

„Kiedy «nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego zrodzonego z niewiasty». W tych słowach Listu do Galatów (4, 4) apostoł Paweł wiąże ze sobą zasadnicze momenty, które w sposób istotny wyznaczają spełnienie tajemnicy «odwiecznie ukrytej w Bogu» (por. Ef 1, 9). Współistotny Ojcu Syn-Słowo rodzi się jako człowiek z niewiasty, gdy nadchodzi «pełnia czasu». To wydarzenie prowadzi do punktu kluczowego w dziejach człowieka na ziemi, ujmowanych jako dzieje zbawienia. Jest rzeczą znamioną, że Apostoł nie nazywa Matki Chrystusa imieniem własnym «Maryja», ale określa Ją jako «niewiastę»: rodzi to skojarzenie ze słowami Protoewangelii w Księdze Rodzaju (por. 3, 15). Owa właśnie «niewiasta» jest obecna w centralnym wydarzeniu zbawczym, które stanowi o «pełni czasu»: wydarzenie to urzeczywistnia się w Niej i przez Nią¹⁹.

19 Jan Paweł II, *List Mulieris dignitatem* (15.08.1988), 3, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3: *Listy*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 292-293.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami pieśni *Wszystkie nasze...*

„Wszystkie nasze codzienne sprawy,
Przyjm litośnie Boże prawy.
A gdy będziem zasypiali,
Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone
Dzień i noc patrzą w tę stronę,
Gdzie niedołężność człowieka
Twojego ratunku czeka.

Odwracaj nocne przygody.
Od wszelakiej broń nas szkody,
Miej nas zawsze w swojej pieczy,
Stróżu i Sędzio człowieczy!”²⁰.

20 *Wszystkie nasze codzienne sprawy*, https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Wszystkie_nasze_dzienne_sprawy/tekst [dostęp: 11.12.2023].

UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI

CZYTANIA

I czytanie (Lb 6, 22-27); Psalm (Ps 67 (66), 2-3. 5. 8 (R.: por. 2a));
II czytanie (Ga 4, 4-7); Aklamacja (Hbr 1, 1-2a); Ewangelia (Łk 2, 16-21).

I CZYTANIE (Lb 6, 22-27)

Pan mówił do Mojżesza tymi słowami: „Powiedz Aaronowi i jego synom: Tak oto macie błogosławić Izraelitom.

Powiecie im: «Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem».

Tak będą wzywać imienia mojego nad Izraelitami, a Ja im będę błogosławił”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 67 (66), 2-3. 5. 8 (R.: por. 2a))

REFREN: Bóg miłosierny niech nam błogosławi.

Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi;

niech nam ukáže pogodne oblicze.

Aby na ziemi znano Jego drogę,

Jego zbawienie wśród wszystkich narodów.

Niech się narody cieszą i weselą,

bo rządzisz ludami sprawiedliwie

i kierujesz narodami na ziemi.

Niech nam Bóg błogosławi,

i niech cześć Mu oddają wszystkie krańce ziemi.

II CZYTANIE (Ga 4, 4-7)

Bracia:

Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z Niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo.

Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg zesłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: „Abba, Ojcze!”. A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

AKLAMACJA (Hbr 1, 1-2a)

Wielokrotnie przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna.

EWANGELIA (Łk 2, 16-21)

Pasterze pospiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa oraz leżące w żłobie Niemowlę. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli, co im zostało objawione o tym Dzieciątku. A wszyscy, którzy to słyszeli, zdumieni się tym, co im pasterze opowiedzieli.

Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to zostało przedtem powiedziane.

Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie Matki.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Wielokrotnie przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1-2a).

Ciągle trwa dialog Boga z człowiekiem, w dzisiejszą Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi dialog ten ma się odbywać za Jej, Maryi pośrednictwem.

Rozpoczynamy nowy rok kalendarzowy, w naszej kulturze i organizacji życia nowy, dany nam czas ma przynosić obfite owoce pracy, szkolnictwa, odkryć naukowych, a w szczególności mają powstawać nowe formy pomocy społecznej dla ludzi i środowisk będących w potrzebie. Przede wszystkim czekamy na pokój i pojednanie pomiędzy narodami i sąsiadami.

Odbędzie się też Orędzie Papieża z okazji 37. Światowych Dni Młodzieży, które będą miały miejsce w Lizbonie, w Portugalii, w dniach 1-6 sierpnia 2023 roku. Jest to gorące zaproszenie dla wszystkich młodych ludzi do udziału w ŚDM 2023, które – jak pisze Ojciec Święty – będą momentem ponownego wspólnego odkrywania „radości braterskiego uścisku pomiędzy narodami i pokoleniami, uścisku pojednania i pokoju, uścisku nowego misyjnego braterstwa!”²¹.

Tego uścisku pokoju i pojednania potrzebujemy już dzisiaj, bowiem nadal trwa konflikt zbrojny w Ukrainie, bardzo blisko naszych granic. Przypominamy o trwającym programie duszpasterskim. W tym nowym roku duszpasterskim będziemy duchowo kształtować swoje sumienia pod hasłem: „Wierze w Kościół Chrystusowy”.

21 Franciszek, *Orędzie Ojca Świętego na XXXVII Światowy Dzień Młodzieży 2022-2023* (15.08.2022), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20220815_messaggio-giovani_2022.html [dostęp: 11.12.2023].

Pamiętamy z Pisma Świętego o roli Najświętszej Maryi Panny w Kościele Chrystusowym. Święty Jan Paweł II naucza: „U progu narodzin Kościoła, u początku tej długiej pielgrzymki przez wiarę, która rozpoczęła się wraz z Pięćdziesiątnicą w Jerozolimie, Maryja była z tymi wszystkimi, którzy stanowili załóżek «nowego Izraela». Była obecna jako wyjątkowy świadek tajemnicy Chrystusa. Kościół trwa na modlitwie razem z Nią»²².

Kościół Chrystusowy trwa, a my razem z nim zdążamy do królestwa niebieskiego, zawsze z pomocą Maryi, zwracamy się do Niej z pokorą dziecka, które jest zależne od rodziców, ale zależnością opartą na miłości bez ograniczeń, załężnienia, obaw czy zawstyżenia. Maryja, tak jak wszystkie matki, zna problemy każdego swojego dziecka, zna problemy współczesnego Kościoła, nieustannie kocha ten Kościół, a nas razem z nim.

Święty Jan Paweł II ponownie naucza: „Maryja była wezwana do wiary, że Ten, którego poczęła «za sprawą Ducha Świętego», był «Synem Bożym» [...]. W ciągłości z wiarą Dziewicy, tajemnica eucharystyczna wymaga od nas wiary na wzór wiary Dziewicy, że ten sam Jezus, Syn Boży i Syn Maryi, uobecnia się w całym swoim Boskoludzkim jestestwie pod postaciami chleba i wina»²³.

Dzieła Boże przez Maryję i w Maryi ciągle trwają, najwyraźniej dostrzegamy to w tajemnicy Eucharystii. Maryja przekazała życie Synowi Bożemu, a Zbawiciel przekazuje swoje ciało podczas każdej ofiary eucharystycznej.

22 Jan Paweł II, enc. *Redemptoris Mater* (25.03.1987), 27, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, red. S. Małyśiak, Wydawnictwo Świętego Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 288. Odtąd dla tego dokumentu stosujemy skrót: RM.

23 Jan Paweł II, enc. *Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003), 55, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 1251.

2. „Tak oto macie błogosławić Izraelitom. Powiecie im:
«Niech cię Pan błogosławi i strzeże»” (Lb 6, 23-24)

Izraelici otrzymywali błogosławieństwo od Boga o treści: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże”. W Kościele Chrystusowym także otrzymujemy błogosławieństwo, szczególnie podczas sprawowania Eucharystii, błogosławieństwo w imię: Ojca i Syna i Ducha Świętego. To błogosławieństwo pozostaje nad nami, nad naszymi rodzinami, miejscami pracy, a w szczególności dotyczy stanu naszej wiary. Jesteśmy dziećmi Bożymi, zostaliśmy usynowieni mandatem wprost z krzyża Chrystusa, za pośrednictwem Maryi: „Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 26-27).

Dzieła Boga są wieczne, nieustannie trwa ten testament z krzyża, dalej dotyczy Maryi, a w miejscu ucznia Jana znajdujemy się my. Miłość Chrystusa do nas przechodzi z pokolenia na pokolenie, a opieka nad Matką Bożą Maryją odnosi się do naszych obowiązków w Kościele; obowiązku wiary, obowiązku przekazywania wiary, obowiązku pamiętania i przekazywania Ewangelii – Dobrej Nowiny dla wszystkich dzieci Bożych. A Maryja dalej wskazuje na Syna Bożego i wszystkich zachęca: „Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie»” (J 2, 5).

Nasze posłuszeństwo wobec Boga i Kościoła zamyka się w przykazaniach Bożych, w przykazaniu miłości i w wartościach chrześcijańskich: sprawiedliwości, wolności, pokoju, prawdzie, miłości i solidarności.

3. „Nadeszła pełnia czasu” (Ga 4, 4)

Nadeszła „pełnia czasu”, bowiem jesteśmy w epoce zbawienia, w Kościele głoszone jest słowo Boże, udzielane są sakramenty święte, a ludzie winni się kierować miłością i wartościami.

Dla każdego z nas wypełnia się czas, czas naszego życia, doskonalenia i uświęcenia. Z doświadczenia wiemy, że nasz czas jest krótki, zaledwie kilkadziesiąt lat. I w tym krótkim czasie mamy do wypełnienia wiele zadań. Pierwsze zadanie to poznać Boga i przez wiarę uświadomić sobie Jego obecność we wszystkich naszych sprawach²⁴.

W „pełni czasu” powinniśmy mieć świadomość wielkości, znaczenia i nieodzowności Dobrej Nowiny zawartej w Ewangelii Chrystusa. Ta Dobra Nowina jest darem Boga, darem otrzymanym przez każdego człowieka, z tego daru należy skorzystać, bowiem życie ludzkie jest jedno, niepowtarzalne, przeznaczony do miłości i do życia wiecznego.

Darem nadzwyczajnym pochodzącym od Boga jest Kościół Chrystusowy, społeczność zbawionych, wierzących i gromadzących się w Kościele, którego Głową jest Chrystus²⁵.

24 „Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światłości” (Łk 16, 8b).

25 „Nauczajcie i napominajcie siebie, psalmami, hymnami, pieśniami pełnymi ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach” (Kol 3, 16b; por. Kol 2, 18-19 i Ef 4, 15-16). „Kościół jest Ciałem Chrystusa. Przez Ducha Świętego i Jego działanie w sakramentach, przede wszystkim w Eucharystii, Chrystus, który umarł i zmartwychwstał, tworzy wspólnotę wierzących jako swoje Ciało” Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 805, Pallottinum, Poznań 2012, s. 202. Odtąd dla tego dokumentu stosujemy skrót: KKK.

4. „Pasterze pospiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję” (por. Łk 2, 16)

„Pasterze pospiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję” (por. Łk 2, 16), ta informacja powinna zapaść głęboko w naszych sercach. I my powinniśmy odnajdywać Najświętszą Maryję Pannę w Jej działaniu w Kościele, w Jej miłości do nas, w Jej mocy i bliskości wobec Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

5. Z nauczania papieskiego

„Ze względu na swą więź z Jezusem Maryja jest ściśle włączona w to, w co wierzymy. W dziewiczym poczęciu przez Maryję mamy jasny znak Bożego synostwa Chrystusa. Odwieczny początek Chrystusa jest w Ojcu, jest On Synem w pełnym i niepowtarzalnym sensie, i dlatego rodzi się w czasie bez udziału mężczyzny. Będąc Synem, Jezus może przynieść światu nowy początek i nowe światło, pełnię wiernej miłości Boga, który oddaje się ludziom. Z drugiej strony, prawdziwe macierzyństwo Maryi zapewniło Synowi Bożemu prawdziwą ludzką historię, prawdziwe ciało, w którym umrze na krzyżu i powstanie z martwych. Maryja będzie Mu towarzyszyć aż pod krzyż (por. J 19, 25), skąd Jej macierzyństwo rozszerzy się po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Jezusa na każdego ucznia Jej Syna (por. J 19, 26-27). Będzie obecna również w Wieczerniku, by wraz z Apostołami wypraszać dar Ducha Świętego (por. Dz 1, 14). W ten sposób dynamika miłości między Ojcem i Synem w Duchu przeniknęła nasze dzieje; Chrystus przyciąga nas do siebie, aby nas zbawić (por. J 12, 32). W centrum wiary jest wyznanie Jezusa, Syna Bożego, zrodzonego z niewiasty, wprowadzającego nas, przez dar Ducha Świętego, w przybrane synostwo (por. Ga 4, 4-6)”²⁶.

26 Franciszek, enc. *Lumen fidei. O wierze* (29.06.2013), 59, Wydawnictwo M, Kraków 2013, s. 76. Odtąd dla tego dokumentu stosujemy skrót: LF.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 67

„Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi;
niech nam ukáže pogodne oblicze.
Aby na ziemi znano Jego drogę,
Jego zbawienie wśród wszystkich narodów”.

ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 42, 1-4. 6-7); Psalm (Ps 29 (28), 1b-2. 3ac-4. 3b. 9b-10 (R.: por. 11b)); II czytanie (Dz 10, 34-38); Aklamacja (por. Mk 9, 7);
Ewangelia (Mt 3, 13-17).

I CZYTANIE (Iz 42, 1-4. 6-7)

To mówi Pan:

„Oto mój Sługa, którego podtrzymuję. Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zagasi ledwo tlejącego się knotka. On rzeczywiście przyniesie Prawo. Nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy.

Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 29 (28), 1b-2. 3ac-4. 3b. 9b-10 (R.: por. 11b))

REFREN: Pan ześle pokój swojemu ludowi.

Oddajcie Panu, synowie Boży,

oddajcie Panu chwałę i sławcie Jego potęgę.

Oddajcie Panu chwałę Jego imienia,

na świętym dziedzińcu uwielbiajcie Pana.

Ponad wodami głos Pański,
Pan ponad wód bezmiarem!
Głos Pana potężny,
głos Pana pełen dostojeństwa.

Zagrzmiał Bóg majestatu:
a w Jego świątyni wszyscy mówią: „Chwała”.
Pan zasiadł nad potopem,
Pan jako Król zasiada na wieki.

II CZYTANIE (Dz 10, 34-38)

Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego, że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła”.

AKLAMACJA (por. Mk 9, 7)

Otwarło się niebo i zabrzmiał głos Ojca:
„To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”.

EWANGELIA (Mt 3, 13-17)

Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć od niego chrzest. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: „To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?”. Jezus mu odpowiedział: „Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe”. Wtedy Mu ustąpił.

A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły się nad Nim niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego nad Niego. A oto głos z nieba mówił: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Otwarło się niebo i zabrzmiał głos Ojca: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie»” (por. Mk 9, 7).

Obchodziliśmy niedawno Uroczystość Narodzenia Pańskiego, a teraz przenosimy się do nowej już sytuacji, Chrystus rozpoczyna swoją działalność publiczną. Wcielenie – Narodzenie Pańskie – Chrystus przyjmuje naturę ludzką, jest teraz dopełniane nauczaniem na sposób zrozumiałą dla człowieka, głoszona jest Ewangelia – Dobra Nowina.

Tak, jak kiedyś w Starym Testamencie Zbawiciel był zapowiadany przez proroków, tak teraz jest ogłoszony przez Jana Chrzciciela nad rzeką Jordan. Chrystus przyjmuje chrzest Janowy, chrzest „nawrócenia i pokuty”²⁷.

Chrystus będzie głosił nowy chrzest, zapewniając, że: „Kto uwierzy i ochrzci się będzie zbawiony, a kto nie uwierzy będzie potępiony” (Mk 16, 16). To było ostatnie polecenie Chrystusa skierowane do apostołów i uczniów przed odejściem do nieba. Od tamtego momentu Kościół udziela chrztu nawet nowo narodzonym, aby mieli pewność zbawienia.

Katechizm Kościoła Katolickiego na temat chrztu stwierdza: „Chrzest stanowi podstawę wspólnoty między wszystkimi chrześcijanami, również z tymi, którzy nie są jeszcze w pełnej komunii z Kościołem katolickim. «Ci przecież, co wierzą w Chrystusa i otrzymali ważne chrzest, pozostają w jakiejś, choć niedoskonałej wspólnocie ze społecznością

27 „Chrzest janowy był dla Izraelity znakiem i świadectwem zmiany sposobu życia, czyli nawrócenia i pokuty. Chrystus tego nie potrzebował, o czym zaświadcza sam Jan. Jezus nie przyszedł zatem nad Jordan żeby się nawrócić i czynić pokutę. Przyszedł, aby zatopić w Jordanie grzechy całego świata, a potem w swojej Krwi”. L. Smoliński, *Życie łaską chrztu*, <https://liturgia.wiara.pl/doc/420030.Niedziela-Chrztu-Panskiego-C/2> [dostęp: 11.12.2023].

Kościola katolickiego... usprawiedliwieni z wiary przez chrzest należą do Ciała Chrystusa»” (KKK 1271).

Rodzice chrzestni i rodzice naturalni powinni przekazywać Prawdy Wiary dzieciom i młodzieży powierzonym ich duchowej i wychowawczej kurateli.

Obok chrztu są także inne sakramenty, które przyjmuje ochrzczony na drodze swojego życia, w taki sposób, aby łaska, to znaczy obecność Boga, zawsze była przy nim.

Wszystkie te dzieła Boże: wcielenie, nauczanie, ustanowione sakramenty, męka i śmierć oraz zmartwychwstanie mają nas uświęcać w nadziei życia wiecznego z Chrystusem.

2. „Oto mój Sługa, którego podtrzymuję. Wybrany mój, w którym mam upodobanie” (Iz 42, 1ab)

Podczas chrztu „nawrócenia i pokuty” Jezus otrzymał wprost od Ojca Niebieskiego autoryzację, potwierdzenie ważności, konieczności objawienia i nauczania. Pierwszym działaniem Bożym była nauka o Trójcy Przenajświętszej: „A oto otworzyły się nad Nim niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębica i przychodzącego nad Niego” (Mt 3, 16b).

Chrystus nieustannie odwoływał się do autorytetu Ojca Niebieskiego i do obecności Ducha Świętego. Po zmartwychwstaniu powiedział: „Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane»” (J 20, 22-23)²⁸.

Duch Święty towarzyszy nam podczas naszych dni życia i wiary, jest obecny w sakramentach świętych, działa przez nasze umysły i sumienia,

28 Por. Mk 16, 14-18; Łk 24, 36-49.

pomaga nam wypełniać przykazania Boże i przykazanie miłości Boga i bliźniego.

Nie zapominamy także o deklaracji Chrystusa: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10, 30). Ta jedność odnosi się do naszych wyobrażeń i deklaracji w wyznaniu wiary: „Jest jeden Bóg w Trzech osobach”²⁹.

3. „Bóg naprawdę nie ma względu na osoby” (Dz 10, 34b)

Święty Piotr przemawiający w domu setnika Korneliusza w Cezarei, dochodzi do ważnego wniosku w sprawach i ocenach stanu duchowego ludzi: „Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie” (Dz 10, 34b-35). Postępowanie sprawiedliwe oznacza zachowanie właściwych relacji pomiędzy Bogiem i człowiekiem oraz pomiędzy ludźmi. Sprawiedliwość odnosi się do relacji równoważnej, każdemu oddaje się to, co mu się należy, także w sprawach ducha. Bogu należy się od nas wiara i zachowanie Jego woli (przykazania Boże, kościelne, przykazanie miłości bliźniego), pomiędzy ludźmi sprawiedliwość ma wiele wymiarów, znajdujemy je w prawie Bożym, kościelnym, prawie ludzkim, administracyjnym i karnym.

Prawo Boże i ludzkie nie jest dla naszego utrudzenia, ale dla naszego zbawienia, a sprawiedliwość łączy się ściśle z innymi wartościami, szczególnie łączy się z miłością, albowiem nie ma prawdziwej miłości

29 Mały katechizm wymienia sześć głównych prawd wiary. Trzecia to: „Są trzy Osoby Boskie: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty”. *Mały Katechizm Katolicki*, zebra. i oprac. M. Wojciechowski, Petrus, Kraków 2015, s. 8. *Credo*: „I w Jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Bóg z Boga, Światłość ze Światłości”. *Wyznanie wiary (Credo nicejsko-konstantynopolitańskie)*, <https://www.pkm-duisburg.org/index.php/modlitewnik/2-uncategorised/28-wyznanie-wiary-credo-nicejsko-konstantynopolitanskie> [dostęp: 11.12.2023].

bez sprawiedliwości, ona, sprawiedliwość jest także podstawą innych wartości: pokoju, wolności, prawdy.

„Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą” (Dz 10, 38a), tak to określił św. Piotr. Znać sprawę, to znaczy znać całą historię życia i działalności Chrystusa. Od czasów apostołskich należało ogłaszać prawdy Boże, obecność Chrystusa i Jego działanie pośród innych narodów, bowiem „W każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie” (Dz 10, 35).

Dobra Nowina, sam Chrystus i Jego nauczanie miało się rozprzestrzeniać na cały świat, wobec wszystkich, „aż do skończenia świata”³⁰.

4. „A gdy Jezus został ochrzczony” (Mt 3, 16a)

„A gdy Jezus został ochrzczony” zaczęły się dziać dziwne rzeczy: „A oto otworzyły się nad Nim niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego nad Niego” (Mt 3, 16b). Przy naszym chrzcie, udzielanym w Kościele także dokonują się rzeczy nadzwyczajne. Człowiek przyjmuje godność dziecka Bożego, staje się miły Bogu, wchodzi na ścieżkę zbawienia, w jego duszy dokonuje się Boża przemiana.

5. Z nauczania papieskiego

„Pozwól, by łaska twego chrztu owocowała na drodze świętości. Pozwól, aby wszystko było otwarte na Boga i dlatego wybierz Jego, wybieraj Boga wciąż na nowo. Nie zniechęcaj się, ponieważ masz moc Ducha Świętego do tego, by świętość była możliwa. Ona w głębi jest owocem Ducha Świętego w twoim życiu (por. Ga 5, 22-23). Kiedy odczuwasz pokusę, by zapłatać się w swoją słabość, podnieś oczy ku Ukrzyżowanemu

30 „Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

i powiedz: «Panie, jestem biedakiem, ale Ty możesz dokonać cudu uczynienia mnie trochę lepszym». W świętym i składającym się z grzeszników Kościele znajdziesz wszystko, czego potrzebujesz, aby wzrastać ku świętości. Pan napełnił go darami ze Słowem, z sakramentami, sanktuariami, życiem wspólnot, świadectwem swoich świętych i wielopostaciowym pięknem, które pochodzi z miłości do Pana «jak oblubienica strojna w swe klejnoty» (por. Iz 61, 10)³¹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 29

„Oddajcie Panu, synowie Boży,
oddajcie Panu chwałę i sławcie Jego potęgę.
Oddajcie Panu chwałę Jego imienia,
na świętym dziedzińcu uwielbiajcie Pana”

31 Franciszek, adh. *Gaudete et exultate. O powołaniu do świętości w świecie współczesnym* (19.03.2018), 15, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2018, s. 32. Odtąd dla tego dokumentu stosujemy skrót: GE.

II NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 49, 3. 5-6); Psalm (Ps 40 (39), 2ab. 4ab. 7-8a. 8b-10 (R.: por. 8a. 9a)); II czytanie (1 Kor 1, 1-3); Aklamacja (J 1, 14a. 12a);
Ewangelia (J 1, 29-34).

I CZYTANIE (Iz 49, 3. 5-6)

Pan rzekł do mnie: „Ty jesteś sługą moim, Izraelu, w tobie się rozślawię”. Wsławiłem się w oczach Pana, Bóg mój stał się moją siłą. A teraz przemówił Pan, który mnie ukształtował od urodzenia na swego Sługę, bym nawrócił do Niego Jakuba i zgromadził Mu Izraela.

A mówił: „To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 40 (39), 2ab. 4ab. 7-8a. 8b-10 (R.: por. 8a. 9a))

REFREN: Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę.
Z nadzieją czekałem na Pana,
a On pochylił się nade mną.
Włożył mi w usta pieśń nową,
śpiew dla naszego Boga.

Nie chciałeś ofiary krwawej ani z płodów ziemi,
lecz otwarłeś mi uszy;
nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzechy.
Wtedy powiedziałem: „Oto przychodzę.

W zwoju księgi jest o mnie napisane:
Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże,
a Twoje Prawo mieszka w moim sercu”.
Głosiłem Twą sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu
i nie powściągałem warg moich,
o czym Ty wiesz, Panie.

II CZYTANIE (1 Kor 1, 1-3)

Paweł, z woli Bożej powołany na apostoła Jezusa Chrystusa, i Sostenes, brat, do Kościoła Bożego w Koryncie, do tych, którzy zostali uświęceni w Jezusie Chrystusie i powołani do świętości wspólnie ze wszystkimi, co na każdym miejscu wzywają imienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa, ich i naszego Pana. Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i Pana Jezusa Chrystusa!

AKLAMACJA (J 1, 14a. 12a)

Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami.
Wszystkim, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi.

EWANGELIA (J 1, 29-34)

Jan zobaczył podchodzącego ku niemu Jezusa i rzekł: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: «Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie». Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzczyć wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi”.

Jan dał takie świadectwo: „Ujrzałem ducha, który zstępował z nieba jak gołębica i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: «Ten, nad którym ujrzysz ducha zstępującego i spoczywającego na Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym». Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami. Wszystkim, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 14a. 12a).

W liturgii przechodzimy do zwykłego okresu i wsłuchujemy się w nauczanie naszego Zbawiciela. Aklamacja podkreśla najważniejsze wydarzenie w historii zbawienia, to znaczy wcielenie się Syna Bożego w naturę ludzką. Bóg Syn Boży stał się bliski nam, ale zachował w całości godność Boga Jedyneego w Trójcy Przenajświętszej. Do końca nie rozumiemy tej prawdy Bożej, ale przyjmujemy ją z wiarą na podstawie innych świadectw o Bogu Żywym, prawdziwym, obecnym wśród nas.

Próbujemy zrozumieć stwierdzenie: „Słowo stało się ciałem”, zapewne chodzi o decyzję Boga Ojca, który jest Słowem, który jest Duchem. On, Bóg Ojciec wypowiada Słowo, manifestuje odwieczną obecność Trójcy Przenajświętszej, w której Syn Boży istnieje zawsze.

Łatwiej jest zrozumieć werset: „i zamieszkało między nami”, ponieważ Syn Boży przyjmuje naturę ludzką i staje się dla nas widzialnym. Chrystus – bo taki tytuł przysługuje Synowi Bożemu po aktach zbawczych: męce, śmierci i zmartwychwstaniu – jest Zbawicielem świata, wybawia rodzaj ludzki z niewoli grzechu³².

Mieszkanie Chrystusa pomiędzy nami odbywa się na różne sposoby, w sposób niewidzialny dokonuje się to w naszych sumieniach, w sposób widzialny w sakramentach świętych poprzez znaki sakramentalne.

32 „Prawdziwa wolność jest w człowieku «wzniosłym znakiem obrazu Boga»”. KKK 1712; Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* [*Gaudium et spes*], 17, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 546. Odtąd dla tego dokumentu stosujemy skrót: KDK.

Korzystamy z takich form życia duchowego, życia wiarą, jesteśmy wspomagani duchowo obecnością Boga, Jego łaską. W takiej formie spełnia się prawda, że Bóg jest z nami!

„Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8, 31b), i dalszy ciąg tekstu: „Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? Jak to jest napisane: «Z powodu Ciebie zabijają nas przez cały dzień [...] Ale we wszystkim odnosimy pełne zwycięstwo»” (Rz 8, 35nn).

Zapewnienia i pouczenia św. Pawła uświadamiają nam realną rzeczywistość życia wiarą, jest to nieustanna walka duchowa, społeczna, a czasami wręcz fizyczna (używamy głosu, pisma, przykładów) o zachowanie prawdy o Bogu Zbawicielu, o życiu wiecznym, zmartwychwstaniu i postępowaniu zgodnie z Ewangelią. Jezus Chrystus przewidział to: „Przyszedłem rzucić ogień na ziemię, a jakże bardzo pragnę, by już płonął!” (Łk 12, 49).

Obecność Boga w naszym życiu daje moc, ta moc jest wielka, nieskończona, ona przekracza granice doczesności i potrafi ludzką egzystencję przekształcić w życie Boże. Najważniejszy skutek tej mocy to przyjaźń z Bogiem. Na wzór ludzkiej przyjaźni wyobrażamy sobie przyjaźń z Bogiem jako wartość, za którą trzeba podążać, której trzeba strzec i którą trzeba dzielić się z innymi.

2. „Do tych, którzy zostali uświęceni w Jezusie Chrystusie” (1 Kor 1, 2)

Mamy mieć świadomość naszego uświęcenia, czyli nabycia specjalnej godności dzieci Bożych. Jest to powiększenie naszego człowieczeństwa o nową duchowość Bożą. Słaba natura ludzka pod względem moralnym, zostaje wzmocniona także nową świadomością. Już nie możemy zachowywać się i myśleć po staremu. Tak zwany stary człowiek w nas umarł, jesteśmy powołani do nowego (innego) życia.

„Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie” (Rz 6, 10-11).

Uświęcenie płynące od Chrystusa jest skierowane przeciw wszelkiemu złu, określanemu w teologii jako grzech, czyli zlekceważenie przykazań Bożych, przyczynianie się do krzywdy ludzkiej, czyli niesprawiedliwości, braku miłości oraz zubożenie i zapomnienie o godności dziecka Bożego.

Uświęcenia w Jezusie Chrystusie nie można tracić ani pozbywać się poprzez zubożenie, lenistwo duchowe, czy zaprzeczenie wartości. To prowadzi do kryzysu wiary, kryzysu godności ludzkiej i do utraty wieczności z Bogiem.

3. „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1, 29)

„Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata”! Takie było świadectwo Jana Chrzciciela o Synu Bożym. Ten Baranek Boży przyszedł do swoich, „a swoi Go nie przyjęli”³³, co zdarza się i dziś.

Więcej, ten Baranek Boży założył Kościół, społeczność wierzących, Chrystus tej społeczności nadal przewodzi, jest jej Głową. „Kościół jest Ciałem Chrystusa. Przez Ducha Świętego i Jego działanie w sakramentach, przede wszystkim w Eucharystii, Chrystus, który umarł i zmartwychwstał, tworzy wspólnotę wierzących jako swoje Ciało” (KKK 805).

Związek ochrzczonego z Chrystusem w Kościele jest związkiem stałym, podobnym do integralnego ciała ludzkiego. Dlatego trudno zrozumieć, gdy ktoś chce wypisać się i oddzielić od tego związku. Najczęściej dzieje się to z powodu ignorancji religijnej, przy braku wiedzy i woli wytrwania w wierze. Skutecznym lekarstwem na ten akt apostazji

33 „Przyszedł do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 11).

jest modlitwa i przykład chrześcijan³⁴, żyjących szczęśliwie w duchowej łączności ze Zbawicielem.

Gładzenie grzechów świata ciągle trwa. Dla ludzi to długa historia, życie wielu pokoleń na przestrzeni tysięcy lat. Dla Boga akt zbawienia dokonał się i ogarnął zło całego świata.

Wielokrotnie człowiek pragnie po swojemu układać losy świata, najczęściej czyni to na bazie własnego lub społecznego egoizmu. Sam układa przykazania, czasami dobre, a niekiedy pomijające sprawiedliwość, równość i odpowiedzialność. Wszelkie zło oparte na egoizmie musi być korygowane przez ludzi dobrej woli, a w kategoriach grzechu Chrystus ponownie naprawia swoją ofiarą ludzki świat.

4. Z nauczania papieskiego

„«Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba», mówi św. Paweł (1 Kor 10, 17). Zjednoczenie z Chrystusem jest jednocześnie zjednoczeniem z wszystkimi, którym On się daje. Nie mogę mieć Chrystusa tylko dla siebie samego; mogę do Niego należeć tylko w jedności z wszystkimi, którzy już stali się lub staną się Jego. Komunia wyprowadza mnie z koncentracji na sobie samym i kieruje ku Niemu, a przez to jednocześnie, ku jedności z wszystkimi chrześcijanami. Stajemy się «jednym ciałem», stopieni razem w jednym istnieniu. Miłość Boga i miłość bliźniego są teraz naprawdę jednym: wcielony Bóg przyciąga nas wszystkich do siebie. To pozwala zrozumieć, że *agape* staje się teraz także określeniem Eucharystii: w niej *agape* Boga przychodzi do nas cieleśnie, aby nadal działać w nas i poprzez nas»³⁵.

34 „W jedności tego Ciała istnieje różnorodność członków i funkcji. Wszystkie członki łączą się wzajemnie, a szczególnie z tymi ludźmi, którzy cierpią, są ubodzy i prześladowani”. KKK 806.

35 DCE 14.

5. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 40

„Nie chciałeś ofiary krwawej ani z płodów ziemi,
lecz otwarłeś mi uszy;
nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzechy.
Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę”.

III NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 8, 23b-9, 3); Psalm (Ps 27 (26), 1bcde. 4. 13-14 (R.: 1b));

II czytanie (1 Kor 1, 10-13. 17); Aklamacja (por. Mt 4, 12-23);

Ewangelia (Mt 4, 12-23).

I CZYTANIE (Iz 8, 23b-9, 3)

W dawniejszych czasach upokorzył Pan krainę Zabulona i krainę Neftalego, za to w przyszłości chwałą okryje drogę do morza, wiodącą przez Jordan, krainę pogańską. Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłysło. Pomnożyłeś radość, zwiększyłeś wesele. Rozradowali się przed Tobą, jak się radują w żniwa, jak się weselą przy podziale łupu. Bo złamałeś jego ciężkie jarzmo i drążek na jego ramieniu, pręt jego ciemńcy, jak w dniu porażki Madianitów.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 27 (26), 1bcde. 4. 13-14 (R.: 1b))

REFREN: Pan moim światłem i zbawieniem moim.

Pan moim światłem i zbawieniem moim,

kogo miałbym się lękać?

Pan obrońcą mego życia,

przed kim miałbym czuć trwogę?

O jedno tylko Pana proszę i o to zabiegam,
żebym mógł zawsze przebywać w Jego domu
po wszystkie dni mego życia,
abym kosztował słodyczy Pana,
stale się radował Jego świątynią.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana
w krainie żyjących.
Oczekuj Pana, bądź mężny,
nabierz odwagi i oczekuj Pana.

II CZYTANIE (1 Kor 1, 10-13. 17)

Upominam was, bracia, w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa, abyście żyli w zgodzie i by nie było wśród was rozłamów; abyście byli jednego ducha i jednej myśli. Doniesiono mi bowiem o was, bracia moi, przez ludzi Chloe, że zdarzają się między wami spory. Myślę o tym, co każdy z was mówi: „Ja jestem od Pawła, a ja od Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa”. Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?

Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża.

AKLAMACJA (por. Mt 4, 23)

Jezus głosił Ewangelię o królestwie
i leczył wszelkie choroby wśród ludu.

EWANGELIA (Mt 4, 12-23)

Gdy Jezus posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu ziem Zabulona i Neftalego. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: „Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, na drodze ku morzu, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci weszło światło”.

Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie”.

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, Jezus ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi”. Oni natychmiast, zostawiwszy sieci, poszli za Nim.

A idąc stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Jezus głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszelkie choroby wśród ludu” (por. Mt 4, 23).

W dzisiejszej Ewangelii widzimy Chrystusa nauczającego. Czynił to odmiennie od wszystkich, wypełniał wcześniejsze proroctwa i zapowiedzi w Tradycji starotestamentalnej. Prócz głoszenia Słowa Chrystus dokonywał znaków nadzwyczajnych, aby wskazywać na znaczenie i moc Słowa Bożego, Słowa Dobrej Nowiny.

Działanie i słowa Chrystusa padały na dobry grunt, poruszały umysły i serca ówczesnych słuchaczy. Od czasów Chrystusa rozpoczął się wielki i nieustający proces nauczania. Zadanie to przejął Kościół Chrystusowy i wypełnia je ponad dwa tysiące lat, aż do naszych czasów.

Sednem tegoż nauczania jest królestwo Boże, jest prawda o Bogu żywym, prawdziwym, kochającym i zbawiającym człowieka, a pojęcie królestwa odnosi się do struktury monarchicznej, aby podkreślić rolę i znaczenie Boga wśród ludzi.

Ludzkość na różne sposoby układa sobie struktury życia społecznego, od najdawniejszych czasów próbuje różnych systemów, niestety najczęściej się zawodzi, bo podstawą tych struktur jest ułomny człowiek. Ułomny, co do wartości, ułomny w walce ze złem. Tylko Chrystus Syn Boga żywego potrafi budować na mocy Boskiej królestwo prawdy, miłości, pokoju, zgody i miłosierdzia.

„Jezus przyszedł, by objawić i przynieść nowe panowanie, panowanie Boże. Przyszedł, aby dać świadectwo prawdzie o Bogu, który jest

miłością i chce ustanowić królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju³⁶ – powiedział Ojciec Święty Benedykt XVI.

Aby budować sprawiedliwy świat ludzki potrzebne jest dobro płynące od Boga, Chrystus wskazywał na tę wartość „lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu” (Mt 4, 23).

Zadaniem Kościoła nadal jest leczenie wszelkich chorób ducha, aby kontynuować plan budowania królestwa niebieskiego, które zaczyna się już teraz, trwa wśród ludzi dobrej woli i ma sięgać tajemnic zbawienia prowadzących do królestwa doskonałego.

Sprawiedliwość, miłość i pokój odnoszą się do spraw duszy ludzkiej, do spraw relacji wzajemnej. Obserwujemy siebie i świat nas otaczający, w którym brakuje tych podstawowych wartości, a bez nich, wiemy to, nie uda się zbudować dobrego doczesnego świata. Pozostaje, zatem zwrócić się ponownie do Boga, do Jego mocy, do Jego obecności, aby dzieło Boskie i ludzkie zmierzało do doskonałości, aby przynajmniej duchowo człowiek doskonalił się w pełni własnego człowieczeństwa.

2. „Upominam was, bracia, w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (1 Kor 1, 10)

Upomnienia kierowane do człowieka mają bogatą historię, są jak dobro przekazywane z pokolenia na pokolenie. Chrystus upomina również nas w nauczaniu i działaniu Kościoła. Upominają nas apostołowie, uczniowie Chrystusa, upominają nas programy wychowawcze, szkoła i edukacja, a nawet Internet i telewizja. Do tych upomnień potrzebna jest nasza zgoda, chęć słuchania i wypełniania pouczeń.

36 „W homilii Ojciec Święty Benedykt XVI mówił o władzy Królewskiej Chrystusa. Opierając się na [...] czytaniach wyjaśnił, że Królestwo Chrystusa nie jest oparte na broni i przemocy, ale na prawdzie; miłości, która daje życie w pokoju”. RIRM, *Królestwo miłości, prawdy i pokoju*, <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/krolestwo-milosci-prawdy-i-pokoju/> [dostęp: 11.12.2023].

W drugim czytaniu słyszymy upomnienia św. Pawła kierowane nie tylko do Koryntian, ale także do nas: „Abyście żyli w zgodzie i by nie było wśród was rozłamów; abyście byli jednego ducha i jednej myśli” (1 Kor 1, 10). To ideał trudny do spełnienia, ale jesteśmy powołani mocą Bożą, Jego Słowem, sakramentami i przykazaniem miłości do bycia dobrymi.

Spółeczność Kościoła nieustannie się rozwija, łączy się i dzieli, wciąż modlimy się o jedność chrześcijan w duchu ekumenizmu, z nadzieją, że kiedyś będziemy jednego ducha i jednej myśli (zob. 1 Kor 1, 10).

W Liście do Efezjan św. Paweł wzywał: „Zatem proszę was ja, więzień w Panu, abyście postępowali godnie według powołania, do którego jesteście wezwani, z wszelką pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc się wzajemnie w miłości, starając się troskliwie o zachowanie jedności ducha w spójni pokoju. Jedno ciało i jeden duch, jak jesteście wezwani w jednej nadziei wezwania waszego. Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest nad wszystkimi i poprzez wszystko i we wszystkich nas” (Ef 4, 1-6).

3. „Mieszkańcom cienistej krainy śmierci wzeszło światło” (Mt 4, 16)

Mieszkańcami „cienistej krainy śmierci” jesteśmy my, musimy się spieszyć kochać naszych bliźnich, bo tak szybko odchodzą³⁷. Chrystus oferuje życie wieczne w królestwie niebieskim pod warunkiem wiary i wypełniania przykazań dobra, przykazań Bożych, kościelnych i przykazania miłości.

37 „Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą”. J. Twardowski, *Śpieszmy się*, w: *Zaufalem drodze. Wiersze zebrane 1932-2006*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007, s. 380.

Podstawowa zasada chrześcijaństwa opiera się na naśladowaniu Chrystusa, na zachowaniu godności dziecka Bożego i na czynieniu dobra.

4. „Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, Jezus ujrzał dwóch braci” (Mt 4, 18)

Dzisiejsza Ewangelia relacjonuje powoływanie przez Jezusa apostołów: „Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, [...] innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana” (Mt 4, 18. 21). Wszyscy powoływani natychmiast poszli za Chrystusem, oderwali się od codziennych zajęć i poszli za Prawdą!

I dzisiaj Chrystus nieustannie powołuje każdego z nas, proponuje królestwo Boże, ale po spełnieniu wielu zadań w Kościele, tu i teraz, na tej ziemi i w ciągu naszego życia.

Każde powołanie jest ważne, każda praca, zadania i obowiązki są ważne, wykonywane z wiarą i miłością zyskują wartość nadprzyrodzoną mocą Bożą, bo Bóg jest z nami!

5. „I obchodził Jezus całą Galileę” (Mt, 4, 23)

Chrystus rozpoczął nauczanie ewangeliczne od Galilei, małej krainy, obecnie zakres nauczania Kościoła odnosi się do całej ziemi. Nieustannie realizują się wielkie dzieła misyjne. Kościoły lokalne wysyłają misjonarzy i misjonarki, duchownych i świeckich, aby poszerzali królestwo niebieskie mocą wiary w zbawienie przez Jezusa Chrystusa.

Kościół Chrystusowy niesie wielki dar miłości, zbawienia i miłosierdzia, niesie dobro, tam, gdzie nie ma pokoju, żywności, medycyny i szkolnictwa. Czyni te wielkie dzieła, bo tak nakazuje Pan! „Wierny jest Bóg, który powołał was do współuczestnictwa z Synem swoim, Jezusem Chrystusem, Panem naszym” (1 Kor 1, 9).

6. Z nauczania papieskiego

„Prawdy i ukazywanej przez nią miłości nie można produkować; można je tylko przyjąć. Ich ostatecznym źródłem nie jest i nie może być człowiek, lecz Bóg, czyli Ten, który jest Prawdą i Miłością. Ta zasada jest bardzo ważna dla społeczeństwa i dla rozwoju, ponieważ ani jedna, ani druga nie mogą być tylko wytworami ludzkimi; samo powołanie do rozwoju osób i narodów nie opiera się po prostu na ludzkich rozważaniach, ale jest ono wpisane w plan uprzedni w stosunku do nas i jest dla nas wszystkich obowiązkiem, który powinien być w sposób wolny przyjęty. To, co nas poprzedza, i co nas stanowi – współistniejące Miłość i Prawda – wskazują nam, co będzie dobrem i na czym polega nasze szczęście. A więc wskazują nam drogę do prawdziwego rozwoju”³⁸.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 27

„O jedno tylko Pana proszę i o to zabiegam,
żebym mógł zawsze przebywać w Jego domu
po wszystkie dni mego życia,
abym kosztował słodyczy Pana,
stale się radował Jego świątynią”.

38 Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate* (29.06.2009), 52, Wydawnictwo M, Kraków 2009, s. 66.

IV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (So 2, 3; 3, 12-13); Psalm (Ps 146 (145), 6c-7. 8-9a. 9b-10 (R.: por. Mt 5, 3)); II czytanie (1 Kor 1, 26-31); Aklamacja (Mt 5, 12a);
Ewangelia (Mt 5, 1-12a).

I CZYTANIE (So 2, 3; 3, 12-13)

Szukajcie Pana, wszyscy pokorni ziemi, którzy wypełniacie Jego nakazy; szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, może się ukryjecie w dzień gniewu Pańskiego.

Zostawię pośród ciebie lud pokorny i biedny, a szukać będą schronienia w imieniu Pana. Reszta Izraela nie będzie czynić nieprawości ani wypowiadać kłamstw. I nie znajdzie się w ich ustach zwodniczy język, gdy paść się będą i wylegiwać, a nie będzie nikogo, kto by ich przestraszył.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 146 (145), 6c-7. 8-9a. 9b-10 (R.: por. Mt 5, 3))

REFREN: Ubodzy duchem mają wstęp do nieba, albo: Alleluja.

Bóg wiary dochowuje na wieki,
uciśnionym wymierza sprawiedliwość,
chlebem karmi głodnych,
wypuszcza na wolność uwięzionych.

Pan przywraca wzrok ociemniałym,
Pan dźwiga poniżonych.
Pan kocha sprawiedliwych,
Pan strzeże przybyszów.

Ochrania sierotę i wdowę,
lecz występnych kieruje na bezdroża.
Pan króluje na wieki,
Bóg twój, Syjonie, przez pokolenia.

II CZYTANIE (1 Kor 1, 26-31)

Przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Według oceny ludzkiej niewielu tam mędrców, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych. Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał, co niemocne, aby mocnych poniżyć; i to, co nieszlachetnie urodzone według świata oraz wzgardzone, i to, co w ogóle nie jest, wyróżnił Bóg, by to, co jest, unicestwić, tak by się żadne stworzenie nie chlubiło wobec Boga. Przez Niego bowiem jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem, aby jak to jest napisane, „w Panu się chlubił ten, kto się chlubi”.

AKLAMACJA (Mt 5, 12a)

Cieszcie się i radujcie,
albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie.

EWANGELIA (Mt 5, 1-12a)

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył usta i nauczał ich tymi słowami:

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazywani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie”
(Mt 5, 12a).

Prorocy starotestamentalni nie tylko przepowiadali historię zbawienia, ale także kierowali słowa pouczenia, napominania, słowa ostrzeżenia dla współczesnych sobie plemion izraelskich. Czynili tak pod natchnieniem Ducha Świętego, aby naród wybrany, naród wyznający wiarę w Jedyne Boga – Boga, który jest Duchem i interesuje się losem ludzkości, postępował sprawiedliwie, zgodnie z przykazaniami Bożymi.

Życie moralne narodu wybranego, zgodne z rozumem i przykazaniami, miało być przygotowaniem na przyjście Mesjasza i Zbawiciela. Dlatego Żydzi stawiali pytanie Jezusowi: Czy ty jesteś Mesjaszem? „Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do Niego: «Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz?»” (Mt 26, 63).

Podobnie i św. Jan Chrzciciel, ostatni z proroków, upewniał się: „Tymczasem Jan, skoro usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów z zapytaniem: «Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?» (Mt 11, 2-3).

Historia zbawienia ma ciągłe powtórzenia, co do swojej treści i co do społeczności, do których dociera Ewangelia Chrystusa. Każde pokolenie i każdy człowiek dobrej woli, poszukujący Prawdy życia stawia to zasadnicze pytanie: Kim jest Jezus?

W objawieniu bezpośrednim Chrystus powiedział o sobie w odpowiedzi na wyznanie św. Piotra: „Jezus zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego»” (Mt 16, 15-16).

A zatem i każdy z nas, jeśli wyzna, że Jezus jest Synem Bożym, to: „Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem, z Boga się narodził, i każdy

miłujący Tego, który dał życie, miłuje również tego, który życie od Niego otrzymał. Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania, albowiem miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie” (1 J 5, 1-3). W zdecydowanej deklaracji św. Jan Ewangelista poucza każdego z nas, na czym polega tajemnica wiary.

Aby spotkać Boga, odkryć Go we własnym życiu trzeba być dobrym człowiekiem, trzeba służyć innym, bowiem na tym polega „całe Prawo i Prorocy” (por. Mt 22, 40). Chrystus powiedział: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. [...] Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 5, 17, 20).

2. „Przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu” (1 Kor 1, 26)

W Pierwszym Liście do Koryntian św. Paweł zaprasza nas do refleksji: „Przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu” (1, 26), a następnie do wyciągania wniosków i właściwego postępowania zgodnie z naszym powołaniem. Jesteśmy powołani do życia mocą Boga, który stwarza duszę nieśmiertelną i włącza ją w ciało ludzkie, ziemskie, naturalne³⁹. Jesteśmy zatem powołani duchem i ciałem do podstawowych działań ludzkich w tym zakresie. Nasze ludzkie działania zawsze są i będą dziełem ducha i ciała, bowiem jesteśmy stworzeni z ciała i ducha, uznajemy

39 Możemy przyjąć bezpośredni kreacjonizm: stworzenie bezpośrednio świata i człowieka decyzją Boga i ewolucjonizm: stwarzanie świata i człowieka w procesach ewolucyjnych. Zob. Jan Paweł II, *Orędzie życia. Przesłanie Ojca Świętego do członków Papieskiej Akademii Nauk (22 października 1996 r.)*, „W drodze” 1997, nr 9, s. 43-46; zob. też: P. Tarasiewicz, *Jan Paweł II wobec ewolucjonizmu*, w: *Ewolucjonizm czy kreacjonizm*, s. 207-222, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/3818> [dostęp: 11.12.2023].

panowanie ducha nad ciałem, powinniśmy więc kierować się Pismem Świętym, przykazaniami Bożymi, przykazaniem miłości, wartościami i nauczaniem Kościoła⁴⁰.

Rozpatrujemy zatem nasze powołania naturalne i powołania zawodowe w duchu służby i poświęcania się dla dobra wspólnego. Szeroko rozumiana służba społeczna pozwala wypełnić wolę Bożą i ludzką dla dobra wszystkich i dla zasług wobec królestwa niebieskiego, bowiem Bóg wybrał właśnie nas (zob. 1 Kor 1, 27). Są powołania, które nigdy nie przemijają, takie jak powołanie małżeńskie, rodzicielskie, kapłańskie, zakonne, lekarskie i nauczycielskie. Nad wszystkimi powołaniami „ziemskimi” doświadczamy powołania chrześcijańskiego, bo jesteśmy dziećmi Boga wezwanymi przez Niego do życia wiecznego w królestwie niebieskim, dlatego chlubimy się Chrystusem. „W Panu się chlubił ten, kto się chlubi” (1 Kor 1, 31).

3. Jak wypełniać powołania?

Wypełnianie i spełnianie powołań to wielki zaszczyt i godność. Chrystus w Błogosławieństwach wskazał na zasady duchowego wypełniania swoich powołań, obowiązków i zadań. Zasady te wskazują na pokorę, cichość, autentyczność, duchowość, poświęcenie bez skazy egoizmu i szukania własnych korzyści oraz szacunek wobec bliźniego. Błogosławieni, inaczej są określane jako święci, doskonali, nadający się do królestwa niebieskiego.

Ubodzy w duchu, ci którzy się smucą, cisi, ci którzy łakną i pragną sprawiedliwości, miłosierni, czystego serca, ci którzy wprowadzają pokój, ci którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości – wszystkie te kategorie są niezbędnymi w życiu osobistym i społecznym. Godność

40 *Katechizm Kościoła Katolickiego*, prawo kanoniczne, sobory, synody; nauczanie papieskie: encykliki, adhortacje, listy, orędzia; nauczanie biskupów w kościołach lokalnych.

człowieka, jego człowieczeństwo, doskonali się stosując te kategorie, a jeśli są one wypełniane w miłości i z powodu Chrystusa, wówczas prowadzą nas do życia wiecznego.

Na zakończenie wyliczanych kategorii Błogosławieństw Chrystus zaprasza nas do radości: „Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie” (Mt 5, 12). Błogosławionym radość przysługuje już tu na ziemi, ta radość oparta jest na wierze i przekonaniu, że dobro i miłość zwycięża. Ta radość uświadamia nam przyszłe spotkanie dusz ludzkich w królestwie Bożym, spotkają się tam wszyscy wspomagani i wspomagający, ci o trudnym charakterze i ci cierpliwi, spotkają się tam zapracowani z tymi, którzy korzystali z ich pomocy. Chrystus wszystkich nas pogodzi swoją nieograniczoną miłością.

4. Z nauczania papieskiego

„Chciałbym zwrócić uwagę na solidarność, która «jako cnota moralna i postawa społeczna, będąca owocem osobistego nawrócenia, wymaga zaangażowania ze strony wielu podmiotów, na których spoczywa odpowiedzialność o charakterze edukacyjnym i formacyjnym. Moja pierwsza myśl biegnie ku rodzinom, których powołaniem jest podstawowa i niezbywalna misja edukacyjna. Stanowią one pierwsze miejsce, w którym żyje się wartościami miłości i braterstwa, współlistnienia i dzielenia się, troski i opieki nad innymi, i je przekazuje. Są one również uprzywilejowanym środowiskiem przekazywania wiary, począwszy od tych pierwszych prostych gestów pobożności, jakich matki uczą swoje dzieci. Jeśli chodzi o wychowawców i formatorów, którzy w szkole lub w różnych ośrodkach realizują trudne zadanie wychowywania dzieci i młodzieży, to powinni oni mieć świadomość, że ich odpowiedzialność dotyczy wymiaru moralnego, duchowego i społecznego osoby. Wartości takie

jak: wolność, wzajemny szacunek i solidarność mogą być przekazywane począwszy od najmłodszych lat»⁴¹.

5. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 146

„Bóg wiary dochowuje na wieki,
uciśnionym wymierza sprawiedliwość,
chlebem karmi głodnych,
wypuszcza na wolność uwięzionych.

Pan przywraca wzrok ociemniałym,
Pan dźwiga poniżonych.
Pan kocha sprawiedliwych,
Pan strzeże przybyszów”.

41 Franciszek, enc. *Fratelli tutti. O braterstwie i przyjaźni społecznej* (3.10.2020), 114, Wydawnictwo M, Kraków 2020, s. 77-78.

V NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 58, 7-10); Psalm (Ps 112 (111), 4-5. 6-7. 8a i 9 (R.: 4a));
II czytanie (1 Kor 2, 1-5); Aklamacja (J 8, 12); Ewangelia (Mt 5, 13-16).

I CZYTANIE (Iz 58, 7-10)

Tak mówi Pan:

„Dziel swój chleb z głodnym, do domu wprowadź biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzysz, przyodziej i nie odwracaj się od współziomków.

Wtedy twoje światło wszędzie jak zorza i szybko rozkwitnie twe zdrowie. Sprawiedliwość twoja poprzedzać cię będzie, chwała Pańska iść będzie za tobą. Wtedy zawołasz, a Pan odpowie, wezwiesz pomocy, a On rzeknie: «Oto jestem!».

Jeśli u siebie usuniesz jarzmo, przestaniesz grozić palcem i mówić przewrotnie, jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę przygnębioną, wówczas twe światło zabłyśnie w ciemnościach, a twoja ciemność stanie się południem”.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 112 (111), 4-5. 6-7. 8a i 9 (R.: 4a))

REFREN: Wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych, albo:
Alleluja.

On wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych,
łagodny, miłosierny i sprawiedliwy.

Dobrze się wie dzie człowiekowi, który z litości pożyczca
i swoimi sprawami zarządza uczciwie.

Sprawiedliwy nigdy się nie zachwieje
i pozostanie w wiecznej pamięci.

Nie przełęknie się złej nowiny,
jego mocne serce zaufało Panu.

Jego wierne serce lękać się nie będzie.
Rozdaje i obdarza ubogich,
jego sprawiedliwość będzie trwała zawsze,
wywyższona z chwałą będzie jego potęga.

II CZYTANIE (1 Kor 2, 1-5)

Bracia, przyszedłszy do was, nie przybyłem, aby błyszczać słowem i mądrością, głosić wam świadectwo Boże.

Postanowiłem bowiem, będąc wśród was, nie znać niczego więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego. I stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni, i z wielkim drżeniem. A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej.

AKLAMACJA (J 8, 12)

Ja jestem światłością świata,
kto idzie za Mną, będzie miał światło życia.

EWANGELIA (Mt 5, 13-16)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.

Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Ja jestem światłością świata, kto idzie za Mną, będzie miał światło życia” (J 8, 12).

Poszukujemy łączności z Bogiem, szukamy Go w mądrych naukowych księgach, pytamy o rady psychologów, filozofów, a nawet udajemy się do astronomów, aby nam wyjaśnili podstawowe tajemnice świata i życia ludzkiego.

Kiedy zwrócimy się do Pisma Świętego otrzymamy odpowiedź na pytanie: Gdzie szukać Boga? Wskazania są jasne, pouczające i możliwe do zastosowania. Boga należy poszukiwać we własnej duszy i we własnej osobowości, przecież jesteśmy dziećmi Bożymi i mamy świadomość Jego obecności wśród nas.

Bóg jest Duchem i nasza dusza do Niego należy. Bóg jest bardzo delikatny wobec nas, jest cierpliwy ponad naszą cierpliwość, jest miłosierny, dlatego patrzy na dzieła ludzkie z wyrozumiałością. Każde pokolenie jest Bogu miłe i każde pokolenie ludzkie ma przymnażać Jemu chwały.

Święty Paweł kieruje nas wprost do Chrystusa: „W Nim to bowiem zostaliście wzbogaceni we wszystko: we wszelkie słowo i wszelkie poznanie, bo świadectwo Chrystusowe utrwaliło się w was, tak iż nie brakuje wam żadnego daru łaski, gdy oczekujecie objawienia się Pana naszego Jezusa Chrystusa” (1 Kor 1, 5-7).

Chrystus nie tylko objawił się historycznie i społecznie ówczesnemu społeczeństwu, nieustannie objawia się i nam, ale z naszej strony winno być zrozumienie i przyzwolenie (dobra wola), aby tę nieustanną mowę Boga do nas zaakceptować, przyjąć, rozumieć i wypełniać.

By spotkać Boga, najpierw trzeba się wysilić i być dobrym. Pierwszym krokiem jest wiara ubogacona dobrymi uczynkami, które nie

tylko służą innym, ale zmieniają na lepsze nasze osobowości. Nie marujemy objawienia, tego ogólnego dla wszystkich w Jezusie Chrystusie i tego prywatnego, które dociera do nas w każdej chwili mocami Ducha Świętego.

Poznanie, dar łaski, słowa natchnione od Boga są naszą drogą zrozumienia świata i tajemnic życia. Mamy przecież zdolność myślenia pozytywnego, aby dzieje świata toczyły się w pokoju i miłości. Tymczasem, ludzie niewierzący w Boga posługują się złem zaplanowanym, tu i teraz. Nie biorą odpowiedzialności za swoje czyny, ich drogą jest egoizm, kłamstwo i pragnienie dominacji doczesnej.

Dlatego Chrystus ciągle powtarza: „Ja jestem światłością świata, kto idzie za Mną, będzie miał światło życia” (J, 8, 12). „Światło życia” odnosi się do teraźniejszości i przyszłości, światło życia propaguje prawdę, tę empirycznie zbadaną i tę duchową zweryfikowaną przykazaniami Bożymi i przykazaniem miłości, albowiem jesteśmy stworzeniami z ciała i kości⁴², a dobre uczynki idą za nami. Ponownie św. Paweł poucza: „Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili” (Ef 2, 10).

„Chodzić w dobrych uczynkach” to rozsiewać wokół siebie dobro: słowem, poradą, pomocą fizyczną, nauką prawdy i zatroskaniem o losy osobiste ludzi i losy świata.

2. Co robić konkretnie, aby ujrzeć Boga?

Prorok Izajasz odpowiada nam na to pytanie we fragmencie Księgi Izajasza w pierwszym czytaniu: „Dzielić swój chleb z głodnym, do domu wprowadź biednych tułaczy, nagiego ujrzysz, przyodziej i nie

42 „Wtem wstąpiło w nich ożywcze tchnienie i ożyli, i stanęli na nogach – rzesza bardzo wielka” (Ez 37, 11). Zob. cały tekst: Ez 37, 1-11.

odwracaj się od współziomków” (Iz 58, 7). Te wskazania trzeba przełożyć na nasze sytuacje życiowe. Symboliczny chleb wskazuje na sytuację gospodarczą, każdego z nas i naszych bliźnich. Współcześnie odnosi się do relacji gospodarczych, do sprawiedliwego prawa pracy, do sprawiedliwego podziału wypracowanych dóbr niezbędnych do życia i do rozwoju osobowości ludzkich. Poza sprawiedliwością społeczną, z mocy Ewangelii, obowiązuje nas postawa miłości, która opiera się na sprawiedliwości, ale ją przekracza wtedy, kiedy bliźniemu dzieje się krzywda albo bliźni samodzielnie nie może egzystować.

3. „Jeśli u siebie usuniesz jarzmo” (Iz 58, 9)

Prorok Izajasz podpowiada konieczność zwrócenia uwagi na własną duchowość: „Jeśli u siebie usuniesz jarzmo” (Iz 58, 9), oznacza życie wewnętrzne człowieka, jego osobowość, relacje z wartościami i stosowanie przykazań Bożych i przykazania miłości. Stosowanie to ma być prawdziwe, obejmujące całe życie człowieka, od urodzenia, poprzez proces wychowania, poprzez odpowiedzialność wieku dojrzałego, aż do końca naszych doczesnych dni.

Jarzmo może oznaczać wszelkie trudności życiowe, obowiązki i nadzieje na ustawiczny rozwój duchowy. Zarówno sukcesami, jak i niepowodzeniami nie należy obciążać naszych bliźnich. Jarzmo może także oznaczać wszelkie zło, które pozostaje na naszych sumieniach. Tylko z Chrystusem, z Jego miłością i przebaczeniem możemy się z takiego ciężaru wyzwolić.

4. „Aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej” (1 Kor 2, 5)

Święty Paweł poucza nas w Pierwszym Liście do Koryntian: „Aby wiara wasza [nasza – Z.S.] opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy

Bożej” (2, 5). Często chlubimy się wiarą, inteligencją, wykształceniem i doświadczeniem życiowym, zapominając, że te dary pochodzą także od Boga. Niekiedy przeceniamy własne zdolności i osiągnięcia naukowe, zapominając, że duchowość otrzymaliśmy w naturze ludzkiej od Boga. Inteligencja i wiedza są przekazywane z pokolenia na pokolenie, a łącznikiem tych darów i osiągnięć jest Bóg.

5. „Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi” (Mt 5, 16)

W dzisiejszej Ewangelii słyszymy polecenie Chrystusa: „Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16). Zatem dzięki Chrystusowi zaistnieje relacja pomiędzy naszymi dobrymi uczynkami a rzeczywistością wieczną, wydarzy się to już w doczesności, dlatego mamy działać w kierunku dobra i błyszczeć – jaśnieć dobrem. Mamy wszelkie dane pochodzące od Boga, aby z naszego życia uczynić drogę prowadzącą do zbawienia. Z pomocą Boga możemy przybliżyć niebo również naszym bliźnim.

6. Z nauczania papieskiego

„Wiara w możliwość poznania prawdy mającej wartość uniwersalną nie jest bynajmniej źródłem nietolerancji; przeciwnie, stanowi nieodzowny warunek szczerego i autentycznego dialogu między ludźmi. Tylko spełniając ten warunek mogą oni przewyciężyć podziały i razem dążyć do poznania całej prawdy, przemierzając drogi, które zna tylko Duch zmartwychwstałego Chrystusa. Obecnie pragnę zatem ukazać,

jakie konkretne formy przyjmuje dziś ten postulat jedności z punktu widzenia aktualnych zadań teologii”⁴³.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 112

„Sprawiedliwy nigdy się nie zachwieje
i pozostanie w wiecznej pamięci.
Nie przelęknie się złej nowiny,
jego mocne serce zaufało Panu”.

43 Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio* (14.09.1998), 92, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 1183-1184.

VI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Syr 15, 15-20); Psalm (Ps 119 (118), 1-2. 4-5. 17-18. 33-34 (R.: por. 1)); II czytanie (1 Kor 2, 6-10); Aklamacja (por. Mt 11, 25);
Ewangelia (Mt 5, 17-37).

I CZYTANIE (Syr 15, 15-20)

Jeżeli zechcesz, zachowasz przykazania, a dochowanie wierności zależy od Jego upodobania. Położył przed tobą ogień i wodę, po co zechcesz, wyciągniesz rękę. Przed ludźmi życie i śmierć, co ci się spodoba, to będzie ci dane. Ponieważ wielka jest mądrość Pana, ma ogromną władzę i widzi wszystko. Oczy Jego patrzą na tych, co się Go boją – On sam poznaje każdy czyn człowieka. Nikomu On nie przykazał być bezbożnym i nikomu nie zezwolił grzeszyć.

PSALM RESPONSORIJNY (Ps 119 (118), 1-2. 4-5. 17-18. 33-34 (R.: por. 1))

REFREN: Błogosławieni słuchający Pana.
Błogosławieni, których droga nieskalana,
którzy postępują zgodnie z Prawem Pańskim.
Błogosławieni, którzy zachowują Jego napomnienia
i szukają Go całym sercem.

Ty po to dałeś swoje przykazania,
aby przestrzegano ich pilnie.
Oby niezawodnie zmierzały moje drogi
ku przestrzeganiu Twych ustaw.

Czyń dobrze swemu słudze, Panie,
aby żył i przestrzegał słów Twoich.
Otwórz moje oczy,
abym podziwiał Twoje Prawo.

Naucz mnie, Panie, drogi Twoich ustaw,
bym ich przestrzegał do końca.
Ucz mnie, bym przestrzegał Twego Prawa
i zachowywał je całym sercem.

II CZYTANIE (1 Kor 2, 6-10)

Bracia:

Głosimy mądrość między doskonałymi, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, zresztą przemijających. Lecz głosimy tajemnicę mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, tę, której nie pojął żaden z władców tego świata; gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały; lecz właśnie nauczamy, jak zostało napisane: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują”.

Nam zaś objawił to Bóg przez Ducha. Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego.

AKLAMACJA (por. Mt 11, 25)

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi,
że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

EWANGELIA (Mt 5, 17-37)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Nie sądzcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę bowiem, powiadam wam:

Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni.

Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim. Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

Słyszeliście, że powiedziano przodkom: «Nie zabijaj»; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: «Raka», podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: «Bezbożniku», podlega karze piekła ognistego. Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam sobie przypomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj.

Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię przeciwnik nie wydał sędziemu, a sędzia dozorczy, i aby nie wtrącono cię do więzienia. Zaprawdę, powiadam ci: Nie wyjdiesz stamtąd, dopóki nie zwrócisz ostatniego grosza.

Słyszeliście, że powiedziano: «Nie cudzołóż». A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa. Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła. I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła.

Powiedziano też: «Jeśli ktoś chce oddalić swoją żonę, niech jej da list rozwodowy». A Ja wam powiadam: Każdy, kto oddała swoją

żonę – poza wypadkiem nierzędu – naraża ją na cudzołóstwo; a kto by oddaloną wziął za żonę, dopuszcza się cudzołóstwa.

Słyszeliście również, że powiedziano przodkom: «Nie będziesz fałszywie przysięgał, lecz dotrzymasz Panu swej przysięgi». A Ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie – ani na niebo, bo jest tronem Boga; ani na ziemię, bo jest podnóżkiem stóp Jego; ani na Jerozolimę, bo jest miastem wielkiego Króla. Ani na swoją głowę nie przysięgaj, bo nawet jednego włosa nie możesz uczynić białym albo czarnym. Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom” (por. Mt 11, 25).

Wysławianie Boga cechuje człowieka, który ma wiarę i ufa Bogu, wierzy, że wartościowe życie doczesne doprowadzi go do życia wiecznego. Pan nieba i ziemi, Bóg króluje nad doczesnością i wiecznością. Z wiarą łączy się tzw. niepewność, która towarzyszy człowiekowi, przesłanie i nauka Boga rozciągają się na wszystkie pokolenia ludzkie, ogarniają cały czas istnienia naszego – ludzkiego, na ziemi. Człowiek zmienia się, co do wieku, co do wychowania, wykształcenia, co do historii życia. Zmienia swoje poglądy, zmienia nastrój i postawy duchowe, raz postępuje dobrze, innym razem popełnia wykroczenia i grzechy. Tymczasem Bóg jest wieczny, stały, doskonały, a nawet miłosierny wobec ludzkiego zła. Tajemnice naszego istnienia są odkryte przed Bogiem tak, jak nasza teraźniejszość i wieczność. Bóg jest Duchem, wszystko widzi, słyszy, pamięta, jest bowiem obecny w każdym z nas i działa nieustannie swoją łaską wobec ludzi całego świata.

Bóg interesuje się naszym losem, stąd Boży plan zbawienia poprzez objawienia współczesne, nowotestamentalne i starotestamentalne. Stwierdzenie, że „tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom” (por. Mt 11, 25) odnosi się do nas, zwykłych ludzi, zaproszonych do królestwa, do rzeczywistości wiecznego trwania z Bogiem.

Nasze nastawienie, nasza świadomość godności życia ludzkiego powinny oddawać cześć Bogu, przecież jesteśmy Jego dziećmi. Bóg pełen nieograniczonej miłości dokonuje przez swego Syna zbawienia na Drzewie Krzyża, bowiem, „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję” (J 15, 13-14).

Wystarczy zapoznać się z przykazaniami Bożymi i przykazaniem miłości, aby być przyjacielem Boga Zbawiciela. Ta przyjaźń zobowiązuje, przychodzi od Boga, ma nas zmieniać na lepszych, mądrzejszych, na miłujących bliźniego, na miłujących pokój, sprawiedliwość, prawdę, wolność i solidarność. Inaczej mówiąc, im człowiek jest lepszy, doskonalszy duchowo, tym jest bliżej Boga i oddaje chwałę Bogu własnym życiem.

2. „Jeżeli zechcesz, zachowasz przykazania” (Syr 15, 15)

„Jeżeli zechcesz, zachowasz przykazania” (15, 15) – tak poucza nas Księga Syracha – Mądrości. Zatem wystarczy tylko chcieć być dobrym, skłaniać się ku dobru, głosić słowem i czynem dobro. Przecież mamy świadomość, co jest dobrem, mamy wiedzę wziętą z doświadczenia, co dzieje się z życiem ludzi, którzy nie czynią dobra. Wiemy jak brak dobra obraca się przeciw człowiekowi, wtedy człowiek człowiekowi staje się wilkiem⁴⁴, pragnie więcej władzy, pieniędzy, dóbr ziemskich, sławy i podziwu, jest zadufany w sobie, jest egoistą i najczęściej nie odczuwa szczęścia, ani doczesnego, ani wiecznego, bowiem przemija jak lilie polne⁴⁵.

Relacja z Bogiem nie jest jednostronna, nie tylko my szukamy Boga, ale także On szuka nas, dlatego „dochowanie wierności zależy od Jego upodobania” (Syr 15, 15). Ta relacja jest obopólna, wzajemna, osobowa, odbywa się na zasadzie daru. Bóg obdarowuje nas swoimi łaskami, swoją obecnością, a my odpowiadamy na tę miłość. Po obu stronach jest zachowana wolność, dobrowolność, wzajemne zainteresowanie,

44 „Człowiek człowiekowi wilkiem” – teza siedemnastowiecznego filozofa Thomasa Hobbesa. Uważał, że człowiek kieruje się egoizmem, najważniejsze są jego potrzeby; nie myśli o innych.

45 „Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym bardziej was, małej wiary? (Mt 6, 30).

poszanowanie i otwartość, chociaż z deklaracji Chrystusa: „Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5), wynika, że sami, własnymi siłami nie podołamy problemom życia doczesnego, ani nie zgłębimy wielkości i miłości Boga.

Prawda wyrażona w tekście: „Przed ludźmi życie i śmierć, co ci się spodoba, to będzie ci dane” (Syr 15, 17) zawiera dramat naszej egzystencji. Musimy wybierać i to przez całe nasze moralne życie. Wybieramy dobro, Boga i dobro bliźniego, co oznacza życie albo wybieramy zło, obojętność, lenistwo w służbie Bożej, co oznacza śmierć duchową, moralną.

3. Głosimy tajemnicę mądrości Bożej

My ludzie jako byty rozumne poszukujemy i zdobywamy mądrość ludzką opartą na badaniach i na doświadczeniu. Bóg jako Byt doskonały takiej mądrości nie poszukuje, On zawiera wszelką mądrość, widzi świat i ludzi z innej, Bożej perspektywy. Księga Syracha to podkreśla: „Ponieważ wielka jest mądrość Pana, ma ogromną władzę i widzi wszystko. Oczy Jego patrzą na tych, co się Go boją – On sam poznaje każdy czyn człowieka” (Syr 15, 18-19).

Sztuką poznania Boga jest połączenie tejże mądrości Bożej z naszą mądrością, wtedy następuje jedność, wtedy spełnia się pragnienie Chrystusa: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10, 30) oraz „W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać»” (J 14, 23).

Zasadniczo możemy powiedzieć, że Bóg mieszka w nas, ale mamy także działające sumienia i czujemy, że to wspólne mieszkanie, czyli jedność, w wielu wypadkach życia ludzkiego należy uporządkować.

Bóg nie pragnie mieszkać w brudnym mieszkaniu, dlatego proponuje żal za grzechy, spowiedź i mocne postanowienie poprawy⁴⁶.

4. Wskazania dzisiejszej Ewangelii

- „Nie sądzcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków” (w. 17);
- „Nie zabijaj” (w. 21);
- „Nie cudzołóż” (w. 27);
- „A Ja wam powiadam: Każdy, kto oddała swoją żonę – poza wypadkiem nierządu – naraża ją na cudzołóstwo; a kto by oddaloną wziął za żonę, dopuszcza się cudzołóstwa” (w. 32);
- „Wcale nie przysięgajcie – ani na niebo, bo jest tronem Boga; ani na ziemię, bo jest podnóżkiem stóp Jego” (w. 34);
- „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi” (w. 37)

Te wskazania ewangeliczne są zrozumiałe i aby być blisko Boga należy je skrupulatnie wypełniać.

5. Z nauczania papieskiego

„To prawda, że rozeznanie duchowe nie wyklucza wkładu wiedzy ludzkiej, egzystencjalnej, psychologicznej, socjologicznej czy moralnej. Jednak je przekracza. Nie wystarczają też pełne mądrości zasady Kościoła. Zawsze pamiętajmy, że rozeznanie jest łaską. Chociaż obejmuje ono rozum i roztropność, to je przewyższa, bo chodzi w nim o dostrzeżenie tajemnicy jedyne i niepowtarzalnego planu, jaki Bóg ma dla każdego,

46 Mocne postanowienie poprawy: „Grzechy swoje wyznam na spowiedzi świętej i ufam mocno, że odpuścisz mi je w tym trybunale miłosierdzia Twego, jak to przez Syna swego Jezusa Chrystusa, mego Odkupiciela, miłościwie przyobiecałeś”. W. Wojdecki, *Żal za grzechy i mocne postanowienie poprawy*, <https://adonai.pl/sakramenty/spowiedz/?id=107> [dostęp: 11.12.2023].

i który realizuje się w najróżniejszych kontekstach i ograniczeniach. Stawką jest nie tylko dobrobyt doczesny czy satysfakcja z czynienia czegoś pożytecznego, a nawet chęć posiadania spokojnego sumienia. Stawką jest sens mojego życia wobec Ojca, który mnie zna i kocha, ten prawdziwy sens, dla którego mogę poświęcić me życie, a którego nikt nie zna lepiej niż On. Podsumowując, rozeznanie prowadzi do samego źródła życia, które nie umiera, to znaczy do tego, «aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa» (J 17, 3). Nie wymaga specjalnych zdolności, ani nie jest zastrzeżone dla najbardziej inteligentnych i wykształconych, a Ojciec objawia się z radością pokornym (por. Mt 11, 25)⁴⁷.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 119

„Naucz mnie, Panie, drogi Twoich ustaw,
bym ich przestrzegał do końca.
Ucz mnie, bym przestrzegał Twego Prawa
i zachowywał je całym sercem”.

47 GE 170.

VII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Kpł 19, 1-2. 17-18); Psalm (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 8. 10. 12-13 (R.: por. 8a)); II czytanie (1 Kor 3, 16-23); Akłamacja (1 J 2, 5);
Ewangelia (Mt 5, 38-48).

I CZYTANIE (Kpł 19, 1-2. 17-18)

Pan powiedział do Mojżesza: „Przemów do całej społeczności Izraelitów i powiedz im: Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz! Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata. Będziesz upominał bliźniego, aby nie ponieść winy z jego powodu. Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan!”

PSALM RESPONSOJNY (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 8. 10. 12-13 (R.: por. 8a))

REFREN: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Błogosław, duszo moja, Pana,

i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.

Błogosław, duszo moja, Pana

i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy

i leczy wszystkie choroby.

On twoje życie ratuje od zguby,

obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Miłosierny jest Pan i łaskawy,

nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.

Nie postępuje z nami według naszych grzechów
ani według win naszych nam nie odpłaca.

Jak odległy jest wschód od zachodu,
tak daleko odsuwa od nas nasze winy.
Jak ojciec lituje się nad dziećmi,
tak Pan się lituje nad tymi, którzy cześć Mu oddają.

II CZYTANIE (1 Kor 3, 16-23)

Bracia:

Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście. Niechaj się nikt nie łudzi. Jeśli ktoś spośród was mniema, że jest mądry na tym świecie, niech się stanie głupim, by posiadał mądrość. Mądrość bowiem tego świata jest głupstwem u Boga. Zresztą jest napisane: „On udaremnia zamysły przebiegłych” lub także: „Wie Pan, że próżne są zamysły mędrców”.

Niech się przeto nie chełpi nikt z powodu ludzi! Wszystko bowiem jest wasze: czy to Paweł, czy Apollos, czy Kefas; czy to świat, czy życie, czy śmierć, czy to rzeczy teraźniejsze, czy przyszłe, wszystko jest wasze, wy zaś Chrystusa, a Chrystus – Boga.

AKLAMACJA (1 J 2, 5)

Kto zachowuje naukę Chrystusa,
w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała.

EWANGELIA (Mt 5, 38-48)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Słyszeliście, że powiedziano: «Oko za oko i ząb za ząb». A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu: lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz.

Zmusza cię ktoś, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie.

Słyszeliście, że powiedziano: «Będziesz miłował swego bliźniego», a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził.

A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych.

Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią?

I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią?

Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Kto zachowuje naukę Chrystusa, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała” (1 J 2, 5).

W dzisiejszą niedzielę Chrystus zaprasza nas do doskonałości. Może to nas dziwić, ale nasz Pan ma nadzieję, że potrafimy nasze codzienne sprawy⁴⁸ układać zgodnie z wolą Boga, który jest doskonały. Dla człowieka dobrej woli doskonałość jest otwarta, świadczą o tym wszyscy święci i błogosławieni. Większość z nich wiodła życie podobne do naszego, a jednak potrafili się zmobilizować, poznawali Boga poprzez Pismo Święte i katechizm, praktykowali wiarę w sposób doskonały i czynili wszystko, co najlepsze swoim bliźnim.

Naukę Chrystusa znamy dobrze, jest ona nam wyjaśniana przez lata w kościołach i na katechezach. Nawet nasi rodzice przekazali nam początki wiary w okresie dzieciństwa, nauczyli nas modlić się, zaprowadzili nas do parafialnego kościoła i praktykowali niedzielne Msze Święte. Spotykamy wielu ludzi dobrej woli, w rodzinie, w pracy, w miejscach zamieszkania. Wszelkie to dobro skumulowane wokół nas powinno owocować także naszą doskonałością. Ale najważniejszą funkcję pełni Chrystus. On nas zbawia. Jest z nami w każdy czas, „aż do skończenia świata” (Mt 28, 20b).

Tak jak z Serca Chrystusa miłość Boża rozlewa się na cały świat, tak i z naszej duchowości powinno płynąć dobro. Dobro to, ma się zrealizować tu i teraz, wokół nas i wokół naszych bliźnich, bowiem „czas jest krótki” (1 Kor 7, 29a), i życie nie ma powtórki, dzieje się tylko raz. Dobro pominięte staje się brakiem, już nikt go nie wypełni. Taka jest cena naszej egzystencji. Nie warto marnować tego czasu, nie warto

48 *Wszystkie nasze codzienne sprawy*, dz. cyt.

zajmować się rzeczami zbytecznymi, łaska Boża nas ponagla, obecność Chrystusa nas zachęca.

2. Przesłanie o doskonałości

Przesłanie o doskonałości słyszymy już od czasów Starego Testamentu: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” (19, 2) – tak podaje Księga Kapłańska. Święty, Doskonały, Dobry, Miłosierny, Obecny, Kochający, Jedyny Bóg jest z nami i troszczy się o nas. Nasz Dobry Bóg nieustannie nas zbawia i nakłania do zachowywania w życiu wartości:

- „nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata;
- będziesz upominał bliźniego, aby nie ponieść winy z jego powodu;
- nie będziesz szukał pomsty;
- nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu;
- będziesz miłował bliźniego jak siebie samego” (zob. Kpł 19, 17-18).

Miłość bliźniego jest miarą własnej miłości, my kochamy swoje życie, swoje przekonania i swoją egzystencją najbardziej jak tylko potrafimy, a trzeba tę postawę przenieść na innych, na naszych bliźnich.

3. „Jesteście świątynią Boga” (1 Kor 3, 16)

Święty Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian upomina oraz dostrzega ważną prawdę, że jesteśmy świątynią Boga. To wielka godność i znakomity tytuł, ale też i zadanie, aby zezwolić Bogu na „mieszkanie” w naszej duchowości, w naszej duszy. Nosić Boga w sobie, być doskonałym, dawać dobry przykład, być dostępnym dla bliźnich, tak jak świątynia otwarta jest, aby się w niej swobodnie modlić – to podtrzymywanie relacji z Bogiem właściwe dla wierzącego chrześcijanina.

Chrystus udziela nam gwarancji, On staje w naszej obronie: „Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg” (1 Kor 3, 17). Dobro zawsze powinno zwyciężać, chociaż na świecie zło wielokrotnie dominuje,

to jednak na dobro należy poczekać, mocą Bożą na pewno zostanie przywrócone. Chrystus zniszczył przecież grzechy całego świata poprzez krwawą ofiarę krzyża.

W nauczaniu św. Pawła słyszymy jeszcze jedno ostrzeżenie, abyśmy byli świadomi wspólnoty, jaką Chrystus z nas czyni. Jesteśmy gromadzeni pod różnymi sztyldami i różni przełożeni przekazują nam prawdę o Bogu, „czy to Paweł, czy Apollos, czy Kefas” (1 Kor 3, 22), dzięki Chrystusowi stanowimy jeden, powszechny, apostołski Kościół⁴⁹.

4. „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują” (Mt 5, 44)

Przykazanie miłości, nawet nieprzyjaciół, zaskakuje nas, zawsze myślimy o sprawiedliwości i o prawie do słusznej obrony, obrony naszej godności, naszych dóbr, naszej ojczyzny. Dyskutujemy o wojnach obronnych, o działaniach militarnych wyprzedzających, a tymczasem Chrystus mówi wprost o miłowaniu nawet nieprzyjaciół. W obecnym na Ukrainie konflikcie ta postawa jest trudna do zrealizowania, w relacjach między ludźmi i między narodami bez zgody dwóch stron nigdy nie dojdzie do pokoju. Ktoś, kiedyś powinien pierwszy wyciągnąć rękę do zgody, żeby ludzie przestali się zabijać.

Musimy także mieć świadomość sprawiedliwości Bożej. Tekst Ewangelii stwierdza: „On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi

49 „Słowo «Kościół» (*ekklesia*, z greckiego *ek-kalein* – «wołać z») oznacza «zwołanie». Określa ono zgromadzenie ludu, na ogół o charakterze religijnym. Jest to pojęcie często używane w Starym Testamencie w języku greckim w odniesieniu do zgromadzenia ludu wybranego przed Bogiem, przede wszystkim zgromadzenia pod górą Synaj, gdzie Izrael otrzymał Prawo i został ustanowiony przez Boga Jego świętym ludem. Pierwsza wspólnota tych, którzy uwierzyli w Chrystusa, określając się jako «Kościół», uznaje się za spadkobierczynię tamtego zgromadzenia. W niej Bóg «zwołuje» swój lud ze wszystkich krańców ziemi. Pojęcie *Kyriakè*, od którego pochodzą *Church*, *Kirche*, znaczy: «ta, która należ do Pana»”. KKK 751.

i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5, 45).

Bóg jest wieczny, nie podlega zmianom czasowym, nie zmienia zasad moralności. Poza sprawiedliwością, Bóg kieruje się również miłością, dopóki źle czyniący człowiek żyje zawsze ma możliwość naprawy, ma możliwość żalu za grzechy i powrotu do przyjaźni z Bogiem i bliźnimi.

5. Z nauczania papieskiego

„Kościół wyznaje miłosierdzie Boga samego, Kościół nim żyje w swoim rozległym doświadczeniu wiary, a także i w swoim nauczaniu – wpatrując się wciąż w Chrystusa, koncentrując się na Nim, na Jego życiu i Ewangelii, na Jego krzyżu i zmartwychwstaniu, na całej Jego tajemnicy. Wszystko, co składa się na «widzenie» Chrystusa w żywej wierze i nauczaniu Kościoła, przybliża nas do «widzenia Ojca» w świętości Jego miłosierdzia. W sposób szczególny zdaje się Kościół wyznawać miłosierdzie Boga i oddawać mu cześć, zwracając się do Chrystusowego Serca; właśnie bowiem zbliżenie do Chrystusa w tajemnicy Jego Serca pozwala nam zatrzymać się w tym niejako centralnym a zarazem po ludzku najłatwiej dostępnym punkcie objawiania miłosiernej miłości Ojca, które stanowiło centralną treść mesjańskiego posłannictwa Syna Człowieczego”⁵⁰.

50 Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia* (30.11.1980), 13, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 124-125.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 103

„Jak odległy jest wschód od zachodu,
tak daleko odsuwa od nas nasze winy
Jak ojciec lituje się nad dziećmi,
tak Pan się lituje nad tymi, którzy cześć Mu oddają”.

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

I czytanie (Rdz 2, 7-9; 3, 1-7); Psalm (Ps 51 (50), 3-4. 5-6b. 12-13. 14. 17 (R.: por. 3a)); II czytanie (Rz 5, 12-19); Aklamacja (Mt 4, 4b);
Ewangelia (Mt 4, 1-11).

I CZYTANIE (Rdz 2, 7-9; 3, 1-7)

Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą.

A zasadziwszy ogród w Edenie na wschodzie, Pan Bóg umieścił tam człowieka, którego ulepił. Na rozkaz Pana Boga wyrosły z gleby wszelkie drzewa miłe z wyglądu i smaczny owoc rodzące oraz drzewo życia w środku tego ogrodu i drzewo poznania dobra i zła.

A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: „Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?”

Niewiasta odpowiedziała wężowi: „Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli”.

Wtedy rzekł wąż do niewiasty: „Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło”.

Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią, a on zjadł. A wtedy otworzyły się im

obojgu oczy i poznali, że są nadzy; spleli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski.

**PSALM RESPNSORYJNY (Ps 51 (50), 3-4. 5-6b. 12-13. 14. 17
(R.: por. 3a))**

REFREN: Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni.
Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskowości swojej,
w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Uznaję bowiem nieprawość moją,
a grzech mój jest zawsze przede mną.
Przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą.

Stwórz, Boże, we mnie serce czyste
i odnów we mnie moc ducha.
Nie odrzucaj mnie od swego oblicza
i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Przywróć mi radość Twojego zbawienia
i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.
Panie, otwórz wargi moje,
a usta moje będą głosić Twoją chwałę.

II CZYTANIE (Rz 5, 12-19)

Bracia:

Przez jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć,
i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy
zgrzeszyli. Bo i przed Prawem grzech był na świecie, grzechu się jednak

nie poczytuje, gdy nie ma Prawa. A przecież śmierć rozpanoszyła się od Adama do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli przestępstwem na wzór Adama. On to jest typem Tego, który miał przyjść.

Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem, jak z darem łaski. Jeżeli bowiem przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich śmierć, to o ileż obficie spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa. I nie tak samo ma się rzecz z tym darem, jak ze skutkiem grzechu spowodowanym przez jednego grzeszącego. Gdy bowiem jeden tylko grzech przynosi wyrok potępiający, to łaska przynosi usprawiedliwienie ze wszystkich grzechów.

Jeżeli bowiem przez przestępstwo jednego śmierć zakrólowała z powodu jego jednego, to o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa.

A zatem, jak przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie. Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi.

AKLAMACJA (Mt 4, 4b)

Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

EWANGELIA (Mt 4, 1-11)

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy pościł już czterdzieści dni i czterdzieści nocy, poczuł w końcu głód.

Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem”.

Lecz On mu odparł: „Napisane jest: «Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych»”.

Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł Mu: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, napisane jest bowiem: «Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»”.

Odrzekł mu Jezus: „Ale napisane jest także: «Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»”.

Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: „Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon”.

Na to odrzekł mu Jezus: „Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: «Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»”.

Wtedy opuścił Go diabeł, a oto przystąpili aniołowie i usługiwali Mu.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4b).

W Środę Popielcową (22 lutego 2023 roku) rozpoczęliśmy Wielki Post, czas refleksji i zmiany naszego postępowania w sprawach dotyczących moralności i religii, w kwestiach społecznych, a także we własnej duchowości, bowiem: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”.

W tym specjalnym czasie Bóg będzie do nas mówił poprzez Kościół, poprzez nauczania katechetyczne, poprzez rekolekcje i inne ćwiczenia tradycyjne związane z Wielkim Postem. Będzie to też czas łaski, czyli specjalnej obecności Boga, zainteresowanego naszą postawą moralną i naszymi dobrymi uczynkami wobec ciała i duszy. Wszak jesteśmy dziećmi Bożymi, nosimy, od czasu naszego chrztu, godność chrześcijańską, jesteśmy naznaczeni duchowo i wychowawczo do czynienia dobra.

2. Nauczanie z Księgi Rodzaju

Na początku nauczania w Wielkim Poście liturgia słowa podpowiada nam rzeczy podstawowe dotyczące naszego istnienia na tym świecie, skąd się wzięliśmy, jakie mamy naturalne predyspozycje, i dokąd zmierzamy w tym i przyszłym czasie?

Autor natchniony w Księdze Rodzaju przedstawia nam postaci ludzkie, kobietę i mężczyznę, postaci niehistoryczne, ale naturalne, te postaci reprezentują każdego z nas, każdy z nas prowadzi dialog z Bogiem na temat sensu i źródła życia oraz początku powstania dobra i zła.

Działanie Boga w akcie stworzenia ukazane jest jako wysiłek i praca. Materiałem był proch ziemi, dzisiaj powiedzielibyśmy, że były to

podstawowe pierwiastki, które tworzą materię ożywioną i nieożywioną. Bóg pobudza tę materię i nadaje jej formę życia jakże pięknego, zawartego w mężczyźnie i kobiecie, przeznaczonych do miłości i do prokreacji.

Początkowy stan porozumienia Boga z człowiekiem był piękny, poprawny, bezkonfliktowy, a człowiek zachowywał się idealnie. Niestety nastąpił tragiczny w skutkach rozdział. Człowiek zapragnął być równy Bogu, żyć wiecznie, a uosobione zło – diabeł, namawiał ludzi do zdobycia godności i właściwości Boskich: „Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (Rdz 3, 5).

Poznanie dobra i zła nieustannie nam towarzyszy, wybieramy zamiennie te wartości i antywartości, i w taki to sposób oddaliśmy się lub przybliżyliśmy do Boga, do doskonałości w myśleniu i działaniu. Jest to ustawiczny dramat ludzkiej egzystencji, który autor natchniony Księgi Rodzaju chciał nam przedstawić w sposób plastyczny i zrozumiały.

Rozróżnienie działania mężczyzny i kobiety oraz wskazywanie winy na jedno z nich jest niewłaściwe, bowiem odpowiedzialność człowieka: mężczyzny czy kobiety jest taka sama. Tekst Księgi Rodzaju to podkreśla: „skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią” (3, 6).

„A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali” (Rdz 3, 7). Poznanie i rozpoznanie świadczą o świadomości, świadczy o wiedzy, o działalności intelektualnej, a zarazem zawiera w sobie odpowiedzialność. Poprzez poznanie człowiek staje się odpowiedzialny, może przewidywać zło i dobro, może wybierać i wolitywnie skłaniać się ku jednemu z nich. Ta odpowiedzialność rozpoczęła się od pierwszego występkę zwanego grzechem pierworodnym, w tak doskonałym stanie, jakim był raj – stan szczęśliwości i jedności z Bogiem – i trwa obecnie w każdym z nas.

3. Rozwiązanie ludzkiej tragedii w wyborze dobra albo zła

Rozwiązanie ludzkiej tragedii w wyborze dobra albo zła nastąpiło w tajemnicy wcielenia i zbawienia Chrystusa. On Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Przenajświętszej stał się Człowiekiem, Bóg przyjął naturę ludzką i dokonał zbawienia na Drzewie Krzyża.

W Liście do Rzymian mamy wyjaśnienie św. Pawła: „Przez jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli” (5, 12). Tej powszechnej tragedii apostoł przeciwstawia postać Chrystusa: „Jeżeli bowiem przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich śmierć, to o ileż obficie spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa” (5, 15).

Staramy się zrozumieć te wielkie sprawy, tajemnice Bożego działania i wprowadzić w nie również naszą egzystencję, mocą wiary. Te wyjaśnienia biblijne i teologiczne zbliżają nas do rozumienia ciężącej na nas odpowiedzialności za nas samych i naszych bliźnich, aby wszyscy ludzie zrozumieli swoją ludzką godność i postępowali zgodnie z wartością człowieczeństwa⁵¹. To człowieczeństwo jest nam dane razem z odpowiedzialnością.

Powrót do przyjaźni człowieka z Bogiem św. Paweł opiera na sprawiedliwości, na wartości, która stara się wprowadzić równowagę zależności i obowiązków. Drugą postawą jest posłuszeństwo, czyli postawa akceptacji i uznanie obecności, godności i miłości Boga do człowieka.

51 Zob. J. Troska, *„Człowiek’ czyli ten kto ,zna samego siebie’. Człowiek w nauczaniu Jana Pawła II*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2006, t. 20, s. 117-132, <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/fa5e66-7135-452f-8fb7-f235517ee609/content> [dostęp: 11.12.2023].

4. Tajemnice kuszenia na pustyni

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam tajemnice kuszenia Jezusa na pustyni po długim czterdziestodniowym poście. Treścią kuszenia było:

- „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem” (w. 3);
- „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół” (w. 6);
- „Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon” (w. 9).

Inaczej mówiąc, chodziło o obiecanie rzeczy materialnych, o próbę nieśmiertelności i o władzę najwyższego zakresu. Chrystus wszystkie te pokusy pokonał, bo jest Synem Boga, jest Bogiem i ze względu na Jego naturę wszystkie te atrybuty – właściwości – Jemu przynależą.

5. Z nauczania papieskiego

„Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa. I dlatego właśnie Chrystus-Odkupiciel [...] «objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi». To jest ów – jeśli tak wolno się wyrazić – ludzki wymiar Tajemnicy Odkupienia. Człowiek odnajduje w nim swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa. Człowiek zostaje w Tajemnicy Odkupienia na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo. Stworzony na nowo! «Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie» (Ga 3, 28). Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca – nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych, a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty – musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością

i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym, musi sobie «przyswoić», zasymilować całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć⁵².

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 51

„Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej,
w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy
i oczyść mnie z grzechu mojego”.

52 RH 10.

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

I czytanie (Rdz 12, 1-4a); Psalm (Ps 33 (32), 4-5. 18-19. 20 i 22 (R.: por. 22)); II czytanie (2 Tm 1, 8b-10); Aklamacja (por. Mt 17, 5);
Ewangelia (Mt 17, 1-9).

I CZYTANIE (Rdz 12, 1-4a)

Pan Bóg rzekł do Abrama: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozśląwię: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy tobie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i Ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi”.

Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał.

PSALM RESPONSYJNY (Ps 33 (32), 4-5. 18-19. 20 i 22 (R.: por. 22))

REFREN: Okaż swą łaskę ufającym Tobie.

Słowo Pana jest prawe,
a każde Jego dzieło godne zaufania.
On miłuje prawo i sprawiedliwość,
ziemia jest pełna Jego łaski.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych,
na tych, którzy oczekują Jego łaski,
aby ocalił ich życie od śmierci
i żywił ich w czasie głodu.

Dusza nasza oczekuje Pana,
On jest naszą pomocą i tarczą.

Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska,
według nadziei pokładanej w Tobie.

II CZYTANIE (2 Tm 1, 8b-10)

Najdroższy:

Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą! On nas wybawił i wezwał świętym powołaniem nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do własnego postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami. Ukazana zaś została ona teraz przez pojawienie się naszego Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który zniweczył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię.

AKLAMACJA (por. Mt 17, 5)

Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca:
„To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”.

EWANGELIA (Mt 17, 1-9)

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba oraz brata jego, Jana, i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, rozmawiający z Nim.

Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”.

Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!”. Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlékli.

A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: „Wstańcie, nie lękajcie się!”. Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa.

A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im, mówiąc: „Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie»” (por. Mt 17, 5).

„Chwała Tobie, Królu wieków” – taką myśl wyrażamy w II niedzielę Wielkiego Postu. Uznajemy, że nasz Pan i Zbawiciel jest władcą nieba i ziemi, przyznajemy Mu tytuł królewski, rozciągający się na całą wieczność zarówno tę historyczną z przeszłości, jak i w przyszłości. W królestwie Chrystusa pragniemy być, zbawiać się i oddawać cześć naszemu miłosiernemu Królowi.

W kontekście wiary lepiej możemy zrozumieć wydarzenie przemienienia się Chrystusa na „wysokiej górze” wobec Piotra, Jakuba i brata Jakuba, bowiem tam, w historycznym czasie, Chrystus ukazał ludziom swoje Bóstwo. To objawienie wpłynęło niewątpliwie na wiedzę i wiarę tych trzech apostołów, wpływa także na naszą wiarę. Apostołowie reprezentują nas, wskazują na źródło wiary, wskazują na Chrystusa i na autorytet Ojca Niebieskiego. „Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie»” (Mt 17, 5). Takie świadectwo powinno wystarczyć do pełni objawienia, jest miarodajne, Boskie, płynie ze świata wartości duchowych, od samego Boga.

A jednak to objawienie miało dalszą historię, ze względu na nas, abyśmy nie wątpili w moc Bożą. Chrystus w swoim miłosierdziu dokonywał objawień przez trzydzieści trzy lata swej działalności wśród ludzi⁵³. „Tak Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie

53 Publiczna działalność Chrystusa trwała 3 lata, kompletne objawienie pochodzące od Niego obejmuje cały czas Jego obecności na ziemi wśród ludzi, od narodzenia do zmartwychwstania.

choroby i wszystkie słabości” (Mt 9, 35-10). Tamci ludzie widzieli cudowne znaki uzdrowień, wskrzeszeń, słuchali nauczania o królestwie niebieskim, mogli zadawać pytania, a nawet prowokować moc Bożą w Chrystusie, jak miało to miejsce w czasie męki na krzyżu: „Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrząsali głowami, mówiąc: «Ty [...] wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejźdź z krzyża!»” (Mt 27, 39-40).

Niestety prowokacje wobec mocy Bożej trwają nadal, nawet w XXI wieku na świecie są wojny, kłamstwa, trwa niesprawiedliwość społeczna i wokół nas powstaje wiele zła, ludzie zachowują się tak, jakby Boga nie było wśród nas i w niebie. Wiara i religia chrześcijańska stają się niewygodne, są zbyt trudne wobec egoizmu ludzkiego, który pragnie zapanować nad sumieniami indywidualnymi i sumieniem świata. Ten egoizm prowokuje wiele zła, niesprawiedliwości, korupcji i zaniedbań wobec potrzebujących.

Czas Wielkiego Postu jest czasem refleksji, jest okazją do ponownego powrotu do prawd ewangelicznych, powrotu do przykazań Bożych i przykazania miłości. Należy powrócić do rozpatrywania „rzeczy ostatecznych”, dla nas samych i dla całego świata.

Dobre czyny (jałmużna), post i modlitwa są wskazaniem do nieustannego nawracania się, do powrotu do treści objawień nieustannie głoszonych przez Kościół.

2. „Wyjźdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę” (Rdz 12, 1)

Kontekst rzeczywistości i kontekst wiary wskazują na ponowne zastosowanie nakazów Boga skierowanych do Abrahama: „Wyjźdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę” (Rdz 12, 1). To przesłanie dotyczyło historii zbawienia rozpoczętej

w Starym Testamencie, dotyczyło narodu wybranego, który jako jedyny, wśród wielu narodów pogańskich, wyznawał wiarę w Jedyne Boga.

Obecnie każdy z nas powinien „wyjść” z własnego egoizmu, z własnej niewiedzy, własnych słabości i grzechów i stanąć wobec najważniejszej prawdy, powinien „wejść do kraju” zbawienia, kraju odpuszczenia grzechów, kraju naprawy i kraju wieczności. Chrystus nieustannie ukazuje nam wartości moralne doczesnego życia, których praktykowanie gwarantuje zbawienie.

3. „Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą” (2 Tm 1, 8)

Święty Paweł Apostoł za pośrednictwem listu pisanego do Tymoteusza zaprasza do wzięcia udziału w tajemnicach i wartościach Ewangelii, mówi także do nas: „Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą” (2 Tm 1, 8).

Najważniejsze jest powołanie płynące od Chrystusa, mamy godność chrześcijańską, mamy atrybuty człowieczeństwa, do którego przyłączył się Syn Boży i w ludzkim ciele, razem z Boską naturą, dokonał zbawienia każdego z nas i wszystkich ludzi dobrej woli. Ta godność chrześcijańska nie może być zmarnowana, ona ma być połączona z wieloma czynami dobra, a w czasie Wielkiego Postu ta godność zobowiązuje moralnie do jałmużny, postu i modlitwy. To są trzy ścieżki zbawienia i jednocześnie trzy sposoby naprawy współczesnego świata.

4. Jezus na Górze Przemienienia

Jezus ukazał się apostołom na Górze Przemienienia – „Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło” (Mt 17, 2). Był to szok dla apostołów, a św. Piotr zaczął wielbić Boga wzniosłymi słowami, proponując: „Panie, dobrze, że tu

jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza” (Mt 17, 4). Było to wyznanie wiary w życie wieczne w królestwie niebieskim, przecież Mojżesz⁵⁴ i Eliaz⁵⁵ dawno już nie żyli. Święty Piotr, Jakub i jego brat doznali wielkiej łaski, słyszeli głos Boga Ojca: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” (Mt 17, 5). Przez posłannictwo i świadectwo apostołów, teraz my możemy dziękować Bogu za Jego dobroć i Jego objawienie skierowane do nas wprost z nieba.

„Syn umiłowany” takie stwierdzenie jest świadectwem miłości, jaka panuje w naturze Boga w Trójcy Jedynego, to wytłumaczenie także, dlaczego Bóg jest miłością oraz wskazanie na miłość Boga do natury ludzkiej i Boskiej w Chrystusie. Przecież my szcycimy się naturą ludzką i za nią dziękujemy Bogu. Do natury ludzkiej przynależy nasz duch. Dusza ludzka jest nieśmiertelna, ponieważ jest dziełem nieśmiertelnego Boga.

W czasie Wielkiego Postu w modlitwach dziękujemy Bogu za wszystkie dary doczesne i wieczne, jakich nam udziela. Dziękujemy za życie, za wszystkie wartości, a szczególnie dziękujemy za naszą duchową rzeczywistość, za nasze dusze, które z natury Boskiej są nieśmiertelne.

54 „Mojżesz – postać biblijna, przywódca Izraelitów w okresie ich wyjścia z Egiptu i wędrówki do Ziemi Obiecanej, święty prorok. Według niektórych źródeł żył prawdopodobnie w XIII wieku p.n.e. Syn Amrama i Jokebed, brat Aarona i Miriam”. *Mojżesz*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Mojżesz> [dostęp: 11.12.2023].

55 „Eliasz, również Eliaz z Tiszbe lub Eliasz Tiszbita – jeden z proroków Starego Testamentu żyjący w IX w. przed Chr. w północnym państwie Izraela. Święty Kościoła katolickiego, prawosławnego, koptyjskiego, ormiańskiego i syryjskiego”. *Eliasz*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Eliasz> [dostęp: 11.12.2023].

5. Z nauczania papieskiego

„Jałmużna i post jako środki nawrócenia i pokuty chrześcijańskiej są ściśle połączone między sobą. Post oznacza panowanie nad sobą; oznacza postawę wymagającą w odniesieniu do siebie, gotowość do wyrzeczenia się rzeczy i nie tylko pokarmów – lecz także rozkoszy i różnych przyjemności. A jałmużna – w ujęciu szerszym i istotnym – oznacza gotowość do dzielenia z innymi radości i smutków, do wspomagania bliźniego, zwłaszcza potrzebującego; do dzielenia nie tylko dóbr materialnych, lecz także darów ducha. I właśnie z tego powodu powinniśmy otwierać się dla innych, odczuwać ich różne potrzeby, cierpienia, nieszczęścia, i szukać środków – nie tylko w tym, co posiadamy, lecz nade wszystko w naszych sercach, w naszym sposobie postępowania i działania – dla zaradzenia ich potrzebom lub niesienia ulgi w ich cierpieniach i niedolach”⁵⁶.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 33

„Dusza nasza oczekuje Pana,
On jest naszą pomocą i tarczą.
Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska,
według nadziei pokładanej w Tobie”.

56 Jan Paweł II, *W krzyżu wezwanie do nawrócenia. Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1979 r.*, <https://papiez.wiara.pl/doc/378734.W-krzyzu-wezwanie-do-nawrocenia> [dostęp: 11.12.2023].

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

I czytanie (Wj 17, 3-7); Psalm (Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9 (R.: por. 7d-8a)); II czytanie (Rz 5, 1-2. 5-8); Aklamacja (por. J 4, 42. 15); Ewangelia (J 4, 5-42).

I CZYTANIE (Wj 17, 3-7)

Synowie Izraela rozbili obóz w Refidim, a lud pragnął tam wody i dlatego szemrał przeciw Mojżeszowi i mówił: „Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?”. Mojżesz wołał wtedy do Pana, mówiąc: „Co mam uczynić z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie!”.

Pan odpowiedział Mojżeszowi: „Wyjdź przed lud, a weź z sobą kilku starszych Izraela. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś w Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie”.

Mojżesz uczynił tak na oczach starszozny izraelskiej.

I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj kłócili się Izraelici i Pana wystawiali na próbę, mówiąc: „Czy Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy też nie?”.

PSALM RESPONSORIJNY (Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9 (R.: por. 7d-8a))

REFREN: Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie.

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,

wznośmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.

Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,

z weselem śpiewajmy Mu pieśni.

Przyjdźcie, uwielbiamy Go, padając na twarze,
klękniemy przed Panem, który nas stworzył.
Albowiem On jest naszym Bogiem,
a my ludem Jego pastwiska i owcami w Jego ręku.

Obyście dzisiaj usłyszeli głos Jego:
„Niech nie twardnieją wasze serca jak w Meriba,
jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie Mnie kusili wasi ojcowie,
doświadczali Mnie, choć widzieli moje dzieła”.

II CZYTANIE (Rz 5, 1-2. 5-8)

Bracia:

Dostąpiwszy usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa; dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski, w której trwamy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej.

A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdy jeszcze byliśmy bezsilni. A nawet za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami.

AKLAMACJA (por. J 4, 42. 15)

Panie, Ty jesteś prawdziwie Zbawicielem świata;
daj nam wody żywej, abyśmy nie pragnęli.

EWANGELIA (J 4, 5-42)

Jezus przybył do miasta samarytańskiego zwanego Sychar, w pobliżu pola, które dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy źródle. Było to około szóstej godziny.

Wówczas nadeszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: „Daj Mi pić!”. Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta, by zakupić żywności.

Na to rzekła do Niego Samarytanka: „Jakżeż Ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytanke, bym Ci dała się napić?”. Żydzi bowiem i Samarytanie unikają się nawzajem.

Jezus odpowiedział jej na to: „O, gdybyś znała dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: «Daj Mi się napić», to prosiłabyś Go, a dałby ci wody żywej”.

Powiedziała do Niego kobieta: „Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego, Jakuba, który dał nam tę studnię, i on sam z niej pił, i jego synowie, i jego bydło?”

W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: „Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu”.

Rzekła do Niego kobieta: „Panie, daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać”.

A On jej odpowiedział: „Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj!”.

A kobieta odrzekła Mu na to: „Nie mam męża”. Rzekł do niej Jezus: „Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą”.

Rzekła do Niego kobieta: „Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie

jest miejsce, gdzie należy czcić Boga”. Odpowiedział jej Jezus: „Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, nawet już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu

i prawdzie, a takich to czcicieli szuka Ojciec. Bóg jest duchem; trzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie”.

Rzekła do Niego kobieta: „Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko”.

Powiedział do niej Jezus: „Jestem nim Ja, który z tobą mówię”.

Na to przyszli Jego uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Żaden jednak nie powiedział: „Czego od niej chcesz? – lub: Czemu z nią rozmawiasz?”. Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła ludziom: „Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem?”. Wyszli z miasta i szli do Niego. Tymczasem prosili Go uczniowie, mówiąc: „Rabbi, jedź!” On im rzekł: „Ja mam do jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie”.

Mówili więc uczniowie między sobą: „Czyż Mu kto przyniósł coś do zjedzenia?”.

Powiedział im Jezus: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. Czyż nie mówicie: «Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa?». Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak się bielą na żniwo. Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden siewca, a drugi zbiera. Ja was wysłałem, abyście żęli to, nad czym wy się nie natrudziliście. Inni się natrudzili, a wy w ich trud weszliście”.

Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety świadczącej: „Powiedział mi wszystko, co uczyniłam”. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich został.

Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło dzięki Jego słowu, a do tej kobiety mówili: „Wierzimy już nie dzięki twemu opowiadaniu, usłyszeliśmy bowiem na własne uszy i wiemy, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Panie, Ty jesteś prawdziwie Zbawicielem świata; daj nam wody żywej, abyśmy nie pragnęli” (por. J 4, 15. 42).

Woda ma w naszej egzystencji podstawowe znaczenie, biologowie mówią, że bez niej nie ma życia, a astronomowie szukają jej na innych planetach. W życiu moralnym, religijnym woda ma znaczenie oczyszczające, używamy jej podczas chrztu, podczas poświęceń skrapiamy nią z wiarą pola i plony ziemi, prosząc o obfite zbiory.

Chrystus używa pojęcia wody w znaczeniu łaski, czyli obecności Boga wśród nas. To On przedstawia się jako „woda żywa”, ponieważ daje nam życie wieczne.

W wyznawaniu naszej wiary mamy pragnąć tejże wody życia, czyli pragniemy łączyć się z Chrystusem duchowo i uważamy, że On jest jak woda, ponieważ nas oczyszcza z wszelkich win i grzechów.

W Wielkim Poście poprzez praktyki pokutne wyznajemy wiarę w Zmartwychwstałego

Chrystusa Pana, wyznajemy wiarę w nasze zmartwychwstanie w dniu ostatecznym. Księga Syracha zapowiada: „Ten, co żyje wiecznie, stworzył wszystko bez wyjątku, Sam tylko Pan uznany będzie za sprawiedliwego. Nikt nie potrafi opisać Jego czynów, a któż będzie mógł zbadać Jego wspaniałe dzieła” (Syr 18, 1-4). Święty Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian zachęca wierzących do wielkiej nadziei i stwierdza: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy Bóg przygotował tym, którzy Go miłują” (2, 9).

Wszystkie te wielkie sprawy i dzieła Boże są przewidziane dla człowieka, a najważniejszym darem jest życie nieśmiertelne, którego zadatek mamy już w naszych duszach, w moralności i pragnieniu czynienia

dobra. Te wartości zostały podkreślone i uświęcone na chrzcie świętym. Jesteśmy predestynowani do dobra, do wiary i do współpracy z Duchem Świętym.

2. Dialog z Bogiem

Cytowana dzisiaj w pierwszym czytaniu rozmowa Boga z Mojżeszem jest dowodem na nieustanny dialog rozgrywający się pomiędzy Bogiem a nami. Dialog ten przebiega na wielu poziomach. Pierwszy dialog ma podstawę w dziele stworzenia, coraz więcej odkrywamy prawd natury na kuli ziemskiej i we wszechświecie. Drugi poziom dialogu rozgrywa się pomiędzy ludźmi, szczególnie w małżeństwach i rodzinach, tam właśnie słyszymy Boga w prawach i obowiązkach, w respektowaniu przykazań Bożych i przykazania miłości. Trzeci poziom naszego dialogu z Bogiem odbywa się w naszej świadomości, duchowości, w naszej duszy wspomaganą sumieniem.

Tak jak tamten naród wybrany izraelski, ubolewamy nad niedostatkami dnia codziennego, brakiem zdrowia, pokoju, miłości, uskarżamy się na naszą sytuację gospodarczą, a czasami obwiniamy Boga za własne niedociągnięcia, słabości, błędy i grzechy.

W czasie Wielkiego Postu, stając w obliczu śmierci Chrystusa na krzyżu, obserwując wielkie dzieło zbawienia, dzieło odpuszczenia grzechów i win, robimy rachunek sumienia wobec Boga, bliźnich i wobec naszych zdolności w czynieniu dobra.

3. Stan moralny naszej duszy

Drugie czytanie z Listu do Rzymian przypomina o godności chrześcijanina zbudowanej na miłości i dobroci Boga. Mamy usprawiedliwione nasze życie przez wiarę w moc Chrystusa. „Dostąpiwszy usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego,

Jezusa Chrystusa, dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski” (Rz, 5, 1-2).

Należy ponownie zweryfikować własną postawę wobec zbawiającego Syna Bożego, mając przez wiarę dostęp do łaski (obecności Boga w naszym życiu), nosimy godność dziecka Bożego, naturalny dar – nasze człowieczeństwo zostało podniesione do godności zbawienia, do godności miłosierdzia Bożego, które przenosi nas do wieczności. Jest za co dziękować w poszczególnych tygodniach Wielkiego Postu, bowiem: „Chrystus umarł za nas, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami” (Rz, 5, 8).

4. Dialog z Chrystusem

Dialog Chrystusa z Samarytanką zachęca do rozmowy z Bogiem, albowiem mamy podobne problemy i związane z nimi pytania. Samarytanka pochodziła ze środowiska pogańskiego, nie wyznawała wiary judaistycznej, a jednak Chrystus zechciał z nią rozmawiać.

Obecnie w naszych środowiskach rodzinnych, społecznych, wychowawczych i edukacyjnych podajemy w wątpliwość wartość objawienia Bożego zawartego w działalności Syna Bożego Chrystusa. A jednak poprzez Kościół Chrystus pragnie z nami rozmawiać i nieustannie tłumaczy nam prawdy wiary, a szczególnie wskazuje na ich konieczne zastosowanie w życiu.

Nasze małżeństwa i rodziny znajdują się w wielkim kryzysie wierności i stałości. Nowe związki małżeńskie nie zawsze są sakramentalne. Młodzież szkolna rezygnuje z katechezy, a wychowanie rodzinne jest dalekie od wartości proponowanych przez Ewangelię.

Pojęcie o Bogu i zbawieniu, o obowiązku życia moralnego, a także o odpowiedzialności moralnej jest dalekie od prawdy, o której mówił Chrystus do Samarytanki: „Bóg jest duchem; trzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie” (J 4, 24).

Samarytanka rozpoznała w Jezusie Mesjasza zwanego Chrystusem: „Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko. Powiedział do niej Jezus: «Jestem nim Ja, który z tobą mówię».[...] Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła ludziom: «Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem?»” (J 4, 25-26. 28-29).

Zadaniem człowieka jest rozpoznanie w Jezusie Syna Bożego, On zna nasze życie moralne, a dzięki sumieniu, poprzez rachunek sumienia, potrafimy określić, co zrobiliśmy dobrego, a co złego. W ten sposób duchowo, przez sumienie człowiek rozpoznaje istnienie, działanie i obecność Boga.

Chrystus w dialogu z Samarytanką i z uczniami objawił prawdę nie tylko o „wodzie żywej” (zob. J 4, 19), ale także o pokarmie, który daje życie wieczne, o Eucharystii. „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4, 34). W naszych podziękowaniach za dary płynące od Boga szczególnie dziękujemy za dar eucharystycznego pokarmu, który gwarantuje życie wieczne.

5. Z nauczania papieskiego

„Przygotujmy się, aby wzbogaciła nas łaska Zmartwychwstania, wyzwalając od wszelkiego fałszywego skarbu: te dobra materialne, które nie są nam potrzebne, stanowią często podstawowe warunki przeżycia dla milionów ludzkich istnień. A setki milionów ludzi nie posiadających minimum swego utrzymania oczekuje od nas, byśmy im pomogli, dostarczając środków nieodzownych do zasadniczego polepszenia ich bytu ludzkiego, jak również rozwoju ekonomicznego i kulturalnego ich krajów”⁵⁷.

57 Jan Paweł II, *Gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje. Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1980 r.*, <https://papiez.wiara.pl/doc/378735.Gdzie-jest-twoj-skarb-tam-bedzie-i-serce-twoje> [dostęp: 11.12.2023].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 95

„Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
Wznośmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.
Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,
z weselem śpiewajmy Mu pieśni”.

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

I czytanie (1 Sm 16, 1b. 6-7. 10-13); Psalm (Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6 (R.: por. 1b)); II czytanie (Ef 5, 8-14); Aklamacja (J 8, 12); Ewangelia (J 9, 1-41).

I CZYTANIE (1 Sm 16, 1b. 6-7. 10-13)

Pan rzekł do Samuela: „Napełnij oliwą twój róg i idź: Posyłam cię do Jessego Betlejemity, gdyż między jego synami upatrzyłem sobie króla”. Kiedy przybył, spostrzegł Eliaba i powiedział: „Z pewnością przed Panem jest jego pomazaniec”. Pan jednak rzekł do Samuela: „Nie zważaj ani na jego wygląd, ani na wysoki wzrost, gdyż odsunąłem go, nie tak bowiem, jak człowiek widzi, widzi Bóg, bo człowiek widzi to, co dostępne dla oczu, a Pan widzi serce”. I Jesse przedstawił Samuelowi siedmiu swoich synów, lecz Samuel oświadczył Jessemu: „Nie ich wybrał Pan”.

Samuel więc zapytał Jessego: „Czy to już wszyscy młodzieńcy?” Odrzekł: „Pozostał jeszcze najmniejszy, lecz on pasie owce”. Samuel powiedział do Jessego: „Poślij po niego i sprowadź tutaj, gdyż nie rozpoczniemy uczty, dopóki on nie przyjdzie”.

Posłał więc i przyprowadzono go: był on rudy, miał piękne oczy i pociągający wygląd. Pan rzekł: „Wstań i namaść go, to ten”. Wziął więc Samuel róg z oliwą i namaścił go pośrodku jego braci. Od tego dnia duch Pański opanował Dawida.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6 (R.: por. 1b))

REFREN: Pan mým pasterzem, nie brak mi niczego.

Pan jest moim pasterzem,

niczego mi nie braknie,
pozwała mi leżeć na zielonych pastwiskach.
Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.
Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,
zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną.
Kij Twój i laska pasterska są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów.
Namaszczasz mi głowę olejkiem,
kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkam w domu Pana
po najdłuższe czasy.

II CZYTANIE (Ef 5, 8-14)

Bracia:

Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości. Owocem bowiem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość, i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu. I nie miejcie udziału w bezowocnych uczynkach ciemności, a raczej piętnując je, nawracajcie tamtych. O tym bowiem, co się u nich dzieje po kryjomu, wstyd nawet mówić. Natomiast wszystkie te rzeczy, gdy są piętnowane, stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem.

Dlatego się mówi: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus”.

AKLAMACJA (J 8, 12)

Ja jestem światłością świata,
kto idzie za Mną, będzie miał światło życia.

EWANGELIA (J 9, 1-41)

Jezus, przechodząc, ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia.

Uczeniowie Jego zadali Mu pytanie: „Rabbi, kto zgrzeszył, że się urodził niewidomy – on czy jego rodzice?”. Jezus odpowiedział: „Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, ale stało się tak, aby się na nim objawiły sprawy Boże. Trzeba nam pełnić dzieła Tego, który Mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać. Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata”.

To powiedziawszy, splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: „Idź, obmyj się w sadzawce Siloam” – co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił, widząc.

A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: „Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?”. Jedni twierdzili: „Tak, to jest ten”, a inni przeczyli: „Nie, jest tylko do tamtego podobny”. On zaś mówił: „To ja jestem”.

Mówili więc do niego: „Jakżeż oczy ci się otworzyły?”. On odpowiedział: „Człowiek, zwany Jezusem, uczynił błoto, pomazał moje oczy i rzekł do mnie: «Idź do sadzawki Siloam i obmyj się». Poszedłem więc, obmyłem się i przejrzałem”. Rzekli do niego: „Gdzież On jest?” Odrzekł: „Nie wiem”.

Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. A tego dnia, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył

mu oczy, był szabat. I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: „Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę”.

Niektórzy więc spośród faryzeuszów rzekli: „Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabatu”. Inni powiedzieli: „Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?”. I powstał wśród nich rozłam. Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: „A ty, co o Nim mówisz, jako że ci otworzył oczy?”. Odpowiedział: „To prorok”.

Żydzi jednak nie uwierzyli, że był niewidomy i że przejrzał, aż przywołali rodziców tego, który przejrzał; i wypytywali ich, mówiąc: „Czy waszym synem jest ten, o którym twierdzicie, że się niewidomy urodził? W jaki to sposób teraz widzi?”. Rodzice zaś jego tak odpowiedzieli: „Wiemy, że to jest nasz syn i że się urodził niewidomy. Nie wiemy, jak się to stało, że teraz widzi; nie wiemy także, kto mu otworzył oczy. Zapytajcie jego samego, ma swoje lata, będzie mówił sam za siebie”. Tak powiedzieli jego rodzice, gdyż bali się Żydów. Żydzi bowiem już postanowili, że gdy ktoś uzna Jezusa za Mesjasza, zostanie wyłączony z synagogi. Oto dlaczego powiedzieli jego rodzice: „Ma swoje lata, jego samego zapytajcie”.

Znowu więc przywołali tego człowieka, który był niewidomy, i rzekli do niego: „Oddaj chwałę Bogu. My wiemy, że człowiek ten jest grzesznikiem”. Na to odpowiedział: „Czy On jest grzesznikiem, tego nie wiem. Jedno wiem: byłem niewidomy, a teraz widzę”. Rzekli więc do niego: „Cóż ci uczynił? W jaki sposób otworzył ci oczy?”. Odpowiedział im: „Już wam powiedziałem, a wy nie słuchaliście. Po co znowu chcecie słuchać? Czy i wy chcecie zostać Jego uczniami?”.

Wówczas go obrzucili obelgami i rzekli: „To ty jesteś Jego uczniem, a my jesteśmy uczniami Mojżesza. My wiemy, że Bóg przemówił do Mojżesza. Co do Niego zaś, to nie wiemy, skąd pochodzi”.

Na to odpowiedział im ów człowiek: „W tym wszystkim dziwne jest to, że wy nie wiecie, skąd pochodzi, a mnie oczy otworzył. Wiemy,

że Bóg nie wysłuchuje grzeszników, ale wysłuchuje każdego, kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę. Od wieków nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy niewidomemu od urodzenia. Gdyby ten człowiek nie był od Boga, nie mógłby nic uczynić”.

Rzekli mu w odpowiedzi: „Cały urodziłeś się w grzechach, a nas pouczasz?”. I wyrzucili go precz.

Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go, rzekł do niego: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?”. On odpowiedział: „A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?”. Rzekł do niego Jezus: „Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie”. On zaś odpowiedział: „Wierzę, Panie!” i oddał Mu pokłon.

A Jezus rzekł: „Przyszedłem na ten świat, aby przeprowadzić sąd, żeby ci, którzy nie widzą, przejrzeni, a ci, którzy widzą, stali się niewidomymi”. Usłyszeli to niektórzy faryzeusze, którzy z Nim byli, i rzekli do Niego: „Czyż i my jesteśmy niewidomi?”. Jezus powiedział do nich: „Gdybyście byli niewidomi, nie mielibyście grzechu, ale ponieważ mówicie: «Widzimy», grzech wasz trwa nadal”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Ja jestem światłością świata, kto idzie za Mną, będzie miał światło życia” (J 8, 12).

Według zalecenia Pisma Świętego, których słuchaliśmy w dzisiejszych czytaniach mamy patrzeć na Chrystusa jak na największe i najlepsze Światło. Światło sięgające do naszych serc i sumień. Światło prawdy, sprawiedliwości i miłości. Posługując się tym światłem, możemy rozwiązywać współczesne nam problemy: wiary, niesprawiedliwości społecznej, sprawiedliwego podziału zasobów materialnych, ekologiczne, medyczne i naukowe. Opozycyjne poglądy współczesnego świata występujące przeciw Ewangelii też tworzą bariery nie do pokonania, następuje pomieszanie pojęć, wartości, idei. Z krańców świata docierają przykłady dobra i zła, a my nie wiemy jak się do nich ustosunkować.

Dzisiaj Chrystus mówi do nas: „Ja jestem światłością świata” (J 8, 12), to znaczy, że nauka Chrystusa jest na wszystkie czasy i na wszystkie problemy, tylko od naszej inteligencji zależy, czy potrafimy spojrzeć na współczesny świat oczami wiary i zaufania do Chrystusa. Wtedy może spełnić się druga deklaracja naszego Pana i Zbawiciela: „Kto idzie za Mną, będzie miał światło życia” (J 8, 12).

Święty Jan Paweł II wskazuje właśnie na człowieka, na każdego z nas jako na ścieżkę poznania obecności i działania Boga. Mądrość, inteligencja, pamięć, umiejętność myślenia wskazują na duchowe pochodzenie człowieka. Życie duchowe, wewnętrzne, a szczególnie uczuciowe daje podstawę, aby oceniać człowieka „miarą serca”: „Człowieka trzeba mierzyć miarą «serca». Sercem! Serce w języku biblijnym oznacza ludzkie duchowe wnętrze, oznacza w szczególności sumienie.

[...] Tylko Duch Święty może go «napęłnić» – to znaczy doprowadzić do spełnienia poprzez miłość i mądrość⁵⁸ – stwierdza Papież.

Spojrzenie idealistyczne, spojrzenie od strony Boga Stworzyciela dostrzega w człowieku wielkie bogactwo życia wewnętrznego. W człowieku właśnie można odnaleźć odbicie, obraz samego Boga (zob. Rdz 1, 26-27). Papież Jan Paweł II mówi wprost: „Zrozumcie, że człowiek stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo, jest równocześnie wezwany w Chrystusie do tego, aby w nim objawiło się to, co jest z Boga. Aby w każdym z nas objawił się w jakiejś mierze Bóg⁵⁹”.

„Światło życia” pochodzące od Chrystusa mocą jego miłości przechodzi na nas, i to my powinniśmy stawać się światłem prawdy, sprawiedliwości, miłości, pokoju na świecie, pokoju w nas i wśród naszych bliźnich. A kto jest naszym bliźnim? Mamy odpowiedź samego Pana Zbawiciela na pytanie postawione przez jakiegoś uczonego w prawie: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego” (Łk 10, 27).

58 Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny* (Warszawa, 3.06.1979), w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*, red. J. Poniewierski, Znak, Kraków 2012, s. 27.

59 Tamże, s. 29.

2. „Pozostał jeszcze najmniejszy, lecz on pasie owce”
(1 Sm 16, 11)

Historia Samuela⁶⁰ i Dawida⁶¹ wskazuje na poszukiwanie dobra w człowieku przez Boga. Nawet tego najmniejszego człowieka Bóg wyróżnia, wspomaga i prowadzi, przewiduje dobro, jakie człowiek potrafi zdziałać na tym świecie. Wybór padł na Dawida, późniejszego króla Izraela. To działanie Boga pomijało ustaloną tradycję, godności oraz uprawnienia wynikające z wieku i doświadczenia.

Wobec każdego z nas Bóg ma własne prawa i plany, liczy na naszą zgodę i współpracę, ta współpraca oparta jest na wierze, czyli zaufaniu, że Bóg się nie myli i nie planuje żadnego zła dla nas. Doświadczenia, choroby, trudności w kształceniu i wychowaniu oraz zmieniająca się postać tego świata nie powinny pomniejszać naszej wiary i zaufania do Boga. Powinniśmy odkrywać wolę Boga, a następnie uznawać ją za najważniejszą.

3. „Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście
światłością w Panu” (Ef 5, 8)

O nieustającym wyróżnianiu nas przez Boga, przez Syna Bożego Chrystusa w Duchu Świętym mówi św. Paweł w Liście do Efezjan. Godność dziecka Bożego, godność chrześcijanina zobowiązuje, bowiem niegdyś byliśmy ciemnością, lecz teraz jesteśmy światłością w Panu i dla naszych bliźnich.

60 „Prorok Samuel – postać biblijna z XI wieku p.n.e. opisywana w 1 Księdze Samuela, prorok sprawujący również funkcje kapłańskie”. *Samuel*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Samuel> [dostęp: 11.12.2023].

61 „Dawid – postać biblijna, król Izraela od ok. 1010 p.n.e., poeta. Najmłodszy syn Jessego z Betlejem, ojciec Salomona”. *Dawid*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dawid> [dostęp: 11.12.2023].

Czas Wielkiego Postu zobowiązuje do refleksji i do postanowienia poprawy wobec nas samych i wobec tych, z którymi przyszło nam dzielić wszystkie aspekty doczesnego życia.

Dlatego przyjmujemy wezwanie apostoła św. Pawła: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych” (Ef 5, 14). Grzechy, błędy, nieuzasadnione ambicje, niedorzeczne pragnienia i plany oraz idee sprzeczne z wolą Boga są śmiercią dla duszy, prowadzą do negacji godności i przeznaczenia człowieka, zabierają pewność zbawienia.

4. Bóg ciągle wybiera

Bóg ciągle wybiera ludzi, ale zgodnie z własnym kluczem. W ubiegłą niedzielę w Ewangelii Chrystus wybrał na rozmowę Samarytankę, osobę pochodzącą z pokolenia nieizraelskiego. W dzisiejszej Ewangelii Chrystus wybiera człowieka niewidomego: „Jezus, przechodząc, ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia” (J 9, 1). Rozpoczęła się dyskusja, czyja to wina, że ktoś jest niepełnosprawny? Odpowiedź Chrystusa jest i dla nas miarodajna: „Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, ale stało się tak, aby się na nim objawiły sprawy Boże”. Zatem każdy z nas, w każdej sytuacji życiowej reprezentuje sprawy Boże, świadczy swoim życiem, swoimi cierpieniami, niedoskonałościami o wszechmocy i miłosierdziu Boga.

„Wiemy, że Bóg nie wysłuchuje grzeszników, ale wysłuchuje każdego, kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę” (J 9, 31). W taki sposób wyznał wiarę ten uzdrowiony człowiek i stał się jednocześnie dla nas przykładem. Stąd pochodzi wezwanie: „Idź, i ty czyn podobnie!” (Łk 10, 37b).

5. Z nauczania papieskiego

„Światło wiary ma [...] szczególny charakter, ponieważ jest zdolne oświetlić całe życie człowieka. Żeby zaś światło było tak potężne, nie może pochodzić od nas samych, musi pochodzić z bardziej pierwotnego źródła, musi ostatecznie pochodzić od Boga. Wiara rodzi się w spotkaniu z Bogiem żywym, który nas wzywa i ukazuje nam swoją miłość, miłość nas uprzedzającą, na której możemy się oprzeć, by trwać niezłomnie i budować życie. Przemienieni przez tę miłość, otrzymujemy nowe oczy, doświadczamy, że jest w niej zawarta wielka obietnica pełni i kierujemy spojrzenie w przyszłość. Wiara, którą przyjmujemy od Boga jako dar nadprzyrodzony, jawi się jako światło na drodze, wskazujące kierunek naszej wędrówki w czasie”⁶².

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 23

„Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkam w domu Pana
po najdłuższe czasy”.

62 LF 4.

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

I czytanie (Ez 37, 12-14); Psalm (Ps 130 (129), 1b-2. 3-4. 5-7a. 7b-8 (R.: por. 7bc)); II czytanie (Rz 8, 8-11); Aklamacja (J 11, 25a. 26);
Ewangelia (J 11, 1-45).

I CZYTANIE (Ez 37, 12-14)

Tak mówi Pan Bóg: „Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. Udzielę wam mego ducha, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam” – mówi Pan Bóg.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 130 (129), 1b-2. 3-4. 5-7a. 7b-8 (R.: por. 7bc))

REFREN: Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia.

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie,

Panie, wysłuchaj głosu mego.

Nachyl swe ucho

na głos mojego błagania.

Jeśli zachowasz pamięć o grzechach, Panie,

Panie, któż się ostoi?

Ale Ty udzielasz przebaczenia,

aby Ci służono z bojaźnią.

Pokładam nadzieję w Panu,

dusza moja pokłada nadzieję w Jego słowie,

dusza moja oczekuje Pana.
Bardziej niż strażnicy poranka
niech Izrael wygląda Pana.

U Pana jest bowiem łaska,
u Niego obfite odkupienie.
On odkupi Izraela
ze wszystkich jego grzechów.

II CZYTANIE (Rz 8, 8-11)

Bracia:

Ci, którzy według ciała żyją, Bogu podobać się nie mogą. Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka.

Jeżeli zaś ktoś nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy. Skoro zaś Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na skutki grzechu, duch jednak ma życie na skutek usprawiedliwienia. A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha.

AKLAMACJA (J 11, 25a. 26)

Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem,
kto we Mnie wierzy, nie umrze na wieki.

EWANGELIA (J 11, 1-45)

Był pewien chory, Łazarz z Betanii, ze wsi Marii i jej siostry, Marty. Maria zaś była tą, która namaściła Pana olejkim i włosami swoimi otarła Jego nogi. Jej to brat, Łazarz, chorował. Siostry zatem posłały do Niego wiadomość: „Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz”.

Jezus, usłyszawszy to, rzekł: „Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą”.

A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza.

Gdy posłyszał o jego chorobie, pozostał przez dwa dni tam, gdzie przebywał. Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: „Chodźmy znów do Judei”.

Rzekli do Niego uczniowie: „Rabbi, dopiero co Żydzi usiłowali Cię ukamienować i znów tam idziesz?”.

Jezus im odpowiedział: „Czyż dzień nie liczy dwunastu godzin? Jeśli ktoś chodzi za dnia, nie potyka się, ponieważ widzi światło tego świata. Jeżeli jednak ktoś chodzi w nocy, potknie się, ponieważ brak mu światła”.

To powiedział, a następnie rzekł do nich: „Łazarz, przyjaciel nasz, zasnął, lecz idę go obudzić”. Uczniowie rzekli do Niego: „Panie, jeżeli zasnął, to wyzdrowieje”. Jezus jednak mówił o jego śmierci, a im się wydawało, że mówi o zwyčajnym śnie.

Wtedy Jezus powiedział im otwarcie: „Łazarz umarł, ale raduję się, że Mnie tam nie było, ze względu na was, abyście uwierzyli. Lecz chodźmy do niego”.

A Tomasz, zwany Didymos, rzekł do współuczniów: „Chodźmy także i my, aby razem z Nim umrzeć”.

Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już od czterech dni spoczywającego w grobie. A Betania była oddalona od Jerozolimy około piętnastu stadiów. I wielu Żydów przybyło przedtem do Marty i Marii, aby je pocieszyć po utracie brata.

Kiedy więc Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wysłała Mu na spotkanie. Maria zaś siedziała w domu. Marta więc rzekła do Jezusa: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga”.

Rzekł do niej Jezus: „Brat twój zmartwychwstanie”.

Marta Mu odrzekła: „Wiem, że powstanie z martwych w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym”.

Powiedział do niej Jezus: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?”

Odpowiedziała Mu: „Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat”.

Gdy to powiedziała, odeszła i przywołała ukradkiem swoją siostrę, mówiąc: „Nauczyciel tu jest i woła cię”. Skoro zaś tamta to usłyszała, wstała szybko i udała się do Niego. Jezus zaś nie przybył jeszcze do wsi, lecz był wciąż w tym miejscu, gdzie Marta wyszła Mu na spotkanie. Żydzi, którzy byli z nią w domu i pocieszali ją, widząc, że Maria szybko wstała i wyszła, udali się za nią, przekonani, że idzie do grobu, aby tam płakać.

A gdy Maria przyszła na miejsce, gdzie był Jezus, ujrawszy Go, padła Mu do nóg i rzekła do Niego: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł”.

Gdy więc Jezus zobaczył ją płaczącą i płaczących Żydów, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: „Gdzie go położyliście?”

Odpowiedzieli Mu: „Panie, chodź i zobacz!” Jezus zapłakał. Żydzi więc mówili: „Oto jak go miłował!” Niektórzy zaś z nich powiedzieli: „Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?”

A Jezus, ponownie okazując głębokie wzruszenie, przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień.

Jezus powiedział: „Usuńcie kamień!”

Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: „Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie”.

Jezus rzekł do niej: „Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?”. Usunięto więc kamień. Jezus wzniósł oczy do góry

i rzekł: „Ojcze, dziękuję Ci, że Mnie wysłuchałeś. Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie tłum to powiedziałem, aby uwierzyli, że Ty Mnie posłałeś”. To powiedziawszy, zawołał donośnym głosem: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!”. I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce przewiązane opaskami, a twarz jego była owinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: „Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić”.

Wielu zatem spośród Żydów przybyłych do Marii, ujrawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem, kto we Mnie wierzy, nie umrze na wieki” (J 11, 25a. 26).

W V niedzielę Wielkiego Postu Chrystus każe nam się zastanowić nad rzeczywistością śmierci. Fakt, że wszyscy umieramy, po krótkim życiu na ziemi, sprawdza się za każdym razem, kiedy chowamy kogoś z rodziny lub osobę znaną społecznie. Cierpimy z tego powodu, a szczególnie żal nasz jest wielki, kiedy umiera osoba relatywnie młoda. Żegnamy się nawet z chorymi, umierającymi dziećmi i uważamy, że dzieje się im i nam wielka, niesprawiedliwa krzywda.

Niestety śmierć jest udziałem naszej ludzkiej natury, dlatego musimy nieustannie o niej pamiętać i właściwie rozumieć przez jej pryzmat sens naszego życia, naszej pracy, naszych cierpień, a także wymiar społeczny naszego narodu i całego świata.

Dlatego poszukujemy wyjaśnień w życiu duchowym, analizujemy liczne religie i zwracamy się do Ewangelii, bo w niej jest zawarta nauka, właśnie o życiu i śmierci, ale w dialogu z Bogiem. Tylko Chrystus podaje nam rozwiązanie problemu życia i śmierci: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem, kto we Mnie wierzy, nie umrze na wieki” (J 11, 25a. 26).

Najważniejszy i najślawniejszy cud, jaki uczynił Chrystus, to Jego zmartwychwstanie. Powszechnie pragniemy zweryfikować ten cud, czy to była i jest prawda? Analizujemy ewangeliczny opis śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, śledzimy dokładnie relacje naocznych świadków, przyglądamy się tamtym historycznym wydarzeniom.

Katechizm Kościoła Katolickiego wyjaśnia: „Na skutek grzechu pierworodnego człowiek musi podlegać śmierci cielesnej, «od której byłby wolny, gdyby nie był zgrzeszył» (Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 18)” (KKK 1018). W innym miejscu czytamy: „Jezus, Syn Boży,

dobrowolnie przeszedł dla nas przez cierpienie śmierci w całkowitym i dobrowolnym poddaniu się woli Boga, swojego Ojca. Przez swoją Śmierć zwyciężył On śmierć, otwierając w ten sposób wszystkim ludziom możliwość zbawienia” (KKK 1019).

2. Proroctwo Ezechiela

Prawdziwa wiara w Boga zakłada taką łączność duchową ze Stworzycielem – Bogiem, że domaga się trwałej egzystencji, w której człowiek pragnie być tak jak Bóg, uczestnicząc w Jego nieśmiertelności. Prorok Ezechiel⁶³ pocieszał naród wybrany: „Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój” (Ez 37, 12-13). Była to zapowiedź zmartwychwstania ciał, była to nadzieja wobec wyroku, jaki zapadł przy pierwszym grzechu nieposłuszeństwa. „W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz!” (Rdz 3, 19).

„Proch ziemi” niektórzy chemicy traktują jako zbiór pierwiastków, które tworzą całą rzeczywistość materialną, także budują organizm ludzki. Natomiast teologiczne tłumaczenie odnosi się do moralnej wartości rzeczy stworzonych i do relacji z wartościami duchowymi. Materia i duch wspólnie tworzą człowieka i wzajemnie się przenikają podczas ziemskiego życia. Moment śmierci rozdziela te wartości, ciało idzie do ziemi i staje się prochem, a dusza ludzka twa, albowiem dzięki stworzeniu i zbawieniu przynależy jej nieśmiertelność.

63 „Prorok Ezechiel był osobą zaangażowaną w sprawy polityczne i religijne Izraela, o czym może świadczyć fakt, iż w 597 p.n.e. został uprowadzony wraz z dworem króla Jojakima do Babilonii, gdzie osiadł w Tell-Abib. Data i miejsce jego śmierci nie są znane”. *Ezechiel*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ezechiel> [dostęp: 11.12.2023].

3. Nauczanie w Liście do Rzymian

Nauczanie Listu do Rzymian zachęca nas do rozróżniania wartości duchowych od materialnych. Sprawy ducha stoją na pierwszym miejscu, także dlatego, że Bóg łączy się z nami w „Duchu i prawdzie”, także przez moralność. Kontaktuje się także z duchem naszym, a my naszą duszą rozpoznajemy Boga i oddajemy Mu cześć. Dlatego słyszymy upomnienie: „Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka” (Rz 8, 9). Życie według Ducha rozpoczyna się na chrzcie świętym, przebiega w atmosferze i działaniu sakramentów świętych, realizuje się w każdym czynie dobra, doświadcza wartości moralnych w respektowaniu przykazań Bożych i przykazania miłości, a także w kulcie Boga realizowanym w Kościele.

Życie w „Duchu i prawdzie”⁶⁴ nobilituje człowieka, nie pozostaje on już marnym prochem, ale doczesne ludzkie sprawy podnosi do rangi i godności dziecka Bożego. Wynika z tego, że „duch jednak ma życie na skutek usprawiedliwienia” (Rz 8, 10). Usprawiedliwienie przynosi każdemu człowiekowi zmartwychwstały Chrystus Syn Boga żywego⁶⁵.

4. „Był pewien chory, Łazarz z Betanii, ze wsi Marii i jej siostry, Marty” (J 11, 1)

Nieprzypadkowo w czytanej dzisiaj Ewangelii jest zaaranżowane spotkanie Chrystusa ze zmarłym już Łazarzem. Chrystus stoi nad grobem Łazarza w towarzystwie opłakującej jego śmierć rodziny. Powołanie go do ponownego życia, po czterech dniach pobytu w grobie, zaświadczyło

64 „Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec. Bóg jest duchem: potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie” (J 4, 23-24).

65 „Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego»”. (Mt 16, 16).

o mocy zbawczej Syna Bożego Chrystusa, a także o możliwości zmartwychwstania mocą samego Boga, który jest Panem życia i śmierci. Cała sceneria wskrzeszenia Łazarza rozegrała się publicznie, po to, aby: „Wielu zatem spośród Żydów przybyłych do Marii, ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego” (J 11, 45).

Taki sam cel ma przesłanie dzisiejszej Ewangelii, abyśmy uwierzyli Bogu przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, abyśmy przyjęli naukę o niezmiernym mocy Boga i Jego miłosierdziu wobec „tych, którzy Go miłują”⁶⁶. Tak jak wierzymy w stworzenie nas przez Boga, tak też mamy wierzyć w nasze zmartwychwstanie w dniu ostatecznym, ponieważ Chrystus dokonał zbawienia, zmartwychwstał i zaprasza nas do życia wiecznego w królestwie niebieskim.

5. Z nauczania papieskiego

„Wiara, która rodzi się ze spotkania ze słowem Bożym, pomaga nam uznać, że życie ludzkie jest godne tego, by w pełni je przeżyć, także wtedy, gdy jest osłabione cierpieniem. Bóg stworzył człowieka do szczęścia i życia, ale wskutek grzechu pojawiły się na świecie choroba i śmierć (por. Mdr 2, 23-24). Jednak Ojciec życia jest lekarzem człowieka w całym tego słowa znaczeniu i nieustannie pochyla się z miłością nad ludzkością, która cierpi. Najwyższy przejaw bliskości Boga w cierpieniu człowieka widzimy w Jezusie, który jest «Słowem wcielonym. Cierpiał z nami, umarł. Przez swoją mękę i śmierć wziął na siebie i do głębi przemienił naszą słabość». Jezus nieprzerwanie jest z cierpiącymi; Jego

66 „Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru. Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierwotnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał – tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił – tych też obdarzył chwałą” (Rz 8, 28-30).

bliskość trwa w czasie dzięki działaniu Ducha Świętego w misji Kościoła, w Słowie i sakramentach, w ludziach dobrej woli, w dziełach opieki, podejmowanych przez wspólnoty z braterską miłością, co ukazuje prawdziwe oblicze Boga i Jego miłość⁶⁷.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 130

„Pokładam nadzieję w Panu,
dusza moja pokłada nadzieję w Jego słowie,
dusza moja oczekuje Pana”.

67 Benedykt XVI, adh. *Verbum Domini* (30.09.2010), 106, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej–Katolicka Agencja Informacyjna, Warszawa 2010, s. 249-250.

NIEDZIELA PALMOWA
NIEDZIELA MĘKI PAŃSKIEJ

CZYTANIA

Ewangelia (Mt 21, 1-11); I czytanie (Iz 50, 4-7); Psalm (Ps 22 (21), 8-9,
17-18a. 19-20. 23-24 (R.: 2a)); II czytanie (Flp 2, 6-11); Aklamacja
(por. Flp 2, 8-9); Ewangelia (Mt 27, 11-54).

EWANGELIA (Mt 21, 1-11)

Gdy się zbliżyli do Jerozolimy i przyszedli do Betfage na Górze Oliwnej, wtedy Jezus posłał dwóch uczniów, mówiąc im: „Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz znajdziecie uwiązaną oślicę i przy niej źrebię. Odwiążcie je i przyprowadźcie do Mnie. A gdyby wam ktoś coś mówił, powiecie: «Pan ich potrzebuje i zaraz je odeśle»”.

A stało się to, żeby się spełniło słowo Proroka: „Powiedzcie Córce Syjonu: Oto Król twój przychodzi do ciebie łagodny, siedzący na osiołku, źrebięciu oślicy”.

Uczniowie poszli i uczynili, jak im Jezus polecił. Przyprowadzili oślicę i źrebię i położyli na nie swe płaszcze, a On usiadł na nich. Tłum zaś ogromny słał swe płaszcze na drodze, a inni obcinali gałązki z drzew i słali nimi drogę. A tłumy, które Go poprzedzały i które szły za Nim, wołały głośno:

„Hosanna Synowi Dawida!

Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie!

Hosanna na wysokościach!”.

Gdy wjechał do Jerozolimy, poruszyło się całe miasto, i pytano: „Kto to jest?”. A tłumy odpowiadały: „To jest prorok, Jezus z Nazaretu w Galilei”.

I CZYTANIE (Iz 50, 4-7)

Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał pomóc strudzonemu krzepiącym słowem. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem.

Podąłem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem.

Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głąz i wiem, że wstydu nie doznam.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 22 (21), 8-9. 17-18a. 19-20. 23-24 (R.: 2a))

REFREN: Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?

Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą,
wykrzywiają wargi i potrząsają głowami:

„Zaufał Panu, niech go Pan wyzwoli,
niech go ocali, jeśli go miłuje”.

Sfora psów mnie opadła,
otoczyła mnie zgraja złoczyńców.
Przebodli moje ręce i nogi,
policzyć mogę wszystkie moje kości.

Dziela między siebie moje szaty
i los rzucają o moją suknię.
Ty zaś, Panie, nie stój z daleka,
pomocy moja, śpiesz mi na ratunek.

Będę głosił swym braciom Twoje imię
i będę Cię chwalił w zgromadzeniu wiernych:
„Chwalcie Pana, wy, którzy Go wielbicie,

niech śławi Go całe potomstwo Jakuba,
niech się Go lęka całe potomstwo Izraela”.

II CZYTANIE (Flp 2, 6-11)

Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca.

AKLAMACJA (por. Flp 2, 8-9)

Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię.

EWANGELIA (Mt 27, 11-54)

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Mateusza.

- + – słowa Chrystusa
- E. – słowa Ewangelisty
- I. – słowa innych osób pojedynczych
- T. – słowa kilku osób lub tłumu.

Jezus przed Piłatem

E. Jezusa postawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: **I.** Czy Ty jesteś Królem żydowskim? E. Jezus odpowiedział: **+** Tak, Ja nim jestem. E. A gdy Go oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. Wtedy zapytał Go Piłat: **I.** Nie słyszysz, jak wiele zeznają

przeciw Tobie? E. On jednak nie odpowiedział mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród

A na każde święto namiestnik miał zwyczaj uwalniać jednego więźnia, którego chcieli. Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasz. Gdy się więc zgromadzili, spytał ich Piłat: I. Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasz czy Jezusa, zwanego Mesjaszem? E. Wiedział bowiem, że przez zawiść Go wydali. A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie: I. Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu. E. Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby żądały Barabasz, a domagały się śmierci Jezusa. Pytał ich namiestnik: I. Którego z tych dwu chcecie, żebym wam uwolnił? E. Odpowiedzieli: T. Barabasz. E. Rzekł do nich Piłat: I. Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem? E. Zawołali wszyscy: T. Na krzyż z Nim! E. Namiestnik powiedział: I. Cóż właściwie złego uczynił? E. Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: T. Na krzyż z Nim! E. Piłat, widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej narasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumy, mówiąc: I. Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz. E. A cały lud zawołał: T. Krew Jego na nas i na dzieci nasze.

E. Wówczas uwolnił im Barabasz, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyszydzony

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: T. Witaj, Królu żydowski! E. Przy tym pluli

na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wyszydźli, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

Droga krzyżowa

Wychodząc, spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. Gdy przyszedli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejscem Czaszki, dali Mu pić wino zaprawione goryczą. Skosztował, ale nie chciał pić.

Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. I siedząc tam, pilnowali Go. A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: To jest Jezus, Król żydowski. Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

Wyszydzenie na krzyżu

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrząsali głowami, mówiąc: **T.** Ty, który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejźdź z krzyża! **E.** Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali: **T.** Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje. Przecież powiedział: Jestem Synem Bożym. **E.** Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię, aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: + Elí, Elí, lemá sabachtháni? **E.** To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Słyszając to, niektórzy ze stojących tam mówili: **T.** On Eliasza

woła. **E.** Zaraz też jeden z nich pobiegł i wzięwszy gąbkę, nasączył ją octem, umocował na trzcinie i dawał Mu pić. Lecz inni mówili: **T.** Zostaw! Popatrzmy, czy nadejdzie Eliasz, aby Go wybawić. **E.** A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

Po zgonie Jezusa

A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu.

Setnik zaś i jego ludzie, którzy trzymali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, złękli się bardzo i mówili: **T.** Prawdziwie, Ten był Synem Bożym.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię” (por. Flp 2, 8-9).

Opis Męki Pańskiej, który przeczytaliśmy w Ewangelii, ukazuje Zbawiciela i ludzi. Chrystus dopełnia dzieła zbawienia, ludzie zachowują się różnie, zależnie od ich wiedzy, doświadczeń spotkań z Jezusem, ulegają wielkim emocjom i pragną uczestniczyć w próbie śmierci Proroka i Mesjasza. A dla nas? „Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej” (por. Flp 2, 8), dokonał zbawienia, uwolnił nas od wszelkich grzechów i wysłużył niebo. Nam pozostaje wiara, że „dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię” (por. Flp 2, 9), to znaczy, że Chrystus jest Synem Bożym Zbawicielem, jest Panem nad wszystkim, także ponad naszym życiem i wspólną egzystencją na tej Ziemi.

Dzisiejszą liturgię rozpoczęliśmy od poświęcenia palm i uroczystego wejścia do naszych świątyń. Uczestniczymy w liturgii Niedzieli Palmowej, święcimy palmy, gałązki z pąkami, które symbolizują odradzające się życie, życie biologiczne, które wskazuje na życie duchowe. To Chrystus wjeżdża do Jerozolimy, na Jego cześć wiwatują zebrane tłumy, Zbawiciel jest rozpoznany jako Mesjasz i jako Odnowiciel przynoszący wszystkim, którzy się źle mają (zob. Mt 9, 12) nową perspektywę. Wraz z Chrystusem i my przeżywamy triumf Boga Człowieka, zwycięstwo dobra nad złem i zwycięstwo nad grzechem, który był i jest przyczyną śmierci. Solidaryzujemy się z tamtym ewangelicznym ludem, który rozpoznał Jezusa i uznał Go za Mesjasza – Zbawiciela. To rozpoznanie zobowiązuje do wiary i do postępowania zgodnego z nauczaniem Jezusa. Zostaliśmy ochrzczeni, w ciągu życia przyjęliśmy inne sakramenty

Zbawiciela, przyjmujemy pomoc Ducha Świętego. Trwamy z Bogiem w wierze!

Dzisiaj stajemy wobec wielkiej tajemnicy i wielkiego wydarzenia, duchowo towarzyszymy Jezusowi w cierpieniach, w drodze krzyżowej, w umieraniu na krzyżu.

2. Prorok Izajasz zapowiadał cierpienia (zob. Iz 50, 4-7)

Prorok Izajasz zapowiadał, w jaki sposób Mesjasz będzie doświadczał cierpienia: „Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem” (Iz 50, 6). Tak było z Chrystusem, taki przykład otrzymujemy od pokornego Zbawiciela. Ta scena ma nas przekonać, że i nasze doświadczenia życiowe mają wartość, jeśli są znoszone w pokorze i umartwieniu, jeśli niosą dobro dla nas i dla naszych bliźnich.

Chrystus nigdy nie obiecywał swoim wyznawcom, że będą wieść życie łatwe i przyjemne. Był realistą, znał naturę ludzką, w niej i przez nią dokonywał zbawienia. Do swych uczniów i apostołów mówił: „Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien” (Mt 10, 38).

Wyznawanie wiary chrześcijańskiej, zachowanie przykazań Bożych, w tym przykazania miłości, nie jest łatwe. Wielu odchodzi od wiary, kiedy przychodzą trudne doświadczenia, ale też wielu przychodzi do Chrystusa, ponieważ nie widzi innej, lepszej drogi życia. Za deklaracją św. Piotra powtarzamy: „Odpowiedział Mu Szymon Piotr: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego»” (J 5, 68).

3. „Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem” (Flp 2, 6)

„Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem” (Flp 2, 6). Ta sposobność to związek Chrystusa z Trójcą Przenajświętszą, to łączność miłości i natury Boga, który jest Wszechmogący. A jednak Chrystus wypełnia dzieło zbawienia przez męczeństwo i śmierć! Pozwala się unieżyć, aby każdemu z nas pokazać, jaką miłością nas darzy.

W łączności człowieka z Bogiem dokonuje się ustawiczna przemiana człowieka. Otrzymujemy od Chrystusa przykład cierpienia i umierania, a z procesu nad Zbawicielem dowiadujemy się wiele o naturze Boga i przewrotności człowieka, tego historycznego oraz tego obecnego, czyli dowiadujemy się także o nas samych.

4. Jezus przed Piłatem

„Jezusa postawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?». Jezus odpowiedział: «Tak, Ja nim jestem»” (Mt 27, 11). To było świadectwo i jednocześnie objawienie osobiste Chrystusa – jest obiecany Mesjaszem. W tej odpowiedzi ukazała się prawda historyczna, moralna, rzeczywista. Skoro jest Mesjasz, to i jest na ziemi (w człowieku i dla człowieka) zbawienie.

5. Jezus odrzucony przez swój naród

„Tłum zebrany wokół sądu nad Chrystusem krzyczał: «Na krzyż z Nim!». Namiestnik powiedział: «Cóż właściwie złego uczynił?». Lecz oni jeszcze głośniejszym głosem krzyczeli: «Na krzyż z Nim!»” (Mt 27, 22-23). Nastąpiła nagła zmiana nastroju tamtych ludzi, wystarczyła namowa Sanhedrynu,

wystąpiła chęć zemsty za słowa i czyny Chrystusa – za prawdę. Wyrok skazujący został wymuszony przez tłum.

Ogólne ludzkie sądy, propaganda i kłamstwo potrafią zmienić nastrój społeczny, może dojść do powszechnego zaprzeczenia prawdy, sprawiedliwości, miłości i pokoju.

6. Król wyszydzony

„Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę” (Mt 27, 28-29). To wyszydzenie Chrystus znosi, nie buntuje się, nie używa mocy Bożej, którą posiada.

Jak łatwo zniszczyć bliźniego, pozbawić go godności przez kłamstwo, zemstę i szkalowanie we wszelkich formach przekazu: w mowie, w filmie, w radiu, we wszelkiego rodzaju mediach. Wyszydzenie obraża obraz Boga w człowieku i szkodzi w dalszej perspektywie szydercy.

7. Droga krzyżowa

„A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie” (Mt 27, 31). To odprowadzenie było bardzo bolesne, ciężki krzyż, upadki, zmaganie się z nienawiścią oprawców. Chrystus gdy nauczał, wskazywał na ludzką drogę zbawienia: „Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje!»” (Mt 8, 34).

Krzyż Chrystusowy doprowadził do zbawienia. A nasze życiowe krzyże dokąd nas prowadzą?

8. Śmierć Jezusa

„Okolo godziny dziewiętej Jezus zawołał donośnym głosem: «Elí, Elí, lemá sabachtháni?» To znaczy: «Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?»» (Mt 27, 46). Wielokrotnie z takim wołaniem zwracamy się do Boga i myślimy, że Bóg nas opuścił w naszych doświadczeniach. A jednak potem następują i nasze zmartwychwstania do codziennego życia i do życia wiecznego.

9. Z nauczania papieskiego

„Oto liturgia Niedzieli Palmowej: pośród okrzyków rzeszy, wśród uniesienia uczniów, którzy słowami proroków głoszą i wyznają w Nim Mesjasza – On jeden, Chrystus, zna do końca prawdę swojego posłannictwa; On jeden, Chrystus, czyta do końca to, co napisali o Nim prorocy.

W Nim też to wszystko, co powiedzieli i napisali, wypełnia się wewnętrzną prawdą Jego duszy. On już jest wolą i sercem w tym wszystkim, co w zewnętrznych wymiarach czasu jest jeszcze przed Nim: On już w tym swoim tryumfalnym pochodzie, w swoim «wjeździe do Jerozolimy» jest posłuszny aż do śmierci – do śmierci na krzyżu (Flp 2, 8)⁶⁸.

10. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 22

„Dziela między siebie moje szaty
i los rzucają o moją suknię.
Ty zaś, Panie, nie stój z daleka,
pomocy moja, śpiesz mi na ratunek.

68 Jan Paweł II, *Oby kamienie nie zawstydziły żywych ludzi. Homilia podczas Mszy św. w Niedzielę Palmową* (30.03.1980), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/palmowa_30031980.html [dostęp: 11.12.2023].

Będę głosił swym braciom Twoje imię
i będę Cię chwalił w zgromadzeniu wiernych:
«Chwalcie Pana, wy, którzy Go wielbicie».

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

Oktawa Wielkanocna

CZYTANIA

I czytanie (Dz 10, 34a. 37-43); Psalm (Ps 118 (117), 1b-2. 16-17. 22-23 (R.: por. 24)); II czytanie (Kol 3, 1-4) lub (1 Kor 5, 6b-8); Sekwencja; Akłamacja (por. 1 Kor 5, 7b-8a); Ewangelia (J 20, 1-9), (Łk 24, 13-35).

I CZYTANIE (Dz 10, 34a. 37-43)

Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: „Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzy z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu.

On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 118 (117), 1b-2. 16-17. 22-23 (R.: por. 24))

REFREN: W tym dniu wspaniałym wszyscy się weselmy, albo: Alleluja.

Dziękujcie Panu, bo jest dobry,

bo Jego łaska trwa na wieki.

Niech dom Izraela głosi:

„Jego łaska na wieki”.

Prawica Pana wzniesiona wysoko,
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żyć będę
i głosić dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana
i cudem jest w naszych oczach.

II CZYTANIE (Kol 3, 1-4)

Bracia:

Jeśli razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale.

Albo do wyboru:

II CZYTANIE (1 Kor 5, 6b-8)

Czyż nie wiecie, że odrobina kwasu całe ciasto zakwasza? Wyrzućcie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, bo przecież przaśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiajmy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności, lecz na przaśnym chlebie czystości i prawdy.

SEKWENCJA

Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary
Składają jej wierni uwielbień swych dary.
Odkupił swe owce Baranek bez skazy,

Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmaży.
Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy,
Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.
Mario, ty powiedz, coś w drodze widziała?
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała.
Żywego już Pana widziałam, grób pusty,
I świadków anielskich, i odzież, i chusty.
Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja,
A miejscem spotkania będzie Galilea.
Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,
O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

AKLAMACJA (por. 1 Kor 5, 7b-8a)

Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha.
Odprawiajmy nasze święto w Panu.

Zamiast poniższej Ewangelii można odczytać Ewangelię z Wigilii Paschalnej. W czasie Mszy wieczornej można odczytać Ewangelię (Łk 24, 13-35) ze środy w oktawie Wielkanocy.

EWANGELIA (J 20, 1-9)

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono”.

Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.

Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

EWANGELIA (Łk 24, 13-35)

W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali.

On zaś ich zapytał: „Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?”. Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: „Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało”.

Zapytał ich: „Cóż takiego?”.

Odpowiedzieli Mu: „To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli”.

Na to On rzekł do nich: „O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?”. I zaczynając od Mojżesza,

poprzez wszystkich proroków, wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego.

Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: „Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił”. Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?”

W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi”. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha. Odprawiamy nasze święto w Panu” (por. 1 Kor 5, 7b-8a).

Z radością przeżywamy Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, cieszy się cały Kościół, wszyscy wierni, rodziny i tak miłe Bogu dzieci, bowiem Pan nasz zmartwychwstał, to i my zmartwychwstaniemy.

Radością ze zmartwychwstania Chrystusa dzielimy się z każdym człowiekiem dobrej woli i tą radością zachęcamy innych, aby nam towarzyszyli w szczęściu duchowym, i zechcieli do nas dołączyć w wierze, w zachowywaniu przykazań Bożych i przykazania miłości.

Natomiast do tradycyjnego grobu Chrystusa przynosimy, razem z kwiatami, nasze dobre czyny i nasze problemy społeczne, rodzinne, materialne i duchowe. Patrząc na grób Chrystusa, wyznajemy wiarę, że „Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha” (por. 1 Kor 5, 7b), wysłużył nam zbawienie, a teraz jako zmartwychwstały Pan jest wśród nas duchowo. Dlatego z radością odprawiamy święto: „Odprawiamy nasze święto w Panu” (por. 1 Kor 5, 8a).

2. „Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych” (Dz 10, 42)

Moc Boża objawiła się w życiu i działaniu Chrystusa, szczególnie w zmartwychwstaniu, a św. Piotr wyznał prawdę, że „Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych” (Dz 10, 42). Sąd nad umarłymi oznacza prawo Boga do osądzania życia każdego człowieka, który przychodzi na ten świat (zob. J 1, 9). Po śmierci jego dusza otrzymuje sąd sprawiedliwy za dobro i zło, które człowiek w życiu uczynił. Dlatego chrześcijanie, wyznając wiarę w Chrystusa Zmartwychwstałego, wyznają jednocześnie wiarę w życie wieczne, wiarę deklarowaną w *Credo* na każdej niedzielnej

Mszy Świętej: „Ukrzyżowany również za nas, pod Poncjuszem Piłatem został umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał dnia trzeciego, jak oznajmia Pismo, i wstąpił do nieba, siedzi po prawicy Ojca. I powtórnie przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, a Królestwu Jego nie będzie końca”⁶⁹.

Królestwo bez końca oznacza życie wieczne duszy nieśmiertelnej i ciała, które kiedyś zmartwychwstało. Wyznanie wiary kończy się słowami: „Wierzę w jeden, Święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. I oczekuję wskrzeszenia umarłych. I życia wiecznego w przyszłym świecie”⁷⁰.

Dzisiaj te słowa mają specjalne, przypominające znaczenie; „wskrzeszenia umarłych” odnosi się, przecież do nas, do naszych bliskich, którzy przeszli przez próg śmierci, doznali tak jak Chrystus strasznego doświadczenia. Ich ciała tak jak Ciało Chrystusa zmartwychwstaną, my po śmierci także zmartwychwstaniemy. Kiedyś Chrystus zapytał Martę cierpiącą i oplakującą śmierć brata: „Powiedział do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?»” (J 11, 25-26).

My jeszcze żyjemy, wierzymy i głosimy tę Dobrą Nowinę o Chrystusie Zbawicielu i o życiu wiecznym z Bogiem. Do Dobrej Nowiny należy prawda o odpuszczeniu naszych grzechów. O tym zaświadczył św. Piotr w swej krótkiej katechezie: „Każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” (Dz 10, 43).

Nasze duchowe zmartwychwstanie dokonuje się za każdym razem, kiedy poddajemy nasze grzechy pod władzę Chrystusa Zbawiciela w sakramencie pokuty. Chrystus ma prawo odpuszczać nam grzechy, ponieważ dokonał doskonałej ofiary na Drzewie Krzyża. Bóg dokonał

69 M. Wojciechowski, *Mały Katechizm Katolicki*, dz. cyt., s. 5-6.

70 Tamże.

najpierw dzieła stworzenia – dał nam życie, a teraz Bóg Człowiek–Zbawiciel dokonuje dzieła zbawienia i uświęca nas, czyni nasze życie godnym, by trwać z Nim w wieczności.

3. „Szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga” (Kol 3, 1)

Święty Paweł Apostoł w Liście do Koryntian wzywa nas do szukania rzeczy wielkich, prawdziwych, ostatecznych. Apostoł mówi: „Szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga” (3, 1).

Nie zatrzymujemy się w myśleniu i działaniu nad grobem Chrystusa i nad grobami naszych bliskich. Spieszymy się, aby jak najwięcej dobra uczynić podczas naszej egzystencji, bowiem dobro czynione z wiarą stanowi wielką wartość, wprowadza nas do życia wiecznego z Bogiem.

„Wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu” (Kol 3, 3)– stwierdza apostoł Paweł i pragnie, abyśmy zrozumieli także czas doczesny naszej egzystencji. Nie jest ona przypadkowa, okazjonalna, przemijająca bez echa. Przeciwnie, Chrystus zmartwychwstaje dla nas, dla każdego z nas z osobna, ponieważ nas kocha: stwarza, opiekuje się, odpuszcza grzechy, zbawia i kiedyś powoła nas ponownie do życia z ciałem i duszą w królestwie niebieskim.

4. Święty Piotr i Święty Jan biegną do grobu

Usłyszawszy pełne troski słowa Marii Magdaleny, Święty Piotr i Święty Jan udali się do grobu Pana. Kiedy przybyli do już pustego grobu, Święty Piotr odważnie wszedł do środka, aby sprawdzić, co stało się z ciałem Jezusa. Święty Jan zaszokowany widokiem leżących płócien, wszedł do grobu, „ujrzał i uwierzył”. Dokonała się w nich wielka przemiana.

Zachowanie tych dwóch świadków daje nam wiele do myślenia, a narrator tej prawdy dodaje: „Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych” (J 20, 9).

My dokładnie znamy sprawę Jezusa z Nazaretu (zob. Dz 10, 38), znamy świadectwa uczniów, apostołów, wiernych i wielu ówczesnych świadków. Pozostaje nam uwierzyć, aby uczestniczyć duchowo i cieleśnie w tych wielkich tajemnicach Bożych.

5. Z nauczania papieskiego

„Jezus Chrystus zatriumfował nad grzechem i śmiercią i jest pełen mocy. Jezus Chrystus naprawdę żyje. [...] Zmartwychwstały i chwalebny Chrystus jest głębokim źródłem naszej nadziei i nie zabraknie nam Jego pomocy, by wypełnić powierzona nam przez Niego misję. [...]

Jego zmartwychwstanie nie należy do przeszłości; zawiera żywotną siłę, która przeniknęła świat. Tam, gdzie wszystko wydaje się martwe, ze wszystkich stron pojawiają się ponownie kielki zmartwychwstania. Jest to siła nie mająca sobie równych. To prawda, iż wiele razy wydaje się, że Bóg nie istnieje: widzimy niesprawiedliwość, złość, obojętność i okrucieństwo, które nie ustępują. Jednak jest tak samo pewne, że pośród ciemności zaczyna zawsze wyrastać coś nowego, co wcześniej czy później przynosi owoc. Na wyrównanym polu pokazuje się znów życie, uporczywe i niezwykłe. Jest wiele złych rzeczy, jednak dobro zawsze wraca, wyrasta i szerzy się. Codziennie w świecie rodzi się piękno, wskrzeszone i umocnione nawałnicami historii. Wartości pojawiają się ponownie w nowych formach i rzeczywiście człowiek odrodził się wiele razy z sytuacji, które wydawały się nieodwracalne. Oto siła zmartwychwstania”⁷¹.

71 Franciszek, adh. *Evangelii gaudium. O głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie* (24.11.2013), 275, 276, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2013, s. 172, 173.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 118

„Prawica Pana wzniesiona wysoko,
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żyć będę
i głosić dzieła Pana”.

II NIEDZIELA WIELKANOCNA NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

CZYTANIA

I czytanie (Dz 2, 42-47); Psalm (Ps 118 (117), 2-4. 13-15. 22-24 (R.: por. 1c)); II czytanie (1 P 1, 3-9); Aklamacja (por. J 20, 29);
Ewangelia (J 20, 19-31).

I CZYTANIE (Dz 2, 42-47)

Uczniowie trwali w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach.

Bojaźń ogarniała każdego, gdyż apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby.

Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 118 (117), 2-4. 13-15. 22-24 (R.: por. 1c))

REFREN: Dziękujcie Panu, bo jest miłosierny, albo: Alleluja.

Niech dom Izraela głosi: „Jego łaska na wieki”.

Niech dom Aarona głosi: „Jego łaska na wieki”.

Niech wyznawcy Pana głoszą:

„Jego łaska na wieki”.

Abym upadł, uderzono mnie i pchnięto,

lecz Pan mnie podtrzymał.

Pan moją mocą i pieśnią, On stał się moim Zbawcą.

Głosy radości z ocalenia w namiotach sprawiedliwych:
„Prawica Pańska moc okazała”.

Kamień odrzucony przez budujących
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana i cudem jest w naszych oczach.
Oto dzień, który Pan uczynił,
radujmy się nim i weselmy.

II CZYTANIE (1 P 1, 3-9)

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa. On w swoim wielkim miłosierdziu przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei: do dziedzictwa niezniszczalnego i niepokalanego, i niewiędnącego, które jest zachowane dla was w niebie. Wy bowiem jesteście przez wiarę strzeżeni mocą Bożą dla zbawienia, gotowego objawić się w czasie ostatecznym.

Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie, a ucieszycie się radością niewymowną i pełną chwały wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary – zbawienie dusz.

AKLAMACJA (por. J 20, 29)

Uwierzyłeś, Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś;
błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

EWANGELIA (J 20, 19-31)

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus,

stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!”. A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”.

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: „Widzieliśmy Pana!”.

Ale on rzekł do nich: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę”.

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: „Pokój wam!”. Następnie rzekł do Tomasza: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym”.

Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: „Pan mój i Bóg mój!”.

Powiedział mu Jezus: „Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”.

I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Uwierzyłeś, Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (por. J 20, 29).

Obchodzimy już II niedzielę Wielkanocy, nieustannie podziwiamy i jesteśmy zafascynowani zmartwychwstałym Chrystusem, który ukazywał się uczniom, kobietom, zebranym apostołom, a także wielu ludziom dobrej woli, aby przekonać wszystkich, że żyje, że jest Synem Bożym, jest Bogiem.

Zmartwychwstanie Chrystusa gwarantuje i nasze zmartwychwstanie, relacja ewangeliczna, która mówi o ukazywaniu się Chrystusa wielu ludziom, a także o tym, że otworzyły się groby dawno zmarłych i ludzie ci odwiedzali swoich bliskich, napawa nas nadzieją, że i my kiedyś zmartwychwstaniemy. „Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli oni do Miasta Świętego i ukazali się wielu” (Mt 27, 52-53).

Jest jednak zaznaczone i stwierdzone, że byli to Święci, zatem i my musimy zrobić wszystko, aby nasze życie było święte, i aby nasze ciało mogło zmartwychwstać.

Drugim zagadnieniem jest nasza wiara, jej konieczność. Tomasz Apostoł nie uwierzył, dlatego Chrystus powtórnie odwiedził apostołów, aby pokazać św. Tomaszowi rany zadane podczas męki. Były to śmiertelne rany. Ta próba wiary potwierdziła, że Chrystus żyje, a św. Tomasz stał się świadkiem naocznym.

Cud i fakt zmartwychwstania fascynuje nas wszystkich, ponieważ nasze życie jest śmiertelne i nieprzenikniona zasłona oddziela nas od naszych bliskich zmarłych. Do tego problemu nawiązuje także nauczanie ewangeliczne, szczególnie przypowieść o bogaczu i ubogim Łazarzu (Łk 16, 19-31). „A ponadto między nami a wami zionie ogromna

przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd nie przedostają się do nas” (Łk 16, 26).

Tylko Chrystus może nas łączyć, zarówno żywych, jak i umarłych, na nas też spoczywa błogosławieństwo przekazane przez Chrystusa z okazji spotkania ze św. Tomaszem: „Uwierzyłeś, Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (por. J 20, 29). Do tych błogosławionych i my należymy, jeśli wierzymy tamtym świadkom. Chrystus Zmartwychwstały nie musi już ukazywać się każdemu z nas z osobna, wystarczył tamten raz. Ten dowód pozostaje dowodem dla wszystkich pokoleń ludzkich.

2. Wskazania z Dziejów Apostolskich

Dzieje Apostolskie opisują powstawanie pierwszych wspólnot wyznających wiarę w zmartwychwstałego Chrystusa:

- „Trwali w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2, 42). Było to wskazanie na pobożność i zachowanie wierzących, wyznających autentyczną wiarę i modlących się.
- „Bojaźń ogarniała każdego, gdyż apostołowie czynili wiele znaków i cudów” (Dz 2, 43). Moc Boża została przekazana apostołom – Kościołowi. Taką moc spotykamy i doświadczamy w sakramentach świętych. Chrzest wprowadza nas do Kościoła i gwarantuje zbawienie, spowiedź oczyszcza nas z grzechów i obdarza miłosierdziem Bożym, bierzmowanie czyni nas zdolnymi do dawania świadectwa o Chrystusie, sakrament małżeństwa przygotowuje do życia rodzinnego, kapłaństwo przekazuje wiarę i uświęca wiernych, a namaszczenie chorych uzdalnia nasze ciała do życia wiecznego z Bogiem.
- „Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu

według potrzeby” (Dz 2, 44-45). Zapanowała równość i braterstwo pomiędzy wyznawcami Chrystusa. Jednak ludzkość, czyli my, boryka się wciąż ze sprawami społecznymi, gospodarczymi, ekonomicznymi. Tworzymy różne systemy polityki gospodarczej, ale żaden z nich nie dorówna postawie i działaniu opartemu na miłości bliźniego⁷².

- „Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca” (Dz 2, 46). Eucharystia jest pokarmem dla nas wierzących, jest sprawowana w kościołach, poprzez Eucharystię tworzymy jedność między nami i Chrystusem.
- „Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie” (Dz 2, 47a). Wielbienie Boga to modlitwa, cześć, obecność w kościele i dobre czyny na rzecz bliźnich. Modlitwa i służba pomagają przezwycięzać wszelkie współczesne kryzysy w Kościele i odzyskiwać autorytet przynależny chrześcijaństwu.
- „Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (Dz 2, 47b). Zadaniem Kościoła i naszym jest upowszechnianie prawdy o zbawieniu przez zmartwychwstanie Chrystusa. Im więcej ludzi włączy się w to dzieło, tym więcej Bożej miłości przekażemy współczesnemu światu.

72 „Jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi” (Mt 5, 39b). „Zło dobrem zwyciężaj” (zob. Rz 12, 19-21). „Jeśli zaś ktoś posiada dobra tego świata, a widzi brata w potrzebie i zamyka przed nim serce swoje, jakże w nim może mieszkać miłość Boża?” (1 J 3, 17). „Jeślibyście miłowali tylko tych, którzy was miłują, jakąż macie zapłatę?” (Mt 5, 46a). „Kto nienawidzi brata swego, jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie ma w sobie żywota wiecznego” (zob. 1 J 3, 14-15). „Bądźcie wy tedy doskonali, jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest” (Mt 5, 48).

3. „Cel waszej wiary – zbawienie dusz” (1 P 1, 9)

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego zastanawiamy się nad stanem naszej wiary. Jest ona różnie wyznawana, doświadcza wielu wątpliwości, kryzysów i trudno ją przekazywać młodym, nadchodzącym pokoleniom. A my, włączeni w Kościół jesteśmy nieustannie zaproszeni, aby głosić Chrystusa Zmartwychwstałego i opowiadać o Jego miłosierdziu. Tak, jak św. Tomasz, jak inni apostołowie, uczniowie, z Najświętszą Maryją Panną głosimy prawdę o Bogu, z nadzieją, którą nam przynosi zmartwychwstały Pan. W modlitwie i posłudze braciom wypełniamy obowiązek przekazywania wiedzy i wiary w Boga Wszechmogącego.

4. Z nauczania papieskiego

„Miłość Boga jest podstawową przyczyną całego stworzenia: «Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił» (Mdr 11, 24). Tak więc wszelkie stworzenie jest przedmiotem czułości Ojca, który wyznacza mu miejsce w świecie. Nawet życie istoty najbardziej efemerycznej, najbardziej nieznaczącej, jest przedmiotem Jego miłości, a w tych kilku sekundach istnienia otacza je swą miłością. Święty Bazyli powiedział, że Stwórca jest także «bezmierną dobrocią», a Dante Alighieri mówił o «miłości, co wprawia w ruch słońce i gwiazdy». Dlatego z dzieł stworzonych można dotrzeć do «pełnej miłości wierności Boga»⁷³.

73 Franciszek, enc. *Laudato si'*. *W trosce o wspólny dom* (24.05.2015), 77, Wydawnictwo M, Kraków 2015, s. 51-52.

5. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 118

„Niech wyznawcy Pana głoszą:

«Jego łaska na wieki». [...]

Pan moją mocą i pieśnią, On stał się moim Zbawcą. [...]

Oto dzień, który Pan uczynił,

radujmy się nim i weselmy”.

III NIEDZIELA WIELKANOCNA

CZYTANIA

I czytanie (Dz 2, 14. 22b-32); Psalm (Ps 16 (15), 1b-2a. 5. 7-8. 9-10. 11 (R.: por. 11a)); II czytanie (1 P 1, 17-21); Aklamacja (por. Łk 24, 32);
Ewangelia (Łk 24, 13-35).

I CZYTANIE (Dz 2, 14. 22b-32)

W dniu Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem: „Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jeruzalem, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie mych słów! Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Boga został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówi o Nim: «Miałem Pana zawsze przed oczami, gdyż stoi po mojej prawicy, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język, także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec rozkładowi. Dałeś mi poznać drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem Twoim».

Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy. Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczycie, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi. Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami”.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 16 (15), 1b-2a. 5. 7-8. 9-10. 11
(R.: por. 11a))

REFREN: Ukaż nam, Panie, Twoją ścieżkę życia, albo: Alleluja.
Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,
mówię do Pana: „Ty jesteś Panem moim”.
Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,
bo serce napomina mnie nawet nocą.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz,
pełnię radości przy Tobie
i wieczne szczęście
po Twojej prawicy.

II CZYTANIE (1 P 1, 17-21)

Bracia:

Jeżeli Ojcem nazywacie Tego, który bez względu na osoby sądzi każdego według uczynków, to w bojaźni spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie.

Wicie bowiem, że z odziedziczonego po przodkach waszego złego postępowania zostaliście wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem

lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmyły.

On był wprawdzie przewidziany przed stworzeniem świata, dopiero jednak w ostatnich czasach objawił się ze względu na was. Wy przez Niego uwierzyliście w Boga, który wskrzesił Go z martwych i udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu.

AKLAMACJA (por. Łk 24, 32)

Panie Jezu, daj nam zrozumieć Pisma,
niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz.

EWANGELIA (Łk 24, 13-35)

W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali.

On zaś ich zapytał: „Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?”. Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: „Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało”.

Zapytał ich: „Cóż takiego?”.

Odpowiedzieli Mu: „To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazły Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli”.

Na to On rzekł do nich: „O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?” I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego.

Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: „Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił”. Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?”

W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi”. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Panie Jezu, daj nam zrozumieć Pisma, niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz” (por. Łk 24, 32).

Dzisiejsza liturgia czytań kieruje nas do spisanych dokumentów zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu. Są to Pisma najważniejsze, bo opisują całą historię zbawienia i odnoszą się do naszej wiary. Pada pytanie zasadnicze: czy wierzymy tym Pismom? Czy wierzymy w prawdę najważniejszą o Bogu Wszechmogącym, który jest w mocy przywracać życie człowiekowi po jego naturalnej śmierci?

Współczesny człowiek, szczególnie Europejczyk, intensywnie domaga się dokumentów na istnienie Boga, dowodów rzeczywistych na zbawcze działanie Chrystusa, aby ustosunkować się do nich i poddać je analizie. Nie oznacza to, że współczesny człowiek przyjmie te spisane dowody (Pisma) jako prawdę, gdyż na ogół kieruje się on własną postawą ideologiczną – z góry przyjętym założeniem.

Do przyjęcia świadectw apostoelskich potrzebna jest wiara jako dar, a następnie zgoda jako akt woli człowieka. Dlatego do dzisiejszej aklamacji dodajemy: „Niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz” (por. Łk 24, 32). Mowa Boga do nas trwa nieustannie, Chrystus przemawia do naszej duchowości przez sumienie, przez świadomość naszego bytu, naszej egzystencji, przemawia przez naszych bliźnich i przez stworzony świat. Chrystus przemawia do nas przez własną historię życia na ziemi palestyńskiej, przez nauczanie – objawienie o Bogu Ojcu i o Trójcy Przenajświętszej, przez mękę na krzyżu i zmartwychwstanie – o tym stanowią Pisma.

2. „W dniu Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma” (Dz 2, 14a)

Świadeństwo św. Piotra jest miarodajne, poparte świadczeniem pozostałych apostołów, była to i jest pierwsza katecheza skierowana do narodu wybranego – do „Mężów Judejczyków i wszystkich mieszkańców Jeruzalem” (Dz 2, 14b), a pośrednio do wszystkich ludzi dobrej woli, ponieważ sprawa zbawienia dotyczy każdego człowieka, który na ten świat przychodzi⁷⁴. Święty Piotr odwołał się do świadczeń ówczesnych ludzi, którzy znali sprawę Jezusa z Nazaretu⁷⁵. „Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was” (Dz 2, 22).

Pozostaje i nam prześledzić nasze życie i odkryć, jakimi to znakami Chrystus przemawiał i przemawia do nas. Na tym polega nasza żywa wiara, oparta na ciągłym dialogu z Bogiem, który składa się z modlitwy uwielbienia, modlitw wstawienniczych⁷⁶ i modlitw zanoszonych w sprawach trudnych.

Święty Piotr, świadek zmartwychwstania Chrystusa, mówi także o życiu wiecznym z Bogiem, przytacza postać Dawida, który dawał świadectwo o Bogu wiecznym i życiu wiecznym: „Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczyscie, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, widział przeszłość i przepowiedział zmartwychwstanie

74 „Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi” (J 1, 9).

75 „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10, 38) – to słowa skierowane do setnika Korneliusza.

76 *Katechizm Kościoła Katolickiego*, modlitwa wstawiennicza: „Wstawiennictwo jest modlitwą prośby, która bardzo przybliży nas do modlitwy Jezusa. On jest jedynym wstawiającym się u Ojca za wszystkich ludzi, a w szczególności za grzeszników”. KKK 2634.

Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi” (zob. Ps 27 (26), 1).

3. Zostaliśmy wykupieni

Święty Piotr w Pierwszym Liście przypomina wszystkim wierzącym: „Zostaliście wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa” (1, 18-19). Ta krew była i jest drogocenna, bo pochodzi od Boga – Człowieka, i została przelana za ludzkie grzechy w celu odkupienia. Skutek tego wielkiego wydarzenia jest powszechny i ogarnia wszystkie grzechy świata ludzkiego.

Dzieło zbawcze Chrystusa dokonane na krzyżu, także cud zmartwychwstania zobowiązuje wierzących do innego wartościowania życia doczesnego, należy je traktować przejściowo, tak jak „pobyt na obczyźnie”, bo właściwą Ojczyzną jest życie wieczne, które jest nieustające.

Przez dzieła zbawcze Chrystusa człowiek nabiera godności dziecka Bożego, jego ciało staje się nieśmiertelne (przy ostatecznym zmartwychwstaniu), a doczesne życie, czas, który człowiek otrzymał przeznaczony jest na dokonywanie dobra. Święty Piotr podpowiada nam: „Ojcem nazywacie Tego, który bez względu na osoby sądzi każdego według uczynków” (1 P 1, 17).

4. „Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go” (Łk 24, 31)

Specyficzne było to zdarzenie i nadzwyczajna epifania (ukazanie się Chrystusa Zmartwychwstałego), skierowane do dwóch uczniów udających się do miasta Emaus, oddalonego o 30 km od Jerozolimy. Niektórzy z biblistów podejrzewają, że uciekali oni z miejsca zagrożenia.

Uczniowie znali dokładnie wszelkie relacje na temat pogrzebu i zmartwychwstania Chrystusa. Sami to poświadczyli: „A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wyzwolić Izraela” (Łk 24, 21). Na tę

deklarację nałożyła się nauka samego Chrystusa: „I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24, 27).

Akty zbawcze Chrystusa, Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie, a także historia zbawienia łącznie z życiem Zbawiciela wśród ludzi są świadectwem dla wszystkich ludzi dobrej woli, aby przyjmowali prawdę o zbawiającym, miłosiernym i wiecznym Bogu.

Na przestrzeni wieków i historii świata, kiedy do życia powoływane są nowe pokolenia ludzkie, dokonuje się proces objawiania się Boga za pośrednictwem Kościoła, poprzez nauczanie zawarte w Pismach i poprzez działanie samego Chrystusa w sumieniach ludzkich. Każdy człowiek spotyka prawdę o zbawieniu i powinien ją wybrać jako Prawdę dającą życie wieczne.

Wielokrotnie powtarza się w naszym życiu sytuacja uczniów idących do Emaus. Spotykamy się ze Zbawicielem poprzez Jego nauczanie, nadzwyczajne znaki i całą historię zbawienia. Do tej historii mamy i my włączać się dobrowolnie, z miłością i dobrem czynionym wokół nas. Możemy też rozpoznawać Chrystusa przy łamaniu chleba – w Eucharystii (zob. J 6, 25-49)⁷⁷. Tak jak stało się to z dwoma uczniami: „Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba” (Łk 24, 35).

5. Z nauczania papieskiego

„Poprzez ustanowienie Eucharystii podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus nadał temu aktowi ofiary trwałą obecność. Antycypuje On swoją śmierć i zmartwychwstanie, dając już w owej godzinie swoim uczniom siebie samego w chlebie i winie, swoje Ciało i swoją Krew jako nową mannę

77 „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało [wydane] za życie świata” (J 6, 51).

(por. J 6, 31-33). Jeśli świat starożytny uważał, że w istocie prawdziwym pokarmem człowieka – tym, czym on jako człowiek żyje – jest *Logos*, odwieczna mądrość, teraz ów *Logos* stał się dla nas prawdziwie pokarmem – jako miłość. Eucharystia włącza nas w akt ofiarniczy Jezusa. Nie tylko otrzymujemy, w sposób statyczny, *Logos* wcielony, ale zostajemy włączeni w dynamikę Jego ofiary. Obraz zaślubin Boga z Izraelem staje się rzeczywistością w sposób wcześniej niepojęty: to, co było przebywaniem przed Bogiem, teraz, poprzez udział w Ofierze Jezusa, uczestnictwo w Jego Ciele i Jego Krwi, staje się zjednoczeniem. «Mistyka» sakramentu, której podstawą jest uniżenie się Boga ku nam, ma zupełnie inną doniosłość i prowadzi znacznie wyżej, niż mogłoby tego dokonać jakiegokolwiek mistyczne uniesienie człowieka»⁷⁸.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 16

„Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie”.

78 DCE 13.

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA

CZYTANIA

I czytanie (Dz 2, 14a. 36-41); Psalm (Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6 (R.: por. 1b)); II czytanie (1 P 2, 20b-25); Aklamacja (J 10, 14);
Ewangelia (J 10, 1-10).

I CZYTANIE (Dz 2, 14a. 36-41)

W dniu Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem:

„Niech cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego ukrzyżowaliście, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem”.

Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca: „Cóż mamy czynić, bracia?” – zapytali Piotra i pozostałych apostołów. „Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego. Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których Pan, Bóg nasz, powoła”.

W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: „Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia!”

Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6 (R.: por. 1b))

REFREN: Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

Pan jest moim pasterzem,

niczego mi nie braknie,

pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,

orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.
Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,
zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną.
Kij Twój i laska pasterska są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów.
Namaszczasz mi głowę olejkim,
kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkam w domu Pana
po najdłuższe czasy.

II CZYTANIE (1 P 2, 20b-25)

Najdrożsi:

To się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a znosicie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami.

On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstępu. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale zdawał się na Tego, który sędzi sprawiedliwie. On sam w swoim ciełe poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości – krwią Jego ran zostaliście uzdrowieni.

Błądziliście bowiem jak owce, ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz waszych.

AKLAMACJA (J 10, 14)

Ja jestem dobrym pasterzem
i znam owce moje, a moje Mnie znają.

EWANGELIA (J 10, 1-10)

Jezus powiedział:

„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, owce zaś postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych”.

Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił.

Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie, i miały je w obfitości”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają”
(J 10, 14).

Nasz Pan i Zbawiciel przedstawia się nam i deklaruje jako Dobry Pasterz. Ten wzór zachowania zaczerpnięty z relacji pomiędzy owieczkami i pasterzem jest jak najbardziej właściwy i oddaje relację miłości pomiędzy nami a Chrystusem Zbawicielem. W tym porównaniu zawarta jest postawa i działanie Boga w stosunku do nas, oparte o wzajemną miłość, pomoc, opiekę i troskę, aby nikt nie zginął duchowo, ale uzyskał życie wieczne z Bogiem.

W deklaracji: „Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają” (J 10, 14) zawarta jest droga każdego z nas, mamy iść za Chrystusem, za Jego nauką i za czynami zbawczymi: męką, śmiercią i zmartwychwstaniem. Jest też wezwanie do poznawania Boga na przestrzeni całego naszego życia: „Znam owce moje, a moje Mnie znają” (J 10, 14).

Bóg zna każdego z nas, wie kim jesteśmy, czym się zajmujemy i jaka jest trajektoria moralna naszej egzystencji ziemskiej. Bóg zna nasze zmagania doczesne, zarówno te duchowe, jak i te materialne i społeczne. Bóg zna naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Naszą rolą jest zsynchronizować nasze poglądy, zamiary i dokonania z wolą Bożą. W świecie praktycznym, takim jak nasz, każdy wie, że marzenia mogą się spełniać, ale nie wyłącznie dzięki marzycielom, ale także dzięki otaczającej nas rzeczywistości, czynnikom zewnętrznym. Do zrealizowania czegokolwiek niezbędne jest działanie. Stawiamy pytanie o naszą wolną wolę: czy ona nie jest sprzeczna z wolą Boga? Dawniej dyskutowano o tzw. determinizmie, który redukował wolne działanie

człowieka, obecnie mówimy o neomodernizmie, który zezwala na dowolne wybieranie tego, co się komu podoba.

Relacja pomiędzy nami a Bogiem po części jest tajemnicą, podobnie i wiele zdarzeń z naszej egzystencji nie ma racjonalnego wytłumaczenia. Zdarzenia takie, jak: choroba, wypadki drogowe, kalectwo, a nawet śmierć utwierdzają nas w przekonaniu, że życie nasze jest krótkotrwałe, przygodne, niepewne. Jest tak, bo przynależymy do gatunku stworzeń żywych, które mają swoją trajektorię: narodzenie, dojrzewanie, starzenie się i śmierć.

Dlatego, tak cenna jest nauka Chrystusa o istnieniu duszy ludzkiej, o wartościach i sensie życia człowieka, zarówno tego materialnego, jak i tego duchowego. Za nasze ludzkie życie Zbawiciel ofiarował własne życie. Dla naszej naturalnej śmierci Zbawiciel wysłużył życie wieczne. Z Chrystusem wchodzimy w inny wymiar istnienia, wchodzimy w wymiar miłości, dobra, zasługi, zbawienia i życia duchowego – wiecznego.

2. „Tego Jezusa, którego ukrzyżowaliście, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem” (Dz 2, 36)

Dzisiaj w liturgii słowa spotykamy się z nauczaniem św. Piotra, który jest, był i będzie świadkiem wydarzeń zbawczych, z odwagą przemawiał do narodu wybranego, do Izraelitów, stawiając im zarzut: „Tego Jezusa, którego ukrzyżowaliście, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem” (Dz 2, 36). W Jezusie Chrystusie dopełniła się cała historia zbawienia zapowiadana przez Stary Testament i zrealizowana w Nowym Testamencie. Lecz ta historia zbawienia nadal trwa i dotyka także i nasze pokolenie, tak jak wszystkie pokolenia świata. Ta powszechność zbawienia obejmuje wszystkich ludzi, ponieważ Bóg Stwórca wszystkiego jest Panem i Autorem wszystkiego, a podstawą Jego działania jest miłość. Zawarte jest to w deklaracji: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał

życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 16-17). Od samego początku, od chrztu Jezusa, spoczywał na Nim autorytet Boga Ojca: „Oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!»” (Mt 17, 5).

Tragedia narodu wybranego, a szczególnie ówczesnego pokolenia istniejącego w czasie ziemskiego życia Chrystusa łączy się i z naszymi czasami. Jesteśmy pod wolą Boga i Jego autorytet tak postanowił. Niemniej, nasze osobiste życie również wymaga oczyszczenia, naprawy, Bożej miłości i zbawienia. Święty Paweł tłumaczy nam ten problem: „A Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia – łaską [bowiem] jesteście zbawieni – razem też wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich – w Chrystusie Jezusie, Albowiem w Nim wszyscy zostaliśmy oczyszczeni” (Ef 2, 4-6).

3. Droga zbawienia współczesnego człowieka

Interpretując Pisma, analizując życie i działanie Chrystusa zaczynamy rozumieć i nasze istnienie i nasze działania. Potrzebujemy miłości Chrystusa, tak to wskazywał św. Jan Paweł II: „Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa. I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu ziemi”⁷⁹.

79 Jan Paweł II, *Nie można usunąć Chrystusa z historii człowieka*. Homilia w czasie mszy św. odprawionej na Placu Zwycięstwa (Warszawa, 2.06.1979), w: tegoż, *Nauczanie papieskie*, t. II, 1: *Rok 1979*, Pallottinum, Poznań 1990, s. 598-601.

Nasze wspólne dzieje z Chrystusem rozpoczęły się od momentu naszego chrztu świętego. Zgodnie z zaleceniem św. Piotra: „Niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego” ((Dz 2, 38).

Ponownie mamy poszerzoną naukę i wskazanie, aby otrzymać w darze Ducha Świętego. Ponownie spotykamy się z Prawdą o Bogu w Trójcy Jedynym, o Bogu doskonałym, który przejawia się i działa w Tajemnicy Trójcy Przenajświętszej. Ducha Świętego otrzymujemy w darze we wszystkich sakramentach świętych, a szczególnie w sakramencie bierzmowania – sakramencie dojrzałości wiary i działania na rzecz wiary na świecie.

Wszelkie nasze doczesne problemy możemy rozwiązywać zgodnie ze wskazaniem św. Piotra Apostoła zawartym w Pierwszym Liście: „Najdrożsi: To się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a znosicie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami” (1 P 2, 20b-21).

4. „Ja jestem bramą” (J 10, 9)

„Ja jestem bramą” (J 10, 9) – mówi do nas dzisiaj Chrystus, bramą z życia doczesnego do życia wiecznego. Zatem należy wybrać Ewangelię i autorytet Kościoła założonego przez Chrystusa. Znamy decyzję, jaką Pan i Zbawiciel przekazał apostołom na czele ze św. Piotrem. Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr – Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 17-19).

Bramą do właściwego życia na ziemi i bramą do królestwa niebieskiego jest Chrystus jako Głowa Kościoła. W praktyce i w codziennym działaniu rozpoznajemy się wszyscy jako: Kościół powszechny, Kościół partykularny, Kościół diecezjalny i Kościół parafialny. W tych wspólnotach idziemy drogą zbawienia na czele z Chrystusem jako Głową, na czele z zastępcą Chrystusa na ziemi – papieżem i następcami apostołów, którymi są biskupi.

5. Z nauczania papieskiego

„Związek między widzeniem i słuchaniem jako narzędziami poznania wiary bardzo jasno widoczny jest w Ewangelii św. Jana. W czwartej Ewangelii wierzyć to słuchać i jednocześnie widzieć. Słuchanie w wierze przebiega zgodnie z formą poznania właściwą dla miłości: jest to słuchanie osoby, rozróżniające i rozpoznające głos Dobrego Pasterza (por. J 10, 3-5); to słuchanie nakazujące naśladowanie, jak w przypadku pierwszych uczniów, którzy «usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem» (J 1, 37). Z drugiej strony, wiara związana jest także z widzeniem. Niekiedy widzenie znaków dokonanych przez Jezusa poprzedza wiarę, jak w wypadku Żydów, którzy po zmartwychwstaniu Łazarza, «ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyli w Niego» (J 11, 45). W innych przypadkach to wiara prowadzi do głębszego widzenia: «jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą» (J 11, 40). W końcu wiara i widzenie spletają się: «Ten, kto we Mnie wierzy, wierzy [...] w Tego, który Mnie posłał. A kto Mnie widzi, widzi Tego, który Mnie posłał» (J 12, 44-45). Dzięki temu zespoleniu ze słuchaniem, widzenie staje się pójściem za Chrystusem, a wiara jawi się jako droga widzenia, na której oczy przyzwyczajają się do spoglądania w głąb»⁸⁰.

80 LF 30.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 23

„Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkam w domu Pana
po najdłuższe czasy”.

V NIEDZIELA WIELKANOCNA

CZYTANIA

I czytanie (Dz 6, 1-7); Psalm (Ps 33 (32), 1-2. 4-5. 18-19 (R.: por. 22));

II czytanie (1 P 2, 4-9); Aklamacja (J 14, 6); Ewangelia (J 14, 1-12).

I CZYTANIE (Dz 6, 1-7)

Gdy liczba uczniów wzrastała, zaczęli helleniści szemrać przeciwko Hebrajczykom, że przy codziennym rozdawaniu jałmużny zaniedbywano ich wdowy.

Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów, powiedziało: „Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbali słowo Boże, a obsługiwali stoły. Upatrzcie zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości. Im zlecimy to zadanie. My zaś oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa”.

Spodobały się te słowa wszystkim zebranym i wybrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, oraz Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja, prozelitę z Antiochii. Przedstawili ich apostołom, którzy, modląc się, nałożyli na nich ręce.

A słowo Boże szerzyło się, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 33 (32), 1-2. 4-5. 18-19 (R.: por. 22))

REFREN: Okaż swą łaskę ufającym Tobie, albo: Alleluja.

Sprawiedliwi, radośnie wołajcie na cześć Pana,

prawym przystoi pieśń chwały.

Sławcie Pana na cytrze,

grajcie Mu na harfie o dziesięciu strunach.

Bo słowo Pana jest prawe,
a każde Jego dzieło godne zaufania
On miłuje prawo i sprawiedliwość,
ziemia jest pełna Jego łaski.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych,
na tych, którzy oczekują Jego łaski,
aby ocalił ich życie od śmierci
i żywił ich w czasie głodu.

II CZYTANIE (1 P 2, 4-9)

Najmilsi:

Przybliżając się do Pana, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, miłych Bogu przez Jezusa Chrystusa. To bowiem zawiera się w Piśmie: „Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony”.

Wam zatem, którzy wierzycie, cześć! Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie ten kamień, który odrzucili budowniczkowie, stał się głowicą węgla – i kamieniem obrazy, i skałą potknięcia się. Ci, nieposłuszni słowu, upadają, do czego zresztą są przeznaczeni.

Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali chwalebne dzieła Tego, który was wezwał z ciemności do przemiłego swojego światła.

AKLAMACJA (J 14, 6)

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem.

Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

EWANGELIA (J 14, 1-12)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę”.

Odezwał się do Niego Tomasz: „Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?”

Odpowiedział mu Jezus: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście”.

Rzekł do Niego Filip: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”.

Odpowiedział mu Jezus: „Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: «Pokaż nam Ojca»? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. To Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie – wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła!

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, a nawet większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6).

Liturgia słowa, a szczególnie Ewangelie przypisane do czytań niedzielnych nie opowiadają nam już o epifaniach (ukazywaniu się Chrystusa Zmartwychwstałego), ale kierują naszą uwagę na treści objawione – na treści, jakie Chrystus przekazał Kościołowi, czyli nam.

Podstawą treści objawionej jest prawda, że Chrystus jest „drogą”. Mówi do nas: „Ja jestem drogą” (J 14, 6). Pouczenie to jest proste, zrozumiałe, chociaż przenośne, wskazuje na naśladowanie Chrystusa w Jego drodze życiowej. W Jego myśleniu i postępowaniu (Dz 10, 38)⁸¹, których zasadą była miłość bliźniego, czyli miłości do każdego z nas.

Droga Chrystusa wskazana przez Ojca Niebieskiego wiodła także przez trudy życia podobne do naszych, przez cierpienie, odrzucenie przez ludzi, a nawet przez zdradę ucznia – Judasza. Wiodła przez odejście niektórych uczniów, przez ich niewiarę, ponieważ Jego mowa była trudna: „A wielu spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, mówiło: «Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?». Jezus jednak, świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: «To was gorszy?»” (J 6, 60-61). Droga Chrystusa – ta ziemską – skończyła się na Drzewie Krzyża.

Z naszej perspektywy Chrystus wypełnił swe główne zadanie, doprowadził do zbawienia wszystkich ludzi, każdy chrześcijanin krocząc

81 „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10, 38).

drogą Jezusa Chrystusa może osiągnąć zbawienie. Taki jest cel i sens naszej wiary.

Chrystus jest „prawdą”! Oznacza to, że wszystko to, co było zapowiedziane w Starym Testamencie, wszystkie proroctwa i przewidywania spełniły się w Chrystusie. Prawdą jest także natura naszego życia, porównywana z życiem Chrystusa. Tę prawdę każdy z nas może zweryfikować przez porównanie naszych cierpień i doświadczeń, zawodów życiowych z ostatecznym końcem życia – śmiercią. Nie chcemy umierać bezpowrotnie, nie chcemy, aby nasza świadomość, nasza duchowość zniknęła w czeluściach zapomnienia i wieczności, pragniemy, aby nasze życie trwało, i miało wartość wieczną, czyli dostąpiło zbawienia przez Wiecznego Syna Bożego.

Chrystus jest „życiem”. Chrystus przez wcielenie, przez zrodzenie w naturze ludzkiej przyszedł na ziemię. Syn Boży – Bóg Wszzechmogący – Duch Doskonały przyjął ciało ludzkie, rzeczywiste, dotykalne, cierpiące, umierające – ale zmartwychwstające, czego świadkami byli apostołowie i inni ówczesnie żyjący ludzie.

Nie tylko Chrystus Bóg Człowiek żyje, dzięki Niemu i my przez wiarę i naśladowanie Jego, mamy sposobność przejść przez życie dobrze i zasłużyć na życie wieczne.

2. „Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów” (Dz 6, 2)

Dzieje Apostolskie opisują wydarzenia z pierwszych lat życia Kościoła, opisują pierwszy Sobór, który miał zaradzić potrzebom wiernych, zwracających się do apostołów o pomoc materialną. Apostołowie i pierwsi uczniowie pamiętali wskazanie Chrystusa: „To wy dajcie im jeść!” (Mt 14, 16).

„Gdy Jezus to usłyszał, oddalił się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne, osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi

i uzdrowił ich chorych. A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce to jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności!». Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść!» (Mt 14, 13-16).

Do dzisiaj Kościół czuje się zobowiązany i pragnie nieść pomoc materialną wiernym, najczęściej czyni to przez *Caritas* – zorganizowaną społeczność ludzi dobrej woli, którzy dzielą się tak jak pierwsi chrześcijanie swymi zasobami materialnymi. Kościół proponuje światu wypróbowaną Naukę Społeczną, która wskazuje na ewangeliczne, pełne miłości traktowanie człowieka i służenie mu pomocą.

Dzieje Apostolskie podkreślają także naturę Kościoła, wypełnionego przede wszystkim modlitwą i nauczaniem. „Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów, powiedziało: «Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbali słowo Boże, a obsługiwali stoły» (Dz 6, 2).

Słowo Boże to nauczanie stałe, powszechne i prawdziwe, zawsze dostosowane do siebie współczesnych pokoleń ludzkich, a także do mentalności, uczuć i świadomości każdego człowieka, który jako dziecko Boże jest cenny w oczach Stwórcy i Pana Zbawiciela.

3. „Przybliżając się do Pana, który jest żywym kamieniem” (1 P 2, 4)

Święty Piotr w Liście do pierwszych wierzących, pragnąc wskazać na Chrystusa, na Jego znaczenie, ważność i skuteczność zbawienia, używa porównania do „żywego kamienia”. *Kamień żywy* – Chrystus ma być rozumiany jako Chrystus Zmartwychwstały, żyjący, działający

w Kościele. Dowodem tego były znaki czynione przez św. Piotra i innych apostołów⁸², (por. Dz 9, 32-43)⁸³.

Współczesny Kościół także dokonuje wielu znaków, szczególnie, jeśli chodzi o uzdrowienia, zarówno te fizyczne, jak i te duchowe, stąd nasza religijność Maryjna, nasza obecność w wielu sanktuariach na świecie. Uzdrawienia duchowe dokonują się nieustannie przez sakrament pojednania, sakrament miłości Boga, w którym dostępujemy odpuszczenia wszystkich grzechów.

4. „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele” (J 14, 2)

Nauczanie dzisiejszej Ewangelii jest zachętą do wiary, do czci i dziękczynienia Bogu, bowiem Jezus gwarantuje nam: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele” (J 14, 2). Ten dom to życie wieczne, to życie szczęśliwe tak jak być powinno w domu rodzinnym. Ten dom zbawionych jest także wspólnotą, bo zbawienie jest powszechne, dotyczy każdego życia ludzkiego.

Chrystus, jak wcześniej powiedzieliśmy, jest Prawdą. Stara się nas przekonać, że wraz z Ojcem – Bogiem Ojcem, stanowi Jedność w Duchu Świętym. „To Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie” (J 14, 10-11).

Dzieło zbawienia trwa nieustannie, obecność i troska Boga nad nami jest nieustająca, a Kościół spełnia powołanie do głoszenia Prawdy – Ewangelii. Jest powołany do modlitwy uwielbienia Boga i do błagania o miłosierdzie Boże.

82 „Wiele znaków i cudów działo się wśród ludu przez ręce Apostołów. Trzymali się wszyscy razem w krużganku Salomona” (Dz 5, 12).

83 „«Eneaszu – powiedział do niego Piotr – Jezus Chrystus cię uzdrawia, wstań i zaściel swoje łóżko!» i natychmiast wstał” (Dz 9, 34). „Po usunięciu wszystkich Piotr upadł na kolana i modlił się. Potem zwrócił się do zwłok i rzekł: «Tabito, wstań!» A ona otwarła oczy i zobaczywszy Piotra, usiadła” (Dz 9, 40).

5. Z nauczania papieskiego

„Pokora może zakorzenić się w sercu jedynie przez upokorzenia. Bez nich nie ma ani pokory, ani też świętości. Jeśli nie jesteś w stanie znieść i ofiarować pewnych upokorzeń, nie jesteś pokorny i nie podążasz drogą świętości. Świętość, jaką Bóg obdarza swój Kościół, przychodzi przez upokorzenie Jego Syna: to właśnie jest droga. Upokorzenie prowadzi cię do upodobnienia się do Jezusa, jest nieuniknioną częścią naśladowania Jezusa Chrystusa: «Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami» (1P 2, 21). On z kolei ukazuje pokorę Ojca, który uniża się, aby iść ze swoim ludem, znosi jego niewierność i szemranie (por. Wj 34, 6-9; Mdr 11, 23-12, 2; Łk 6, 36). Z tego powodu apostołowie, po upokorzeniu «odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia [Jezusa]» (Dz 5, 41)⁸⁴.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 33

„Bo słowo Pana jest prawe,
a każde Jego dzieło godne zaufania.
On miłuje prawo i sprawiedliwość,
ziemia jest pełna Jego łaski”.

84 GE 118.

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

CZYTANIA

I czytanie (Dz 8, 5-8. 14-17); Psalm (Ps 66 (65), 1b-3a. 4-5. 6-7a. 16. 20 (R.: por. 1b)); I czytanie (1 P 3, 15-18); Aklamacja (J 14, 23); Ewangelia (J 14, 15-21).

I CZYTANIE (Dz 8, 5-8. 14-17)

Filip przybył do miasta Samarii i głosił im Chrystusa. Tłumy słuchały z uwagą i skupieniem słów Filipa, ponieważ widziały znaki, które czynił. Z wielu bowiem opętanych wychodziły z donośnym krzykiem duchy nieczyste, wielu też sparaliżowanych i chromych zostało uzdrowionych. Wielka zaś radość zapanowała w tym mieście.

Kiedy apostołowie w Jerozolimie dowiedzieli się, że Samaria przyjęła słowo Boże, wysłali do niej Piotra i Jana, którzy przyszli i modlili się za nich, aby mogli otrzymać Ducha Świętego. Bo na żadnego z nich jeszcze nie zstąpił. Byli jedynie ochrzczeni w imię Pana Jezusa. Wtedy więc nakładali apostołowie na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 66 (65), 1b-3a. 4-5. 6-7a. 16. 20 (R.: por. 1b))

REFREN: Niech cała ziemia chwali swego Pana, albo: Alleluja.
Z radością sławcie Boga, wszystkie ziemie,
opiewajcie chwałę Jego imienia,
cześć Mu wspaniałą oddajcie.
Powiedzcie Bogu: „Jak zadziwiający są Twe dzieła!

Niechaj Cię wielbi cała ziemia i niechaj śpiewa Tobie,
niech Twoje imię opiewa”.

Przyjdźcie i patrzcie na dzieła Boga,
zadziwiających rzeczy dokonał wśród ludzi!

Morze na suchy ląd zamienił,
pieszo przeszli przez rzekę.
Nim się przeto radujmy!
Jego potęga włada na wieki.

Przyjdźcie i słuchajcie mnie wszyscy,
którzy boicie się Boga,
opowiem, co uczynił mej duszy.
Błogosławiony Bóg, który nie odepchnął mej prośby
i nie oddalił ode mnie swej łaski.

II CZYTANIE (1 P 3, 15-18)

Najdrożsi:

Pana Chrystusa uznajcie w sercach waszych za Świętego i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest.

A z łagodnością i bojaźnią Bożą zachowujcie czyste sumienie, ażeby ci, którzy oczerniają wasze dobre postępowanie w Chrystusie, doznali zawstydzienia właśnie przez to, co wam oszczerczo zarzucają. Lepiej bowiem – jeżeli taka wola Boża – cierpieć, czyniąc dobrze, aniżeli źle czyniąc.

Chrystus bowiem również raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprowadzie na ciele, ale powołany do życia przez Ducha.

AKLAMACJA (J 14, 23)

Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę,
a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego.

EWANGELIA (J 14, 15-21)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie.

Nie zostawię was sierotami. Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie widział. Ale wy Mnie widzicie; ponieważ Ja żyję, i wy żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was.

Kto ma przykazania moje i je zachowuje, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego” (J 14, 23).

Czas wielkanocny trwa, Chrystus nasz Zbawiciel pragnie dotrzeć do nas na różne sposoby. Podstawą tej drogi jest Jego miłość do nas wszystkich, do każdego człowieka dobrej woli. Potrzebna jest ta dobra wola, nasze nastawienie wolitywne i emocjonalne do całej rzeczywistości nadprzyrodzonej opartej na naszej duchowości.

Współczesny świat, szczególnie europejski odchodzi od wartości ducha, już są symptomy, że człowiek współczesny zagubił się w sprawach materialnych, kocha rzeczy, a sprawy ducha, wartości i miłości do Boga i bliźniego powoli zanikają. Wykorzystują to zwolennicy systemów gospodarczych i politycznych, które na czele swej działalności widzą tylko skuteczność ekonomii i skuteczność systemów politycznych, gwarantujących władzę, władzę nad duchem i ekonomią – pieniądzem.

Wymyślona sztuczna inteligencja, którą tak się zachwycamy, ma zastąpić myślenie, odpowiedzialność i uczuciowość ludzką. Sprowadzi prawdopodobnie człowieka do poziomu informatycznej maszyny, która wszystko wie, wszystko przeanalizuje i tam, gdzie jest przewidziana pomoc i postawa miłości czy współczucia wykaże błąd działania, nieefektywność albo brak korzyści. Przy wykorzystywaniu sztucznej inteligencji trudno będzie odróżnić prawdę od fałszu, obrazy prawdziwe od podrobionych, a człowiek stanie się ofiarą tych manipulacji.

A dzisiaj Chrystus mówi o miłości, mówi o wartości dotyczącej tylko człowieka i jego duchowości. Chrystus wskazuje na siebie, oferuje miłość i czeka na adekwatną odpowiedź ze strony człowieka, którą jest miłość do Boga.

Otrzymujemy również pouczenie, jak ma się objawiać nasza miłość do Boga „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę” (J 14, 23a) – mówi Chrystus. Miłość człowieka do Boga ma bogatą treść, a podstawą tej treści jest prawda o Bogu Trójjedynym, o miłości Boga do człowieka, o dziele stworzenia świata z człowiekiem włącznie.

Dlatego druga część pouczenia, o miłości Boga, mówi o Jej przeplwywie pomiędzy Osobami Boskimi. Tajemnicą naszej wiary jest więc wejście duchowe w te Boskie relacje i uczestniczenie w istocie natury Boga – którą jest Miłość. Dopiero w takim kontekście rozumiemy objawienie ze strony Chrystusa, „a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego” (J 14, 23b).

Zbawienie trwa, nieustannie dokonuje się w miłości Boga, w tajemnicy wiary w Boga, w tajemnicy poddania się Bogu, czyli temu, co On stworzył tu na ziemi i temu, co nas czeka po zakończeniu naszej ziemskiej wędrówki.

Zachować naukę Boga znaczy respektować Jego przykazania, które nie są ciężkie. „Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania, albowiem miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie” (1 J 5, 2-3).

2. Rzeczywistość pierwszych Kościołów

Księga Dziejów Apostolskich opisuje powstawanie pierwszych Kościołów, które tworzyli apostołowie, uczniowie Chrystusa i ich następcy: „Tłumy słuchały z uwagą i skupieniem słów Filipa, ponieważ widziały znaki, które czynił” (Dz 8, 6), ówcześni ludzie przyjmowali chrzest i wyznawali wiarę w wielkie dzieła zbawcze Chrystusa, stawali się wielką rodziną chrześcijańską.

Podobnie i my dzisiaj tworzymy wielką Rodzinę chrześcijańską – Kościół Chrystusowy, podobnie i my jesteśmy zaangażowani, aby

przekazywać Prawdę o Bogu, i aby coraz większe „tłumy” ludzi szły za Ewangelią i doświadczyły miłości Boga, już tu na ziemi.

3. „Wtedy więc nakładali apostołowie na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego” (Dz 8, 17)

Większość z nas dostąpiła już godności przyjęcia sakramentu bierzmowania, uczestniczymy i w innych sakramentach: Eucharystii, sakramencie pokuty, niektórzy trwają w sakramentalnej wspólnocie małżeństwa, a inni już zostali namaszczeni olejami świętymi. We wszystkich tych sakramentach doświadczamy spotkania z Chrystusem, są to bowiem znaki widzialne, dotykalne i pełne treści. Tą treścią jest sam Bóg w Trzech Osobach: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty. To, co działo się w pierwszych Kościołach, dzieje się także dziś w każdym kościele parafialnym i w każdej wspólnocie zbierającej się w imię Chrystusa Zbawiciela.

4. „Pana Chrystusa uznajcie w sercach waszych za Świętego” (1 P 3, 15)

List św. Piotra Apostoła, świadka życia i zmartwychwstania Chrystusa, mówi wprost na czym polega tajemnica wiary: „Pana Chrystusa uznajcie w sercach waszych za Świętego” (3, 15).

Doświadczamy, my i nasi najbliżsi, trudności w sprawach wiary, stwierdzamy, że wielu naszych braci staje się obojętnych wobec miłości Boga, a tym samym wyłączają się z nadzwyczajnej perspektywy życia z Bogiem teraz i na zawsze. Dlatego nasze świadectwo o miłości Boga do nas ma być autentyczne, pełne miłości, a tym samym zachwycające.

Bóg tak chciał, abyśmy jedni drugim pokazywali obecność Boga wśród nas. Zazwyczaj jest to łatwe, kiedy z miłością traktujemy naszych najbliższych, niekiedy musimy poświęcić naszym bliskim nasz

czas, pieniądze, a nawet dłuższą obecność. Właśnie w takich dziełach dobra jest obecny Bóg, jest obecny Chrystus i objawiają się moce Ducha Świętego.

Problem wiary i niewiary trwa od dawna, trwa od samego początku, zaznaczył to nawet sam Chrystus: „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 18, 8b).

Chrystus nieustannie przychodzi, należy tylko pozwolić mu dotrzeć do naszej duszy, do naszej świadomości, to zezwolenie opiera się na naszej zgodzie i na konsekwentnym życiu zgodnie z przykazaniami. A teraz, wobec dnia dzisiejszego: „Lepiej bowiem – jeżeli taka wola Boża – cierpieć, czyniąc dobrze, aniżeli źle czyniąc” (1 P 3, 17).

5. „Kto ma przykazania moje i je zachowuje, ten Mnie miłuje” (J 14, 21)

My mamy i znamy przykazania Boże i przykazanie miłości od najmłodszych lat naszego życia. Przykazań uczyli nas rodzice i Kościół, przykazania były praktykowane w domu rodzinnym, a nawet w szkole i w miejscu pracy. Te przykazania Boże się nie zmieniły, nadal są aktualne, ponieważ zamykają nasze życie w pewną klamrę porządku ducha i ciała. Kto występuje przeciw przykazaniom Bożym traci wartości własnego człowieczeństwa, krzywdzi innych, traci sens życia, traci pragnienie czynienia dobra. Dlatego dochodzi do wojen, nienawiści, zbrodni, obojętności i egoizmu, a człowiek staje się wilkiem dla drugiego człowieka. Być może obrażamy to zwierzę, przypisując mu ludzkie moralne zło.

Znamy historię zbawienia, znamy Ewangelię, jesteśmy z Chrystusem w sakramentach świętych, mamy wiele doświadczeń życiowych, które nas przekonują, że bez Boga ludzki świat jest smutny i coraz trudniejszy do przeżycia.

6. Z nauczania papieskiego

„Obecność i działanie Ducha nie dotyczą tylko jednostek, ale społeczeństwa i historii, narodów, kultur, religii. Duch bowiem znajduje się u źródła szlachetnych ideałów i skierowanych ku dobru inicjatyw ludzkości będącej w drodze: «Przedziwną opatrnością kieruje biegiem czasu i odnawia oblicze ziemi». Chrystus Zmartwychwstały «działa w sercach ludzi mocą Ducha swojego, nie tylko budząc pragnienia przyszłego wieku, lecz tym samym też ożywiając, oczyszczając i umacniając te szlachetne pragnienia, dzięki którym rodzina ludzka zabiega o uczynienie własnego życia bardziej ludzkim i o poddanie całej ziemi temu celowi». To także Duch zasiewa «ziarna Słowa», obecne w obrzędach i w kulturach, i otwiera je ku dojrzałości w Chrystusie»⁸⁵.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 66

„Przyjdźcie i słuchajcie mnie wszyscy,
którzy boicie się Boga,
opowiem, co uczynił mej duszy.
Błogosławiony Bóg, który nie odepchnął mej prośby
i nie oddalił ode mnie swej łaski”.

85 Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio* (7.12.1990), 28, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, red. S. Małysiak, Wydawnictwo Świętego Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 402.

UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO VII Niedziela Wielkanocna

CZYTANIA

I czytanie (Dz 1, 1-11); Psalm (Ps 47 (46), 2-3. 6-7. 8-9 (R.: por. 6));
II czytanie (Ef 1, 17-23); Aklamacja (Mt 28, 19a. 20b); Ewangelia (Mt
28, 16-20).

I CZYTANIE (Dz 1, 1-11)

Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym dał polecenia apostołom, których sobie wybrał przez Ducha Świętego, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym.

A podczas wspólnego posiłku przykazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca: „Słyszeliście o niej ode Mnie – mówił – Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostanieie ochrzczeni Duchem Świętym”.

Zapytywali Go zebrani: „Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?”. Odpowiedział im: „Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi”.

Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy jeszcze wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: „Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba”.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 47 (46), 2-3. 6-7. 8-9 (R.: por. 6))

REFREN: Pan wśród radości wstępuje do nieba.

Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie,
radosnym głosem wykrzykujcie Bogu,
bo Pan Najwyższy i straszliwy,
jest wielkim Królem nad całą ziemią.

Bóg wstępuje wśród radosnych okrzyków,
Pan wstępuje przy dźwięku trąby.
Śpiewajcie psalmy Bogu, śpiewajcie,
śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie.

Gdyż Bóg jest Królem całej ziemi,
hymn zaśpiewajcie!
Bóg króluje nad narodami,
Bóg zasiada na swym świętym tronie.

II CZYTANIE (Ef 1, 17-23)

Bracia:

Bóg Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, niech da wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego. Niech da wam światłe oczy serca, byście wiedzieli, czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przeogromna Jego moc względem nas wierzących – na podstawie działania Jego potęgi i siły. Wykazał On je, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem, wzywanych nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym.

I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napęlnia wszystko wszelkimi sposobami.

AKLAMACJA (Mt 28, 19a. 20b)

Idźcie i nauczajcie wszystkie narody.

Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

EWANGELIA (Mt 28, 16-20)

Jedenastu uczniów udało się do Galilei, na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Idźcie i nauczajcie wszystkie narody. Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 19a. 20b).

Nasz Pan wstępuje do nieba po trzydziestu trzech latach pobytu na ziemi wśród apostołów, uczniów i życzliwych mu ludzi. Niestety spotkał także niechętnych faryzeuszy i ludzi niewdzięcznych pomimo uczynionych znaków – uzdrowień, wreszcie spotkał zdrajcę, niesprawiedliwych świadków, sąd, cierpienie i śmierć na krzyżu. Wszystko to jednak służyło i nadal służy jednemu podstawowemu celowi – zbawieniu.

Boże dzieło zbawienia obejmuje wszystkich, a szczególnie ludzi dobrej woli i tych, którzy idą za Chrystusem, przyjmują Jego miłość, dobroć, moc, obecność, czyli łaskę i perspektywę życia wiecznego w królestwie niebieskim.

Obchodząc Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, doświadczamy prawdy o naturze Boga, który jest obecny w Trzech Osobach, o Jego dobroci przynoszącej dar zbawienia, Jego obecności i miłosierdziu. Bóg buduje Kościół, w którym pozostawił depozyt wiary – prawdy objawione.

Skierowane do apostołów polecenie, które dzisiaj słyszymy, jest ukierunkowane na przyszłość. „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19a) – jest to zadanie dla Kościoła i wszystkich wierzących, a zatem także dla nas. Teraz to my mamy dawać świadectwo prawdzie o zbawieniu. Mamy tak postępować i żyć wartościami, które głosił, wypełnił i polecił nam wypełniać sam Zbawiciel, abyśmy własnym przykładem przyciągali wszystkich do Niego.

Nauczanie narodów trwa przez wieki. Stało się ono częścią kultury, aby dzieło zbawienia rozszerzało się i czyniło z ludzi wyznawców: prawdziwych, uczciwych, sprawiedliwych, pokojowych, miłosiernych,

uczynnych, dobrych. Każdy jest ważny ze względu na Boży plan zbawienia. Chrystus gwarantuje swoją obecność i pomoc: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20b), czyli zawsze, ponieważ jest Bogiem z nami, Bogiem obecnym. „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8, 31) – oświadcza św. Paweł i dodaje: „Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz?” (Rz 8, 35).

Zastanawiamy się, dlaczego Bóg jest z nami? Co jest motywem Jego działania? Odpowiedź znajdziemy w Piśmie Świętym i w historii zbawienia, i w prawdzie Miłości – w Chrystusie.

2. „Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8)

„Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8). Apostołowie otrzymali zapewnienie, że zstąpi na nich moc Ducha Świętego, która pomoże im stać się wiarygodnymi świadkami. Te „krańce ziemi”, peryferie, to także nasze czasy, nasze pokolenie i nasze życie, które powinno przynieść wspaniały owoc – nasze zbawienie, do którego nieustannie zmierzamy.

Dary Ducha Świętego są w nas i w Kościele, to my stanowimy Kościół, żyjemy na „krańcu ziemi” i w sakramentach świętych spotykamy Chrystusa Pana i Zbawiciela, przyjmując sakramenty stajemy się świadkami prawdy, że Chrystus jest Bogiem, że zmartwychwstał i żyje wśród nas. Dlatego patrzymy w niebo tak, jak mężowie z Galilei, patrzymy w Boga i jednocześnie w nas samych, bo życie nasze z Bogiem jest niebem.

3. „Czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przeogromna Jego moc” (Ef 1, 18b-19a)

Dzisiejsza Uroczystość Wniebowstąpienia czyni nas świadkami, którzy stoją na ziemi i jednocześnie patrzą w niebo. Jesteśmy świadkami współczesnego świata, oceniamy ten świat. Część ludzi idzie za Chrystusem, świadczy o Jego obecności i o wartości daru zbawienia. Niestety widzimy także błędy wielu narodów i państw, które są jeszcze na etapie nienawiści, kłamstwa, na etapie wojen, które pragną zniewolenia społecznego.

Ludzie słabej wiary załamują się, wątpią w moc i w obecność Boga, wątpią w sens wiary i religii, a także w Kościół Chrystusowy. Należy, zatem im przypomnieć, że spawa dotyczy innego porządku rzeczywistości, dotyczy zbawienia i życia wiecznego z Bogiem.

Święty Paweł w Liście do Efezjan przypomina: „Wykazał On je, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Prowadzeniem” (1, 20-21).

Spotkanie Boga z człowiekiem prowadzi do przemiany. Święty Paweł po doświadczeniu spotkania z Chrystusem z gorliwego przeciwnika stał się świadkiem, który w służbie Ewangelii poświęcił swoje życie, poniosłszy śmierć męczeńską. Również z nami Bóg spotyka się codziennie. Jest obecny w modlitwie, w sakramentach świętych, w Eucharystii, w miłości do bliźniego, w naszych działaniach na rzecz pokoju i w dziełach miłosierdzia. Przeświadczenie o Bożej obecności wzmacnia i to, że nasze świadectwo jest autentyczne i przynosi dobry owoc.

4. „A Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem” (Ef 1, 22b-23a)

W Uroczystość Wniebowstąpienia otrzymujemy także naukę o Kościele: „A Jego samego [Chrystusa] ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem” (Ef 1, 22b-23a). Ta prawda ma nas pocieszyć, napęlić radością i nadzieją. Należymy do Kościoła Chrystusowego, tworzymy wspólnotę modlitwy i dobra razem z Chrystusem. Staramy się też, aby ten Kościół był święty i nieskalany w Chrystusie. „W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa” (Ef 1, 3b-4).

Współcześnie Kościół Chrystusowy doświadcza kryzysów, odstępstw od wiary, zmniejsza się liczba powołań kapłańskich i zakonnych, a niektóre narody chcą się ogłosić jako ateistyczne. Z bólem patrzymy na te zagrożenia i pytamy Ducha Świętego – dlaczego? Otrzymujemy jako pierwszą odpowiedź: To my dajemy zły przykład wiary i nieufności wobec Boga!

5. „Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi»” (Mt 28, 18)

Święty Mateusz Ewangelista zwraca uwagę na fakt, że spotkaniu Jezusa z apostołami towarzyszy zwątpienie niektórych z nich (zob. Mt 28, 17b). Dlatego Jezus mówi do nich: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi” (Mt 28, 18b). Tak bowiem działa – jest wierny, autentyczny i wypełnia wolę Ojca do końca. Tajemnica naszej wiary właśnie na tym polega, aby w chwilach próby prosić o łaskę wiary i pomoc, aby wierzyć do końca, aby ufać i być w łączności z Bogiem, bo On jest Prawdą.

6. Z nauczania papieskiego

„Wniebowstąpienie jest nie tylko ostatecznym i uroczystym wywyższeniem Jezusa z Nazaretu, ale również zadatkim i gwarancją wywyższenia, wyniesienia do chwały natury ludzkiej. Nasza wiara i nadzieja chrześcijan zostają dzisiaj umocnione i utwierdzone, bowiem jesteśmy zaproszeni nie tylko do tego, by rozważać własną małość, słabość i ubóstwo, ale także ową przemianę wspanialszą aniżeli samo dzieło stworzenia, «przemianę», której Chrystus w nas dokonuje wówczas, kiedy jesteśmy z Nim zjednoczeni dzięki łasce i sakramentom. Święty Leon Wielki pisze: «Boć dzisiaj obchodzimy z należąną czcią ów dzień, kiedy to Chrystus wyniósł naszą ludzką naturę na tron Ojca, wysoko ponad chóry anielskie, ponad najwyższe moce. A takim następstwem swych boskich czynów kładł trwałę podwaliny pod nasze budowanie (por. Ef 2, 20), aby tym cudowniejszą się okazała skuteczność łaski Bożej; aby wiara nie dała się podważyć, nadzieja zachwiać i miłość ostudzić. Wyznawać bowiem prawdę, cielesnym niewidzianą okiem i skierować swe pragnienia ku temu, w co wejrzeć niepodobna – to wielkich umysłów siła, to dowód światła w duszach wierzących (*Sermo LXXIV, 1; PL 54, 597*)»⁸⁶.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 47

„Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie,
radosnym głosem wykrzykujcie Bogu,
bo Pan Najwyższy i straszliwy,
jest wielkim Królem nad całą ziemią”.

86 Jan Paweł II, *Także i nam przygotował drogę*. Homilia na Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego (12.05.1983), w: tegoż, *Nauczanie papieskie*, t. VI, 1: Rok 1983, Pallottinum, Poznań 1998, s. 569.

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

CZYTANIA

I czytanie (Rdz 11, 1-9); I Psalm (Ps 33 (32), 10-11. 12-13. 14-15 (R.: por. 12)); II czytanie (Wj 19, 3-8a. 16-20b); II Psalm (Dn 3, 52. 53-54. 55-56 (R.: por. 52b)) lub II Psalm (Ps 19 (18), 8-9. 10-11 (R.: por. J 6, 68c)); III czytanie (Ez 37, 1-14); III Psalm (Ps 107 (106), 2-3. 4-5. 6-7. 8-9 (R.: por. 1)); IV czytanie (Jl 3, 1-5); IV Psalm (Ps 104 (103), 1-2a. 24 i 35c. 27-28. 29b-30 (R.: por. 30)); Sekwencja; Aklamacja; Ewangelia (J 7, 37-39).

I CZYTANIE (Rdz 11, 1-9)

Mieszkańcy całej ziemi mieli jedną mowę, czyli jednakowe słowa. A gdy wędrowali ze wschodu, napotkali równinę w kraju Szinear i tam zamieszkali.

I mówili jeden do drugiego: „Chodźcie, wyrabiamy cegłę i wypalmy ją w ogniu”. A gdy już mieli cegłę zamiast kamieni i smołę zamiast zaprawy murarskiej, rzekli: „Chodźcie, zbudujemy sobie miasto i wieżę, której wierzchołek będzie sięgał nieba, i w ten sposób zdobędziemy sobie imię, abyśmy się nie rozproszyli po całej ziemi”.

A Pan zstąpił z nieba, by zobaczyć to miasto i wieżę, które budowali ludzie, i rzekł: „Są oni jednym ludem i wszyscy mają jedną mowę, i to jest przyczyną, że zaczęli budować. A zatem w przyszłości nic nie będzie dla nich niemożliwe, cokolwiek zamierzą uczynić. Zejdźmy więc i pomieszajmy tam ich język, aby jeden nie rozumiał drugiego!”.

W ten sposób Pan rozproszył ich stamtąd po całej powierzchni ziemi, i tak nie dokończyli budowy tego miasta. Dlatego to nazwano je Babel, tam bowiem Pan pomieształ mowę mieszkańców całej ziemi. Stamtąd też Pan rozproszył ich po całej powierzchni ziemi.

I PSALM RESPONSOJNY (Ps 33 (32), 10-11. 12-13. 14-15 (R.: por. 12))

REFREN: Szczęśliwy naród wybrany przez Pana.

Pan udaremnia zamiary narodów,
wniwecz obraca zamysły ludów.
Zamiar Pana trwa na wieki,
zamysły Jego serca poprzez pokolenia.

Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem,
naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie.
Pan spogląda z nieba,
widzi wszystkich ludzi.

Spogląda z miejsca, gdzie przebywa,
na wszystkich mieszkańców ziemi.
On, który serca wszystkich ukształtował,
który zważa na wszystkie ich czyny.

II CZYTANIE (Wj 19, 3-8a. 16-20b)

Mojżesz wszedł na górę do Boga, a Pan zawołał na niego z góry i powiedział: „Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz Izraelitom: Wy widzieliście, co uczyniłem Egipcjowi, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do Mnie. Teraz, jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do Mnie należy cała ziemia. Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym. Takie to słowa powiedz Izraelitom”.

Mojżesz powrócił i zwołał starszych ludu, i przedstawił im wszystko, co mu Pan nakazał. Wtedy cały lud jednogłośnie powiedział: „Uczynimy wszystko, co Pan nakazał”.

Trzeciego dnia rano rozległy się grzmoty z błyskawicami, a gęsty obłok rozpostarł się nad górą i rozległ się głos potężnej trąby, tak że cały

lud przebywający w obozie drżał ze strachu. Mojżesz wyprowadził lud z obozu naprzeciw Boga i ustawił u stóp góry. Góra zaś Synaj była cała spowita dymem, gdyż Pan zstąpił na nią w ogniu i unosił się z niej dym jak z pieca, i cała góra bardzo się trzęsła. Głos trąby się przeciągał i stawał się coraz donośniejszy. Mojżesz mówił, a Bóg odpowiadał mu wśród gromów.

Pan zstąpił na górę Synaj, na jej szczyt. I wezwał Mojżesza na szczyt góry.

II PSALM RESPONSORYJNY (Dn 3, 52. 53-54. 55-56 (R.: por. 52b))

REFREN: Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże.

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże naszych ojców,
pełen chwały i wywyższony na wieki.

Błogosławione jest imię Twoje
pełne chwały i świętości,
uwielbione i wywyższone na wieki.

Błogosławiony jesteś w przybytku Twojej świętej chwały,
uwielbiony i przesławny na wieki.

Błogosławiony jesteś na tronie swojego królestwa,
uwielbiony i przesławny na wieki.

Błogosławiony jesteś Ty, co spoglądasz w otchłanie,
który zasiadasz na Cherubach,
pełen chwały i wywyższony na wieki.
Błogosławiony jesteś na sklepieniu nieba,
pełen chwały i wywyższony na wieki.

Lub

II PSALM RESPONSOJNY (Ps 19 (18), 8-9. 10-11 (R.: por. J 6, 68c))

REFREN: Słowa Twe, Panie, dają życie wieczne.

Prawo Pańskie jest doskonałe i pokrzepia duszę,
świadcstwo Pana jest pewne, nierozważnego uczy mądrości.
Jego słuszne nakazy radują serce,
jaśniej przykazanie Pana i olśniewa oczy.

Bojaźń Pana jest szczerą i trwa na wieki,
sądy Pana prawdziwe, wszystkie razem słuszne.
Cenniejsze nad złoto, nad złoto najczystsze,
słodsze od miodu płynącego z plastra.

III CZYTANIE (Ez 37, 1-14)

Spoczęła na mnie ręka Pana, i wyprowadził mnie On w duchu na zewnątrz, i postawił mnie pośród doliny. Była ona pełna kości. I polecił mi, abym przeszedł dokoła nich, i oto było ich na obszarze doliny bardzo wiele. Były one zupełnie wyschłe.

I rzekł do mnie: „Synu człowieczy, czy kości te powrócą znowu do życia?”. Odpowiedziałem: „Panie Boże, Ty to wiesz”.

Wtedy rzekł On do mnie: „Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: Wyszchłe kości, słuchajcie słowa Pana! Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wam dam ducha, byście ożyły. Chcę was otoczyć ścięgnami i sprawić, byście obrosły ciałem, i przybrać was w skórę, i dać wam ducha, byście ożyły i poznały, że Ja jestem Pan”.

I prorokowałem, jak mi polecono, a gdy prorokowałem, oto powstał szum i trzask, i kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie. I patrzyłem, a oto powróciły ścięgna i wyrosło ciało, a skóra pokryła je z wierzchu, ale jeszcze nie było w nich ducha.

I powiedział On do mnie: „Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czterech wiatrów przybądź, duchu, i tchnij na tych pobitych, aby ożyli”.

Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach – wojsko bardzo, bardzo wielkie.

I rzekł do mnie: „Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto mówią oni: Wyszły kości nasze, znikła nadzieja nasza, już po nas. Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg:

Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. Udzielę wam mego ducha, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam” – mówi Pan Bóg.

III PSALM RESPONSORYJNY (Ps 107 (106), 2-3. 4-5. 6-7. 8-9 (R.: por. 1))

REFREN: Chwalmy na wieki miłosierdzie Pana, albo: Alleluja.

Tak niech mówią odkupieni przez Pana,
których wybawił z rąk przeciwnika
i których zgromadził z obcych krain,
ze wschodu i zachodu, z północy i południa.

Błądzili na pustynnym odludziu,
do miasta zamieszkałego nie znaleźli drogi.
Cierpieli głód i pragnienie
i wygasało w nich życie.

W swoim utrapieniu wołali do Pana,
a On ich uwolnił od trwogi.
I powiodł ich prostą drogą,
aż doszli do miasta zamieszkałego.

Niech dziękują Panu za dobroć Jego,
za Jego cuda wobec synów ludzkich,

bo głodnego nasycił,
a łaknącego nappełnił dobrami.

IV CZYTANIE (Jl 3, 1-5)

Tak mówi Pan:

„Wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą mieć sny, a młodzieńcy wasi będą mieć widzenia. Nawet na sługi i służebnice wyleję Ducha mego w owych dniach.

I uczynię znaki na niebie i na ziemi: krew i ogień, i słupy dymne. Słońce zmieni się w ciemność, a księżyc w krew, gdy przyjdzie dzień Pański, dzień wielki i straszny.

Każdy jednak, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony, bo na górze Syjon i w Jeruzalem będzie wybawienie, jak przepowiedział Pan, i wśród ocalałych będą ci, których wezwał Pan”.

IV PSALM RESPNSORYJNY (Ps 104 (103), 1-2a. 24 i 35c. 27-28. 29b-30 (R.: por. 30))

REFREN: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię, albo: Alleluja.

Błogosław, duszo moja, Pana,
Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
Odziany w majestat i piękno,
światłem okryty jak płaszczem.

Jak liczne są dzieła Twoje, Panie!
Ty wszystko mądrze uczyniłeś,
ziemia jest pełna Twoich stworzeń.
Błogosław, duszo moja, Pana!

Wszystko to czeka na Ciebie,
byś dał im pokarm we właściwym czasie.

Gdy im dajesz, zbierają,
gdy otwierasz swą rękę, sycą się Twym dobrem.

Kiedy odbierasz im oddech, marnieją
i w proch się obracają.
Stwarzasz je, napełniając swym Duchem,
i odnawiasz oblicze ziemi.

SEKWENCJA

Przybądź, Duchu Święty,
Ześlij z nieba wzięty
Światła Twego strumień.

Przyjdź, Ojczy ubogich,
Dawco darów mnogich,
Przyjdź Światłości sumień.

O najmiłszy z Gości,
Słodka serc radości,
Słodkie orzeźwienie.

W pracy Tyś ochłodą,
W skwarze żywą wodą,
W płaczu utulenie.

Światłości najświętsza,
Serc wierzących wnętrza
Podaj swej potędze.

Bez Twojego tchnienia
Cóż jest wśród stworzenia?

Jeno cierń i nędze.
Obmyj, co nie święte,
Oschłym wlej zachętę,
Ulecz serca ranę.

Nagnij, co jest harde,
Rozgrzej serca twarde,
Prowadź zabłąkane.

Daj Twoim wierzącym,
W Tobie ufającym,
Siedmiorakie dary.

Daj zasługę męstwa,
Daj wieniec zwycięstwa,
Daj szczęście bez miary.

AKLAMACJA

Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych
i zapal w nich ogień swojej miłości.

EWANGELIA (J 7, 37-39)

W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu Święta Namiotów Jezus wstał i zawołał donośnym głosem:

„Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza”.

A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Przyjdź, Duchu Świąty, napełnij serca swoich wiernych i zapal w nich ogień swojej miłości” (Aklamacja).

„Przyjdź, Duchu Świąty, napełnij serca swoich wiernych i zapal w nich ogień swojej miłości”. Zesłanie Ducha Świątego łac. *Pentecoste* – Pięćdziesiątnica, potocznie Zielone Świąta lub Zielone Świątki – według Dziejów Apostolskich wydarzenie, które miało miejsce po zmartwychwstaniu Jezusa, kończy wielkie dzieło odkupienia świata i ubogacenie świata obecnością Ducha Świątego – Boga w Trójcy Jedynej.

Bóg jest z nami, uświęca nas i wszystkie sprawy nasze, szczególnie te najważniejsze dla człowieka, a są to rzeczy ostateczne: śmierć, Sąd Boży, niebo albo piekło. A w doczesności to stan naszego zdrowia, wiek, choroby, jakie nas prześladują, obraz naszej rodziny i naszych najbliższych, stan naszego materialnego posiadania. Czego się dorobiliśmy? I czego nam jeszcze brakuje? A gdzie miejsce na wiarę? Gdzie miejsce na prawdę antropologiczną co do naszego pochodzenia? Skąd nasza inteligencja i duchowość?

Śmierć dotknie każdego z nas tak jak to się stało z naszymi poprzednikami, natomiast Sąd Boży, niebo albo piekło są kategoriami wiary.

Dzisiaj szczególnie wyznajemy wiarę w obecność Ducha Świątego, który jest Prawdą, Prawdę ogłasza i Prawdę objawia. Z Duchem Świątym stajemy w prawdzie wobec doczesności i wobec wieczności. Bóg objawia się w nas i poprzez naszych bliźnich, jeżeli kierujemy się przykazaniami Bożymi i przykazaniem miłości.

Wyznajemy wiarę w działanie i moce Ducha Świątego, stawiamy pytanie, w jaki sposób to działanie dotyka nas dzisiaj. Jak korzystamy z mocy Ducha Świątego, aby rozwiązywać problemy współczesnego świata, w którym nie tylko panuje dobro, a ludzie nie zawsze respektują

podstawowe przykazania i żyją wartościami miłości, sprawiedliwości, pokoju i solidarności?

Cieszymy się z naszej inteligencji, zaradności, naszej wiary, cieszymy się z wartości ducha, odnajdujemy we własnym życiu wielkie dzieła Boże, opieki, zbawienia i przeznaczenia do wieczności.

Zagłębiamy się w historię narodu wybranego i śledzimy na podstawie Starego Testamentu, w jaki sposób Bóg działał przez wieki dla dobra człowieka.

2. Ostrzeżenie. „Są oni jednym ludem i wszyscy mają jedną mowę, i to jest przyczyną, że zaczęli budować” (Rdz 11, 6)

Od samego początku człowiek był ostrzegany przed złem i miał nakładaną odpowiedzialność za własne czyny. Stary Testament opowiada nam narracje natchnionych autorów, którzy odkrywali te ostrzeżenia przed złem i wskazywali na nieustanną troskę Boga o dobro dla człowieka.

Pierwszym ostrzeżeniem była narracja o pierwszych pokoleniach ludzkich, nawiązująca do dzieła stworzenia i pierwszego nieposłuszeństwa: „Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło» (Rdz 3, 4).

Pragnienie, aby dorównać Bogu albo Go zastąpić nadal trwa, a część ludzi praktykuje zło, aby sprawdzić, czy jest jakaś odpowiedzialność wobec ludzi i Boga.

My ludzie wierzący zastanawiamy się skąd pochodzi zło w człowieku i w jego dziełach? Autor natchniony Księgi Rodzaju podpowiada, że to człowiek jest odpowiedzialny. A Bóg? Bóg ostrzega i wskazuje na odpowiedzialność ludzką: „Po czym Pan Bóg rzekł: «Oto człowiek stał się taki jak My»” (Rdz 3, 22).

Ponowne ostrzeżenie powtórzyło się w przypadku zabójstwa bliźniego. Kain dokonuje zabójstwa swego brata i ukrywa się przed Bogiem.

„Pan zapytał Kaina: «Dlaczego jesteś smutny i dlaczego twarz twoja jest ponura? Przecież gdybyś postępował dobrze, miałbyś twarz pogodną; jeżeli zaś nie będziesz dobrze postępował, grzech leży u wrót i czyha na ciebie, a przecież ty masz nad nim panować»” (Rdz 4, 6-7).

Następnym ostrzeżeniem była ponowna próba zapanowania nad światem, a także nad Bogiem. Ludzie spod wieży Babel zachowywali się buńczucznie i pragnęli dosięgnąć nieba, czyli dorównać Bogu i w ten sposób udowodnić, że On nie ma władzy i że nie istnieje: „Chodźcie, zbudujemy sobie miasto i wieżę, której wierzchołek będzie sięgał nieba” (Rdz 11, 4) – mówili.

Podobnie zachowuje się współczesny człowiek, świadomie i także podświadomie stwierdza: „Chodźcie zbudujemy sobie sztuczną inteligencję, ona wszystko wie i wszystkiemu zaradzi, ona potrafi doskonale kłamać i tworzyć rzeczywistość wirtualną, za którą człowiek nie będzie odpowiadał, a my – ludzie – będziemy jak bogowie!”

3. Bóg nadal jest miłosierny i cierpliwy

Bóg nadal jest miłosierny i cierpliwy, nadal spogląda na człowieka z miłością i współczuciem. Księga Wyjścia podpowiada, jak Bóg argumentował swoją miłość do człowieka: „Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym. Takie to słowa powiedz” (Wj 19, 6).

Miłość Boga do człowieka jest wieczna, nieustannie przez Ducha Świętego trwa zaproszenie, abyśmy stawali się święci, czyli odpowiedzialni za nasze myśli, czyny i plany. To, co odnajdujemy z natury Boskiej w swoim człowieczeństwie trzeba uszanować i rozwijać, powinniśmy ogłaszać wszem i wobec, że jesteśmy dziećmi Bożymi i czynić dobro tak jak Bóg.

Bóg jest wiecznym Duchem, Panem życia i śmierci, głosem proroków Starego Testamentu, nieustannie przypomina, tak żywym, jak i umarłym: „Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wam dam ducha, byście ożyli.

Chcę was otoczyć ścięgnami i sprawić, byście obrośli ciałem, i przybrać was w skórę, i dać wam ducha, byście ożyły i poznały, że Ja jestem Pan” (Ez 37, 5-6).

Z księgi Joela dowiadujemy się, że: „Tak mówi Pan: «Wyleję Ducha mego na wszelkie ciało» [...] «Każdy jednak, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony» [...] «jak przepowiedział Pan, i wśród ocalałych będą ci, których wezwał Pan»” (zob. Jl 3, 1-5).

Zbawienie pochodzi tylko od Boga, tylko On obdarza nas łaską, czyli obecnością Ducha Świętego, który działa przez nasze sumienia ukształtowane poprzez rozum i wiarę.

4. „W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu” (J 7, 37a)

„W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu” (J 7, 37a) – mówi dzisiejsza Ewangelia, był zapowiadany Duch Święty. Dla nas ludzi każdy dzień jest uroczysty i w pewnym sensie ostatni. Ostatni, bo mamy się nawracać, a uroczysty, bo jest z nami obecny Bóg w Duchu Świętym.

5. Z nauczania papieskiego

„Narodził się więc Kościół w dniu Pięćdziesiątnicy pod potężnym tchnieniem Ducha Przenajświętszego. Narodził się poniekąd w całym świecie, zamieszkałym przez ludzi mówiących różnymi językami. Narodził się po to, aby iść na cały świat, nauczając różnymi językami wszystkie narody. Narodził się po to, ażeby nauczając ludzi i narody, rodzić się w nich wciąż na nowo przez słowo Ewangelii: ażeby rodzić się w nich wciąż na nowo w Duchu Świętym z sakramentalnej mocy Eucharystii”⁸⁷.

87 Jan Paweł II, *Eucharystia i Kościół*. Homilia na zakończenie Krajowego Kongresu Eucharystycznego (Mediolan, 22.05.1983), w: tegoż, *Nauczanie papieskie*, t. VI, 1: Rok 1983, Pallottinum, Poznań 1998, s. 639.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 104

„Jak liczne są dzieła Twoje, Panie!
Ty wszystko mądrze uczyniłeś,
ziemia jest pełna Twoich stworzeń.
Błogosław, duszo moja, Pana!”

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY

CZYTANIA

I czytania (Wj 34, 4b-6. 8-9); Psalm (Dn 3, 52. 53-54. 55-56 (R.: por. 52b)); II czytanie (2 Kor 13, 11-13); Aklamacja (por. Ap 1, 8); Ewangelia (J 3, 16-18).

I CZYTANIE (Wj 34, 4b-6. 8-9)

Mojżesz, wstawszy rano, wstąpił na górę, jak mu nakazał Pan, i wziął do rąk tablice kamienne.

A Pan zstąpił w obłoku, i Mojżesz zatrzymał się koło Niego, i wypowiedział imię Pana. Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał: „Pan, Pan, Bóg miłosierny i łagodny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność”.

Natychmiast Mojżesz skłonił się aż do ziemi i oddał pokłon, mówiąc: „Jeśli darzysz mnie życzliwością, Panie, to proszę, niech pójdzie Pan pośród nas. Jest to wprawdzie lud o twardym karku, ale przebaczysz nasze winy i nasze grzechy, a uczynisz nas swoim dziedzictwem”.

PSALM RESPONSORYJNY (Dn 3, 52. 53-54. 55-56 (R.: por. 52b))

REFREN: Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże.

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże naszych ojców,
pełen chwały i wywyższony na wieki.

Błogosławione jest imię Twoje

pełne chwały i świętości,

uwielbione i wywyższone na wieki.

Błogosławiony jesteś w przybytku Twojej świętej chwały,
uwielbiony i przesławny na wieki.

Błogosławiony jesteś na tronie swojego królestwa,
uwielbiony i przesławny na wieki.

Błogosławiony jesteś Ty, co spoglądasz w otchłanie,
który zasiadasz na Cherubach,
pełen chwały i wywyższony na wieki.
Błogosławiony jesteś na sklepieniu nieba,
pełen chwały i wywyższony na wieki.

II CZYTANIE (2 Kor 13, 11-13)

Bracia, radujcie się, dążcie do doskonałości, pokrzepiajcie się na duchu, bądźcie jednomyślni, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju będzie z wami.

Pozdrówcie się nawzajem świętym pocałunkiem! Pozdrawiają was wszyscy święci.

Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!

AKLAMACJA (por. Ap 1, 8)

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu,
Bogu, który jest i który był, i który przychodzi.

EWANGELIA (J 3, 16-18)

Jezus powiedział do Nikodema:

„Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, Bogu, który jest i który był, i który przychodzi” (por. Ap 1, 8).

Oddajemy chwałę Bogu w Trójcy Jedynemu: Bogu dobremu, Stwórcy, Bogu miłosiernemu, który przebacza, jeśli człowiek żałuje; Bogu Zbawicielowi, który przychodzi w osobie Syna Bożego i zbawia na Drzewie Krzyża; Bogu obecnemu wszędzie, także w naszych sumieniach i duszach, Duchowi Świętemu.

Prawdę o Trójcy Przenajświętszej objawił nam Pan Jezus. Nauczał o tej prawdzie apostołów i uczniów, ukazywał im własną boską moc i tłumaczył, że ona pochodzi od Boga Ojca Wszechmogącego. Syn i Ojciec stanowią jedno (J 10, 30), dlatego Syn odbiera tę samą chwałę, co Ojciec: „Aby wszyscy oddawali cześć Synowi, tak jak oddają cześć Ojcu. Kto nie oddaje czci Synowi, nie oddaje czci Ojcu, który Go posłał” (J 5, 23).

Jak mamy zatem oddawać cześć Bogu w Trójcy Jedynemu? Pierwszym zadaniem jest wiara, wiara w dzieło zbawcze Syna Bożego, który umarł za nasze grzechy. „Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej” (Rz 5, 1-2). Drugim zadaniem jest nadzieja, że dzieło dokonane przez Chrystusa obejmie i naszą egzystencję, nasze życie: „A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 3).

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego obchodziliśmy w ubiegłą niedzielę. W homilii zostały wówczas postawione retoryczne pytania: Jak korzystamy z pomocy Ducha Świętego, aby rozwiązywać problemy

współczesnego świata, w którym panuje nie tylko dobro, a ludzie nie zawsze respektują przykazania i żyją wartościami miłości, sprawiedliwości, pokoju i solidarności? Czy dostrzegamy we własnym życiu wielkie dzieła Boże?

2. Historyczna mowa Boga do nas

Wielkim dziełem Bożym jest ustawiczny dialog, jaki Bóg prowadzi z nami, przemawiając do nas na różne sposoby. Historycznie przemawiał do ludu wybranego, do Izraela. Wspomina o tym dzisiejsze pierwsze czytanie: „Mojżesz, wstawszy rano, wstąpił na górę, jak mu nakazał Pan, i wziął do rąk tablice kamienne” (Wj 34, 4b). Pierwsze tablice z przykazaniami Bożymi prorok w przypływie gniewu zniszczył i musiał wykonać nowe, ale z tymi samymi przykazaniami, czyli z wolą Bożą, jak człowiek ma żyć i postępować, kogo ma czcić i szanować.

Ta mowa Boga do nas, ten dialog objawiony, zapisany i utrwalony w sercach – sumieniach – nadal obowiązuje. W Drugim Liście do Koryntian św. Paweł stwierdza: „Wy jesteście naszym listem, pisanym w sercach naszych, listem, który znają i czytają wszyscy ludzie. Po wszechnie o was wiadomo, żeście listem Chrystusowym dzięki naszemu posługiwaniu, listem napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego; nie na kamiennych tablicach, lecz na żywych tablicach serc” (2 Kor 3, 2-3).

Dialog Boga z człowiekiem nadal trwa. Dotyczy życia moralnego, tajemnicy zła i przebaczenia, dotyczy głównego zadania człowieka, aby być dobrym jak Bóg. Święty Jan Paweł II podpowiada: „Odpowiedź Chrystusa brzmi: tylko Bóg jest dobry... tylko Bóg jest miłością”⁸⁸.

88 Jan Paweł II, *List apostolski Parati semper do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, 4, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3: *Listy*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 255. List apostolski do młodych całego świata

Ale jeśli Bóg jest z nami⁸⁹, to dobro może być pomnażane i przekazywane innym.

Świętość, nasze podobieństwo do Boga, pochodzi właśnie od Niego, przenika i przemienia nasze życie, czyniąc je bardziej wartościowym moralnie. Łaska Boża uzdalnia nas do głoszenia prawdy o Bogu oraz dawania świadectwa o dobru, miłości i przebaczeniu.

3. „Bracia, radujcie się, dążcie do doskonałości” (2 Kor 13, 11)

Do nas dzisiaj jest kierowane przesłanie z Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian: „Bracia, radujcie się, dążcie do doskonałości” (2 Kor 13, 11). Radość wynika z przeświadczenia, że Bóg dokonuje zbawienia z nami i dla nas, przekazuje nam prawdę, wskazuje drogę życia, uzdalnia nas Duchem Świętym, jest z nami w Kościele, w sakramentach świętych, a szczególnie działa poprzez nasze sumienia.

Dążenie do doskonałości możemy weryfikować – sprawdzać w odpowiedziach i zachowaniu naszych bliźnich. Czy oni dzięki nam stają się lepsi? Bardziej wierzący? Bardziej ufają Bogu? Nie osądzajmy, ale dawajmy dobry przykład!

Parati semper (zawsze wierni) został napisany z okazji ogłoszonego przez ONZ Międzynarodowego Roku Młodzież w 1985 roku.

89 „Cóż więc na to powiemy? Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby także wraz z Nim wszystkiego nam nie darować? Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia? Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł [za nas] śmierć, co więcej – zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami” (Rz 8, 31-34).

4. „Bóg umiłował świat” (por. J 3, 16)

Bóg umiłował świat, czyli nas. To działanie Boże zobowiązuje nas, abyśmy kochali siebie i świat, który został nam powierzony. Kochać siebie, to znaczy szanować to, co Bóg daje poprzez naturę stworzoną – nie niszczyć jej. Ona ma służyć nam i następnym pokoleniom.

Umiłować świat – to wyrazić miłość ludzką w narzeczeństwie, małżeństwie, rodzinie i narodzie. Umiłować świat to też oznacza słuchać Chrystusa, który w Ewangelii własnym przykładem uczy, jak być dobrym we wszelkich sytuacjach życiowych, na drodze do życia wiecznego. „Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu” (J 3, 18). Potrzebna do zbawienia walka z grzechem przemienia nas ludzi w prawdziwe dzieci Boże⁹⁰, dobre dzieci tego doczesnego świata, który jest dziełem Boga.

5. Z nauczania papieskiego

„Do tego, by być obrazem Jedyne Boga w trzech Osobach, powołany jest nie tylko Kościół, ale także rodzina, oparta na małżeństwie mężczyzny i kobiety. [...] Bóg stworzył istotę ludzką jako mężczyznę i kobietę, o równej godności, ale także z właściwymi im i dopełniającymi się cechami, aby oboje byli dla siebie darem, wzajemnie się doceniali i tworzyli wspólnotę życia i miłości. Miłość jest tym, co czyni z osoby ludzkiej autentyczny obraz Trójcy, obraz Boga. Drodzy małżonkowie, żyjąc w małżeństwie, nie obdarowujecie siebie jakąś rzeczą czy działaniem, ale całym życiem. A wasza miłość jest owocna przede wszystkim dla was samych, gdyż pragniecie dobra drugiego i je urzeczywistnacie, doświadczając radości przyjmowania i dawania. Jest też

90 Dzieci Boże, dzieci moje. „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego” (1 J 3, 1).

owocna w wielkodusznym i odpowiedzialnym przekazywaniu życia, w troskliwej opiece nad dziećmi oraz mądrym i starannym wychowaniu. Jest wreszcie owocna dla społeczeństwa, ponieważ życie rodzinne jest pierwszą i niezastąpioną szkołą cnót społecznych, takich jak szanowanie osób, bezinteresowność, zaufanie, odpowiedzialność, solidarność, współpraca”⁹¹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Księgi Daniela

„Błogosławiony jesteś, Panie, Boże naszych ojców,
pełen chwały i wywyższony na wieki.
Błogosławione jest imię Twoje
pełne chwały i świętości,
uwielbione i wywyższone na wieki”.

91 Benedykt XVI, *Msza św. na zakończenie VII Światowego Spotkania Rodzin* (Mediolan, 3.06.2012), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf_ben-xvi_hom_20120603_milano.html [dostęp: 11.12.2023].

X NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Oz 6, 3-6); Psalm (Ps 50(49), 1bcd i 8. 12-13. 14-15 (R.: por. 23b)); II czytanie (Rz 4, 18-25); Aklamacja (por. Łk 4, 18);
Ewangelia (Mt 9, 9-13).

I CZYTANIE (Oz 6, 3-6)

Poznajmy, dążmy do poznania Pana; Jego przyjście jest pewne jak poranek, jak wczesny deszcz przychodzi On do nas, i jak deszcz późny, co nasycza ziemię.

„Cóż ci mogę uczynić, Efraimie, co pocznę z tobą, Judo? Miłość wasza podobna do chmur o świtaniu albo do rosy, która prędko znika. Dlatego ciosałem cię przez proroków, słowami ust mych pouczałem, a Prawo moje zabłysło jak światło. Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopaleń”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 50(49), 1bcd i 8. 12-13. 14-15 (R.: por. 23b))

REFREN: Temu, kto prawy, ukażę zbawienie.

Przemówił Pan, Bóg nad bogami,

i wezwał ziemię od wschodu do zachodu słońca.

„Nie oskarżam cię za twoje ofiary,

bo twe całopalenia zawsze są przede Mną”.

„Gdybym był głodny, nie mówiłbym ci o tym,

bo do Mnie świat należy i wszystko, co go napełnia.

Czy będę jadł mięso cielców

albo pił krew kozłów?

Składaj Bogu dziękczynną ofiarę,
spełnij swoje śluby wobec Najwyższego.
I wzywaj Mnie w dniu utrapienia,
wyzwolę cię, a ty Mnie uwielbisz”.

II CZYTANIE (Rz 4, 18-25)

Bracia:

Abraham wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów, zgodnie z tym, co było powiedziane: „Takie będzie twoje potomstwo”.

I nie zachwiał się w wierze, choć stwierdził, że ciało jego jest już obumarłe – miał już prawie sto lat – i że obumarłe jest łono Sary. I nie okazał wahania ani niedowierzania co do obietnicy Bożej, ale się umocnił w wierze. Oddał przez to chwałę Bogu i był przekonany, że mocen jest On również wypełnić, co obiecał. Dlatego też policzono mu to za sprawiedliwość.

A to, że policzono mu, zostało napisane nie ze względu na niego samego, ale i ze względu na nas, jako że będzie policzone i nam, którzy wierzymy w Tego, co wskrzesił z martwych Jezusa, Pana naszego. On to został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia.

AKLAMACJA (por. Łk 4, 18)

Pan posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę,
więźniom głosił wolność.

EWANGELIA (Mt 9, 9-13)

Jezus, wychodząc z Kafarnaum, ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego na komorze celnej, i rzekł do niego: „Pójdź za Mną!”. A on wstał i poszedł za Nim.

Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i zasiadło wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: „Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?”

On, usłyszawszy to, rzekł: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: «Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary». Bo nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Pan posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność” (por. Łk 4, 18).

Rozpoczynamy okres zwykły w liturgii całorocznej, wyznajemy wiarę i wsłuchujemy się w Pismo Święte, aby lepiej rozpoznawać wolę Boga na tle naszych doświadczeń życiowych.

W naszej egzystencji nie ma czasu zwykłego, wszystko jest niezwykle, ponieważ nasze życie jest niezwykle, wprawdzie przygodne i pełne niebezpieczeństw, ale i pełne wiary w moc i opiekę Boga.

Ponownie po okresie wielkanocnym rozpoznajemy wartość wiary, wartość zaufania w to wszystko, co powiedział do nas, i co zrobił dla nas Jezus Chrystus. Historia zbawienia trwa, obejmuje i nasze życie, jeśli pozwolimy Chrystusowi działać, jeśli uwrażliwimy nasze sumienia na głos Pana.

W tajemnicy działania Trójcy Przenajświętszej odnajdujemy miłość pomiędzy Trzema Osobami Boskimi, mamy patrzeć i wczuwać się w ten Wzór i dostosowywać nasze istnienie do tego Wzoru, aby być bliżej Boga, jak najbliżej, i jak najczęściej. W Trójcy Przenajświętszej, której istotą jest wzajemna miłość dokonują się posłania i działania Osób Boskich. Ten Wzór ma towarzyszyć i nam w życiu codziennym, szczególnie na poziomie rodziny, wychowania, pracy i czynienia dobra.

Słowo Boga i Boże działanie nie są daremne, jeśli się spotykają z dobrą wolą człowieka. Jak zatem wypracować w sobie tę dobrą wolę, zgodną z przykazaniami Bożymi i przykazaniem miłości? Trzeba być pokornym, rozważnym i pragnąć dobra dla drugich. Trzeba umiejętnie ukrywać własny egoizm, unikać traktowania swoich spraw jako najważniejszych, okazać zainteresowanie losem innych bliźnich i w razie

potrzeby pomagać, znosić ich krzywdy i zmartwienia. Argumentem jedynym za taką postawą jest miłość pochodząca od Boga!

Mamy mieć świadomość naszego posłania w życiu doczesnym. Bóg Ojciec posyła swego Jednorodzonego Syna, aby nas zbawił. Miłość Boga posyła również nas, abyśmy pomagali w życiu i zbawieniu naszych bliźnich.

Tak rozumiane posłannictwo jest dobrą nowiną dla tych, którzy nas otaczają. Dobra Nowina Boża przemienia się w dobrą nowinę ludzką, bowiem wszyscy jesteśmy braćmi, przez fakt pochodzenia, a szczególnie poprzez sakrament chrztu.

2. Dążmy do poznania Pana

„Dążmy do poznania Pana” (Oz 6, 3) – do tego zachęca nas prorok Ozeasz i w dialogu z Bogiem wskazuje na słabość ludzkiego charakteru. Słabość i niestałość ludzka rozpraszają nasz życiowy dialog z Bogiem: interesujemy się wieloma rzeczami, zbyt wiele uwagi poświęcamy rzeczom przemijającym, często najważniejsze sprawy naszego życia – sprawy ostateczne nam umykają, a przez to stajemy się tylko dziećmi tego świata. Świat wieczny – duchowy zawęza się, powoli staje się nieosiągalny, odłożony w czasie do ostatnich tchnień naszego ciała!

Bóg ciągle budzi nas z tego doczesnego letargu, ukazuje zbawienie w swoich ranach, swoje Boskie objawienie, mówi o swojej miłości do nas.

Jak zatem nie usypiać duchowo? Trzeba pobudzać naszą miłość względem innych. Postawa miłości i dobra otwiera serca ludzkie, łagodzi obyczaje, daje szansę na porozumienie, kieruje naszą wolę na wartości miłości, sprawiedliwości, pokoju, wolności dla innych i solidarności we wzajemnej pomocy. Krzyk samego Boga powinien nas zdopinguwać: „Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopalen” (Oz 6, 6).

Człowiek starotestamentalny składał Bogu ofiarę z płodów ziemi i ze zwierząt, które hodował. Czynił to, ponieważ pragnął Bogu ofiarować z tego, co najlepsze. W ten sposób dziękował za dobra ziemskie, czynił to z wiarą w duchu dziękczynienia.

Chrystus zmienił ten porządek, On stał się doskonałą ofiarą Boga Ojca, ofiarował się za ludzkie grzechy, nieposłuszeństwo i niewiarę. Dokonał zbawienia w swoim Boskim i ludzkim ciele.

3. Przykład wiary Abrahama

Przykład patriarchy Abrahama powinien nas zdopingować. Miał wszystko, co potrzeba dla siebie i swojej rodziny. Stracił wszystko! I nie załamał się! „I nie okazał wahania ani niedowierzania co do obietnicy Bożej, ale się umocnił w wierze” (Rz 4, 20).

Niewątpliwie przykład Abrahama ma nas pobudzić do zaufania Bogu, wtedy okażemy, że nie jesteśmy obojętni i wiemy, co Bóg dobrego czyni każdego dnia na naszą korzyść. Tą korzyścią jest nasze życie, nasza inteligencja, nasze umiejętności, nasze wykształcenie i dobra wiedza o wartościach życia ludzkiego, o możliwości kształtowania tego świata, tak, aby był nam posłuszny, przyjazny i właściwie eksploatowany.

Dzieła ludzkie, czynione z miłości do bliźniego, zgodnie z przykazaniem Chrystusa nigdy nie tracą wartości, podkreśla to List do Rzymian: „Jako że będzie policzone i nam, którzy wierzymy w Tego, co wskrzesił z martwych Jezusa, Pana naszego” (4, 24). Będzie policzone, będzie zapamiętane i będzie świadczyło na naszą korzyść w dzień sądu. Śpieszmy się, zatem czynić dobrze!

4. „Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i zasiadło wraz z Jezusem i Jego uczniami” (Mt 9, 10)

„Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i zasiadło wraz z Jezusem i Jego uczniami” (Mt 9,10). Scena z dzisiejszej Ewangelii jest pełna spokoju, Jezus z uczniami spożywa posiłek, zapewne wieczerzę.

Ta scena powtarza się przy każdej Mszy Świętej. Jezus zaprasza nas do swojego stołu eucharystycznego, zaprasza wszystkich, nawet tzw. celników i grzeszników. Zaprasza i tłumaczy oburzonym: „Bo nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9, 13). W tej deklaracji jest także i nasza nadzieja. Chrystus pragnie, abyśmy się nawrócili i żyli, żyli duchem i poznawaniem miłości Boga.

5. Z nauczania papieskiego

„Drogą Kościoła, poczynawszy od Soboru Jerozolimskiego, jest zawsze droga Jezusa: droga miłosierdzia i integracji. Nie oznacza to lekceważenia zagrożeń czy wpuszczania do owczarni wilków, ale przyjmowanie skruszonego syna marnotrawnego; leczenie z determinacją i odwagą ran grzechu; zakasanie rękawów, a nie stanie i bierne patrzenie na cierpienia świata. Drogą Kościoła jest niepotępienie nikogo na wieczność; ofiarowanie miłosierdzia Boga wszystkim ludziom, którzy szczerym sercem o to proszą; drogą Kościoła jest właśnie wyjście poza własne ogrodzenie, aby iść szukać dalekich na «peryferiach» egzystencji; jest stosowaniem w pełni logiki Boga; naśladowaniem Nauczyciela, który powiedział: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać do nawrócenia sprawiedliwych, lecz grzeszników» (Łk 5, 31-32). [...] Tak więc miłość nie może być neutralna, aseptyczna, obojętna, letnia i bezstronna! Miłość zaraża, roznamiętnia,

niesie ryzyko i angażuje! Prawdziwa miłość zawsze jest bowiem niezasłużona, bezwarunkowa i bezinteresowna! (por. 1 Kor 13). Miłość w sposób kreatywny znajduje odpowiednie słowa, by dotrzeć do tych wszystkich, którzy uważani są za nieuleczalnie chorych, a więc nietykalnych. Znajdowanie odpowiednich słów... Kontakt jest prawdziwym językiem komunikacji, tym samym językiem miłości, który trędowatemu przekazał uzdrowienie. Jak wiele uzdrowień możemy dokonać i przekazać, ucząc się tego języka kontaktu!”⁹².

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 50

„Składaj Bogu dziękczynną ofiarę,
spełnij swoje śluby wobec Najwyższego.
I wzywaj Mnie w dniu utrapienia,
wyzwolę cię, a ty Mnie uwielbisz”.

92 Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. z nowymi kardynałami* (Rzym, 15.02.2015), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2015/documents/papa-francesco_20150215_omelia-nuovi-cardinali.html [dostęp: 11.12.2023].

XI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Wj 19, 2-6a); Psalm (Ps 100 (99), 2-3. 4-5 (R.: por. 3c));
II czytanie (Rz 5, 6-11); Aklamacja (Mk 1, 15); Ewangelia (Mt 9, 36-10, 8).

I CZYTANIE (Wj 19, 2-6a)

Po przybyciu na pustynię Synaj Izraelici rozbili obóz na pustyni. Izrael obozował tam naprzeciw góry.

Mojżesz wszedł wtedy na górę do Boga, a Pan zawołał na niego z góry i powiedział: „Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz Izraelitom: Wy widzieliście, co uczyniłem Egipcjowi, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do Mnie. Teraz, jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do Mnie należy cała ziemia. Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym”.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 100 (99), 2-3. 4-5 (R.: por. 3c))

REFREN: My ludem Pana i Jego owcami.

Służcie Panu z weselem,
stańcie przed obliczem Pana z okrzykami radości.
Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył, jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
z hymnami w Jego przedsionki,
chwalcie i błogosławcie Jego imię.
Albowiem Pan jest dobry,

Jego łaska trwa na wieki,
a Jego wierność przez pokolenia.

II CZYTANIE (Rz 5, 6-11)

Bracia:

Chrystus umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdy jeszcze byliśmy bezsilni. A nawet za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami.

Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni. Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednanymi, dostąpimy zbawienia przez Jego życie. I nie tylko to – ale i chlubić się możemy w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego teraz uzyskaliśmy pojednanie.

AKLAMACJA (Mk 1, 15)

Bliskie jest królestwo Boże.

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

EWANGELIA (Mt 9, 36-10, 8)

Jezus, widząc tłumy, litował się nad nimi, bo byli znękanymi i porzuceni, jak owce niemające pasterza. Wtedy rzekł do swych uczniów: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”.

Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości.

A oto imiona dwunastu apostołów: pierwszy – Szymon, zwany Piotrem, i brat jego Andrzej, potem Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego Jan, Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Gorliwy i Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził.

Tych to Dwunastu wysłał Jezus i dał im takie wskazania: „Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego. Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głosście: Bliższe już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”
(Mk 1, 15).

Bliskie jest królestwo Boże, ponieważ blisko nas jest Bóg, Pan i Zbawiciel; nieustannie w naszych sumieniach działa Duch Święty. Ta bliskość Boga wobec nas zależy od Jego woli, bo to On nadaje kierunek i treść zbawienia. Człowiek jednak musi wyrazić zainteresowanie, posługując się własną wolą, i wyrazić: czy włącza się w dzieło zbawienia czy też ma inne pomysły, realizuje własną drogę życia, wybiera inne wartości, nieraz różniące się od prawdy.

Bliskość Boga świadczy o Bożej miłości, ta Miłość z kolei jest większa od naszej pychy i egoizmu. Ta miłość jest większa od naszych grzechów, bowiem tylko Bóg może je przebaczać (por. 1 J 1, 1-9)⁹³.

Dopatrujemy się królestwa Bożego w relacjach międzyludzkich i w wartościach zawartych w naszej duchowości. Najpierw trzeba odkryć i uświadomić sobie wartości ducha, aby odkryć w sobie duszę nieśmiertelną, dzieło Boga i dzieło świadomości ludzkiej.

Człowiek materialny, zajęty tylko sobą i doczesnością ma trudności, aby odczytywać rzeczywistość duchową, ma trudności w aktach wiary, nie widzi w nich wartości, świat ducha mu umyka, a w materii nie ma zbawienia ani wieczności. Dla ludzi bez wiary i ludzi małej wiary królestwo Boże nie jest „bliskie”. Trzeba na nowo włożyć wiele pracy dla dobra tego człowieka, żeby przekazać mu prawdę, czyli treść Objawienia i wskazać podstawowe wartości oraz nauczyć, jak je stosować w życiu.

93 „Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości” (1 J 1, 9).

Natomiast wezwanie Chrystusa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 15) obejmuje wszystkich ludzi. Nawracanie to wysiłek duchowy człowieka, trwa stale, bo człowiek idąc przez życie spotyka różne sytuacje, trudności, poznaje różne religie, wierzenia; musi je wartościować i wybierać – wybierać Prawdę!

Wiara w Ewangelię oznacza dobrą wolę człowieka, bo w Ewangelii jest światło życia, są przykazania Boże i przykazanie miłości bliźniego. Trzeba wykonywać wiele pracy i wysiłku duchowego, aby ograniczać własny egoizm, iść drogą Chrystusa i stawać się w każdej sytuacji altruistą.

2. Dialog Boga z Mojżeszem

Pierwsze czytanie przytacza nam dialog Boga z Mojżeszem; dialog Boga z człowiekiem, który reprezentował cały naród, albowiem Bóg przemawia do wszystkich ludzi i do wszystkich pokoleń. Przemawiał w czasach Starego Testamentu, przemawia w czasach ewangelicznych, przemawia także i teraz, przemawia do każdego pokolenia.

Treścią tego dialogu jest upomnienie, zachęta i błogosławieństwo: „Teraz, jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do Mnie należy cała ziemia” (Wj 19, 5). „Cała ziemia” – oznacza wszystkich ludzi ze wszystkich pokoleń, z całej historii ludzkości, a przymierze oznacza miłość Boga do człowieka wyrażoną we wzajemnym dialogu. Bóg proponuje siebie, a człowiek wyraża zgodę na ten dialog, przyjmuje Boga, słucha Jego nauczania i włącza się w dzieło zbawienia. To przymierze ciągle trwa i ma nieustającą wartość, a trwa ciągle, ponieważ miłość Boga jest nieograniczona, jest tak wielka, że Bóg

Ojciec ofiarował swojego jedynego Syna, aby dokonał zbawienia (zob. J 3, 16-17)⁹⁴.

Treść przymierza człowieka z Bogiem to są przykazania. Najpierw trzeba je poznać, a następnie praktykować, aby przymierze było skuteczne. Kiedy wypełniamy wszystkie przykazania, przynależymy do Boga, jesteśmy wtedy Jego własnością (por. Wj 19, 5), stajemy się królestwem kapłanów i ludem świętym (por. Wj 19, 6).

3. „Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas” (Rz 5, 8)

Jeśli Syn Boży ofiaruje się za nas, to my nie możemy być obojętni, na tak wielką miłość trzeba nam zareagować, wyrazić wdzięczność i poddać się tej miłości, bo ona prowadzi nas do zbawienia. Sprawa jest ważna: Bóg przelewa krew, ofiarowuje swoje życie – najwyższą wartość i czeka na właściwą reakcję człowieka – miłość wyrażoną przez wiarę i posłuszeństwo przykazaniom Bożym i przykazaniu miłości.

Człowiek, posługując się wolną wolą wobec tej wielkiej miłości Boga, nie może nie docenić tak wielkiego daru, wszelkie odwracanie się od przyjęcia zbawienia, wszelkie wymówki albo deklaracje niewiary spotkają się z miłosierną reakcją Boga: „Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni” (Rz 5, 9). Bóg miłosierny, Bóg miłości i takie przewrotne ludzkie myślenie i działanie potrafi przebaczyć. Ale trzeba z respektem przyjąć dar Bożej miłości – zbawienie: „Tym bardziej, będąc już pojednanymi, dostąpimy zbawienia przez Jego życie” (Rz 5, 10b).

94 „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 16-17).

4. „Jezus, widząc tłumy, litował się” (Mt 9, 36)

„Jezus, widząc tłumy, litował się” (Mt 9, 36). A dzisiaj są jeszcze większe tłumy ludzi pozbawionych wiedzy i prawd wiary, właściwych postaw moralnych i działania zgodnego z wartościami. Kościół wprawdzie działa, pracuje, głosząc Ewangelię na wszystkich kontynentach, ale zawsze brakuje dobrych świadków Bożej prawdy i świadków żyjących zgodnie z Ewangelią. Powtarza się rzeczywistość wypowiedziana przez Chrystusa: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało” (Mt 9, 37).

Chrystus podaje także sposób zaradzenia tym brakom: „Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Mt 9, 38). Panem jest Bóg, żniwiarzami są ludzie pełnej wiary i działania duszpasterskiego, ludzie – świadkowie miłości, dobroci i miłosierdzia Bożego.

Chrystus podaje także sposób działania, sposób na dawanie świadectwa i przekazywanie treści, jakie mają być głoszone: „Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10, 7-8).

Królestwo Boże jest bliskie wobec każdego człowieka i każdego problemu społecznego, ponieważ na tym świecie szybko przemijamy i mamy tylko jedno życie, i tylko jedną sposobność, aby się zbawić.

5. Z nauczania papieskiego

„Taka jest dynamika każdego powołania: dosięga nas spojrzenie Boga, który nas powołuje. Powołanie, podobnie jak świętość, nie jest nadzwyczajnym doświadczeniem, zarezerwowanym dla nielicznych. Tak jak istnienie «świętość z sąsiedztwa» (por. GE 6-9), tak również powołanie jest dla wszystkich, ponieważ Bóg patrzy na każdego i każdego powołuje.

Jedno z przysłów Dalekiego Wschodu mówi: «Mądry człowiek, patrząc na jajko, potrafi dostrzec orła; patrząc na ziarno, dostrzega

wielkie drzewo; patrząc na grzesznika, potrafi dostrzec świętego». Tak właśnie patrzy na nas Bóg – w każdym z nas widzi możliwości, czasem nieznane nam samym i przez całe życie nieustrudzenie pracuje nad tym, abyśmy mogli je wykorzystać w służbie dobra wspólnego⁹⁵.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 100

„Służcie Panu z weselem,
stańcie przed obliczem Pana z okrzykami radości.
Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył, jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska”.

95 Franciszek, *Powołani do budowania rodziny ludzkiej. Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania* (Rzym, 8.05.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/vocations/documents/20220508-messaggio-59-gm-vocazioni.html> [dostęp: 11.12.2023].

XII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Jr 20, 10-13); Psalm (Ps 69 (68), 8-10. 14. 17 i 33. 34-35 (R.: por. 14c)); II czytanie (Rz 5, 12-15); Aklamacja (por. J 15, 26b. 27a); Ewangelia (Mt 10, 26-33).

I CZYTANIE (Jr 20, 10-13)

Rzekł Jeremiasz:

„Słyszałem oszczerstwo wielu: «Trwoga dokoła! Donieście, donieśmy na niego!». Wszyscy zaprzyjaźnieni ze mną wypatrują mojego upadku: «Może on da się zwieść, tak że go zwyciężymy i wyrzemy pomstę na nim!».

Ale Pan jest przy mnie jako potężny mocarz; dlatego moi prześladowcy ustaną i nie zwyciężą. Będą bardzo zawstydzeni swoją porażką, okryci wieczną i niezapomnianą hańbą. Panie Zastępów, Ty, który doświadczasz sprawiedliwego i który patrzysz na nerki i serce, dozwól, bym zobaczył Twoją pomstę na nich. Tobie bowiem powierzyłem swą sprawę.

Śpiewajcie Panu, wysławiajcie Pana! Uratował bowiem życie ubo-
giego z ręki złoczyńców”.

PSALM RESPONSYJNY (Ps 69(68), 8-10. 14. 17 i 33. 34-35 (R.: por. 14c))

REFREN: W Twojej dobroci wysłuchaj mnie, Panie.
Dla Ciebie znoszę urąganie, hańba twarz mi okrywa,
dla braci moich stałem się obcym
i cudzoziemcem dla synów mej matki.

Bo gorliwość o dom Twój mnie pożera
i spadły na mnie obelgi złorzeczących Tobie.

Panie, modłę się do Ciebie
w czas łaski, o Boże.
Wysłuchaj mnie w Twojej wielkiej dobroci,
w Twojej zbawczej wierności.

Wysłuchaj mnie, Panie,
bo miłość Twoja jest łaskawa,
spójrz na mnie w ogromie swego miłosierdzia.
Patrzcie i cieszcie się, ubodzy,
niech ożyje serce szukających Boga.

Bo Pan wysłuchuje biednych
i swoimi więźniami nie gardzi.
Niechaj Go chwałą niebios i ziemia,
morze i wszystko, co w nim żyje.

II CZYTANIE (Rz 5, 12-15)

Bracia:

Przez jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli. Bo i przed Prawem grzech był na świecie, grzechu się jednak nie poczytuje, gdy nie ma Prawa. A przecież śmierć rozpanoszyła się od Adama do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli przestępstwem na wzór Adama. On to jest typem Tego, który miał przyjść.

Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem, jak z darem łaski. Jeżeli bowiem przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich śmierć, to o ileż obficie spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa.

AKLAMACJA (por. J 15, 26b. 27a)

Świadectwo o Mnie da Duch Prawdy
i wy także świadczyć będziecie.

EWANGELIA (Mt 10, 26-33)

Jezus powiedział do swoich apostołów:

„Nie bójcie się ludzi! Nie ma bowiem nic skrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach.

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież bez woli Ojca waszego żaden z nich nie spadnie na ziemię. U was zaś policzone są nawet wszystkie włosy na głowie. Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprzę przed ludźmi, tego zaprzę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Świadeństwo o Mnie da Duch Prawdy i wy także świadczyc będziecie”
(por. J 15, 26b. 27a).

W taki sposób Bóg objawia swoją obecność wśród nas, abyśmy ludzkimi umysłami zrozumieli na czym polega strategia Boga, który pragnie nas zbawić. Jednocześnie nauka Boga jest tak przekazywana, aby nie zdominować naszej wolnej woli, abyśmy Boga wybierali dobrowolnie, bez przymusu i z miłości.

Świadeństwo Ducha Prawdy odnosi się do działania Ducha Świętego, który został nam dany! (Rz 5, 5). Zatem, trzeba nawiązywać dialog z Bogiem przez Ducha Świętego, aby zrozumieć objawienie Boże, aby włączać się w wielkie sprawy miłości Boga.

Świadeństwo miłości Boga do człowieka objawia się w darach płynących z dobroci Boga. On daje życie, to biologiczne, z pokolenia na pokolenie; On daje wartości duchowe, aby człowiek rozumiał, czuł, radował się i dobrze czynił; w świadomości swej wolności, aby był podobny do Boga. „Oto rodowód potomków Adama. Gdy Bóg stworzył człowieka, na podobieństwo Boga stworzył go; stworzył mężczyznę i niewiastę, pobłogosławił ich i dał im nazwę «ludzie», wtedy gdy ich stworzył” (Rz 5, 1).

Najlepszym świadectwem obecności Boga mają być ludzie, to my jesteśmy świadectwem wszechmocy, mądrości i dobroci Boga. To my mamy dawać świadectwo, że nasze człowieczeństwo zostało podniesione do godności dzieci Bożych.

Święty Paweł poucza: „Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogрузić w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!»” (Rz 8, 14-15).

2. „Śpiewajcie Panu, wysławiajcie Pana! Uratował bowiem życie ubogiego z ręki złoczyńców” (Jr 20, 13)

Pismo Święte Starego Testamentu przytacza modlitwę wdzięczności: „Śpiewajcie Panu, wysławiajcie Pana! Uratował bowiem życie ubogiego z ręki złoczyńców” (Jr 20, 13). Ta modlitwa odnosiła się do tamtej rzeczywistości: mocą Bożą został ktoś uratowany od czynów złych jakiegoś człowieka. Podobnie dzieje się i w naszych czasach, ludzkie zło przybiera różne formy aż do prześladowań, wojen i eksterminacji bliźnich. Zapalczywe ludzkie poczynania wydają się nieraz nie do pokonania siłami zwykłymi. Zastanawiamy się, skąd pochodzi ta wielka nienawiść do życia, do innych ludzi i do dobra. Tylko człowiek bez Boga potrafi doskonalić się w czynieniu zła wszelkiego rodzaju.

Jednak w sercach ludzkich dominuje poczucie sprawiedliwości. Duch Święty działa: jednym przypomina przykazania Boże i przykazanie miłości, a innym wskazuje w ich sumieniu konieczność naprawy i czynienie dobra.

Pomimo naszych ludzkich słabości nie możemy zapominać o dziękczynieniu za dary Boga: „Śpiewajcie Panu, wysławiajcie Pana!” (Jr 20, 13a) – stwierdza tekst prorocstwa, proroka Jeremiasza⁹⁶. Mamy dziękować Bogu za dobro na świecie i w nas, zło zostało już pokonane w ofierze Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

96 „Jeremiasz – prorok, twórca biblijnej księgi Jeremiasza, jest mu przypisywane również autorstwo biblijnych Lamentacji oraz Ksiąg Królewskich w czym pomagał mu jego skryba oraz uczeń – Baruch ben Neriah. Zapowiadał spustoszenie Judy i Jerozolimy. Działał przez 40 lat. Spisywanie swej księgi, w której zawarł napomnienia i groźby dla Izraelitów, zapowiedzi upadku państwa i niewoli oraz prorocstwa głoszące oswobodzenie z niewoli i ostateczne zbawienie, zakończył w 585 p.n.e. Był jednym z czterech proroków większych”. *Jeremiasz*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Jeremiasz> [dostęp: 11.12.2023].

3. „Przez jednego człowieka grzech wszedł do świata,
a przez grzech śmierć” (Rz 5, 12)

Nieustannie zastanawiamy się skąd pochodzi zło i dlaczego nasze życie kończy się śmiercią. Nasz duch pragnie żyć wiecznie, a my nie rozumiemy ciała, które naturalnie podlega starości, jak każdy żywy organizm podlega prawom natury. „Duch ochoczy, ale ciało słabe” (Mt 14, 38)⁹⁷ – podpowiada nam Zbawiciel i zachęca do wywyższania duszy nad przemijającym ciałem.

Temat usprawiedliwienia grzechów ludzkich przez ofiarę Syna Bożego budzi szereg naszych pytań: Czy to jest sprawiedliwe? Czy Syn Boży ma prawo wybaczać wszystkim grzesznikom, nawet tym, których nasza ludzka sprawiedliwość widzi jako potępionych na sądzie ostatecznym? Dlaczego nasza natura ludzka została tak osłabiona przez grzech nieposłuszeństwa Adama z raju?

Głębokie zastanowienie się i tłumaczenie Pisma Świętego ma nam wskazać na wolę Boga i na zderzanie się naszej woli z wolą Boga. To zderzenie ciągle trwa i ciągle mamy sposobność jako ludzie posiadający wolną wolą, aby wybierać dobro i Boga albo wybierać nasze ludzkie i doczesne rozwiązania tajemnicy życia i śmierci.

Chrystus rozwiązał tę tajemnicę, stwierdzając: „Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie” (J 14, 28). „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? i we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę po wtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 1-3).

97 „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mt 14, 38).

Tłumaczenie zawarte w Liście do Rzymian brzmi: „Jeżeli bowiem przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich śmierć, to o ileż obficie spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa” (Rz 5, 17). A tą łaską jest życie wieczne duszy i ciała ludzkiego.

4. „Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle” (Mt 10, 28b)

W Ewangelii otrzymujemy od Chrystusa ostrzeżenie: „Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle” (Mt 10, 28b). Zatem jest alternatywa, jest wybór, decyduje człowiek, a łaska Boża może go ogarnąć i zbawić, czyli uratować od zatracenia duszy i ciała.

Następnie Chrystus porównuje wartość życia ludzkiego do wróbli, podkreśla znaczenie pojedynczego włosa ludzkiego, aby wskazać na naszą wielką wartość, a do ludzi strachliwych i wątpiących kieruje zapewnienie: „U was zaś policzone są nawet wszystkie włosy na głowie” (Łk 12, 7a), co oznacza, że Bóg wie wszystko o nas!

5. Z nauczania papieskiego

„Nie lękajcie się zaproponować Chrystusa temu, kto Go jeszcze nie zna. Chrystus jest najbardziej wyczerpującą odpowiedzią na wszystkie pytania dotyczące człowieka i jego losu. Bez Chrystusa bowiem człowiek pozostaje nierozwiązaną zagadką. Przeto miejcie odwagę proponować Chrystusa! Oczywiście należy to czynić z zachowaniem należącego szacunku dla wolności sumienia każdego człowieka, ale koniecznie trzeba to czynić (por. *Redemptoris missio*, 39). Pomóc bratu lub siostrze odkryć Chrystusa, Drogę, Prawdę i Życie (por. J 14, 6), jest prawdziwym aktem miłości bliźniego. Niełatwo jest mówić o Bogu w dzisiejszych czasach. Natrafia się często na mur obojętności albo też wrogość. Ileż

to razy ulegniecie pokusie, by powtarzać słowa proroka Jeremiasza: «Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!» Lecz Bóg zawsze odpowie: «Nie mów: Jestem młodzieńcem?, gdyż pójdziesz do kogokolwiek cię pošlę» (Jr 1, 6-7). Nie traćcie zatem odwagi, bowiem nigdy nie jesteście sami. Pan na pewno będzie z wami. Będzie wam towarzyszył, tak jak obiecał: «Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (Mt 28, 20)⁹⁸.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 69

„Panie, modlę się do Ciebie
w czas łaski, o Boże.
Wysłuchaj mnie w Twojej wielkiej dobroci,
w Twojej zbawczej wierności”

98 Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży* (Watykan, 24.11.1991), 4, „L'Osservatore Romano” (pol.) 1992, nr 2, cyt. za: <https://jp2online.pl/obiekt/oredzie-do-mlodych-calego-swiata-z-okazji-vii-swiatowego-dnia-mlodziezy;T2JqZWN0OjI3ODg=> [dostęp: 11.12.2023].

XIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (2 Krl 4, 8-12a. 14-16a); Psalm (Ps 89 (88), 2-3. 16-17. 18-19 (R.: por. 2a)); II czytanie (Rz 6, 3-4. 8-11); Akłamacja (por. 1 P 2, 9); Ewangelia (Mt 10, 37-42).

I CZYTANIE (2 Krl 4, 8-12a. 14-16a)

Pewnego dnia Elizeusz przechodził przez Szunem. Była tam kobieta bogata, która zawsze nakłaniała go do spożycia posiłku. Ilekroć więc przechodził, udawał się tam, by spożyć posiłek. Powiedziała ona do swego męża: „Oto jestem przekonana, że świętym mężem Bożym jest ten, który ciągle do nas przychodzi. Przygotujmy mały pokój na górze, obmurowany, i wstawmy tam dla niego łóżko, stół, krzesło i lampę. Kiedy przyjdzie do nas, to tam się uda”.

Gdy więc pewnego dnia Elizeusz tam przyszedł, udał się na górę i tam ułożył się do snu. I powiedział do Gechaziego, swojego sługi: „Co można uczynić dla tej kobiety?”. Odpowiedział Gechazi: „Niestety, ona nie ma syna, a mąż jej jest stary”. Rzekł więc: „Zawołaj ją!”. Zawołał ją i stanęła przed wejściem. I powiedział: „O tej porze za rok będziesz pieściła syna”.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 89 (88), 2-3. 16-17. 18-19 (R.: por. 2a))

REFREN: Na wieki będę sławił łaski Pana.

O łaskach Pana będę śpiewał na wieki,
Twą wierność będę głosił moimi ustami
przez wszystkie pokolenia.

Albowiem powiedziałaś:

„Na wieki ugruntowana jest łaska”,
utrwaliłeś swą wierność w niebiosach.

Błogosławiony lud, który umie się cieszyć
i chodzi, Panie, w blasku Twojej obecności.
Cieszą się zawsze Twym imieniem,
Twoja sprawiedliwość ich wywyższa.

Bo Ty jesteś blaskiem ich potęgi,
a przychylność Twoja dodaje nam mocy.
Bo do Pana należy nasza tarcza,
a król nasz do Świętego Izraela.

II CZYTANIE (Rz 6, 3-4. 8-11)

Bracia:

My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca.

Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus, powstawszy z martwych, już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumiecie, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.

AKLAMACJA (por. 1 P 2, 9)

Jesteście królewskim kapłaństwem, świętym narodem.
Ogłaszajcie dzieła potęgi Tego,
który was wezwał do swojego przedziwnego światła.

EWANGELIA (Mt 10, 37-42)

Jezus powiedział do swoich apostołów:

„Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je.

Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał.

Kto przyjmuje proroka jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma.

Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę, powiadam wam, nie utraci swojej nagrody”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Jesteście królewskim kapłaństwem, świętym narodem. Ogłaszajcie dzieła potęgi Tego, który was wezwał do swojego przedziwnego światła”
(por. 1 P 2, 9).

W śpiewie „Alleluja” otrzymujemy błogosławieństwo od Boga i zapewnienie, że jesteśmy „królewskim kapłaństwem”; jesteśmy wybrani i przeznaczeni do wielkich dzieł Bożej miłości; jesteśmy przeznaczeni do zbawienia. To Chrystus nauczał o królestwie niebieskim, przeciwstawił to królestwo ludzkim królestwom, opartym na dominacji władzy królewskiej, na bezwzględnym posłuszeństwie i poświęceniu wszystkiego dla panującego władcy.

Tymczasem prawdziwe królestwo jest podobne – mówił Chrystus i podawał porównania – „do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posadził w swoim ogrodzie” (Łk 13, 19); „do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się zakwasiło” (Łk 13, 21).

Królestwo Boże jest zatem rzeczywistością duchową, która ma nieograniczoną dynamikę, rozwija się stale i powiększa, zmienia świat i poglądy ludzkie, zapewnia trwanie życia wiecznego, treścią i istotą tegoż królestwa jest sam Bóg.

W tym królestwie wszyscy wyznawcy Chrystusa są kapłanami, na czele z Kapłanem Najwyższym Chrystusem. Nasze kapłaństwo polega na aktach wiary, dziełach uwielbienia i dziełach miłosierdzia, aby Boga naśladować w Jego nieograniczonym miłosierdziu.

Kapłaństwo jest darem, który otrzymujemy na chrzcie wraz z innymi sakramentami; przez ten Boży wybór i otrzymaną godność mamy uczestniczyć słowem i czynem w głoszeniu Dobrej Nowiny – Ewangelii.

Najwyższy Jedyny Kapłan – Chrystus, złożył ofiarę z siebie na Drzewie Krzyża, my zaś mamy składać ofiarę z naszego życia, mamy służyć Bogu i ludziom.

2. Jak się spełnia to królestwo Boże?

A jak się spełnia to królestwo Boże? Ono już jest, ponieważ z nami jest Chrystus, dokonał zbawienia, a my ludzie sukcesywnie wchodzimy w tajemnicę zbawienia.

„Zapytany przez faryzeuszów [Jezus –Z.S.], kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: «Królestwo Boże nie przyjdzie w sposób dostrzegalny; i nie powiedzą: ‘Oto tu jest’ albo: ‘Tam’. Oto bowiem królestwo Boże pośród was jest»” (Łk 17, 20-21).

Posługując się przykazaniami Bożymi, przykazaniem miłości, mamy wprowadzać królestwo Boże do naszych serc, dusz i do relacji z bliźnimi. Przez takie postępowanie stajemy się „narodem świętym” na wzór świętości Boga. W praktyce Ewangelia podaje wiele kategorii świętości:

- Święty Paweł mówi: „Dzięki niej jestem z urzędu sługą Chrystusa Jezusa wobec pogan sprawującym świętą czynność głoszenia Ewangelii Bożej po to, by poganie stali się ofiarą Bogu przyjemną, uświęconą Duchem Świętym” (Rz 15, 15);
- „Bacście więc pilnie, jak postępujecie: nie jak niemądrzy, ale jak mądrzy” (Ef 5, 15);
- „Napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie psalmami i hymnami, i pieśniami pełnymi ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach. Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (Ef 5, 18b-20);
- w Liście do Rzymian czytamy: „A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu miłą, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie

więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe” (Rz 12, 1-2).

Królestwo Boże spełnia się także w życiu małżeńskim, rodzinnym, zawodowym i społecznym:

- „A on im odpowiedział: Nie czytaliście, że ten, który stworzył ich na początku, uczynił ich mężczyzną i kobietą? I powiedział: Dlatego opuści mężczyzna ojca i matkę i połączy się ze swoją żoną, i będą dwoje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało. Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza” (Mt 19, 4-6);
- „Żony, bądźcie poddane swym mężom, jak przystoi w Panu. Mężowie, miłujcie wasze żony i nie bądźcie surowi wobec nich” (Kol 3, 18-19);
- „Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, niemający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany” (Ef 5, 25);
- „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha” (Kol 3, 18-25);
- „Starszego wiekiem nie strofuj, lecz nakłaniaj prośbą jak ojca, młodszych – jak braci, starsze kobiety – jak matki; młodsze – jak siostry, z całą czystością! Miej we czci te wdowy, które są rzeczywiście wdowami” (1 Tm 5, 1).

3. Godność i znaczenie chrztu świętego

O godności i znaczeniu chrztu świętego dzisiaj przypomina nam List do Rzymian: „My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć” (Rz 6, 3).

Życie i śmierć, trwanie i zagłada dotyczą naszej ludzkiej rzeczywistości, żyjemy właśnie w tych kategoriach i powinniśmy wybierać wartości ducha, a z nimi Boga i życie wieczne. Nazywamy się chrześcijanami, została nam dana ta łaska, a Chrystus jest z nami przez swoją miłość, stałą obecność i działanie w Duchu Świętym. Ta obecność Boga z nami zobowiązuje, o czym przypomina List do Rzymian: „Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie” (Rz 6, 11).

4. Miłość Boga nade wszystko

Ewangelia poucza, abyśmy kochali Boga nade wszystko i stawiali Go przed wszystkimi wartościami, nawet przed rodzicami, ponieważ jest Bogiem i Stwórcą wszystkiego, Twórcą i uczestnikiem wszelkiego dobra, łącznie z największą wartością, jaką jest miłość. Nawet „Syna swego Jednorodzonego dał”⁹⁹.

Miłość Boga rozlewa się na wszystkich ludzi, pochodzi od Chrystusa, przechodzi na wszystkich bliźnich, zapewnia pokój i prowadzi do wartości. Ostatnie zdanie z dzisiejszej Ewangelii jest wskazaniem na czynienie dobra dla drugich: nawet najmniejszy gest ma swoje odbicie i wartość w królestwie niebieskim: „Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę, powiadam wam, nie utraci swojej nagrody” (Mt 10, 42).

99 „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 16-17).

5. Z nauczania papieskiego

„Jestem pewien, że aby na nowo zrozumieć tożsamość kapłaństwa, trzeba dzisiaj żyć w ścisłej relacji z realnym życiem ludzi, obok nich, bez żadnej drogi ucieczki. «Czasem doświadczamy pokusy bycia chrześcijanami, zachowując roztropny dystans w stosunku do ran Pana. Jezus jednak chce, abyśmy dotykali ludzkiej nędzy, abyśmy dotykali cierpiącego ciała innych. Oczekuje, abyśmy zrezygnowali z poszukiwania osobistych lub wspólnotowych środków ochronnych, pozwalających nam zachować dystans w stosunku do istoty ludzkiej udręki, tak abyśmy rzeczywiście chcieli wejść w kontakt z konkretnym życiem innych i poznali moc czułości. Gdy to czynimy, życie zawsze się nam komplikuje cudownie i przeżywamy głębokie doświadczenie bycia ludem, doświadczenie przynależności do ludu» (*Evangelii gaudium*, 270). A lud nie jest kategorią logiczną, przeciwnie, jest kategorią mityczną; aby go zrozumieć, musimy podejść do niego tak, jak się podchodzi do kategorii mitycznej”¹⁰⁰.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 89

„O łaskach Pana będę śpiewał na wieki,
Twą wierność będę głosił moimi ustami
przez wszystkie pokolenia.
Albowiem powiedziałeś:
«Na wieki ugruntowana jest łaska»,
utrwaliłeś swą wierność w niebiosach”.

100 Franciszek, *Przemówienie na sympozjum «Ku fundamentalnej teologii kapłaństwa»* (Watykan, 17.02.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2022/february/documents/20220217-simposio-teologia-sacerdozio.html> [dostęp: 11.12.2023].

XIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Za 9, 9-10); Psalm (Ps 145 (144), 1b-2. 8-9. 10-11. 13-14 (R.: 1b)); II czytanie (Rz 8, 9. 11-13); Aklamacja (por. Mt 11, 25);
Ewangelia (Mt 11, 25-30).

I CZYTANIE (Za 9, 9-10)

Tak mówi Pan:

„Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem! Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny – jedzie na osiołku, na ośłątku, źrebięciu oślicy. On usunie rydwany z Efraima, a konie z Jeruzalem; łuk wojenny zostanie złamany. Pokój ludom obwieści. Jego władztwo sięgać będzie od morza do morza, od brzegów Rzeki aż po krańce ziemi”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 145 (144), 1b-2. 8-9. 10-11. 13-14 (R.: 1b))

REFREN: Będę Cię wielbił, Boże mój i Królu, albo: Alleluja.

Będę Cię wielbił, Boże mój i Królu,
i sławił Twoje imię przez wszystkie wieki.
Każdego dnia będę błogosławił Ciebie
i na wieki wysławiał Twoje imię.

Pan jest łagodny i miłosierny,
nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.
Pan jest dobry dla wszystkich,
a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył.

Niech Cię wielbią, Panie, wszystkie Twoje dzieła
i niech Cię błogosławią Twój wyznawcy.

Niech mówią o chwale Twojego królestwa
i niech głoszą Twoją potęgę.

Królestwo Twoje królestwem wszystkich wieków,
przez wszystkie pokolenia Twoje panowanie.
Pan podtrzymuje wszystkich, którzy upadają,
i podnosi wszystkich zgnębionych.

II CZYTANIE (Rz 8, 9. 11-13)

Bracia:

Wy nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży
w was mieszka.

Jeżeli zaś ktoś nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie
należy. A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z mar-
twych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci
do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha.

Jesteśmy więc, bracia, dłużnikami, ale nie ciała, byśmy żyć mieli
według ciała. Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć.
Jeżeli zaś przy pomocy Ducha zadawać będziecie śmierć popędom
ciała – będziecie żyli.

AKLAMACJA (por. Mt 11, 25)

Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi,
że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

EWANGELIA (Mt 11, 25-30)

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: „Wysławiam Cię, Oj-
cze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roz-
tropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było
Twoje upodobanie.

Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić.

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemię lekkie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom” (por. Mt 11, 25).

Wysławiamy Boga na różne sposoby, radujemy się Bogiem i z Bogiem, podczas modlitwy, podczas pracy i podczas wypoczynku. Od Boga i modlitwy nie ma wakacji, także nie ma wakacji od przykazań Bożych i przykazania miłości bliźniego. Nasze życie wewnętrzne duchowe ciągle trwa; jest to walka dobra ze złem, ponieważ przez nasze serca i naszą świadomość przebiega ta granica dobra i zła.

Boga możemy wysławiać tylko dobrem, bo Bóg jest Najwyższym Dobrem i On nam objawia tajemnice królestwa, objawia te tajemnice wszystkim ludziom dobrej woli, a szczególnie objawia je ludziom wierzącym. Trzeba mieć wiarę, aby przyjąć Boga, słuchać Boga i przyjmować Jego wolę. Zakres dobra jakim chwalimy Boga jest obszerny, zależy od stopnia naszej wiary, od naszych zdolności, od naszego wychowania, od wiedzy religijnej, od wieku i doświadczeń życiowych.

Dobro spełnione w świadomości i ze względu na Boga nabiera trwałości, ma zaświadczyć za nami, kiedy będziemy wchodzić już do wiecznego królestwa niebieskiego. W doczesności mamy możliwość by wykonać tyle dobra, ile potrafimy, a Bóg Sprawiedliwy oceni naszą dobrą wolę i zakres naszych możliwości.

Mówimy o tajemnicy królestwa niebieskiego, ponieważ Bóg pozostaje dla nas tajemnicą, zostało w Dobrej Nowinie – w Ewangelii objawione tyle tajemnic Bożego i ludzkiego życia, ile potrzebujemy do naszego zbawienia. Na tym polega zakres objawienia: „objawienie dla prostaczków” przede wszystkim.

2. „Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski.
Pokorny” (Za 9, 9)

Prorok Zachariasz¹⁰¹ ukazuje nam obraz Boga: „Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny” (Za 9, 9). Tenże prorok Zachariasz odczytuje Boga jako Króla, na owe czasy była to najwyższa godność i znaczenie. Bóg sprawiedliwy i zwycięski to przymioty potrzebne do oceny działań człowieka. Każdy z nas ludzi poszukuje i potrzebuje sprawiedliwości, aby uspokoić nasze serca skołatanie wieloma krzywdami. Sprawiedliwość jest niezbędna we wszelkich relacjach ludzkich, społecznych, narodowych i międzynarodowych. Bez sprawiedliwości człowiek nie potrafi godnie i dostаточно żyć. Zwycięstwo Boga nad sprawami nieba i ziemi jest pojęciem teologicznym, w rzeczywistości Bóg pokonuje wszelkie zło, osłania człowieka od nieszczęść, a szczególnie Bóg jest zwycięski w pokonywaniu grzechu! Dzięki ofierze Syna Bożego mamy zawsze drogę odsunięcia się od grzechów, a nawet przebaczenia grzechów popełnionych przeciw nam.

Mamy także obowiązek wziąć przykład z pokory Boga, ta pokora nas zadziwia, ale jednocześnie zachwyca, Boga pokornego jest łatwiej przyjąć, pokochać i naśladować. A Bóg jako Król idzie do każdego z nas drogą pokory, miłości i przebaczenia; przychodzi do nas i ofiarowuje zbawienie.

101 „Zachariasz (hebr. *Jahwe pamięta*) – syn Barachiasza, izraelski prorok, którego działalność przypadła od listopada 520 r. p.n.e. do grudnia 518 r. p.n.e., czyli od ósmego miesiąca w drugim roku panowania Dariusza do dziesiątego miesiąca czwartego roku rządów tegoż króla. Wielu biblistów uważa go za kapłana, który według Księgi Nehemiasza (12, 16) stał na czele kapłańskiego rodu Iddo, święty Kościoła katolickiego”. *Zachariasz*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Zachariasz_\(prorok\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zachariasz_(prorok)) [dostęp: 11.12.2023].

3. „Wy nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha” (Rz 8, 9)

Odwieczny dylemat każdego z nas, jak odróżnić w nas samych to, co jest duchowe od tego, co jest ciałem. List do Rzymian nas zachęca: „Wy nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha” (Rz 8, 9). Sprawę ułatwia nam doświadczenie, wtedy kiedy poruszamy się na gruncie uczuć i pragnień. Uczucia budzą się w nas, nawet mamy pragnienie dobra, niekiedy potrafimy ofiarować własny czas, pracę i życie na korzyść bliźniego. O tym wspomina w Ewangelii Chrystus: „A [nawet] za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. Nawet za człowieka dobrego ktoś jest w stanie ofiarować się” (Rz 5, 7-8).

Z zasady Bóg nie wymaga od nas zachowań heroiczych, wymagania Boże względem nas są na miarę naszych możliwości, bowiem na tym polega sprawiedliwość Boża. My też nie powinniśmy wymagać od naszych bliźnich rzeczy niemożliwych i zbyt trudnych, nasza ludzka sprawiedliwość wobec innych, tak jak sprawiedliwość Boża, powinna się opierać na miłości i postawie pomocy, czyli dobra.

4. „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28)

W dzisiejszej Ewangelii pada zaproszenie wprost od Chrystusa: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28). Jest to pokrzepienie duchowe związane z Bożą wiedzą na nasz temat, a czasami jest to pokrzepienie fizyczne, jeśli otrzymujemy nadzwyczajne uzdrowienie i dar przedłużonego życia ziemskiego. Ale podstawą pokrzepienia Bożego w Chrystusie, który

stanowi jedność z Ojcem Niebieskim, jest zaproszenie do królestwa niebieskiego, tu i teraz oraz w przyszłości. To zbawienie jest największym darem – to dar nieba! W zaproszeniu odnoszącym się do terażniejszości słyszymy wskazanie Chrystusa: „Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca” (Mt 11, 29). „Jarzmem” są nasze obowiązki, trudne sytuacje życiowe, zawody, brak miłości, pokoju i braki materialne. Najtrudniejszym „jarzmem” pozostaje brak miłości ze strony najbliższych: w małżeństwie, w rodzinie, w miejscu pracy, w życiu społecznym. Są sytuacje, w których tylko nasza pokora, cichość i rezygnacja z zachowań egoistycznych może wprowadzić pokój, pojednanie i dobro oparte na zasadzie miłosierdzia.

Bóg Chrystus nas ukochał i ofiarowuje nam zbawienie, więc my powinniśmy być dobrzy dla naszych bliźnich, w przeciwnym razie nie wyjdziemy ze smutku i rezygnacji, z wojen i braku wiary w pokojową przyszłość i dobry stan naszych sumień.

5. Z nauczania papieskiego

„Słowa Jezusa: «Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię» (Mt 11, 28) wskazują na tajemniczy kierunek łaski, która objawia się ludziom prostym i daje wytchnienie utrudzonym i zmęczonym. Słowa te są wyrazem solidarności Syna Człowieczego wobec ludzkości dotkniętej smutkiem i cierpieniem. Jakże wiele osób cierpi w ciele i na duchu! Jezus Chrystus wzywa wszystkich, aby pójść do Niego: «przyjdźcie do mnie» i obiecuje ulgę i wytchnienie. «Kiedy Jezus to mówi, ma przed oczyma ludzi, których spotyka każdego dnia na drogach Galilei: wielu ludzi prostych, ubogich, chorych, grzeszników, znajdujących się na marginesie społeczeństwa z powodu ciężaru prawa i opresyjnego systemu społecznego... Ludzie ci zawsze

uganiali się za Nim, aby słuchać Jego słowa – słowa, które dawało nadzieję!» (Anioł Pański, 6 lipca 2014)¹⁰².

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 145

„Królestwo Twoje królestwem wszystkich wieków,
przez wszystkie pokolenia Twoje panowanie.
Pan podtrzymuje wszystkich, którzy upadają,
i podnosi wszystkich zgnębionych”.

102 Franciszek, *Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Chorego 2020* (Watykan, 3.01.2020), <https://papiez.wiara.pl/doc/6073166.Przyjdzie-do-Mnie-wszyscy-ktorzy-utrudzeni-i-obciazeni> [dostęp: 11.12.2023].

XV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 55, 10-11); Psalm (Ps 65 (64), 10abcd. 10e-11. 12-13. 14 (R.: por. Łk 8, 8)); II czytanie (Rz 8, 18-23); Aklamacja; Ewangelia (Mt 13, 1-23).

I CZYTANIE (Iz 55, 10-11)

Tak mówi Pan Bóg:

„Podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa”.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 65 (64), 10abcd. 10e-11. 12-13. 14 (R.: por. Łk 8, 8))

REFREN: Na żyznej ziemi ziarno wyda plony.

Nawiedziłeś i nawodniłeś ziemię,

wzbogaciłeś ją obficie.

Strumień Boży wezbrał wodami,

przygotowałeś im zboże.

I tak uprawiłeś ziemię:

Nawodniłeś jej bruzdy, wyrównałeś jej skiby,

spulchniłeś ją deszczami

i pobłogosławiłeś plonom.

Rok uwieńczyłeś swoimi dobrami,

tam gdzie przejdiesz, wzbudzasz urodzaje.

Stepowe pastwiska są pełne rosy,
a wzgórza przepasane weselem.

Łąki się stroją trzodami,
doliny okrywają się zbożem,
razem śpiewają
i wznoszą okrzyki radości.

II CZYTANIE (Rz 8, 18-23)

Bracia:

Sądzę, że cierpienie teraźniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić. Bo stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych. Stworzenie bowiem zostało poddane marności – nie z własnej chęci, ale ze względu na Tego, który je poddał – w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych.

Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia. Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy, oczekując przybrania za synów – odkupienia naszego ciała.

AKLAMACJA

Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus,
każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki.

EWANGELIA (Mt 13, 1-23)

Owego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem. Wnet zebrały się koło Niego tłumy tak wielkie, że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu. I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami: „Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał, jedne ziarna padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na grunt skalisty, gdzie niewiele

miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce weszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je. Inne wreszcie padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny.

Kto ma uszy, niechaj słucha!”

Przystąpili do Niego uczniowie i zapytali: „Dlaczego mówisz do nich w przypowieściach?”

On im odpowiedział: „Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano. Bo kto ma, temu będzie dodane, i w nadmiarze mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą nawet to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją. Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza:

«Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie. Bo stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępiały i oczy swe zamknęły, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił».

Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.

Wy zatem posłuchajcie przypowieści o siewcy. Do każdego, kto słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu. Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze.

Posiane na grunt skalisty oznacza tego, kto słucha słowa i natychmiast z radością je przyjmuje; ale nie ma w sobie korzenia i jest niestały. Gdy przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje.

Posiane między ciernie oznacza tego, kto słucha słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne.

Posiane wreszcie na ziemię żyzną oznacza tego, kto słuca słowa i rozumie je. On też wydaje plon: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, inny trzydziestokrotny”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus, każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki” (Aklamacja).

Już w pierwszych wersetach przed dzisiejszą Ewangelią otrzymujemy wy tłumaczenie sensu przypowieści opowiedanej przez Chrystusa. Wszystkie przypowieści „idą” przez cały świat, przez wszystkie pokolenia i w swojej treści niosą nauczanie o rzeczach najważniejszych. Chrystus pragnie abyśmy zrozumieli sens życia Bożego, a z nim sens życia naszego. Obie te wartości powinny się połączyć i wydać owoc doskonały, to jest nasze zbawienie.

Z przypowieści wynika, że owoc doskonały – nasze zbawienie – powstaje podczas długiego procesu życia: rozpoznawania, świadomości i odpowiedzialności człowieka, który przychodzi na świat jako to ziarno, a w danym momencie życia ma dokonać razem z Bogiem dzieła przemiany (przejścia) z doczesności do wieczności. Ma się to dzieć z pomocą Boga, stąd mowa Boga przybrała postać przypowieści, abyśmy zrozumieli cały proces Bożej miłości i cierpliwości. Ta cierpliwość Boga wielokrotnie nas zaskakuje, szczególnie wtedy, kiedy oceniamy złe czyny bliźnich, uważamy, że cierpliwość Boga do nas może trwać, aż do ostatnich dni naszej doczesności.

Siewca Chrystus też nas zadziwia, jako Syn Boży ma moc dokonywania rzeczy wielkich, nadzwyczajnych, a jednak czeka! Czeką jak ojciec na marnotrawnego syna – to także przypowieść, jakże piękna i pełna miłości opartej na zrozumieniu prawdy o dobrych relacjach pomiędzy ludźmi.

Kiedy zestawiamy większość przypowieści Chrystusa, okazuje się, że w nich zawarte są wszystkie możliwe sytuacje z ludzkiego życia,

a szczególnie dominuje nauka o tym, jak zło przemieniać w dobro, jak unikać zła, jak się modlić i jak kochać bliźnich.

Bóg się nie męczy, jest Bytem doskonałym, czeka na naszą zmianę myślenia i działania. Czeką, aż każdy zrozumie sens i znaczenie każdej z przypowieści.

2. „Słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne” (Iz 55, 11)

Prorok Izajasz w imieniu Boga podkreśla znaczenie i moc Bożego nauczania, które zawsze jest skuteczne, bowiem pochodzi z miłości Bożej i zawiera dar odkupienia, dar i ofiarę złożoną przez Chrystusa Bogu Ojcu, dar za nas i nasze grzechy. Ta ofiara Jedynego Syna Bożego zapewne wpływa na miłosierdzie Boże i na Bożą cierpliwość, aż odwrócimy się od złego.

Porównanie do obfitego deszczu przypomina łaskę Bożą, czyli stałą obecność Boga w naszym życiu, jeżeli zgadzamy się z wolą Ojca Niebieskiego. Dopiero przy tej obecności Bożej możemy z życia doczesnego – ziemskiego uczynić wspólnie ze Zbawicielem życie wieczne. Jest to pewne działanie Boga, dlatego słyszymy: „Słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne” (Iz 55, 11). Świat został zbawiony i jest mocniejszy od czynów ludzkich, ale czyny ludzkie zbliżają nas do królestwa niebieskiego, warto zatem je wykonywać w duchu miłości.

3. „Sądzę, że cierpienie terazniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić” (Rz 8, 18)

Nauka płynąca z Listu św. Pawła do Rzymian podkreśla wielkość daru Boga wobec doświadczeń i trudów życia codziennego: „Sądzę, że cierpienie terazniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić” (Rz 8, 18).

Wyobrażamy sobie królestwo Boże jako stan doskonały; będziemy się starali zapominać o doczesności człowieka, nieraz pełnej udręki, cierpienia, poświęcenia i braku sprawiedliwości. Z nauczania Chrystusa wynika jednak, że królestwo Boże już jest w nas, Bóg nas nie opuszcza, jest Ojcem, który czeka – jest obecny. On wręcz pragnie, abyśmy nawet własnymi siłami wprowadzali Jego królestwo już tu na ziemi, zachowując przykazania Boże i przykazanie miłości. Owoce Ewangelii i ofiary Chrystusa już są wśród nas i działają, wystarczy je przyjąć, przecież one nas uświęcają, prowadzą do dobra, do zbawienia i do życia wiecznego.

List do Rzymian pokrzepia nas i daje nieustanną nadzieję: „ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy, oczekując przybrania za synów – odkupienia naszego ciała” (8, 23).

Odkupienie oznacza przeniesienie w inny stan ducha, a my ludzie zbudowani z ciała i z ducha (duszy nieśmiertelnej) razem z Chrystusem mamy uczynić także i nasze ciała nieśmiertelnymi. Dlatego w doczesności uświęcamy te ciała: przez Słowo Boże, przez sakramenty święte – szczególnie przez Eucharystię, przez modlitwę i dobre czyny na rzecz bliźnich.

4. „[Jezus] wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu” (Mt 13, 2)

Ewangelia przybliżyła nas do tamtych szczególnych czasów, kiedy Chrystus chodził po ziemi i spotykał się z ludźmi. Jezus „wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu” (Mt 13, 2). W owym czasie nie było mikrofonów ani elektronicznych wzmacniaczy. Słowa Jezusa kierowane do ludzi z wody, odbijały się od tafli i docierały do tłumu, który stał na brzegu. Ten tłum chodził za Chrystusem; widział znaki, słuchał

nauczania o królestwie niebieskim i oczekiwał jakiegoś nadzwyczajnego wydarzenia, najczęściej uzdrowienia lub wskrzeszenia kogoś z martwych.

A tymczasem usłyszeli przypowieść o siewcy, o ziarnie, o wzroście rośliny i o owocach, zostali zaproszeni do analizy tej przypowieści i do powiązania jej z życiem człowieka. Jezus zlitował się nad tłumem i wyjaśnił znaczenie każdego zdarzenia z przypowieści, a szczególnie zwrócił uwagę na skuteczność łaski Bożej w duszy człowieka: „On też wydaje plon: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, inny trzydziestokrotny” (Mt 13, 23).

Czyżby zbawienie było połowiczne? Nie! Tu chodzi o czyny ludzkie i o owoce działania ludzkiego. Wprawdzie dobro się nie stopniuje, ale skuteczność działania ludzkiego może mieć różne zakresy. Zresztą, zdolności człowieka także mają różną skuteczność. Wymaga się więcej od tego, komu więcej dano¹⁰³.

Jezus rozróżniał tłum podążający za Nim od apostołów i uczniów, do nich przemawiał bez przypowieści, objawiał im tajemnice Trójcy Przenajświętszej.

Dzisiaj Chrystus przemawia do nas w przypowieściach i nauce apostołów, przemawia przez sakramenty święte, przemawia przez Kościół. Dzisiaj w rachunku sumienia powinniśmy spojrzeć, jaka jest nasza postawa wobec słów Chrystusa. Czy słuchamy Go? Chrystus nas pyta: „Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją” (Mt 13, 13). Czyżby?

103 „Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą” (Łk 12, 48b).

5. Z nauczania papieskiego

„Słowo nie przynosi owoców w sposób automatyczny. Choć jest słowem Bożym, a więc wszechmocnym, dostosowuje się do warunków gleby, lub ściślej: czeka na jej reakcję, która może być negatywna. Jest to tajemnica miłości Boga, który wręcz oddaje się całkowicie w ręce człowieka! W gruncie rzeczy bowiem ziarnem składanym w różnego rodzaju glebach jest sam Jezus (por. J 12, 24).

Lektura tej przypowieści i wyjaśnienia danego uczniom przez Jezusa musi nas pobudzać do refleksji. To my, drodzy bracia i siostry, jesteśmy glebą, której Pan niestrudzenie powierza ziarno swego słowa i swej miłości. Z jakim nastawieniem je przyjmujemy? Jak wielki plon potrafimy zebrać?

Św. Jan Chryzostom, którego wspominamy w liturgii, pisze: «Towarzyszy mi Jego słowo; jest dla mnie podporą, pewnością... Jest moją mocą i moją obroną» (por. *Homilie*, nn. 1-3: PG 52, 428).

Papież powierza dziś wam wszystkim skarb tego słowa, sam stając się ufnym siewcą, składającym w głębi serca każdego człowieka «dobrą nowinę» o Królestwie. Bądźcie dobrą i urodzajną glebą, która obfitością swych owoców odpowie na oczekiwania Kościoła i świata¹⁰⁴.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 65

„Rok uwieńczyłeś swoimi dobrami,
tam gdzie przejdiesz, wzbudzasz urodzaje.
Stepowe pastwiska są pełne rosy,
a wzgórza przepasane weselem”.

104 Jan Paweł II, *Bądźcie dobrą i urodzajną glebą* (Rożniawa, 13.09.2003), 4, 5, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/slowacja_rozniawa_13092003 [dostęp: 11.12.2023].

XVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Mdr 12, 13. 16-19); Psalm (Ps 86 (85), 5-6. 9-10. 15-16a (R.: por. 5a)); II czytanie (Rz 8, 26-27); Aklamacja (por. Mt 11, 25);
Ewangelia (Mt 13, 24-43).

I CZYTANIE (Mdr 12, 13. 16-19)

Panie, nie ma oprócz Ciebie boga, co ma pieczę nad wszystkim, abyś miał dowodzić, że nie sądzisz niesprawiedliwie.

Podstawą Twojej sprawiedliwości jest Twoja potęga, wszechwładza
Twa sprawia, że wszystko oszczędzasz. Moc swą przejawiasz, gdy się
nie wierzy w pełnię Twojej potęgi, i karzesz zuchwalstwo świadomych.
Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządysz nami z wielką oględnością,
bo do Ciebie należy moc, gdy zechcesz.

Tak postępując, nauczyłeś lud swój, że sprawiedliwy powinien być
dobrym dla ludzi. I wlałeś swoim synom wielką nadzieję, że po wy-
stępkach dajesz nawrócenie.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 86 (85), 5-6. 9-10. 15-16a (R.: por. 5a))

REFREN: Panie, Ty jesteś dobry i łaskawy.

Tyś, Panie, dobry i łaskawy,
pełen łaski dla wszystkich, którzy Cię wzywają.
Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją
i zważ na głos mojej prośby.

Przyjdą wszystkie ludy przez Ciebie stworzone,
i Tobie, Panie, oddadzą pokłon,
będą sławiły Twe imię.

Bo Ty jesteś wielki i czynisz cuda,
tylko Ty jesteś Bogiem.

Ale Tyś, Panie, Bogiem łaski i miłosierdzia,
do gniewu nieskory, łagodny i bardzo wierny
Wejrzyj na mnie
i zmiłuj się nade mną.

II CZYTANIE (Rz 8, 26-27)

Bracia:

Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.

AKLAMACJA (por. Mt 11, 25)

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi,
że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

EWANGELIA (Mt 13, 24-43)

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść:

„Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł.

A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: «Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc się wziął na niej chwast?». Odpowiedział im: «Nieprzyjazny człowiek to sprawił». Rzekli mu słudzy: «Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?». A on im odrzekł: «Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie

o boju rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza»”.

Inną przypowieść im powiedział: „Królestwo niebieskie podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, jest większe od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki przylatują z powietrza i gnieźdzą się na jego gałęziach”.

Powiedział im inną przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasiło”.

To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: „Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata”.

Wtedy odprawił tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie i prosili Go: „Wyjaśnij nam przypowieść o chwaście”. On odpowiedział:

„Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie.

Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorzenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego.

Kto ma uszy, niechaj słucha”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom” (por. Mt 11, 25).

Ponownie w czytaniach dzisiejszej niedzieli Chrystus przemawia do nas przypowieściami, abyśmy lepiej zrozumieli naukę o królestwie niebieskim. Przypowieści pomagają wszystkim lepiej zrozumieć prawdy Boże, które są dostępne dla każdego umysłu: umysłu dziecka, osoby o różnym stanie wykształcenia, a także służą niewierzącym, aby dobro wprowadzali w życie, ponieważ królestwo Boże rozpoczyna się już tutaj na ziemi.

Sednem sprawy, którą przedstawiają przypowieści jest sam Chrystus Zbawiciel i Odkupiciel, który kocha człowieka, jest zainteresowany tym, aby każdego obdarzyć szczęściem i życiem wiecznym, bowiem „każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki”.

2. Atrybuty Boga ukazane w Księdze Mądrości¹⁰⁵

Stary Testament, w tym Księga Mądrości, pragnie ukazać nam obraz Boga i Jego atrybuty. Autorzy natchnieni, obdarzeni łaską Bożą, starali się przybliżyć pojęcie Boga do umysłów ludzkich, a szczególnie starali się przekazać argumenty stojące za wiarą w Jedyne Boga i Ojca – Stworzyciela.

Pierwszym z ukazanych atrybutów Bożej mądrości jest sprawiedliwość, niezbędna w każdej sytuacji Boskiej i ludzkiej. Ludzie

105 „Księga Mądrości [Mdr], Mądrość Salomona – w katolickim i prawosławnym kanonie Biblii jedna z dydaktycznych (mądrościowych) ksiąg Starego Testamentu, zaliczaną do ksiąg deuterokanonicznych”. *Księga Mądrości*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Księga_Mądrości [dostęp: 11.12.2023].

sprawiedliwi oddają każdemu, co mu się należy. Bogu z naszej strony należy się cześć, chwała, modlitwa uwielbienia i dziękczynienia. Są to formy wyznania wiary w Jedyne Boga, bowiem poza naszą moralną postawą nic Bogu dodać nie możemy.

Bóg jest sprawiedliwy, ponieważ jest wszechmogący. Księga Mądrości mówi: „Podstawą Twojej sprawiedliwości jest Twoja potęga” (12, 16) – czyli wszechmoc, za którą idzie sprawiedliwość oparta na relacjach zarówno Boskich, jak i ludzkich. Pomiedzy Osobami Boskimi sprawiedliwość opiera się na miłości. Osoby Boskie działają w jedności i dla dobra powszechnego. Relacje ludzkie biorą wzór z Boskiej sprawiedliwości i chociaż są niedoskonałe, niepełne, to jednak opierają się także na miłości pochodzącej od Boga.

Nie możemy wykorzystywać Boskiej sprawiedliwości i naszych spraw oddać, przekazywać Bogu; mamy być sprawiedliwymi wobec bliźnich, tu i teraz, tak jak Bóg.

Następnym atrybutem Boga jest Jego dobroć okazywana w cierpliwości wobec ludzi, Bóg czeka, aż poprawimy się i staniemy się bardziej podobnymi do Niego. Księga Mądrości stwierdza: „Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządzisz nami z wielką oględnością” (12, 18). Oględność to miłosierdzie, to dobroć Boga, który zważa na nasze słabości i ułomności. Jeśli czegoś od nas wymaga, to wymaga to w długim czasie, liczy na naszą poprawę.

Bóg postępuje zgodnie ze swą Boską naturą: „Tak postępując, nauczyłeś lud swój, że sprawiedliwy powinien być dobrym dla ludzi. I właśnie swoim synom wielką nadzieję, że po występkach dajesz nawrócenie” (Mdr 12, 19).

Atrybutem Boga jest także Jego postawa nauczycielska, Bóg uczy, jak myśleć i postępować właściwie, czyli sprawiedliwie i z miłością.

3. „Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości” (Rz 8, 26a)

A naszym słabościom z pomocą przychodzi Duch Święty, tak stwierdza List do Rzymian: „Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości” (Rz 8, 26a).

Przy głębszym zastanowieniu się i analizie środowiska, w którym żyjemy, dochodzimy do wniosku, że niewiele dobrego sami możemy dokonać. Trudności nas przerastają, a zło innych ludzi coraz bardziej zaczyna dominować. Czy i my mamy bronić się złem? Chrześcijanin i człowiek dobrej woli nigdy nie odpłaca złem za zło, ale zło trzeba zwyciężać dobrem¹⁰⁶. Takie hasło głosił także błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko – został męczennikiem, ponieważ głosił miłość społeczną, domagał się sprawiedliwości, występował w obronie skrzywdzonych.

4. Jak się modlić?

List do Rzymian podpowiada nam o obowiązku modlitwy, kontakt z Bogiem nas rozwija, stajemy się lepsi, potrafimy lepiej rozumieć naszych bliźnich, szybciej wybaczymy i zapominamy grzechy bliźnich popełnione przeciw nam.

W modlitwie chwalimy Boga i wyrażamy naszą wdzięczność, jest to kult okazujący wiarę prawdziwą, dobrą, świadomą i czynioną tylko z miłości. A „sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26). Bóg patrzy w serce człowieka, sprawiedliwie ocenia nasze pragnienia i dążenia, jeśli są dobre, to nam i naszym bliźnim błogosławi. Tak postępując, możemy nawet nazywać się świętymi, bowiem świętość polega na prawdzie myśli i pragnieniu

106 „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21).

dobra oraz działaniu z miłości. Takie są także atrybuty Bożej doskonałości, taki przykład idzie z nieba od Boga!

5. Sens i znaczenie przypowieści

W dzisiejszej Ewangelii otrzymujemy trzy przypowieści: o siewcy – siewcy dobrego ziarna na roli, a właściwie o chwaście, o ziarnku gorczycy i zaczynie, „który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasiło” (por. Mt 13, 33).

Tylko jedną – najtrudniejszą przypowieść Pan Jezus wytłumaczył uczniom i wskazał: „Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza” (Mt 13, 30).

To tłumaczenie jest ponadczasowe, dotyczy także i naszej egzystencji, bowiem i obecnie spotykamy wiele zła i pragniemy, aby Bóg swoją mocą interweniował i wszystko zniszczył. Pytamy czy także i nas? Sprawiedliwość społeczną i osobistą pozostawiamy Bogu, On potrafi kierować się miłością, cierpliwością i dobrocią dla pokoleń.

6. Z nauczania papieskiego

„My często koncentrujemy się na wielu rzeczach pilnych, ale niekoniecznych, zajmujemy się i przejmujemy wieloma sprawami drugorzędnymi; a być może, nie spostrzegając się, zaniedbujemy to, co liczy się najbardziej, i pozwalamy, aby nasza miłość do Boga stygła, stopniowo się oziębiała. Dziś Jezus wskazuje nam środek zaradczy na rozpalenie wiary, która stała się letnia. A co jest tym środkiem? Modlitwa. Modlitwa jest lekarstwem wiary, środkiem wzmacniającym duszę. Musi to być jednak modlitwa wytrwała. Jeżeli mamy odbyć jakąś kurację, żeby czuć się lepiej, ważne jest właściwe jej stosowanie, zażywanie leków w należyty sposób i o właściwych porach, wytrwale i regularnie. Tak trzeba postępować we wszystkim w życiu. Pomyślmy o roślinie, którą

trzymamy w domu – musimy ją zasilać wytrwale każdego dnia, nie możemy jej nadmiernie podlać, a potem zostawić bez wody na całe tygodnie! Tym bardziej dotyczy to modlitwy – nie można żyć tylko ważnymi chwilami czy intensywnymi spotkaniami od czasu do czasu, a później «zapadać w letarg». Nasza wiara wyschnie. Potrzebna jest codzienna woda modlitwy, potrzeba czasu poświęconego Bogu, tak aby On mógł wejść w nasz czas, w naszą historię; stałych chwil, kiedy otwieramy Mu serce, aby On mógł wlewać w nas każdego dnia miłość, pokój, radość, siłę, nadzieję; to znaczy karmić naszą wiarę¹⁰⁷.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 86

„Tyś, Panie, dobry i łaskawy,
pełen łaski dla wszystkich, którzy Cię wzywają.
Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją
i zważ na głos mojej prośby”.

107 Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 16.10.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2022/documents/20221016-angelus.html> [dostęp: 11.12.2023].

XVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (1 Krl 3, 5. 7-12); Psalm (Ps 119 (118), 57 i 72. 76-77. 127-128. 129-130 (R.: 97a)); II czytanie (Rz 8, 28-30); Aklamacja (por. Mt 11, 25); Ewangelia (Mt 13, 44-52).

I CZYTANIE (1 Krl 3, 5. 7-12)

W Gibeonie ukazał się Pan Salomonowi w nocy, we śnie. Wtedy rzekł Bóg: „Proś o to, co mam ci dać”. A Salomon odrzekł: „O Panie, Boże mój, Tyś ustanowił królem Twego sługę, w miejsce Dawida, mego ojca, a ja jestem bardzo młody. Brak mi doświadczenia. Ponadto Twój sługa jest pośród Twego ludu, któryś wybrał, ludu mnogiego, który nie da się zliczyć ani też spisać, z powodu jego mnóstwa. Racz więc dać Twemu słudze serce pełne rozsądku do sądzenia Twego ludu i rozróżniania dobra i zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny?”

Spodobało się Panu, że właśnie o to Salomon poprosił. Bóg więc mu powiedział: „Ponieważ poprosiłeś o to, a nie poprosiłeś dla siebie o długie życie ani też o bogactwa, i nie poprosiłeś o zgubę twoich nieprzyjaciół, ale prosiłeś dla siebie o umiejętność rozstrzygania spraw sądowych, oto spełniam twoje pragnienie i daję ci serce mądre i pojętne, takie, że podobnego tobie przed tobą nie było i po tobie nie będzie”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 119 (118), 57 i 72. 76-77. 127-128. 129-130 (R.: 97a))

REFREN: Jakże miłuję Prawo Twoje, Panie.

Panie, Ty jesteś moim działem,

przyrzekłem zachować Twoje słowa.

Prawo ust Twoich jest dla mnie lepsze

niż tysiąc sztuk złota i srebra.

Niech Twoja łaska będzie mi pociechą
zgodnie z obietnicą, daną Twemu słudze.
Niech mnie ogarnie Twoja łaska, a żyć będę,
bo Twoje Prawo jest moją rozkoszą.

Przeto bardziej miłuję Twoje przykazania
niż złoto, niż złoto najczystsze.
Dlatego uważam za słuszne wszystkie Twe postanowienia,
i nienawidzę wszelkiej drogi fałszu.

Twoje napomnienia są przedziwne,
dlatego przestrzega ich moja dusza.
Poznanie Twoich słów oświeca
i naucza niedoświadczonych.

II CZYTANIE (Rz 8, 28-30)

Bracia:

Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamiaru. Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi.

Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał, tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych też obdarzył chwałą.

AKLAMACJA (por. Mt 11, 25)

Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi,
że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

EWANGELIA (Mt 13, 44-52)

Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść:

„Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał i kupił tę rolę.

Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca, poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał i kupił ją”.

„Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napelniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieliście to wszystko?”

Odpowiedzieli Mu: „Tak jest”.

A On rzekł do nich: „Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom” (por. Mt 11, 25).

To my jesteście tymi „prostaczkami”, to do nas zwraca się dzisiaj Chrystus Pan Zbawiciel świata, a także nasz Zbawiciel. „Prostaczek” oznacza człowieka życzliwego i skłonnego do słuchania Słowa Bożego. Taki człowiek nie wymyśla wiele, nie szuka nowych dróg czy sensu życia, znaczenia doczesności, nie reguluje spraw ziemskich według ludzkich zasad. Prostaczkowie to ludzie, którzy podchodzą do Słowa Bożego z uznaniem i akceptacją, ufają, że tylko Bóg nie pragnie dla nich niczego złego lub kłamliwego.

W duchu prostoty, życzliwości i wdzięczności oddajemy chwałę Bogu. Wielbimy całą Trójcę Przenajświętszą, objawioną prawdę przez Jezusa Chrystusa. Uznajemy Boga za Stwórcę wszystkich rzeczy na świecie, a także okazujemy wdzięczność za dar życia doczesnego i wiecznego. „Pan nieba i ziemi” właśnie to oznacza.

Słowa aklamacji odnoszą się przede wszystkim do wielkiej sprawy, jaką jest królestwo Boże, rzeczywistość doczesna i wieczna zarazem. Stan doskonałości duchowej i stan obecności wiecznej Boga wraz ze zbawionymi ludźmi. Królestwo Boże jest już na ziemi, bo Bóg jest z nami, królestwo Boże będzie w wieczności, bo Bóg jest wieczny, po to nas zbawia, aby obdarzyć nas życiem wiecznym.

2. Rozróżnianie dobra i zła

Pierwsze czytanie, rozmowa Salomona z Bogiem, kieruje nasze myślenie do spraw moralnych i do najważniejszej zdolności moralnej: rozróżniania dobra od zła. Kto to potrafi jest człowiekiem moralnym,

gorzej, jeśli ktoś zapomina o swojej godności chrześcijanina i nie zwraca uwagi na podstawowe nauczanie Ewangelii, na nauczanie samego Jezusa Chrystusa.

Dobry jest Bóg i doskonały, bo jest Duchem; pragnie i nas nauczyć, jak postępować, myśleć, planować zgodnie z przykazaniami Bożymi. Konieczność rozróżniania dobra od zła, wskazuje na nieustanny dylemat ludzi; od wieków, od początku, kiedy człowiek uzyskał świadomość swojego istnienia, uwidoczniła się godność człowieczeństwa i zarazem godność dziecka Bożego.

Ta godność została już opisana w Księdze Rodzaju, wtedy kiedy Bóg prowadził pierwszy dialog z człowiekiem. Wtedy została wprowadzona klauzula odróżniania dobra i zła i klauzula posłuszeństwa Bogu i Jego przykazaniom.

Rozmowa, dialog Boga z każdym człowiekiem trwa nadal, dokonuje się to na poziomie sumienia ludzkiego, sumienia moralnego, które potrafi odróżnić dobro od zła. Zadaniem człowieka jest kształtowanie sumienia poprawnego w oparciu o nauczanie Boże zawarte także w katechizmie katolickim i o doświadczenia życiowe, w których wyraźnie uwidacznia się działanie ludzkie dobre albo złe!

Sami potrafimy rozsądzać innych, wskazywać im na dobro lub na brak dobra, niekiedy nasze sądy są surowe aż do wyroków skazujących na śmierć! Bóg natomiast jest wieczny, czeka na naprawę sumienia ludzkiego, kieruje się bardziej miłością niż wyrokiem sprawiedliwym. Świadczą o tym deklaracje: „Miłości pragnę nie krwawej ofiary” (Oz 6, 1)¹⁰⁸. „Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 5, 20).

108 „Chodźcie, powróćmy do Pana! On nas poranił i On też uleczy, On to nas pobił, On ranę zawiąże. Po dwu dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas dźwignie i żyć będziemy w Jego obecności” (Oz 6, 1-6).

Faryzeusze¹⁰⁹ bowiem nie potrafili odróżniać dobra od zła, nie potrafili odróżniać spraw materialnych od duchowych, kierowali się tylko tradycją starotestamentalną, głównie opartą na zyskach materialnych. Tę grupę społeczną ostro krytykował Jezus (zob. Mt 23, 1-12).

3. „Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra” (Rz 8, 28)

Dobro nie jest czystą moralną abstrakcją, to rzeczywistość duchowa, to wartość moralna; niekiedy w relacjach ludzkich przyjmuje formę określonych rzeczy, przedmiotów czy nawet pieniędzy, w innych sytuacjach wartość ta objawia się w czynieniu miłości, przebaczeniu, pojednaniu, opiece duchowej i właściwej edukacji.

Wielokrotnie dobro i zło występują łącznie jako propozycja lub jako okazja, wtedy dokonujemy wyborów moralnych, wtedy należy kierować się nauczaniem Chrystusa.

Dla chrześcijanina motywem przewodnim jest postawa i nauczanie Chrystusa, Jego miłość do nas, chociaż nam brakuje wiele do doskonałości. Świadomość, że Chrystus jest z nami w czasie wyborów między dobrem a złem pomaga nam wybaczać zło i w to miejsce, w imię naszej wiary, wprowadzać dobro. „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 16-20) – zapewnia nas Zbawiciel.

109 Faryzeusze byli jednym z żydowskich bractw religijnych w czasach Drugiej Świątyni, czyli od ok. II wieku p.n.e. do ok. 70 r. n.e. Nazywali siebie *chaberim* (bracia) i byli w opozycji do kapłańskiego bractwa saduceuszy. Faryzeusze wywodzili się z niższych warstw społeczeństwa i byli jednym ze stronnictw religijno-politycznych Izraela. Dużą uwagę poświęcali sprawom społecznym. Zob. F. Jaskulski, *Faryzeusze – rys historyczny*, 10.04.2014, 16.12, <https://historia.org.pl/2014/04/10/faryzeusze-rys-historyczny/> [dostęp: 11.12.2023].

4. Królestwo niebieskie podobne jest...

Dzisiaj Chrystus kieruje do nas nauczanie o królestwie Bożym, nauczanie o najważniejszej wartości, ponieważ od niej zależy nasze wieczne istnienie w rękach Boga. Nasz Pan i Zbawiciel posługuje się przypowieściami: o skarbie ukrytym w ziemi, o drogocennej perle i o sieci zagarniającej wiele ryb. To nauczanie – tak plastyczne i obrazowe – pozwala nam zrozumieć, jak bardzo cenne jest zbawienie i życie wieczne. Dociera do nas także doskonałość Boga, który wie o każdym z nas wszystko, docenia dobro i skutecznie likwiduje zło!

Jeśli zdecydujemy się przyjąć w całości nauczanie Chrystusa Zbawiciela, a szczególnie Jego naukę o zbawczej męce na Drzewie Krzyża, wtedy możemy się spodziewać, że Jego łaska – miłość do nas – potrafi nas zagarnąć do królestwa niebieskiego, znajdziemy się w grupie sprawiedliwie osądzonych i zbawionych.

Ponadto królestwo niebieskie już tu na ziemi ma przeogromną wartość. Edukuje nas, kształtuje naszą osobowość, zachęca do dobra, wskazuje drogi moralnego życia, uczy miłości Boga i bliźniego!

5. Z nauczania papieskiego

„W naszych czasach, wiemy o tym wszyscy, życie niektórych ludzi może okazać się przeciętne i przygaszone, ponieważ prawdopodobnie nie wyruszyli na poszukiwanie prawdziwego skarbu: zadowolili się rzeczami pociągającymi lecz przemijającymi, lśniącymi, choć zwodniczymi błyskotkami, ponieważ później zostawiają w ciemnościach. Natomiast światło królestwa nie jest fajerwerkiem, jest światłem. Fajerwerk trwa tylko chwilę, światło królestwa towarzyszy tobie przez całe życie. Znakiem tych, którzy podążają tą drogą królestwa jest kreatywność, stale dążąc do tego co więcej, a kreatywność bierze życie nieustannie daje życie, nieustannie poszukuje wielu różnych sposobów dawania życia.

Królestwo niebieskie jest przeciwieństwem zbędnych rzeczy, które oferuje świat, jest przeciwieństwem życia banalnego: jest ono skarbem, który codziennie odnawia życie i poszerza je ku rozleglejszym horyzontom. Istotnie, ci, którzy znaleźli ten skarb, mają serce twórcze i poszukujące, które nie powtarza, lecz wynajduje, wytyczając i podążając nowymi drogami, które prowadzą nas ku miłowaniu Boga, do kochania innych, do prawdziwego miłowania siebie samego¹¹⁰.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 119

„Panie, Ty jesteś moim działem,
przyrzekłem zachować Twoje słowa.
Prawo ust Twoich jest dla mnie lepsze
niż tysiąc sztuk złota i srebra”

110 Franciszek, *Jezus jest ukrytym skarbem i drogocenną perłą* (26.07.2020), <https://www.ampolska.co/art-2552-Jezus-jest-ukrytym-skarbem-i-drogocenna-perla.htm> [dostęp: 11.12.2023].

ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO
XVIII Tydzień Zwykły

CZYTANIA

I czytanie (Dn 7, 9-10. 13-14); Psalm (Ps 97 (96), 1-2. 5-6. 9
(R.: por. 1a i 9a)); II czytanie (2 P 1, 16-19); Akłamacja (Mt 17, 5c);
Ewangelia (Mt 17, 1-9).

I CZYTANIE (Dn 7, 9-10. 13-14)

Patrzyłem, aż postawiono trony, a Przedwieczny zajął miejsce. Szata Jego była biała jak śnieg, a włosy na Jego głowie jakby z czystej wełny. Tron Jego był z ognistych płomieni, jego koła z płonącego ognia. Strumień ognia się rozlewał i wypływał od Niego. Tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy razy dziesięć tysięcy stało przed Nim. Sąd zasiadł i otwarto księgi.

Patrzyłem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 97 (96), 1-2. 5-6. 9 (R.: por. 1a i 9a))

REFREN: Pan Bóg króluje ponad całą ziemią.

Pan króluje, wesel się, ziemio,

radujcie się, liczne wyspy!

Obłok i ciemność wokół Niego,

prawo i sprawiedliwość podstawą Jego tronu.

Góry jak wosk topnieją przed obliczem Pana,
przed obliczem Władcy całej ziemi.
Jego sprawiedliwość rozgłaszają niebiosy
i wszystkie ludy widzą Jego chwałę.

Ponad całą ziemią
Ty jesteś wywyższony
i nieskończenie wyższy
od wszystkich bogów.

II CZYTANIE (2 P 1, 16-19)

Najmilsi:

Nie za wymyślonymi mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyście Pana naszego, Jezusa Chrystusa, ale jako naoczni świadkowie Jego wielkości.

Otrzymał bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie». I słyszeliśmy, jak ten głos doszedł z nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na górze świętej.

Mamy jednak mocniejszą, prorocką mowę i dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wzejdzie w waszych sercach.

AKLAMACJA (Mt 17, 5c)

To jest mój Syn umiłowany,
w którym mam upodobanie,
Jego słuchajcie.

EWANGELIA (Mt 17, 1-9)

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba oraz brata jego, Jana, i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz

Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, rozmawiający z Nim.

Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”.

Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!”. Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlékli.

A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: „Wstańcie, nie lękajcie się!”. Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa.

A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im, mówiąc: „Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie”
(Mt 17, 5c).

W dzisiejszą niedzielę przypada Święto Przemienienia Pańskiego, ważny moment objawienia i zarazem świadectwo apostoła Piotra, a także pośrednio dwóch innych apostołów Jakuba i Jana. Wprawdzie mieli oni czasowy zakaz opowiadania o tym objawieniu się chwały Bożej, ale po zmartwychwstaniu Chrystusa stali się naocznymi świadkami i świadczyli o wielkości i wspaniałości Boga. Był to obraz plastyczny, zjawisko nadzwyczajne, przerosło ono percepcję apostołów, a jednak widzieli i zrozumieli, co znaczy natura Boga, a szczególnie relacja Boga Ojca z Synem Bożym oraz nieśmiertelność samego Boga, w którą zostali włączeni Mojżesz i Eliasz – patriarchowie Starego Testamentu.

Kościół czci to wydarzenie i objawienie się Boga człowiekowi (apostołom); czci i jest wdzięczny za ten fakt, który poszerza naszą wiedzę o Bogu i utwierdza wiarę na podstawie świadectwa apostołowskiego. Wierzymy apostołom, wierzymy i utożsamiamy się z nimi, ponieważ ich oczy, słuch, a także ich zachwyty w obliczu przemienionego Chrystusa (Jezusa) stają się i naszym udziałem, dzielimy ich zachwyty. Przecież w tym momencie apostołowie Piotr, Jakub i Jan byli przedstawicielami całego rodzaju ludzkiego, reprezentowali także i nasze pokolenie.

2. Widzenie proroka Daniela¹¹¹

Nieprzypadkowo Kościół połączył to pierwsze czytanie opisujące widzenie proroka Daniela z Przemienieniem Pańskim. Prorok miał widzenie, czyli zjawisko osobiste, które jednak nosi w sobie przesłanie: „Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Dn 7,14), a odnosiło się do Syna Bożego: „A oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy” (Dn 7,13b).

Objawienie się Syna Człowieczego w widzeniu proroka Daniela, w pewnym sensie, realnie się powtórzyło i już rzeczywiście zostało przekazane świadkom – apostołom w widzeniu.

Widzenie proroka Daniela świadczyło o wielkości Boga, o Jego panowaniu nad wszystkim i wszystkimi stworzeniami, nawiązywało do królestwa niebieskiego, które trwa i ma moc nadzwyczajną, jest wieczne tak jak Bóg jest wieczny.

W widzeniu proroka Daniela dowiadujemy się o władzy sądowej Boga nad światem i tę władzę posiada Syn Człowieczy, co potwierdzone zostało podczas przemienienia Pańskiego: „Sąd zasiadł i otwarto księgi” (Dn 7, 10). Tak kiedyś wyobrażano sobie zapisywanie informacji, dzisiaj wiemy, że wystarczy sztuczna inteligencja i internet. Człowiekowi jednak powinno wystarczyć sumienie, aby osądzać i kwalifikować czyny. Sumienie i pamięć osobista wystarczą nam do życia moralnego opartego na wartościach, w tym na wartościach zawartych w Ewangelii.

111 Daniel był prorokiem, żyjącym ok. 600 lat przed Chrystusem. Uważany jest za jednego z czterech wielkich proroków Starego Testamentu. O jego życiu opowiada Księga Daniela. *Kim był Daniel?*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/39678/nd/Kim-był-Daniel> [dostęp: 11.12.2023].

3. Świadectwo Piotra Apostoła

Święty Piotr powołuje się na widzenie chwały Bożej już po zmartwychwstaniu Chrystusa, zgodnie z wcześniejszą umową daje świadectwo, aby przekonać słuchaczy i czytających drugi jego List o wielkości Boga, Jego obecności i o trwającej historii zbawienia, która zaczęła się już w Starym Testamencie, wypełniła się już przez obecność Syna Bożego na ziemi, a teraz trwa nieustannie dzieło zbawienia, szczególnie dla tych, co uwierzą do końca we wszystko, co sam Bóg objawia o sobie.

Miłość Boga do nas ma charakter wieczny, nieustający i ogarniający wszystkich. Bóg nie pozostaje tylko w swojej doskonałości, ale sukcesywnie się objawia człowiekowi na przestrzeni wieków, na przestrzeni świadomości ludzkiej, która się poszerza, zmienia, doskonali. Bóg się proponuje człowiekowi – objawia jako dobro duchowe, nieprzemijające, doskonałe, zbawiające, które przebacza ludzkie niedoskonałości moralne i duchowe, mocą nadzwyczajnego miłosierdzia. Taka jest natura Boga i taki jest przykład dla człowieka, który ma się doskonalić w wartościach: miłości, sprawiedliwości, prawdzie, pokoju, solidarności, a szczególnie ma wybaczyc, na wzór Boży.

4. „Jako naoczni świadkowie Jego wielkości” (2 P 1, 16b)

Postępowanie apostołów, ich zachowanie, udział także w mocy Bożej podczas uzdrowień (zob. Dz 3, 1-11) powodowały, że wielu słuchaczy z pokoleń Izraela przyjmowało nową wiarę, opartą na Starym Testamencie i na prorocत्वach, ale już poszerzoną o nową wartość – o objawienie się Chrystusa Zbawiciela na ziemi. Zaczął się rodzić Kościół z Chrystusem jako jego Głową. Apostołowie, świadkowie zmartwychwstania Chrystusa, a wcześniej świadkowie przemienienia Pańskiego (Piotr, Jakub i Jan) stali się filarami wiary i Kościoła, każdy z nich (tradycja

mówi, że tylko Jan dożył starości na wyspie Patmos)¹¹² oddał życie w sposób męczeński za głoszoną prawdę.

5. „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” (Mt 17, 5c)

Głos Boga Ojca skierowany do ludzi – apostołów i dający świadectwo o najważniejszej prawdzie: o znaczeniu i funkcji zbawczej Jezusa Chrystusa – był i jest świadectwem miłości Boga do człowieka. Stworzył świat i rodzaju ludzkiego zechciał rozmawiać ludzkim językiem skierowanym do przyjaciół Jezusa Chrystusa. Była to i jest nobilitacja ludzkiej egzystencji i manifestacja Bożej miłości i miłosierdzia. Dzieło zbawcze przewidziane i realizowane przez Trójcę Przenajświętszą nadal trwa i pragnie ogarnąć każdego z nas.

Ponadto królestwo niebieskie już tu na ziemi ma przeogromną wartość. Edukuje nas, kształtuje naszą osobowość, zachęca do dobra, wskazuje drogi moralnego życia, uczy miłości Boga i bliźniego!

6. Z nauczania papieskiego

„Wedle zgodnych relacji ewangelistów Łukasza, Marka i Mateusza Jezus zaprowadził apostołów Piotra, Jakuba i Jana «na górę wysoką», utożsamianą z górą Tabor w Galilei. Tam przemienił się wobec nich: «twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło» (Mt 17, 2). Obok Niego pojawiły się czcigodne postaci Mojżesza

112 „Patmos – wyspa znana dzięki wzmiance o niej w Apokalipsie świętego Jana. Wstęp Apokalipsy mówi, że jej autor Jan został zesłany na wyspę, gdzie miał objawienie. Bardzo wczesna tradycja chrześcijańska utożsamia tego Jana ze św. Janem Apostołem. Patmos, a w szczególności Grota Apokalipsy (miejsce objawienia Jana) jest celem pielgrzymek chrześcijańskich”. *Patmos*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Patmos> [dostęp: 11.12.2023].

i Eliasza. W tej samej chwili ze «światlanego obłoku» dał się słyszeć głos Ojca: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!» (Mt 17, 5).

Ta tajemnica, której Chrystus zabronił wówczas ujawniać (por. Mt 17, 9), po Jego zmartwychwstaniu stała się integralną częścią Dobrej Nowiny: Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, którego dzisiaj kontemplujemy jaśniejącego blaskiem chwały.

W dwa tysiące lat później Kościół z taką samą mocą powtarza, że Chrystus jest światłością świata! Jego światło każdego dnia nadaje nowy sens naszej egzystencji¹¹³.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 97

„Pan króluje, wesel się, ziemio,
radujcie się, liczne wyspy!
Obłok i ciemność wokół Niego,
prawo i sprawiedliwość podstawą Jego tronu”

113 Jan Paweł II, *Tajemnica Taboru. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”* (5.08.2001), 1-2, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/modlitwy/ap_05082001.html [dostęp: 11.12.2023].

XIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (1 Krl 19, 9a. 11-13a); Psalm (Ps 85 (84), 9ab i 10. 11-12. 13-14 (R.: por. 8)); II czytanie (Rz 9, 1-5); Aklamacja (por. Ps 130 (129), 5); Ewangelia (Mt 14, 22-33).

I CZYTANIE (1 Krl 19, 9a. 11-13a)

Gdy Eliaz przyszedł do Bożej góry Horeb, wszedł do pewnej groty, gdzie przenocował. Wtedy Bóg rzekł: „Wyjdz, aby stanąć na górze wobec Pana!”

A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały szła przed Panem; ale Pana nie było w wichurze. A po wichurze – trzęsienie ziemi: Pana nie było w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień: Pana nie było w ogniu. A po tym ogniu – szmer łagodnego powiewu. Kiedy tylko Eliaz go usłyszał, zasłoniwszy twarz płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do groty.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 85 (84), 9ab i 10. 11-12. 13-14 (R.: por. 8))

REFREN: Okaż swą łaskę i daj nam zbawienie.

Będę słuchał tego, co Pan Bóg mówi:

oto ogłasza pokój ludowi i swoim wyznawcom.

Zaprawdę, bliskie jest Jego zbawienie

dla tych, którzy Mu cześć oddają,

i chwała zamieszka w naszej ziemi.

Łaska i wierność spotkają się z sobą,

ucałują się sprawiedliwość i pokój.

Wierność z ziemi wyrośnie,

a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

Pan sam szczęściem obdarzy,
a nasza ziemia wyda swój owoc.
Sprawiedliwość będzie kroczyć przed Nim,
a śladami Jego kroków zbawienie.

II CZYTANIE (Rz 9, 1-5)

Bracia:

Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, potwierdza mi to moje sumienie w Duchu Świętym, że w sercu swoim odczuwam wielki smutek i nieustanny ból.

Wolałbym bowiem sam być pod klątwą, odłączonym od Chrystusa dla zbawienia braci moich, którzy według ciała są moimi rodakami. Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała, przyrzeczenia i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała, Ten, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen.

AKLAMACJA (por. Ps 130 (129), 5)

Pokładam nadzieję w Panu,
ufam Jego słowu.

EWANGELIA (Mt 14, 22-33)

Gdy tłum został nasycony, zaraz Jezus przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał.

Łódź zaś była już o wiele stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, zlekli się, myśląc, że to zjawa, i ze strachu krzyknęli.

Jezus zaraz przemówił do nich: „Odwagi! To Ja jestem, nie bójcie się!”

Na to odezwał się Piotr: „Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!”

A On rzekł: „Przyjdź!”. Piotr wyszedł z łodzi i krocząc po wodzie, podszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: „Panie, ratuj mnie!”

Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: „Czemu zwątpiłeś, człowiecze małej wiary?”

Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: „Prawdziwie jesteś Synem Bożym”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Pokładam nadzieję w Panu, ufam Jego słowu” (por. Ps 130, 5).

W ubiegłą niedzielę obchodziliśmy Święto Przemienienia Pańskiego, a dzisiaj oczami apostołów widzimy Chrystusa chodzącego po wodzie i ratującego wiarę św. Piotra. Te znaki były świadectwem bóstwa Chrystusa i zachętą do autentycznej wiary tak dla apostołów, jak i dla nas. Aklamacja zachęca nas do postawy wiary: pokładania nadziei w Panu i ufania Jego słowu (por. Ps 130, 5).

Nadzieja jest cnotą, czyli postawą opartą na wierze, że Bóg jest z nami i kieruje naszą przyszłością. Nadzieja ma pokonywać nasze wątpliwości, szczególnie teraz kiedy grozi nam wojna. Pytamy: „Dlaczego tak się dzieje, że straszne doświadczenia wojenne nie wystarczają ludziom do zrozumienia wartości życia i godności każdego człowieka, która realizuje się w wolności?”

Mamy prawo do życia, wolności i do własnej Ojczyzny. Prawa te są przyrodzone, przynależą do natury człowieka, do jego człowieczeństwa. Na agresję zbrojną, po ludzku sądząc, należy odpowiadać taką samą postawą zbrojną. Stąd ustawiczny wyścig zbrojeń, jedni przed drugimi pragną osiągać przewagę w technice i sposobach zabijania. To właśnie brak nadziei na zdolność człowieka do prawidłowego myślenia i uznania drugiego człowieka za równego sobie!

Pomimo objawienia Bożego, pomimo nauki płynącej z Ewangelii człowiek nie potrafi kierować się wiarą, stara się narzucać własny egoistyczny sposób myślenia i działania, pragnie dominować nad innymi i wciąga w swe myślenie narody, społeczności, organizacje wojskowe, poświęca zasoby materialne i odkrycia techniczne, aby zdobyć panowanie nad innymi.

2. Bóg przemawia na różne sposoby

Pierwsze czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej przedstawia Eliasza, który poszukuje Boga, doświadcza Jego mocy stwórczej i obecności w całej stworzonej naturze, a w końcu czuje obecność Boga w powiewie łagodnego wiatru.

To czytanie, ta narracja kieruje nasze myśli do naszych osobistych spotkań z Bogiem. Niekiedy jest to strach, obawa i wątpliwości, a niekiedy właściwa postawa miłości i zrozumienia, że Bóg nie pragnie naszego zniszczenia. Pismo Święte mówi, że Bóg pragnie nawrócenia grzesznika, i żeby nadal żył¹¹⁴.

Można – i trzeba – nadal żyć, ale już w innych kategoriach: wiary, nadziei i miłości. W przeciwnym razie człowiekowi grozi zniszczenie, wojny, agresja, kłamstwo i brak nadziei na poprawę. Bóg w swojej miłości obdarzył człowieka rozumem, a więc na człowieku spoczywa również odpowiedzialność za swoje czyny wobec natury, wobec życia i wobec bliźniego.

3. Świadectwo Pawła Apostoła w Liście do Rzymian

Świadectwo Pawła Apostoła jest pełne bólu i zrozumienia, że nie wszyscy Izraelici odczytali prawdę o zbawieniu. Święty Paweł miał świadomość własnego pochodzenia, rozumiał również wielką prawdę, że Zbawiciel narodził się w narodzie żydowskim, łącząc wcześniejsze objawienia Boże i tradycję starotestamentalną: „Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice” (Rz 9, 4).

114 „Powiedz im: Na moje życie! – wyročnia Pana Boga. Ja nie pragnę śmierci występ nego, ale jedynie tego, aby występny zawrócił ze swej drogi i żył. Zawróćcie, zawróćcie z waszych złych dróg! Czemuż to chcecie zginąć, domu Izraela?” (Ez 33, 11).

Podobnie i każdy z nas cierpi, jeśli stwierdza brak wiary we własnym środowisku, w rodzinie, wśród młodzieży, wśród społeczeństwa, które wątpi w istnienie i działanie Boga. Pomimo objawienia Bożego, pomimo całej historii zbawienia i nieustannego zapraszania człowieka przez Boga do czynienia dobra, nadal dominuje egoizm i chęć zastąpienia prawd objawionych własną wolą.

4. Nieustanna próba wiary

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia próbę wiary, której zostali poddani apostołowie przez Chrystusa. Najpierw ukazał im się, krocząc po wodzie. Nie uwierzyli, uznali, że to zjawa: „Uczniowie, zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, zlékli się, myśląc, że to zjawa, i ze strachu krzyknęli” (Mt 14, 26). Święty Piotr natomiast chciał sprawdzić moc Chrystusa i zapragnął takiej samej Boskiej zdolności chodzenia po wodzie. Jednak okazał się człowiekiem małej wiary i zaczął tonąć.

To także nauka dla nas. Jeśli ufamy Chrystusowi, to należy pozostać w silnej wierze, ufać do końca, wierzyć w skuteczność naszych modlitw i próśb. Jednak kiedy zwątpimy, powinna pozostać nadzieja. Święty Piotr otrzymał zbawczą pomoc od Chrystusa: „Lecz na widok silnego wiatru ulękł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: «Czemu zwątpiłeś, człowiecze małej wiary?»” (Mt 14, 30-31).

Nasze życie nieustannie niesie nam takie próby wiary. Tak spodobało się Bogu, aby nasze zbawienie toczyło się wokół pełnego zaufania do Niego. Otrzymaliśmy od Boga wszelkie informacje, mamy dowody i świadectwa apostołów, mamy własne doświadczenia życiowe, mamy przykazania Boże i przykazania kościelne, mamy też świadectwa wielu świętych i błogosławionych. Oni przeszli przez próbę wiary, wielokrotnie w sposób tragiczny, mimo to wytrwali do końca i zdobyli królestwo niebieskie.

Nie bójmy się zatem prób wiary, niech nas nie paraliżuje wszelkiego rodzaju zagrożenie. Do nas dzisiaj Chrystus mówi: „Jestem z wami, aż do skończenia świata” (por. Mt 28, 20).

5. Z nauczania papieskiego

„To ewangeliczne wydarzenie jest pełne głębokiej treści. Dotyczy najważniejszego problemu życia ludzkiego – wiary w Jezusa Chrystusa. Piotr z pewnością miał wiarę, którą wyznał później tak wspaniale pod Cezareą Filipową, ale w tym momencie nie była ona jeszcze ugruntowana. Gdy zawiął silny wiatr, Piotr zaczął tonąć, ponieważ zwątpił. To nie wicher zanurzył Piotra w głębinach jeziora, lecz niedostatek wiary. Jego wierze zabrakło istotnego elementu – całkowitego oparcia się na Chrystusie, całkowitego zaufania Chrystusowi w chwili wielkiej próby, zabrakło całkowitego pokładania w Nim nadziei. Wiara i nadzieja razem z miłością stanowią fundament życia chrześcijańskiego, którego kamieniem węgielnym jest Jezus Chrystus. [...] Wiara w Chrystusa i nadzieja, której On jest mistrzem i nauczycielem, pozwalają człowiekowi odnieść zwycięstwo nad samym sobą, nad tym wszystkim, co w nim jest słabe i grzeszne, a zarazem ta wiara i nadzieja prowadzą do zwycięstwa nad złem i skutkami grzechu w świecie nas otaczającym. Chrystus wyzwolił Piotra z lęku, który owładnął jego duszą na wzburzonym morzu. Chrystus i nam pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile w życiu, jeżeli z wiarą i nadzieją zwracamy się do Niego o pomoc. «Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!» (Mt 14, 27). Mocna wiara, z której rodzi się nadzieja, cnota tak bardzo dziś potrzebna, uwalnia człowieka od lęku i daje mu siłę duchową do przetrwania wszystkich burz życiowych. Nie lękajcie

się Chrystusa! Zaufajcie Mu do końca! On jedyny «ma słowa życia wiecznego» (por. J 6, 68). Chrystus nie zawodzi!”¹¹⁵.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 85

„Pan sam szczęściem obdarzy,
a nasza ziemia wyda swój owoc.
Sprawiedliwość będzie kroczyć przed Nim,
a śladami Jego kroków zbawienie”.

115 Jan Paweł II, *Jesteście wezwani do świadczenia o wierze i nadziei* (3.06.1997), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/poznan_03061997.html [dostęp: 11.12.2023].

XX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 56, 1. 6-7); Psalm (Ps 67 (66), 2-3. 5 i 8 (R.: por. 4));
II czytanie (Rz 11, 13-15. 29-32); Aklamacja (por. Mt 4, 23); Ewangelia
(Mt 15, 21-28).

I CZYTANIE (Iz 56, 1. 6-7)

Tak mówi Pan: „Zachowujcie prawo i przestrzegajcie sprawiedliwości, bo moje zbawienie już wnet nadejdzie i moja sprawiedliwość ma się objawić.

Cudzoziemców zaś, którzy się przyłączyli do Pana, ażeby Mu służyć i aby miłować imię Pana i zostać Jego sługami – wszystkich zachowujących szabat bez pogwałcenia go i trzymających się mocno mojego przymierza, przyprowadzę na moją świętą górę i rozweselę w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów”.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 67 (66), 2-3. 5 i 8 (R.: por. 4))

REFREN: Niech wszystkie ludy sławią Ciebie, Boże.

Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi;
niech nam ukaze pogodne oblicze.

Aby na ziemi znano Jego drogę,
Jego zbawienie wśród wszystkich narodów.

Niech się narody cieszą i weselą,
bo rządzisz ludami sprawiedliwie
i kierujesz narodami na ziemi.

Niech nam Bóg błogosławi
i niech cześć Mu oddają wszystkie krańce ziemi.

II CZYTANIE (Rz 11, 13-15. 29-32)

Bracia:

Do was, pogan, mówię: „Będąc apostołem pogan, przez cały czas chlubię się posługiwaniem swoim w nadziei, że może pobudzę do współzawodnictwa swoich rodaków i przynajmniej niektórych z nich doprowadzę do zbawienia. Bo jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstaniem ze śmierci do życia?

Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne. Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu ich nieposłuszeństwa dostąpiliście miłosierdzia, tak i oni stali się teraz nieposłuszni z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i sami w czasie obecnym mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem Bóg poddał wszystkim nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie”.

AKLAMACJA (por. Mt 4, 23)

Jezus głosił Ewangelię o królestwie
i leczył wszelkie choroby wśród ludu.

EWANGELIA (Mt 15, 21-28)

Jezus podążył w okolice Tyru i Sydonu. A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych stron, wołała: „Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko nękana przez złego ducha”. Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem.

Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go: „Odpraw ją, bo krzyczy za nami”.

Lecz On odpowiedział: „Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela”.

A ona przyszła, padła Mu do nóg i prosiła: „Panie, dopomóż mi”.

On jednak odparł: „Niedobrze jest zabierać chleb dzieciom, a rzucać szczeniętom”.

A ona odrzekła: „Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą okruchy, które spadają ze stołu ich panów”.

Wtedy Jezus jej odpowiedział: „O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak pragniesz!”. Od tej chwili jej córka była zdrowa.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Jezus głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszelkie choroby wśród ludu” (por. Mt 4, 23).

Powracamy do uzdrowień czynionych przez Chrystusa, przedstawianych we fragmentach Ewangelii niedzielnych liturgii okresu zwykłego. Powracamy z modlitwami i prośbami w naszych intencjach i w intencjach naszych najbliższych. Wielu pielgrzymów udało się, i nadal udaje się, do Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej – Królowej Polski na Jasnej Górze w Częstochowie. 26 sierpnia przypada Jej Uroczystość!

Cieszymy się i radujemy z relacji jaką nasz naród ma z Najświętszą Maryją Panną. Możemy śmiało wzywać Jej wstawiennictwa i obdarzać Maryję pełnym zaufaniem. Głównie prosimy o pokój tak dla nas, jak i dla narodu ukraińskiego, który dzielnie staje w obronie swej wolności. Także prosimy o dar zdrowia dla nas i dla najbliższych z naszych rodzin. Bóg przyjmuje takie modlitwy skierowane w intencjach bliźnich, bo jest to świadectwo wiary i świadectwo miłości, która pochodzi wprost od Boga.

Rozumiemy tajemnice królestwa niebieskiego, ono świadczy o obecności Boga wśród nas; królestwo Boże jest dzięki Chrystusowi wśród ludzi dobrej woli i tych, co wyznają pełną wiarę. Jezus Chrystus nadal głosi prawdę o królestwie niebieskim, posługuje się naszym posłannictwem. Zostaliśmy zaproszeni, aby to królestwo realizować już tutaj na ziemi, wśród nas, aby świadczyć wiarą i dobrymi czynami za Bogiem, za Jego przykazaniami, nauczaniem i przykładem.

Jezus leczył wszelkie choroby, szczególnie takie, które w tamtych czasach nękały ludzi: trąd, epilepsja, ślepotą, wszelkiego rodzaju paraliże, a nawet powoływał zmarłych do życia. Pamiętamy historię Łazarza (J, 11, 1-44), a także uzdrowienie córki Jaira (Mk 5, 21-24; 35-43).

Największą jednak chorobą tak za dawnych czasów, jak i obecnie jest brak wiary. To jest choroba duszy, a w dalszej konsekwencji choroba relacji z bliźnimi, brak pokoju, przebaczenia, egoizm i brak akceptacji drugiego człowieka z jego problemami, sytuacją materialną, brakiem wykształcenia i trudnościami społecznymi wszelkiego rodzaju.

2. „Zachowujcie prawo i przestrzegajcie sprawiedliwości”
(Iz 56, 1)

„Zachowujcie prawo i przestrzegajcie sprawiedliwości” (Iz 56, 1) – takie przesłanie otrzymujemy od proroka Izajasza ze Starego Testamentu. Sprawiedliwość, bowiem jest wartością powszechną, ogarniającą wszystkie pokolenia ludzkie. Sprawiedliwość jest także podstawą miłości, od niej zaczyna się miłość – wartość zbawiająca.

Zachowywanie prawa odnosi się do podstawowych przykazań Bożych – dziesięciorga przykazań. To prawo nadal obowiązuje, Chrystus je zatwierdził, powiedział: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę, bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni” (Mt 5, 17-18).

W sprawiedliwości Bożej mieści się także wszechwiedza Boża. Bóg zna nasze myśli, pragnienia, uczynki i zaniechania dobrego, jest wszechmogący, jest Duchem, zna każdego z nas, kieruje nas do dobra, uszlachetnia nasze człowieczeństwo swoją łaską – swoją obecnością. Nie niszczy naszej wolnej woli, miłosiernie czeka na nasze nawrócenia. Nie pragnie mieć w swoim królestwie niewolników, ale braci, którzy uwierzyli i pokochali Boga, Jego istnienie, a także prawo!

3. „Może pobudzę do współzawodnictwa swoich rodaków i przynajmniej niektórych z nich doprowadzę do zbawienia” (Rz 11, 14)

Staramy się zrozumieć cierpienie św. Pawła Apostoła, kiedy pragnął nawrócenia się Izraelitów – jego rodaków, ale niestety nie okazało się to takie łatwe, ani powszechne. Tylko mała częśćka narodu wybranego przyjęła Ewangelię jako nowe prawo – prawo miłości i przebaczenia. Święty Paweł rozumiał swoje posłannictwo i powszechność zbawienia, skierował Dobrą Nowinę do pogan, ale nie tracił nadziei na wiarę swojego narodu: „Będąc apostołem pogan, przez cały czas chlubię się posługiwaniem swoim w nadziei, że może pobudzę do współzawodnictwa swoich rodaków” (Rz 11, 13-14).

Swego czasu, jak wskazuje historia, i my przynależeliśmy do pogan, właściwie wszystkie nowe pokolenia dopiero przez chrzest stają się wyznawcami Chrystusa, jeśli rodzice i rodzice chrzestni (całe środowisko rodzinne) potrafią słowem i przykładem przekazać wiarę. Zastanawiamy się dzisiaj nad słabnącą wiarą młodego pokolenia. Powstaje dziwne połączenie: wiary, znajomości Ewangelii z jednej strony i jednocześnie negacja prawd wiary, przykazań i wartości ewangelicznych.

To my dzisiaj tak jak św. Paweł jesteśmy powołani, aby głosić, wyznawać i naśladować Chrystusa, pomimo kryzysów wiary, kryzysów w samym Kościele i braku zaufania do skutecznego działania wartości.

4. „Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida” (Mk 10, 47b)

„Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida” (Mk 10, 47b) – tak krzyczała chora kobieta, której nikt nie mógł pomóc. Krzycząc, jednocześnie wyznawała wiarę i nawet potrafiła wytłumaczyć swoje prawo do wiary, do krzyku i do znaku miłości, jaki w końcu okazał Chrystus. Pan i Zbawiciel zwrócił uwagę na godność narodu wybranego: „Jestem posłany

tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” (por. Mt 15, 24), pomimo tego dokonał uzdrowienia kobiety kananejskiej.

Płynie dla nas od Chrystusa przykład miłości, która przewyższa godności, stan posiadania i pochodzenie. Dla Ewangelii cały świat i wszyscy ludzie są zaproszeni do królestwa niebieskiego, a zbawienie, jakiego dokonał Chrystus dotyczy wszystkich.

„O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak pragniesz!” (Mt 15, 21). Oprócz uzdrowienia niewiasta otrzymała od Chrystusa błogosławieństwo i pochwałę wiary. W tym błogosławieństwie jest zawarta także nadzieja dla nas. Możemy prosić Boga o wiele darów, osobistych i społecznych. Obecnie prosimy o pokój, o pojednanie narodów i państw Europy, która powinna „oddychać obiema płucami”¹¹⁶ – to opinia św. Jana Pawła II.

5. Z nauczania papieskiego

„Scena rozgrywa się, kiedy Jezus podąża do miast Tyru i Sydonu, na północny-zachód od Galilei. Tam właśnie kobieta błaga Jezusa, aby uzdrowił jej córkę, która «jest ciężko dręczona przez złego ducha». W pierwszej chwili Pan zdaje się nie słuchać tego krzyku bólu. Interwenują więc uczniowie, którzy wstawiają się za nią. Pozorna obojętność Jezusa nie zniechęca tej matki, która nalega w swoim błaganu. [...] Przejmująca miłość ku córce skłania ją do wołania: Ulituj się nademną, Panie, Synu Dawida! A wytrwała wiara w Jezusa sprawia, że nie

116 „Jan Paweł II był gorącym zwolennikiem integracji Europy, której powojenny podział uważał za wyjątkowo szkodliwy dla całego kontynentu. Papież wielokrotnie podkreślał, że Europa powinna oddychać obydwojema płucami – wschodnim i zachodnim. Jednocześnie, po upadku żelaznej kurtyny wskazywał, że «nie będzie jedności kontynentu, dopóki nie będzie on wspólnotą ducha»”. *Europa w działalności św. Jana Pawła II*, 20.05.2020, <https://www.gov.pl/web/ue/europa-w-dzialalnosci-sw-jpii> [dostęp: 11.12.2023].

zniechęca się nawet w obliczu Jego początkowej odmowy. Kobieta zatem pada przed Nim i prosi: «Panie, dopomóż mi». W końcu, w obliczu takiej wytrwałości, Jezus jest pełen podziwu, niemal zdumiony wiarą poganki. Dlatego zgadza się, mówiąc: «O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz». Od tej chwili jej córka została uzdrowiona. [...] Jezus wskazuje nam tę pokorną kobietę jako przykład niezachwianej wiary. Jej naleganie w błaganii o interwencję Chrystusa pobudza nas, byśmy się nie zniechęcali, nie popadali w rozpacz, gdy ciążą nam trudne doświadczenia życia. Pan nigdy nie odwraca się w obliczu naszych potrzeb, a jeśli czasami zdaje się niewrażliwy na prośby o pomoc, to po to, aby wypróbować i umocnić naszą wiarę. My mamy nie ustawać w wołaniu, tak jak ta kobieta: Panie, pomóż mi. Z tą samą wytrwałością i odwagą. Takiej odwagi potrzeba nam w modlitwie»¹¹⁷.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 67

„Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi;
niech nam ukáže pogodne oblicze.
Aby na ziemi znano Jego drogę,
Jego zbawienie wśród wszystkich narodów”.

117 Franciszek, *Anioł Pański* (20.08.2017), cyt za: kb/ rv, *Anioł Pański: Bóg wystawia na próbę naszą wiarę, by ją umocnić*, <https://opoka.org.pl/News/Kosciol/2017/aktualnosci-6459> [dostęp: 11.12.2023].

XXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 22, 19-23); Psalm (Ps 138 (137), 1b-2a. 2b-3. 6 i 8bc (R.: por. 8b)); II czytanie (Rz 11, 33-36); Aklamacja (Mt 16, 18);
Ewangelia (Mt 16, 13-20).

I CZYTANIE (Iz 22, 19-23)

Tak mówi Pan do Szebny, zarządcy pałacu:

„Gdy strącę cię z twego urzędu i przepędzę cię z twojej posady, tego dnia powołam sługę mego, Eliakima, syna Chilkiasza. Oblokę go w twoją tunikę, przepaszę go twoim pasem, twoją władzę oddam w jego ręce; on będzie ojcem dla mieszkańców Jeruzalem oraz dla domu Judy.

Położę klucz domu Dawidowego na jego ramieniu; gdy on otworzy, nikt nie zamknie, gdy on zamknie, nikt nie otworzy. Wbiję go jak kołek na miejscu pewnym; i stanie się on tronem chwały dla domu swego ojca”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 138 (137), 1b-2a. 2b-3. 6 i 8bc (R.: por. 8b))

REFREN: Panie, Twa łaska trwa po wszystkie wieki.

Będę Cię słauił, Panie, z całego serca,

bo usłyszałeś słowa ust moich.

Będę śpiewał Ci psalm wobec aniołów,

pokłon Ci oddam w Twoim świętym przybytku.

I będę słauił Tve imię za łaskę i wierność Twoją,

bo ponad wszystko wywyższyłeś Tve imię i obietnicę.

Wysłuchałeś mnie, kiedy Cię wzywałem,

pomnożyłeś moc mojej duszy.

Zaprawdę Pan jest wzniosły,
patrzy łaskawie na pokornego,
pyszalka zaś dostrzega z daleka.
Panie, Twa łaska trwa na wieki,
nie porzucaj dzieła rąk swoich.

II CZYTANIE (Rz 11, 33-36)

O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego wyroki i nie do wyśledzenia Jego drogi! Kto bowiem poznał myśl Pana albo kto był Jego doradcą? Lub kto Go pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę?

Albowiem z Niego i przez Niego, i dla Niego jest wszystko. Jemu chwała na wieki! Amen.

AKLAMACJA (Mt 16, 18)

Ty jesteś Piotr, czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół,
a bramy piekielne go nie przemogą.

EWANGELIA (Mt 16, 13-20)

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?”

A oni odpowiedzieli: „Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków”.

Jezus zapytał ich: „A wy za kogo Mnie uważacie?”

Odpowiedział Szymon Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”.

Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr, czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi,

będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”.

Wtedy surowo zabronił uczniom, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Ty jesteś Piotr, czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16, 18).

W dzisiejszej Ewangelii mamy potwierdzenie utworzenia Kościoła przez Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Słowa skierowane do św. Piotra są jednoznaczne i Kościół przez ponad dwa tysiące lat stara się je stosować. Klucze królestwa odnoszą się właśnie do tej starożytnej formy przekazywania władzy. Kiedyś klucze przekazywano w bramach miasta, dzisiaj symboliczny klucz przekazuje się oficjalnym gościom w dowód uznania i w dowód wdzięczności.

Apostołowie wybrani przez Zbawiciela stali się hierarchiczną podstawą Kościoła. Każdy następca św. Piotra nosi godność papieską i jest hierarchicznie najważniejszą osobą w doczesnym i widzialnym Kościele. Biskupi diecezji noszą godność apostolską, są zobowiązani do głoszenia Ewangelii na terenie kościołów lokalnych i partykularnych i do administrowania nimi wśród wiernych w duchu miłości, sprawiedliwości i pokoju tak jak postępował Chrystus.

Zarówno papieże, biskupi i powoływani przez biskupów kapłani w ciągłości hierarchicznej mają obowiązek nauczania i sprawowania Eucharystii – znaku obecności sakramentalnej Chrystusa pod postaciami chleba i wina.

2. „Stanie się on tronem chwały dla domu swego ojca”
(Iz 22, 23b)

W Objawieniu płynącym ze Starego Testamentu, a dzisiaj z Księgi proroka Izajasza jest zapowiedź porządku w Kościele na wzór relacji hierarchicznej w narodzie wybranym: „stanie się on tronem chwały dla

domu swego ojca” (Iz 22, 23)¹¹⁸. Tron chwały – to królestwo niebieskie, a „dom ojca” odnosi się do godności ojcowskiej Boga i każdego rodzica.

Kościół przez dwa tysiące lat spełnia swoje powołanie i obowiązek przekazywania depozytu wiary i kultu Boga w różnych formach, ma także charakter wielkiej rodziny Bożej na całej ziemi, ciągle się odradza przez dar rodzicielstwa fizycznego i przez depozyt wiary przekazywany z pokolenia na pokolenie.

3. „Położę klucz domu Dawidowego na jego ramieniu; gdy on otworzy, nikt nie zamknie, gdy on zamknie, nikt nie otworzy” (Iz 22, 22)

Ta zapowiedź władzy zbawczej Chrystusa oznacza, że to On otrzymał od Boga Ojca władzę nad wszystkimi zbawionymi oraz polecenie objawienia ludzkości prawdy o miłości Boga, miłości stwarzającej i miłości zbawiającej.

Wymieniony „dom Dawidowy” nawiązuje do podstawowego źródła zbawienia, wskazuje na pochodzenie Zbawiciela z narodu wybranego, narodu żydowskiego. Z kolei zapowiadany „klucz domu Dawidowego” o nadzwyczajnej mocy: „Gdy on otworzy, nikt nie zamknie, gdy on zamknie, nikt nie otworzy” (Iz 22, 22), jest zapowiedzią pełni władzy nad ludźmi wchodzącymi lub nie do królestwa niebieskiego.

118 „Tak mówi Pan do Szebny” (Iz 22, 19); zob.: „Tak mówi Pan, Bóg Zastępów: Idź, wejdź do tego ministra, do Szebny, zarządcy pałacu, który sobie wykuwa grobowiec wysoko i w skale drąży dla siebie komnatę: «Co ty tu posiadasz i kogo ty masz tutaj, żeś sobie tu wyciosał grobowiec?»” (Iz 22, 15).

4. „O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga” (Rz 11, 33a)

Słowa pełne wiary i uznania skierowane do Boga w Liście do Rzymian: „O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga” (Rz 11, 33a) są warunkiem, aby prawdziwie uwierzyć w Boże moce zbawcze. Najpierw uznajemy Jego mądrość, bogactwo duchowe i pełną władzę nad światem i każdym człowiekiem. Ta wiara prowadzi następnie do przyjęcia i zrozumienia całego planu zbawczego Boga. Ten plan obejmuje całą Tradycję objawioną już w Starym Testamencie, realizowaną przez Chrystusa w Nowym Testamencie i dzieło zbawienia, które trwało i trwać będzie „aż do skończenia świata” (por. Mt 28, 20b).

5. Najwyższym autorytetem jest Bóg

Najwyższym autorytetem jest Bóg, dlatego św. Paweł Apostoł w Liście do Rzymian podkreśla tę prawdę: „Albowiem z Niego i przez Niego, i dla Niego jest wszystko. Jemu chwała na wieki!” (Rz 11, 36). Następnie pada retoryczne pytanie: „Lub kto Go pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę?” (Rz 11, 35).

Wielokrotnie chwalimy się wiarą, własnymi zasługami dla Kościoła lub też staramy się ubiegać o nagrody w różnych dziełach materialnych i duchowych. Tymczasem, zapominamy, że cała nasza natura, wszystkie naturalne wartości doczesne i wieczne pochodzą od Boga, i w duchu pokory nie należy się o nie upominać u Boga. Bóg jest Duchem, wszystko wie, wszystkim zarządza, każdy z nas jest w Jego wszechmogącym „ręku”, na szczęście miłosiernym.

6. „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” (Mt 16, 13)

To pytanie zasadnicze dla każdego, kto spotkał się z wiarą. Pytanie i właściwa odpowiedź świadczą o stanie naszej wiary. Czy ona jest pełna? Czy jest zgodna z Objawieniem w Piśmie Świętym i Tradycją i czy w naszych trudnościach wybieramy jako naczelną wartość Boga i Jego przykazania, Jego nauczanie?

Święty Szymon Piotr Apostoł wyznał wiarę w sposób pełny i tradycyjny: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16). Mesjasz to Chrystus, zapowiadany Zbawiciel narodu wybranego i całej ludzkości. „Syn Boga żywego” – oznacza stałą obecność Boga i Jego troskę, jaką rozpościera nad światem, nad wszelkim stworzeniem oraz wieczność Boga.

Po prawidłowym wyznaniu wiary św. Piotr otrzymuje wyróżnienie i zarazem najważniejszą rolę w Kościele: „Ty jesteś Piotr, czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 18-19). Wiele spraw zostało rozwiązanych i zastrzeżonych na mocy władzy apostoelskiej Kościoła wobec zmieniającego się świata i mentalności ludzkiej, trzeba umiejętnie i z wiarą przekazywać prawdy objawione o Bożej obecności i miłosierdziu, z nadzieją na trwałość i powszechność zbawienia.

„O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak pragniesz!” (Mt 15, 21). Oprócz uzdrowienia niewiasta otrzymała od Chrystusa błogosławieństwo i pochwałę wiary. W tym błogosławieństwie jest zawarta także nadzieja dla nas. Możemy prosić Boga o wiele darów, osobistych i społecznych. Obecnie prosimy o pokój, o pojednanie narodów i państw Europy, która powinna „oddychać obydwoma płucami”¹¹⁹ – to opinia św. Jana Pawła II.

119 Zob. przypis 116.

7. Z nauczania papieskiego

„Odpowiedź Piotra można podsumować jednym słowem: naśladowanie. Piotr żył, naśladowując Pana. Kiedy tamtego dnia Jezus zadawał uczniom pytania w Cezarei Filipowej, Piotr odpowiedział pięknym wyznaniem wiary: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego» (Mt 16, 16). Jest to odpowiedź nienaganna, precyzyjna, trafiająca w sedno, moglibyśmy powiedzieć, że doskonała odpowiedź «katechizmowa». Ale ta odpowiedź jest owocem pielgrzymowania: dopiero po przeżyciu fascynującej przygody podążania za Panem, po tak długim chodzeniu z Nim i za Nim, Piotr osiąga duchową dojrzałość, która prowadzi go, dzięki łasce, przez czystą łaskę do tak jasnego wyznania wiary. [...]

Piotr mówi nam zatem, że na pytanie «kim jest dla mnie Jezus?» nie wystarczy odpowiedzieć nienaganną formułą doktrynalną czy nawet ideą, którą sobie wyrobiliśmy raz na zawsze. Nie. Właśnie podążając za Panem, uczymy się poznawać Go każdego dnia; to stając się Jego uczniami i przyjmując Jego Słowo, stajemy się Jego przyjaciółmi i doświadczamy Jego miłości, która nas przemienia. Owo «natychmiast» odnosi się również do nas: o ile możemy odkładać w życiu bardzo wiele rzeczy, to podążanie za Jezusem nie może być odkładane; tutaj nie możemy się wahać, nie możemy szukać wymówek. I uważajmy, ponieważ niektóre wymówki noszą pozory duchowości, jak wtedy, gdy mówimy «nie jestem godzien», «nie jestem w stanie», «co mogę zrobić?». Jest to przebiegłość diabła, który kradnie nam ufność w Bożą łaskę, sprawiając, że wierzymy, iż wszystko zależy od naszych zdolności.

Natychmiast oderwijmy się od naszych gwarancji, zabezpieczeń doczesnych i podążajmy za Jezusem każdego dnia: oto przesłanie, które Piotr kieruje do nas dzisiaj, zapraszając do bycia Kościołem

w naśladowaniu. Kościołem, który pragnie być uczniem Pana i pokornym sługą Ewangelii”¹²⁰.

8. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 138

„I będę słauił Tve imię za łaskę i wierność Twoją,
bo ponad wszystko wywyższyłeś Tve imię i obietnicę.
Wysłuchałeś mnie, kiedy Cię wzywałem,
pomnożyłeś moc mojej duszy”.

120 Franciszek, *Homilia w uroczystość świętych apostołów Piotra i Pawła* (29.06.2023), <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-papieza-franciszka-w-uroczystosc-swietych-apostolow-piotra-i-pawla-29-czerwca-2023/> [dostęp: 11.12.2023].

XXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Jr 20, 7-9); Psalm (Ps 63 (62), 2. 3-4. 5-6. 8-9 (R.: por. 2ab));

II czytanie (Rz 12, 1-2); Aklamacja (por. Ef 1, 17-18); Ewangelia
(Mt 16, 21-27).

I CZYTANIE (Jr 20, 7-9)

Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. Albowiem ilekroć mam zabierać głos, muszę obwieszczać: „Gwałt i ruina!”. Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie codzienną zniewagą i pośmiewiskiem.

I powiedziałem sobie: Nie będę Go już wspominał ani mówił w Jego imię! Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień, żarzący się w moim ciele. Czyniłem wysiłki, by go stłumić, lecz nie potrafiłem.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 63 (62), 2. 3-4. 5-6. 8-9 (R.: por. 2ab))

REFREN: Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza.

Boże, mój Boże, szukam Ciebie
i pragnie Ciebie moja dusza.
Ciało moje tęskni za Tobą
jak zeschnęła ziemia łaknąca wody.

Oto wpatruję się w Ciebie w świątyni,
by ujrzeć Twą potęgę i chwałę.
Twoja łaska jest cenniejsza od życia,
więc słać Cię będą moje wargi.

Będę Cię wielbił przez całe me życie
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie,
a usta Cię wielbią radosnymi wargami.

Bo stałeś się dla mnie pomocą
i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie:
Do Ciebie lgnie moja dusza,
prawica Twoja mnie wspiera.

II CZYTANIE (Rz 12, 1-2)

Proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu miłą, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe.

AKLAMACJA (por. Ef 1, 17-18)

Niech Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa,
przeniknie nasze serca swoim światłem,
abyśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania.

EWANGELIA (Mt 16, 21-27)

Jezus zaczął wskazywać swoim uczniom na to, że musi udać się do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów oraz uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie. A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: „Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie”. Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku”.

Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: „Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?

Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Niech Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przeniknie nasze serca swoim światłem, abyśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania” (por. Ef 1, 17-18).

W dialogu z Bogiem, tym codziennym przeplatany modlitwą i tym w aktach wiary oraz modlitwie i umartwieniu na rzecz ważnej sprawy osobistej lub społecznej, wyrażamy wiarę w obecność Boga i jego wszechmoc. Nasze życie duchowe staje się coraz bardziej związane z prawdami objawionymi, doczesność naszej egzystencji łączymy z wszechmocą i wiecznością Boga.

Dzisiejsza aklamacja jest pełna wiary; jest modlitwą i prośbą zarazem o pomoc, czyli łaskę Boga: „Niech Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przeniknie nasze serca swoim światłem, abyśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania” (por. Ef 1, 18).

Światło Boże, światło rozumnego, pobożnego myślenia i postępowania ma przenikać nasze serca. Serce jest symbolem życia oraz symbolem wartości, które wskazują dobre i właściwe drogi postępowania. A dobro czynione razem z Bogiem ma wartość wieczną, ponieważ Bóg jest wieczny. Przypominamy te znane słowa Chrystusa włożone w usta króla z przypowieści: „Wtedy odpowie im: «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili»” (zob. cały tekst: Mt 25, 40-45).

Wiemy „czym jest nadzieja naszego powołania” (por. Ef 1, 18), bo jesteśmy dziećmi Bożymi, a po chrzcie jesteśmy na drodze zbawienia. Mamy powołanie, czyli wezwanie poparte naszą wolą i wezwaniem Chrystusa: „To czyńcie na moją pamiątkę” (por. Łk 22, 19)¹²¹. Jeste-

121 Słowa konsekracji wina na Mszy Świętej.

śmy zatem świadkami i uczestnikami sakramentów świętych, znaków obecności Chrystusa, jesteśmy znawcami Ewangelii i potrafimy żyć i działać zgodnie z najważniejszymi wartościami i cnotami: wiarą, nadzieją i miłością¹²².

2. „Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień, żarzący się w moim ciele” (Jr 20, 9b)

Wiara, nadzieja i miłość są cnotami, zdolnościami, na które trzeba duchowo zapracować, ćwicząc własną wolę, analizując w sumieniu zasady postępowania wobec Boga i bliźniego.

Prorok Jeremiasz wyraził swój ból z powodu ciężaru głoszenia obecności Boga i Jego działania. Jemu współcześni nie pragnęli prawdziwej wiary, wyśmiewali go i żądali nadzwyczajnych znaków. Podobnie było też ze słynnym żądaniem Apostoła Filipa, skierowanym do Chrystusa: „Rzekł do Niego Filip: «Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy». Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: ‘Pokaż nam Ojca?’»” (J 14, 8-9).

Na naszej drodze wiary spotykamy ludzi obojętnych na objawienie Boże i dar zbawienia, są tak zajęci doczesnością, że wolą negować wieczność w ramionach Boga. Spotykamy się z wielką tajemnicą wiary, choć jedni wierzą głęboko, a dla innych prawdy Boże nie istnieją i nie obowiązują. Natomiast tajemnicą wiary jest jej treść, „aby wszystkim dobrze czynić i tak wypełniać zakon Chrystusa”¹²³. Chrystus włączył treści wiary i treść objawienia w Kościół, którego jest Głową wraz z poleceniem: „I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię

122 „Tak, więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy: z nich zaś największa jest miłość (1 Kor 13, 13).

123 „Aby wszystkim dobrze czynić i tak wypełniać zakon Chrystusa” (Ga 5, 2).

wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony»” (Mk 16, 15).

3. „Proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę” (Rz 12, 1)

W Liście do Rzymian św. Paweł zachęca nas do właściwego rozumienia objawienia Bożego, w którym dominują dwa wezwania. Pierwsze odnosi się do doczesności, do modlitwy i dobrych czynów na rzecz bliźniego, drugie – to ważniejsze – odnosi się do życia wiecznego z Bogiem.

Sztuką moralnego życia jest takie postępowanie w doczesności, aby zyskać także dobra wieczne. Przykładem są święci i błogosławieni, oni potrafili tak żyć w doczesności, że Kościół wyniósł ich na ołtarze.

4. Jezus zaczął wskazywać swoim uczniom na to, że musi udać się do Jerozolimy i wiele wycierpieć (por. Mt 16, 21)

W Ewangelii z ubiegłej niedzieli słyszeliśmy pytanie Chrystusa skierowane do apostołów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” (Mt 16, 13b). Święty Piotr udzielił właściwej odpowiedzi; został wyróżniony i otrzymał klucze do królestwa niebieskiego. W dzisiejszej Ewangelii Chrystus pragnie wprowadzić apostołów w inną rzeczywistość – w tajemnicę cierpienia: „Odtąd zaczął Jezus wskazywać swoim uczniom na to, że musi udać się do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów oraz uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstać” (Mt 16, 21). Święty Piotr zaprotestował i został srogo upomniany, bowiem dzieło zbawcze Chrystusa miało się dokonać na krzyżu.

W dzisiejszej Ewangelii otrzymujemy także wskazanie moralne, jak żyć i postępować, aby rzeczywiście uczestniczyć w dziele zbawienia. Padają bardzo trudne słowa Zbawiciela: „Jeśli ktoś chce pójść za Mną,

niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mk 8, 34b).

Trzeba nam zatem przyjąć prawdę o życiu doczesnym, jest ono przygotowaniem do życia wiecznego, a doczesność – sami się o niej przekonujemy – jest trudna, nawet bardzo, wielokrotnie obciążona wieloma nieszczęściami, również naszych najbliższych.

W innym miejscu swego nauczania Chrystus powiedział: „Wchodźcie przez ciasną bramę! Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą. Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują!” (Mt 7, 13-14).

Z powyższego nauczania wynika, że własne życie i życie bliźnich powinniśmy traktować z pełną odpowiedzialnością. Bóg pragnie naszego zbawienia, ceną tegoż zbawienia była śmierć Zbawiciela na krzyżu, a drogą do naszego zbawienia jest trud doczesności i wszelkie dobre czyny zgodne z wolą Chrystusa.

5. Z nauczania papieskiego

„Wobec zapowiedzi Pana, reakcja Piotra jest typowo ludzka: gdy na horyzoncie pojawia się krzyż, perspektywa cierpienia, człowiek się buntuje. A Piotr, po wyznaniu mesjańskiej natury Jezusa, jest zgorszony słowami Mistrza i próbuje odwieść Go od dalszej drogi. Krzyż nigdy nie jest ani nie był modny: ani dzisiaj, ani też w przeszłości. Ale leczy wewnątrz. To właśnie przed Ukrzyżowanym doświadczamy dobroczynnej walki wewnętrznej, gorzkiego konfliktu między «myśleniem po Bożemu» a «myśleniem po ludzku». Z jednej strony, istnieje logika Boga, która jest logiką pokornej miłości. Droga Boża unika wszelkiego narzucania się, ostentacji i triumfalizmu, jest zawsze ukierunkowana na dobro innych, aż po ofiarę z samego siebie. Z drugiej strony istnieje

«myślenie po ludzku»: jest to logika świata, przywiązana do honoru i przywilejów, nastawiona na prestiż i sukces. Liczy się w niej znaczenie i siła, to co przyciąga uwagę większości i potrafi ukazać własną pozycję wobec innych.

Piotr, porażony tą perspektywą, bierze Jezusa na bok i zaczyna Go upominać (por. w. 32). Może się zdarzać także i nam, że odsuwamy Pana «na bok», stawiamy Go w zakamarku naszego serca, nadal uważając się za ludzi religijnych i dobrych, a idziemy własną drogą, nie dając się przekonać logice Jezusa. Ale On towarzyszy nam w tej wewnętrznej walce, ponieważ chce, abyśmy, jak apostołowie, stanęli po Jego stronie. Istnieją bowiem strona Boga i strona świata. Nie ma różnicy między tymi, którzy są religijni, a tymi, którzy nimi nie są. Zasadnicza różnica tkwi w rozróżnieniu między prawdziwym Bogiem a bogiem naszego ego. Jakże daleki jest Ten, który króluje w milczeniu na krzyżu od fałszywego boga, który chcielibyśmy by panował z mocą i uciszał naszych wrogów! Jakże różny jest Chrystus, który proponuje siebie jedynie z miłością, od potężnych i zwycięskich mesjaszy, którym schlebia świat! Jezus nami wstrząsa, nie zadowala się deklaracjami wiary, żąda od nas oczyszczenia naszej religijności w obliczu Jego krzyża, w obliczu Eucharystii. [...] Pozwólmy, aby Jezus, Chleb żywy uzdrowił to, co w nas zamknięte i otworzył nas na dzielenie się z innymi, by uzdrowił nas z naszej surowości i naszego zamknięcia się w sobie”¹²⁴.

124 Franciszek, *Homilia papieża podczas Mszy św. wieńczącej 52 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny* (12.09.2021), <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-papieza-podczas-mszy-sw-wienczacej-52-miedzynarodowy-kongres-eucharystyczny-12-wrzesnia-2021/> [dostęp: 11.12.2023].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 63

„Będę Cię wielbił przez całe me życie
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie,
a usta Cię wielbią radosnymi wargami”.

XXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Ez 33, 7-9); Psalm (Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9 (R.: por. 7d-8a)); II czytanie (Rz 13, 8-10); Aklamacja (por. 2 Kor 5, 19); Ewangelia (Mt 18, 15-20).

I CZYTANIE (Ez 33, 7-9)

Tak mówi Pan:

„Ciebie, o synu człowieczy, wyznaczyłem na stróża domu Izraela po to, byś słysząc z mych ust napomnienia, przestrzegał ich w moim imieniu. Jeśli do występnego powiem: Występny musi umrzeć – a ty nic nie mówisz, by występnego sprowadzić z jego drogi – to on umrze z powodu swej przewiny, ale odpowiedzialnością za jego śmierć obarczę ciebie. Jeśli jednak ostrzegłeś występnego, by odstąpił od swojej drogi i zawrócił, on jednak nie odstępował od swojej drogi, to on umrze z własnej winy, ty zaś ocaliłeś swoją duszę”.

PSALM RESPONSOYJNY (Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9 (R.: por. 7d-8a))

REFREN: Słyszając głos Pana, serc nie zatwardzajcie.

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,

wznośmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.

Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,

z weselem śpiewajmy Mu pieśni.

Przyjdźcie, uwielbiajmy Go, padając na twarze,

klękajmy przed Panem, który nas stworzył.

Albowiem On jest naszym Bogiem,

a my ludem Jego pastwiska i owcami w Jego rękę.

Obyście dzisiaj usłyszeli głos Jego:

„Niech nie twardnieją wasze serca jak w Meriba,
jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie Mnie kusili wasi ojcowie,
doświadczali Mnie, choć widzieli moje dzieła”.

II CZYTANIE (Rz 13, 8-10)

Bracia:

Nikomu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. Kto bowiem miłuje drugiego, wypełnił Prawo. Albowiem przykazania: „Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj” i wszystkie inne – streszczają się w tym nakazie: „Miłuj bliźniego swego jak siebie samego!”. Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa.

AKLAMACJA (por. 2 Kor 5, 19)

W Chrystusie Bóg pojednał świat z sobą,
nam zaś przekazał słowo jednania.

EWANGELIA (Mt 18, 15-20)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Gdy brat twój zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik.

Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„W Chrystusie Bóg pojednał świat z sobą, nam zaś przekazał słowo pojednania” (por. 2 Kor 5, 19).

Pojednanie to inaczej uświęcenie, ponieważ każdy kto przebywa z Bogiem, upodabnia się do Boga, uświęca się. Spełnia się wtedy wezwanie Chrystusa: „Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie” (Mt 10, 32-33).

Ostateczne pojednanie człowieka z Bogiem dokonało się w ofierze krzyżowej Chrystusa, tam zgładzone zostały wszystkie ludzkie grzechy i nastąpiło pojednanie z Bogiem Ojcem. To pojednanie dokonuje się wtedy, kiedy człowiek ma wiarę i dobrą wolę, kiedy pragnie oddzielić się od złego myślenia i postępowania, a wybiera dobro. Pojednanie duchowe z Bogiem i braćmi w sposób sakramentalny dokonuje się podczas sakramentu pokuty – spowiedzi¹²⁵. Należy wtedy spełnić podstawowe warunki przygotowania chrześcijanina do przyjęcia sakramentu pokuty:

- rachunek sumienia;
- żał za grzechy;
- mocne postanowienie poprawy;
- szczerą spowiedź;
- zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu.

Spełnienie tych warunków w duchu żalu i pokory dopiero może ponownie pojednać nas z Bogiem i braćmi wśród których żyjemy.

125 „Nazywa się go sakramentem spowiedzi, ponieważ oskarżenie – spowiedź z grzechów przed kapłanem jest istotnym elementem tego sakramentu. Sakrament ten jest również «wyznaniem», uznaniem i uwielbieniem świętości Boga oraz Jego miłosierdzia wobec grzesznego człowieka”. KKK 1424.

Pojednanie z Bogiem i braćmi dokonuje się w sferze duchowej na podstawie wartości miłości i sprawiedliwości. Rekompensata za dokonane zło wobec braci może przybrać formę zadośćuczynienia moralnego. Wobec Boga nasze zadośćuczynienie może dokonać się przez pokutną modlitwę i wykonanie nałożonego zadania do wypełnienia. Wymagana jest jedność naszej pokuty z miłosierdziem Boga na zasadzie spełnienia podstawowych warunków sakramentu pokuty.

2. Zbawienie dotyczy wszystkich ludzi

Zbawienie Boże dotyczy wszystkich ludzi, dotyczy nas samych, a także naszych najbliższych, z którymi dane nam jest istnieć na tym świecie. Proroctwo Ezechiela zawarte w pierwszym czytaniu nawiązuje do powszechności zbawienia i do powszechności życia moralnego. Środowisko grzeszne wpływa na nas, prowokuje nas do podobnego grzesznego postępowania. Stąd wypływa obowiązek upominania, dawania dobrego przykładu i odpowiedzialności za życie moralne naszych wspólnot: małżeńskiej, rodzinnej, szkolnej, edukacyjnej i pracowniczej.

Do Boga, i z Bogiem, idziemy wspólnie, bowiem zbawienie jest dla wszystkich, chociaż każdy jest przez Boga osądzany indywidualnie¹²⁶. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina: „Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się «stwórczego działania Boga» i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedyne

126 „Wysilek państwa, aby nie dopuścić do rozprzestrzeniania się zachowań, które łamią prawa człowieka i podstawowe zasady obywatelskiego życia wspólnego, odpowiada wymaganiu ochrony dobra wspólnego. Prawowita władza publiczna ma prawo i obowiązek wymierzania kar proporcjonalnych do wagi przestępstwa. Pierwszym celem kary jest naprawienie nieporządku wywołanego przez wykroczenie. Gdy kara jest dobrowolnie przyjęta przez winowajcę, ma wartość zadośćuczynienia. Poza ochroną porządku publicznego i bezpieczeństwa osób kara ma wartość leczniczą; powinna w miarę możliwości - przyczynić się do poprawy winowajcy”. KKK 2266.

swego celu. Sam Bóg jest Panem życia, od jego początku aż do końca. Nikt, w żadnej sytuacji, nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego niszczenia niewinnej istoty ludzkiej” (2258).

3. „Nikommu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością”
(Rz 13, 8)

Podstawą trwania w Kościele Chrystusowym jest zasada wzajemnej miłości. Stąd autor Listu do Rzymian poucza, przypomina i jednocześnie nakazuje: „Nikommu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością” (Rz 13, 8). Przykazanie miłości przyniósł Chrystus, a nawet streścił w nim przykazania Boże objawione w Starym Testamencie.

„W czasie ostatniej wieczerzy Jezus powiedział do swoich uczniów: «To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję»” (J 15, 12-13). W takiej deklaracji i rzeczywistej ofercie Chrystus dał przykład miłości powszechnej, ogarniającej cały świat i wszystkich ludzi.

4. Wskazania Chrystusa

W dzisiejszej Ewangelii mamy wskazania Chrystusa, jak postępować z bliźnimi, jak ich upominać i jaką kolejność zachować w delikatnym życiu moralnym naszych bliskich. Jest to stopniowanie oparte na miłości i autentycznej chęci pomocy, bez zbędnej krytyki, obmawiania, wyszydzenia i nienawiści. Używamy napomnień osobistych, publicznych i mądrości Kościoła. A nawet przy braku refleksji bliźniego nie ma ostatecznego potępienia. Poganin może kiedyś się nawrócić, a celnik może zmienić swoje niesprawiedliwe praktyki. Sam Chrystus powołał

celnika Mateusza, który się nawrócił, rozdał swoją majątność i poszedł za Mistrzem (zob. Mt 9, 9-17).

4.1. Władza przekazana Kościołowi

Chrystus przekazał władzę nadzwyczajną Kościołowi: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 18, 18). Jedność doświadczeń moralnych, ziemskich, ma również swoje odniesienie do królestwa niebieskiego, do zbawienia. Jako Głowę Kościoła ziemskiego Chrystus wybrał św. Piotra i dał mu władzę kluczy: „I tobie dam klucze królestwa niebieskiego” (Mt 16, 19) – powiedział Jezus św. Piotrowi.

4.2. Moc modlitwy i stała obecność Chrystusa wśród nas

Moc modlitwy indywidualnej i wspólnotowej jest nieograniczona: „Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 18, 19). Trzeba zatem być systematycznym w modlitwach uwielbienia, wdzięczności i modlitwach proszących we własnych intencjach i intencjach bliźnich. Trzeba mieć świadomość obecności Boga wśród nas: „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20) – zadeklarował Chrystus.

5. Z nauczania papieskiego

„Krytyka jest pożyteczna we wspólnocie, która zawsze potrzebuje przemiany i powinna starać się usuwać niedoskonałości. W wielu przypadkach pomaga jej postąpić naprzód. Jeśli jednak krytyka pochodzi od Ducha Świętego, musi ją ożywiać pragnienie postępu w prawdzie

i miłości. Nie może być przepelniona goryczą. Nie może prowadzić do obrazy drugiego człowieka przez czyny lub sądy uwłaczające czci osób lub grup. Musi ją przenikać szacunek oraz braterska i synowska miłość, która każe unikać niewłaściwego rozgłosu i kierować się wskazaniami Chrystusa dotyczącymi upomnienia braterskiego (por. Mt 18, 15-16). [...]

Miłość, którą Chrystus rozpałił w świecie, jest miłością bez granic, uniwersalną. Kościół daje świadectwo tej miłości, przewyższającej wszelkie podziały między jednostkami, warstwami społecznymi, ludami i narodami. Sprzeciwia się narodowym partykularyzmom, które chciałyby zamknąć miłość w granicach jednego tylko ludu. Z woli Jezusa człowiek powinien nie tylko unikać wszelkich konfliktów w obrębie własnego narodu, lecz również darzyć szacunkiem i miłością członków innych narodów i całe narody. Miłość Chrystusa przewyższa również podziały społeczne. Nie akceptuje nienawiści ani walki klas. Kościół pragnie jedności wszystkich w Chrystusie, sam stara się żyć oraz zachęca i uczy innych żyć miłością ewangeliczną, okazywaną również tym, których w pewnych środowiskach uważa się za wrogów. Spełniając przykazanie miłości Chrystusa, Kościół domaga się sprawiedliwości społecznej, a więc słusznego podziału dóbr materialnych w społeczeństwie, a także pomocy dla najuboższych, dla wszystkich znajdujących się w potrzebie. Równocześnie głosi i czynnie buduje pokój i pojednanie społeczne¹²⁷.

127 Jan Paweł II, *Upomnienie braterskie (Mt 18, 15-20)*, w: tegoż, *Żywot Jezusa*, Wydawnictwo M, Kraków 2012, s. 291.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 95

„Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
wznośmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.
Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,
z weselem śpiewajmy Mu pieśni”.

XXIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Syr 27, 30–28, 7); Psalm (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 9-10. 11-12 (R.: por. 8a)); II czytanie (Rz 14, 7-9); Aklamacja (J 13, 34); Ewangelia (Mt 18, 21-35).

I CZYTANIE (Syr 27, 30–28, 7)

Złość i gniew są obrzydliwościami, których trzyma się grzesznik.

Tego, kto się mści, spotka pomsta od Pana, On grzechy jego dokładnie zachowa w pamięci.

Odpuść przewinę bliźniemu, a wówczas, gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy.

Gdy człowiek żywi złość przeciw drugiemu, jakże u Pana szukać będzie uzdrowienia? Nie ma on miłosierdzia nad człowiekiem do siebie podobnym, jakże błagać będzie o odpuszczenie swoich własnych grzechów? Sam, będąc ciałem, trwa w nienawiści, któż więc zyska dla niego odpuszczenie grzechów? Pamiętaj o rzeczach ostatecznych i przestań nienawidzić – o rozkładzie ciała, o śmierci, i trzymaj się przykazań!

Pamiętaj o przykazaniach i nie miej w nienawiści bliźniego – o przy mierzu Najwyższego, i daruj obrazę!

PSALM RESPNSORYJNY (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 9-10. 11-12 (R.: por. 8a))

REFREN: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Błogosław, duszo moja, Pana,

i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.

Błogosław, duszo moja, Pana

i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy
i leczy wszystkie choroby.
On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Nie zapamiętuje się w sporze,
nie płonie gniewem na wieki.
Nie postępuje z nami według naszych grzechów
ani według win naszych nam nie odpłaca.

Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,
tak wielka jest łaska Pana dla Jego czcicieli.
Jak odległy jest wschód od zachodu,
tak daleko odsuwa od nas nasze winy.

II CZYTANIE (Rz 14, 7-9)

Bracia:

Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie: jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana. Po to bowiem Chrystus umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi, jak nad żywymi.

AKLAMACJA (J 13, 34)

Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali,
tak jak Ja was umiłowałem.

EWANGELIA (Mt 18, 21-35)

Piotr podszedł do Jezusa i zapytał: „Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat zawini względem mnie? Czy aż siedem razy?”

Jezus mu odrzekł: „Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.

Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał się rozliczyć ze swymi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby dług w ten sposób odzyskać.

Wtedy sługa padł mu do stóp i prosił go: «Panie, okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam». Pan ulitował się nad owym sługą, uwolnił go i dług mu darował.

Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwytał go i zaczął dusić, mówiąc: «Oddaj, coś winien!». Jego współsługa padł przed nim i prosił go: «Okaż mi cierpliwość, a oddam tobie». On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu.

Współsłudzy jego, widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i powiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło.

Wtedy pan jego, wezwawszy go, rzekł mu: «Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż więc i ty nie powinienesz być ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?». I uniósłszy się gniewem, pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu nie odda całego długu.

Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34).

Przykazania Boże (10 przykazań) otrzymaliśmy już w Starym Testamencie¹²⁸. Biblia mówi: „Miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie” (1 J 5, 3). Przykazania Boże ułatwiają życie, mówią, czym się kierować w swoim postępowaniu moralnym; obejmują swoim zakresem podstawowe tematy dnia codziennego i wskazują, jak chwalić Boga i szanować bliźniego.

Normą miłości bliźniego jest miłość samego Boga do nas, dlatego nie ma żadnych racji, aby z objąć takiej miłości wyłączyć siebie i innych. Nawet błędne myślenie i postępowanie znajdują miłosierdzie Boże. Bóg jest DOBREM, do którego zbliżamy się zgodnie z nauczaniem Chrystusa płynącym przez Jego Kościół.

128 „Wtedy mówił Bóg wszystkie te słowa: «Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie! [...] Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy, gdyż Pan nie pozostawi bezkarnie tego, który wzywa Jego imienia do czczych rzeczy. Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. [...] Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie. Nie będziesz zabijał. Nie będziesz cudzołożył. Nie będziesz kradł. Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek. Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego” (Wj 20, 1-17).

2. „Złość i gniew są obrzydliwościami, których trzyma się grzesznik” (Syr 27, 30)

„Złość i gniew są obrzydliwościami, których trzyma się grzesznik” (Syr 27, 30) – tak poucza nas Księga Syracha, a my nie chcemy być grzesznikami, dlatego rezygnujemy ze złości i gniewu skierowanego przeciwko naszym bliźnim. Ze słabością ulegania złości i wybuchania gniewem spotykamy się na co dzień. Nawet relacje między państwami są oparte na tych słabościach i antywartościach. W praktyce widzimy, do czego prowadzi brak opanowania w złości, gniewie i chęć rewanżu. Zło za zło! Wojna za wojnę! Nienawiść za nienawiść! Tak wygląda dawny i współczesny świat, bo nie poznał Ewangelii i nie pragnie postępować zgodnie z nią.

3. „On grzechy jego dokładnie zachowa w pamięci” (Syr 28, 1)

W rachunku sumienia, w ocenie życia społecznego i politycznego powinniśmy mieć świadomość nieustannej walki dobra ze złem. Tam, gdzie nie ma dobra „wciska” się zło, brak dobra pozostawia miejsce złu.

W rachunku sumienia, w świadomości życia moralnego powinniśmy pamiętać o odpowiedzialności. Dla wierzących jest to odpowiedzialność przed Bogiem i ludźmi, dla niewierzących pozostaje odpowiedzialność moralna wobec ludzi i obowiązek poszanowania godności człowieczeństwa. Zarówno zło, jak i dobro ma swoje odniesienie do Boga i do człowieka. Bóg proponuje człowiekowi przykazania, człowiek wprowadza na świecie prawa i obowiązki – zobowiązania, które wiążą się z odpowiedzialnością karną.

Tekst: „On grzechy jego [grzesznika – Z.S.] dokładnie zachowa w pamięci” (Syr 28, 1), przypomina o odpowiedzialności każdego z nas wierzących i niewierzących – kiedyś bowiem wszyscy znajdziemy się

w rękę Boga; wskazuje na wszechmoc Bożą, na pamięć wieczną Boga, na Jego obecność i działanie, tu i teraz.

4. „Odpuść przewinę bliźniemu, a wówczas, gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy” (Syr 28, 2)

Zgodnie z zasadą sprawiedliwości dokonuje się także odpuszczenie grzechów ze strony Boga. Polskie przysłowie mówi: „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie”. To pouczające zdanie pomaga nam zrozumieć miłosierdzie Boże. Inicjatywa dobra – przebaczenie bliźniemu – ma swoje odbicie, nagrodę w niebie i możliwość uzyskania odpuszczenia osobistych win – grzechów.

Ponadto musimy pamiętać – przynajmniej wierzący – o modlitwie przebłagalnej do Boga. Zło bowiem nie tylko obraża bliźniego, także obraża Boga, który jest pełnią dobra. „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (zob. Rdz 1, 31).

5. „Pamiętaj o rzeczach ostatecznych i przestań nienawidzić – o rozkładzie ciała, o śmierci, i trzymaj się przykazań” (Syr 28, 6)

Pamięć o rzeczach ostatecznych (śmierci, sądzie Bożym, niebie albo piekle), mówi o tym Pismo Święte¹²⁹ i *Katechizm Kościoła Katolickiego*

129 „Oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których będzie mieszkała sprawiedliwość” (2 P 3, 13).

w punktach numer 326¹³⁰ i 1059¹³¹, pomaga prowadzić życie moralne, ono pozwala uszanować godność człowieka, zrozumieć jego ludzką naturę i kruchość życia na ziemi. Otrzymaliśmy od Boga za pośrednictwem naszych rodziców dar życia, aby żyć i działać dobrze, zgodnie z wartościami i według przykazań Bożych, a szczególnie żyć i praktykować przykazanie miłości dane przez Chrystusa: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali” (J 13, 34-35).

6. „Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie”
(Rz 14, 7)

Z życiowego doświadczenia wiemy, że: „Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie” (Rz 14, 7). To powszechna prawda, o której codziennie się przekonujemy. Sprawa moralności wynikająca z tej zasady nakazuje zrozumieć naszą godność i zarazem ważność naszego istnienia. Mamy służyć innym, zależnie od wieku, wykształcenia, zdolności i powołania, wtedy ujawni się sens i niezbędność naszego życia.

130 „Wyrażenie «niebo i ziemia» w Piśmie świętym oznacza to wszystko, co istnieje – całe stworzenie. Wskazuje również na więź, jaka wewnątrz stworzenia równocześnie jednoczy i rozdziela niebo i ziemię: «Ziemia» jest światem ludzi (por. Ps 115, 16). «niebo» lub «niebios» mogą oznaczać firmament (por. Ps 19, 2), ale także własne «miejsce» Boga: «Ojca naszego, który jest w niebie» (Mt 5, 16), (por. Ps 115, 16), a więc także «niebo», którym jest chwała eschatologiczna. Słowo «niebo» wskazuje w końcu «miejsce» stworzeń duchowych – aniołów – które otaczają Boga”. KKK 326.

131 „Święty Kościół rzymski mocno wierzy i stanowczo utrzymuje, że w dniu Sądu wszyscy ludzie staną przed trybunałem Chrystusa w swoich ciałach i zdadzą sprawę ze swoich czynów» (Sobór Lyoński II: DS 859; por. Sobór Trydencki: DS 1549)”. KKK 1059.

7. „Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu” (Mt 18, 35)

Nauczanie dzisiejszej Ewangelii wskazuje warunek oczywisty i jasny do spełnienia: mamy być dobrymi dla naszych bliźnich i wybaczać błędy i grzechy uczynione przeciw nam, na podstawie miłości Boga do nas.

8. Z nauczania papieskiego

„A zatem zapytajmy siebie: jak ja postępuję w stosunku do osoby, która zawini względem mnie? Czy trzymam to w sobie i gromadzę urazę? «Zapłacisz mi za to», to słowo tak często się pojawia, «zapłacisz mi za to...». Czy uważam to za powód do obmawiania za plecami? «Czy wiesz, co on zrobił?» i tak dalej... Czy też jestem odważny, odważna i staram się o tym porozmawiać? Czy modłę się za niego lub za nią, proszę o pomoc, abym czynił dobro? A czy nasze wspólnoty zajmują się tym, kto upada, żeby mógł się podnieść i rozpocząć nowe życie? Wytykają palcem czy otwierają ramiona? Co ty robisz: wytykasz palcem czy otwierasz ramiona?

Oby Maryja, która nie przestawała kochać, choć słyszała, że ludzie potępiają Jej Syna, pomogła nam poszukiwać zawsze drogi dobra. [...]

Dziś w Markowej, w Polsce, zostali beatyfikowani męczennicy Józef i Wiktoria Ulmowie z ich 7 dzieci, małych – cała rodzina zamordowana przez nazistów 24 marca 1944 r. za to, że udzieliła schronienia kilku prześladowanym Żydom. Nienawiści i przemocy, jakie cechowały ówczesne czasy, przeciwstawili się oni ewangeliczną miłością. Ta polska rodzina, która była promieniem światła w mrokach drugiej wojny światowej, niech będzie dla nas wszystkich wzorem do naśladowania w dążeniu do dobra i w służbie potrzebującym. Oklaski dla tej rodziny błogosławionych!

A biorąc z nich przykład, poczujmy się wezwani do przeciwstawiania sile broni siły miłości, retoryce przemocy - stanowczości modlitwy. Róbmy to przede wszystkim dla wielu krajów, które cierpią z powodu wojny; w szczególności zintensyfikujmy modlitwy w intencji udręczonej Ukrainy. Są tam flagi Ukrainy, która bardzo cierpi, bardzo!”¹³²

9. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 103

„On odpuszcza wszystkie twoje winy
i leczy wszystkie choroby.
On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem”.

132 Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 10.09.2023), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2023/documents/20230910-angelus.html> [dostęp: 11.12.2023].

XXV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 55, 6-9); Psalm (Ps 145 (144), 2-3. 8-9. 17-18 (R.: 18a));

II czytanie (Flp 1, 20c-24. 27a); Aklamacja (por. Dz 16, 14b);

Ewangelia (Mt 20, 1-16a).

I CZYTANIE (Iz 55, 6-9)

Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu.

Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami – mówi Pan. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje – nad waszymi drogami i myśli moje – nad myślami waszymi.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 145 (144), 2-3. 8-9. 17-18 (R.: 18a))

REFREN: Pan blisko wszystkich, którzy Go wzywają.

Każdego dnia będę błogosławił Ciebie

i na wieki wysławiał Twoje imię.

Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały,

a wielkość Jego niezgłębiona.

Pan jest łagodny i miłosierny,

nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.

Pan jest dobry dla wszystkich,

a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył.

Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach

i łaskawy we wszystkich swoich dziełach.

Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają,
wszystkich wzywających Go szczerze.

II CZYTANIE (Flp 1, 20c-24. 27a)

Bracia:

Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez życie, czy przez śmierć. Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk. Jeśli zaś żyć w ciele – to dla mnie owocna praca, cóż mam wybrać? Nie umiem powiedzieć.

Z dwóch stron doznaję nalegania: pragnę odejść, a być z Chrystusem, bo to o wiele lepsze; pozostawać zaś w ciele – to bardziej konieczne ze względu na was. Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej.

AKLAMACJA (por. Dz 16, 14b)

Otwórz, Panie, nasze serca,
abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego.

EWANGELIA (Mt 20, 1-16a)

Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść:

„Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy.

Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku beczynnie, i rzekł do nich: «Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam». Oni poszli. Wyszedszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił.

Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: «Czemu tu stoicie cały dzień beczynnie?». Odpowiedzieli mu: «Bo nas nikt nie najął». Rzekł im: «Idźcie i wy do winnicy».

A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: «Zwołaj robotników i wypłać im należność, poczynawszy od ostatnich aż do pierwszych». Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze.

Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: «Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzy znosiliśmy ciężar dnia i spiekotę». Na to odrzekł jednemu z nich: «Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czyż nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje, i odejź. Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?». Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Otwórz, Panie, nasze serca, abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego”
(por. Dz 16, 14b).

Aklamacją modlimy się o wielkie dzieło Boga, który nieustannie nas uczy, jak żyć, postępować, myśleć i działać, a szczególnie, jak traktować naszych bliźnich. Uważne słuchanie Syna Bożego to wielka sztuka, sprawność i umiejętność, dzięki której następuje zrozumienie samego Boga. Rozumienie Boga prowadzi do bliskości intelektualnej, uczuciowej i eschatologicznej (kierujemy się do wieczności). Rozumienie Boga oznacza najwyższy stopień inteligencji obejmującej wszystkie etapy i aspekty naszego ludzkiego życia.

Wszystkie rozważania filozoficzne, oparte na wysiłku umysłowym człowieka, starają się opisać świat i życie ludzkie, nadać mu znaczenie, sens i główne przesłanie. Część ludzi na własną rękę chce zrozumieć świat i wszystko, co ich codziennie spotyka. Inni zatracają się w doczesnym użyciu i przeżyciu. Tu i teraz! Chcą wykorzystać swoje istnienie, by powiększyć stan posiadania materialnego, a nawet intelektualnego.

My natomiast powinniśmy pokornie prosić: „Otwórz, Panie, nasze serca” (por. Dz 16, 14b) i liczyć na dobroć Boga, który potrafi połączyć nas ze sobą: duchowo, intelektualnie, moralnie, potrafi stworzyć z nas wspólnotę: narzeczeńską, małżeńską, rodzinną, opierającą się na wierze, wzajemnej akceptacji, pomocy oraz miłości. Z Bogiem potrafimy odczytywać sens naszego istnienia, także przemijania; potrafimy przekazywać dobro najbliższym i nadchodzącym nowym pokoleniom.

Słuchamy Boga nie tylko uszami, ale także sercem, co oznacza postawę miłości, akceptacji i uwielbienia. Wielbimy Boga, ponieważ pragnie z nami rozmawiać, pragnie prowadzić z nami dialog w czasie całego naszego życia: od urodzenia do naturalnej śmierci. Jest to

dialog miłości, zrozumienia, stałej obecności i pomocy we wszystkich „potrzebach naszych”¹³³.

2. „Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko!” (Iz 55, 6)

Prorok Izajasz zachęca nas do poszukiwania i odkrywania obecności Boga: „Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko!” (Iz 55, 6). Bóg jest blisko człowieka¹³⁴, od samego początku, od stworzenia, a po objawieniu i czynach zbawczych Chrystusa (męce, śmierci i zmartwychwstaniu) Bóg działa na korzyść człowieka, aby go zbawić!

Znajdowanie Boga dokonuje się poprzez poznanie intelektualne (wiedzę religijną), poprzez poznanie intuicyjne (w zakresie psychologii), poprzez poznanie wolitywne (człowiek ma dobrą i wolną wolę poznawczą) i poznanie przez doświadczenie (przykład własny i przykład innych bliźnich). Z tego wynika, że ze strony człowieka poznanie Boga może być relatywne, natomiast ze strony Boga poznanie zawsze jest otwarte, dlatego mowę Boga do nas nazywamy objawieniem. Bóg jest, Bóg się objawia, a człowiek pozwala swoją wolną wolą, aby na wielkie sprawy Boże odpowiedzieć pozytywnie: intelektem, duchowością i działaniem moralnym.

133 „Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj. Amen”. *Brewiarz*, Antyfony.

134 „A Bóg mój według swego bogactwa zaspokoi wspaniale w Chrystusie Jezusie każdą waszą potrzebę” (Flp 4, 19).

3. „Do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu”
(Iz 55, 7b)

Bóg kieruje się miłością, bo w naturze swojej jest MIŁOŚCIĄ, dlatego przebacza, zachęca do naprawy i do życia zgodnego z przykazaniami Bożymi i przykazaniem miłości. Chrystus wyraźnie to zaznaczył w nauczaniu: „Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski” (Mt 6, 14). Natomiast drugie zdanie nauczania jest alternatywą: „Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień” (Mt 6, 15).

Trudno jest przebaczyć winy bardzo poważne, wynikające z wojen, konfliktów rodzinnych, zbrodni i trwałej nienawiści. Lecz my kochający Boga nie mamy wyboru, z wiary naszej wynika obowiązek przebaczenia, a sprawiedliwość odnosimy i powierzamy Bogu. „Nie wyjdiesz stamtąd, aż nie oddasz ostatniego szelągka” (Łk 12, 59) – to wniosek wynikający z przypowieści Chrystusa (zob. całość tekstu Łk 12, 35-59).

4. „Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez życie, czy przez śmierć” (Flp 1, 20)

Święty Paweł rozumiał na czym polega prawdziwa wiara i naśladowanie Chrystusa, trzeba być zjednoczonym z Bogiem: ciałem i duchem, myślami i działaniem, ze stałą perspektywą życia wiecznego w królestwie niebieskim. Naszym wspólnym zadaniem jest dawanie świadectwa, że jesteśmy dziećmi Bożymi, tu i teraz, podczas ziemskiej egzystencji i w przyszłości, kiedy spotkamy się z nieograniczonym miłosierdziem Boga.

Poznajemy Boga duchem i ciałem, przecież działa nasz intelekt, zdolności poznawcze, nieustannie powiększamy naszą wiedzę na tematy religijne, a psychologia, która bada ludzkie działania, podpowiada nam metody kształcenia naszej osobowości. Ciało natomiast

mamy wyposażone w zmysły, które działając wspólnie budują nasze doświadczenie osobiste i wspólnotowe. Wartość ciała jest doczesna, ale niezbędna, naturalnie zmienia się ono na przestrzeni lat i stopniowo zamiera tak jak każdy organizm żywy. Wiedza religijna kieruje nas do objawienia Bożego, które oferuje wprost życie wieczne, najpierw duchowe, a następnie życie ciała po cudzie zmartwychwstania. Biblia nas poucza: „Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. Potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób zawsze będziemy z Panem. Przeważajcie się wzajemnie tymi słowami!” (1 Tes 4, 16-18).

5. „Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza” (Mt 20, 1)

Chrystus w nauczaniu apostołów, uczniów i zebranych słuchaczy kierował się do wyobraźni człowieka, przedstawiał prawdy Boże przy pomocy przypowieści. Początek nauczania zaczynał się od słów: „królestwo niebieskie podobne jest” (Mt 20, 1), a następnie przekazywany był obraz wzięty z codziennego życia. Przypowieść kończyła się konkluzją: „Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy [...] Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi” (Mt 20, 13b. 16).

Tę naukę możemy zrozumieć i poznawać naturę Boga. On jest ponad wszystkimi sprawami ludzkimi, decyduje o wszystkim i zbawia człowieka na podstawie miłości, a Jego sprawiedliwość obejmuje całe życie człowieka.

6. Z nauczania papieskiego

„Powróćmy do słów ewangelicznej przypowieści: «Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: ‘Czemu tu

stoicie cały dzień beczynnie?». Odpowiedzieli mu: 'Bo nas nikt nie najął'. Rzekł im: 'Idźcie i wy do winnicy'» (Mt 20, 6-7).

Nie ma miejsca na beczynność, bowiem zbyt wiele pracy czeka na wszystkich w winnicy Pańskiej. «Gospodarz» z jeszcze większym naciskiem powtarza wezwanie: «Idźcie i wy do winnicy».

Z pewnością głos Pana rozbrzmiewa w głębi duszy każdego chrześcijanina, który przez wiarę i sakramenty chrześcijańskiej inicjacji upodobnił się do Jezusa Chrystusa, stał się żywym członkiem Kościoła i aktywnym podmiotem jego zbawczej misji. Ten sam głos rozlega się także w dziejach Kościoła i ludzkości, o czym przypomina nam Sobór: «Lud Boży pobudzany wiarą w to, że prowadzi go Duch Pański napędzający okrąg ziemi, stara się w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach, w których uczestniczy z resztą ludzi naszej doby, rozpoznać, jakie w nich mieszczą się prawdziwe znaki obecności lub zamysłów Bożych. Wiara bowiem rozjaśnia wszystko nowym światłem i ujawnia Boży zamysł odnośnie do pełnego powołania człowieka; dlatego kieruje ona umysł do rozwiązań w pełni ludzkich» (*Gaudium et spes*, 11).

Trzeba więc spojrzeć w twarz temu naszemu światu, spojrzeć na jego wartości i problemy, niepokoje i nadzieje, osiągnięcia i porażki; światu, którego sytuacja gospodarcza, społeczna, polityczna i kulturalna jest w porównaniu ze światem ukazany w Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* znacznie trudniejsza. Ale to on właśnie jest winnicą, to on jest polem, na którym świeccy mają wypełniać swoją misję. Jezus pragnie, by oni, tak jak wszyscy Jego uczniowie, byli solą dla ziemi i światłem świata (por. Mt 5, 13-14). A jak wygląda aktualne oblicze «ziemi» i «świata», dla których chrześcijanie winni być «solą» i «światłem»?

Współczesny świat wykazuje wielką różnorodność sytuacji i problemów, podlega też coraz szybszym przemianom. Dlatego należy się wystrzegać pochopnych uogólnień i uproszczeń. Tym niemniej można dostrzec pewne tendencje charakterystyczne dla współczesnego

społeczeństwa. Jak na ewangelicznej roli razem rosną kłkol i dobre ziarno, tak w historii, będącej każdego dnia widownią posługiwania się przez ludzi – często w sposób pełen sprzeczności – wolnością, występują, niekiedy mocno ze sobą splątane, zło i dobro, bezprawie i sprawiedliwość, udreka i nadzieja”¹³⁵.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 145

„Każdego dnia będę błogosławił Ciebie
i na wieki wysławiał Twoje imię.
Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały,
a wielkość Jego niezgłębiona”.

135 Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Christifideles laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II do biskupów, kapłanów i diakonów, zakonników i zakonnic oraz wszystkich katolików świeckich* (Rzym, 30.12.1988), 3, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_30121988_christifideles-laici.html#p6 [dostęp: 11.12.2023].

XXVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Ez 18, 25-28); Psalm (Ps 25 (24), 4-5. 6-7. 8-9 (R.: por. 6a)); II czytanie (Flp 2, 1-11); Aklamacja (por. J 10, 27);
Ewangelia (Mt 21, 28-32).

I CZYTANIE (Ez 18, 25-28)

Tak mówi Pan Bóg:

„Wy mówicie: «Sposób postępowania Pana nie jest słuszny». Słuchaj jednakże, domu Izraela: Czy mój sposób postępowania jest niesłuszny, czy raczej wasze postępowanie jest przewrotne?

Jeśli sprawiedliwy odstąpił od sprawiedliwości, dopuszczał się grzechu i umarł, to umarł z powodu grzechów, które popełnił. A jeśli bezbożny odstąpił od bezbożności, której się oddawał, i postępuje według prawa i sprawiedliwości, to zachowa duszę swoją przy życiu. Zastanowił się i odstąpił od wszystkich swoich grzechów, które popełniał, i dlatego na pewno żyć będzie, a nie umrze”.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 25 (24), 4-5. 6-7. 8-9 (R.: por. 6a))

REFREN: Wspomnij, o Panie, na swe miłosierdzie.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.

Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń,
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie,
na swoją miłość, która trwa od wieków.

Nie pamiętaj mi grzechów i win mej młodości,

lecz o mnie pamiętaj w swoim miłosierdziu
ze względu na dobroć Twą, Panie.

Dobry jest Pan i łaskawy,
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.
Pomaga pokornym czynić dobrze,
uczy ubogich dróg swoich.

II CZYTANIE (Flp 2, 1-11)

Bracia:

Jeśli jest jakieś napomnienie w Chrystusie, jeśli jakaś moc przekonująca Miłości, jeśli jakieś uczestnictwo w Duchu, jeśli jakieś serdeczne współczucie – dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego, a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich.

To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie.

On to, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, unżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca.

AKLAMACJA (por. J 10, 27)

Moje owce słuchają mego głosu,
Ja znam je, a one idą za Mną.

EWANGELIA (Mt 21, 28-32)

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: „Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: «Dziecko, idź i pracuj dzisiaj w winnicy». Ten odpowiedział: «Idę, panie!», lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: «Nie chcę». Później jednak opamiętał się i poszedł. Który z tych dwóch spełnił wolę ojca?». Mówią Mu: „Ten drugi”.

Wtedy Jezus rzekł do nich: „Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzą przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wy mu nie uwierzyliście. Uwierzyli mu zaś celnicy i nierządnicę. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Moje owce słuchają mego głosu, Ja znam je, a one idą za Mną”
(por. J 10, 27).

Pięknie zostaliśmy nazwani przez Chrystusa: „owce”, staliśmy się częścią Jego stada i jednocześnie doświadczamy relacji miłości i troski, jaką każdy dobry pasterz ofiarowuje swoim podopiecznym. Przez rozwój cywilizacyjny miejskich aglomeracji nie bardzo rozumiemy tamte tradycyjne określenia, ale staramy się zrozumieć, o co Chrystusowi chodziło w manifestowaniu swej postawy miłości i wybrania, jaka łączy człowieka z Bogiem. Tak! Jesteśmy dziećmi Bożymi, należymy do wspólnoty – tak jak owce do swojego stada – zapatrzeni jesteśmy w doskonałego Pasterza i Opiekuna Jezusa Chrystusa. On, bowiem nie tylko się nami opiekuje, ale ofiaruje siebie, na przebłaganie Boga Ojca, za „grzechy nasze i całego świata”¹³⁶.

Chrystus z góry zapewnia, że będziemy Go słuchać i wypełniać Jego wolę: „Moje owce słuchają mego głosu” (J 10, 27). Taka jest postawa Zbawiciela, zawsze liczy na dobrą wolę człowieka, a posłuszeństwo nasze sprowadza się do przestrzegania przykazań Bożych i przykazania miłości. Przykład idzie z góry, od Boga, i ma być praktykowany wśród ludzi dobrej woli.

Bóg zna nasze myśli, czyny i pragnienia; zna naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Jest bytem doskonałym, jest duchem, działa i jest obecny w Trójcy Przenajświętszej w Ojcu, Synu i Duchu Świętym.

136 Koronka do Miłosierdzia Bożego: „Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata”.

Wystarczy zapytać się naszego właściwie ukształtowanego sumienia, jaki jest stan naszego ducha, jakie są nasze winy i dobre czyny.

Skoro Bóg zna każdego z nas w sposób doskonały, najlepszą zatem drogą postępowania jest posłuszeństwo zgodne z Objawieniem zapisanym w Piśmie Świętym i niestrudzenie głoszonym przez Kościół.

2. Filozofia sprawiedliwości Bożej

Pierwsze czytanie kieruje naszą uwagę na wartość sprawiedliwości według powszechnego określenia: Oddać każdemu, co mu się należy. Inaczej możemy to zrozumieć jako obowiązek wobec Boga i ludzi. Wobec bliźnich obowiązki są zawarte w uczynkach miłosierdzia, co do ciała i co do duszy (zob. KKK 2447); natomiast sprawiedliwość wobec Boga polega na wypełnianiu woli Boga zgodnie z ewangelicznym nauczaniem Chrystusa. Nauczanie Chrystusa opiera się na miłości (stąd przykazanie miłości). Nauczanie i przykład, a także deklaracja Chrystusa: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję” (J 15, 12-14).

3. Mamy się zastanowić!

Prorok Ezechiel proponuje i sugeruje, że mamy się zastanowić nad naszym moralnym życiem: „Zastanowił się i odstąpił od wszystkich swoich grzechów, które popełniał, i dlatego na pewno żyć będzie, a nie umrze” (Ez 18, 28). Grzech jest tutaj potraktowany jako śmierć duchowa. Nauka Chrystusa płynąca z Nowego Testamentu potwierdza głębokie znaczenie grzechu: „Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie” (Rz 6, 10-11).

4. „A niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa” (Flp 2, 3)

Podstawą każdej miłości jest sprawiedliwość, najpierw trzeba wyrównać wszelkie zobowiązania duchowe i materialne wobec Boga (zobowiązania wobec Kościoła i potrzeb duchowych naszych najbliższych) i wobec bliźnich, a następnie wypełniać przykazanie miłości. Często zatrzymujemy się na poziomie sprawiedliwości i uważamy, że to już wystarczy, i że to jest miłość. Tymczasem miłość wymaga dobra, wymaga daru z siebie, naszego czasu i możliwości odpowiedzenia na wszelkie potrzeby. Chrystus oświadczył, że zawsze będzie sposobność do czynienia dobra: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16).

5. „On to, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem” (Flp 2, 6)

Chrystus dokonał zbawienia z miłości do człowieka, aby zgładzić nasze grzechy i pojednać nas z Bogiem Ojcem teraz i na wieki. Uczynił to dobrowolnie i jednocześnie skutecznie, bo jest Synem Boga. Uczynił to dla nas, unżył samego siebie przyjmąwszy postać sługi: „Ogołocił samego siebie, przyjmąwszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi” (Flp 2, 7). Zbawienie dokonało się w Jezusie Chrystusie, w Jego Boskiej i ludzkiej naturze, przez to i nasza ludzka natura została uzdolniona do zbawienia.

6. „Dziecko, idź i pracuj dzisiaj w winnicy” (Mt 21, 28)

Tymi samymi słowami dzisiaj Chrystus pragnie nami kierować: „Dziecko, idź i pracuj dzisiaj w winnicy” (Mt 21, 28). Tą winnicą jest nasze życie i wszelkie obowiązki wynikające z powołania, wykształcenia, zdolności i zajmowanego miejsca w społeczeństwie. Bóg wszystkich

nas traktuje jako swoje dzieci tak jak nas traktują nasi ojcowie i matki, daje nam zadania w życiu doczesnym. Wielokrotnie samemu trzeba odczytywać te zadania, można także poszukiwać ich razem z Duchem Świętym, można też posłuchać własnych rodziców, oni zawsze pragną naszego dobra, bo noszą na sobie godność rodzicielską pochodzącą od Boga.

7. „Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzą przed wami do królestwa niebieskiego” (Mt 21, 31)

Te słowa są ostrzeżeniem. Nie możemy być pewni zbawienia, nie czyniąc dobra wokół siebie. Trudno też innym skazywać na potępienie, nie znając dokładnie motywów zła, które wyrządzają inni ludzie. Niezbądane bowiem jest miłosierdzie Boże i nie wiemy, kiedy się ono objawia i kogo dotknie.

8. Z nauczania papieskiego

„W dzisiejszej Ewangelii lepiej wypada pierwszy brat, nie dlatego, że powiedział swojemu ojcu «nie», ale dlatego, że po tym «nie» nawrócił się na «tak», opamiętał się. Bóg jest cierpliwy względem każdego z nas – nie nuży się, nie wycofuje się po naszym «nie»; pozostawia nam wolność, pozwala nawet, żebyśmy się od Niego oddalili i pobłądzili. Wspaniała jest myśl o cierpliwości Boga! O tym, że Pan zawsze na nas czeka; zawsze jest przy nas, żeby nam pomóc; ale szanuje naszą wolność. I z niecierpliwością oczekuje na nasze «tak», żeby nas znów przyjąć w swoje ojcowskie ramiona i napełnić nas swoim bezgranicznym miłosierdziem. Wiara w Boga wymaga odnawiania każdego dnia wyboru dobra zamiast zła, wyboru prawdy, a nie kłamstwa, wyboru miłości bliźniego, a nie egoizmu. Ci, którzy się nawracają na ten wybór po doświadczeniu grzechu, zyskują pierwsze miejsca w królestwie niebieskim, gdzie jest

większa radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych (por. Łk 15, 77).

Jednak nawrócenie, przemiana serca jest procesem, jest to proces, który nas oczyszcza z osadów moralnych. I niekiedy jest to proces bolesny, nie ma bowiem drogi świętości bez pewnych wyrzeczeń i bez zmagania duchowego. Trzeba walczyć o dobro, walczyć, żeby nie ulec pokusie, robić z naszej strony to, co możemy, żeby osiągnąć życie w pokoju i w radości Błogosławieństw. Ewangelia dziś mówi o sposobie przeżywania życia chrześcijańskiego, które nie składa się z marzeń i pięknych aspiracji, ale z konkretnych wysiłków, żeby zawsze otwierać się na wolę Boga i na miłość do braci. Jednak tego, nawet najmniejszego konkretnego wysiłku nie można uczynić bez łaski. Nawrócenie jest łaską, o którą musimy ciągle prosić. «Panie, daj mi łaskę poprawy. Daj mi łaskę, żebym był dobrym chrześcijaninem»¹³⁷.

9. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 25

„Dobry jest Pan i łaskawy,
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.
Pomaga pokornym czynić dobrze,
uczy ubogich dróg swoich”.

137 Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 27.09.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20200927.html [dostęp: 11.12.2023].

XXVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 5, 1-7); Psalm (Ps 80 (79), 9 i 12. 13-14. 15-16. 19-20 (R.: por. Iz 5, 7a)); II czytanie (Flp 4, 6-9); Aklamacja (por. J 15, 16); Ewangelia (Mt 21, 33-43).

I CZYTANIE (Iz 5, 1-7)

Chcę zaśpiewać memu Przyjacielowi pieśń o Jego miłości ku swojej winnicy!

Przyjaciel mój miał winnicę na żyznym pagórku. Otóż okopał ją i oczyścił z kamieni, i zasadził w niej szlachetną winorośl; pośrodku niej zbudował wieżę, także i tłocznię w niej wykuł. I spodziewał się, że wyda winogrona, lecz ona cierpkie wydała jagody.

„Teraz więc, o mieszkańcy Jeruzalem i mężowie z Judy, rozsądźcie, proszę, między Mną a winnicą moją. Co jeszcze miałem uczynić winnicy mojej, a nie uczyniłem w niej? Czemu, gdy czekałem, by winogrona wydała, ona cierpkie dała jagody?

Więc dobrze! Pokażę wam, co uczynię winnicy mojej: rozbiorę jej żywopłot, by ją rozgrabiono, rozwalę jej ogrodzenie, by ją stratowano. Zamienię ją w pustynię, nie będzie przycinana ni plewiona, tak iż wzejdą osty i ciernie. Chmurom zakazę spuszczać na nią deszcz”.

Otóż winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a ludzie z Judy szczepem Jego wybranym. Oczekiwał On tam sprawiedliwości, a oto rozlew krwi, i prawowierności, a oto krzyk grozy.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 80 (79), 9 i 12. 13-14. 15-16. 19-20 (R.: por. Iz 5, 7a))

REFREN: Winnicą Pana jest dom Izraela.

Przeniosłeś winorośl z Egiptu
i zasadziłeś ją, wyгнаwszy pogan.
Rozpostarła swe pędy aż do Morza,
aż do Rzeki swoje latorośle.

Dlaczego zburzyłeś jej ogrodzenie
i każdy przechodzień zrywa jej grona?
Niszczy ją dzik leśny
i obgryzają polne zwierzęta.

Powróć, Boże Zastępów,
wejrzyj z nieba, spójrz i nawiedź tę winorośl.
Chroń to, co zasadziła Twoja prawica,
latorośl, którą umocniłeś dla siebie.

Już więcej nie odwrócimy się od Ciebie,
daj nam nowe życie, a będziemy Cię chwalili.
Odnów nas, Panie, Boże Zastępów,
i rozjaśnij nad nami swoje oblicze,
a będziemy zbawieni.

II CZYTANIE (Flp 4, 6-9)

O nic się już nie martwcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganu z dziękczynieniem. A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

Na koniec, bracia, wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebny – to bierzcie pod rozwagę.

Czyńcie to, czego się nauczyliście, co przejęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoju będzie z wami.

AKLAMACJA (por. J 15, 16)

Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem,
abyście szli i owoc przynosili.

EWANGELIA (Mt 21, 33-43)

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu:

„Posłuchajcie innej przypowieści. Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznie, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał.

Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny. Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili. W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna.

Lecz rolnicy, zobaczywszy syna, mówili do siebie: «To jest dziedzic; chodźcie, zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo». Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili. Kiedy więc przybędzie właściciel winnicy, co uczyni z owymi rolnikami?»

Rzekli Mu: „Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze”.

Jezus im rzekł: „Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: «Ten właśnie kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach». Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem, abyście szli i owoc przynosili” (por. J 15, 16).

Nasze spotkania z Chrystusem w słowach Ewangelii nie powinny być bezowocne, jesteśmy bowiem zaproszeni do życia z Bogiem. Nic do natury Boga nie dodamy, ale Jego miłość do nas wymaga, abyśmy zachowywali się odpowiedzialnie, a w konsekwencji czynili dobro wokół nas i w naszych sercach.

Obecność Boga szczególnie uświadamiamy sobie podczas modlitwy, podczas sprawowanych sakramentów czy jednoczącej nas Eucharystii. Boga wzywamy również, gdy spotykają nas wszelkiego rodzaju nieszczęścia, kataklizmy, zagrożenia, np. wojna. Nasza modlitwa jest wtedy intensywna, kiedy zagrażają nam: nieuleczalna choroba, niebezpieczeństwo śmierci, utrata miłości (narzeczeńskiej, małżeńskiej czy rodzinnej), a nawet utrata pracy. Rodzice i wychowawcy modlą się za swoje dzieci i wychowanków, przewidują ich rozwój intelektualny, duchowy i zastanawiają się, jak sobie poradzą w przyszłości.

W troskach życia codziennego zapominamy o Bożej opatrności, nie uświadamiamy sobie wszechmocy Boga, który wybrał nas już przed założeniem świata: „Ja was wybrałem” (por. J 15, 16) – mówi dzisiejsza aklamacja. „W Nim [Chrystusie – Z.S.] bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 1, 4) – to przypomnienie płynące od Pawła Apostoła z Listu do Efezjan.

To wybranie zobowiązuje nas do świadomej odpowiedzi, w miłości i wierze. Nie tylko dziękujemy za stworzenie nas i za opiekę doczesną nad nami oraz za zapowiedź opieki wiecznej, która wynika ze zbawczej mocy Chrystusa, ale włączamy się czynnie – naszą wolną wolą i dobrym działaniem – w wielkie i powszechne dzieło zbawienia.

Bóg nie kocha nas bezowocnie – przeciwnie – nieustannie dostrzega w nas dobro, które stworzył, ontologicznie jesteśmy dziećmi Boga, przeznaczonymi do dobra i zbawienia. Bóg uzupełnia nasze słabości, niewiedzę; wypełnia dobrem i swoją obecnością (łaską) nasze braki i nieustannie spodziewa się dobrych owoców naszego życia i działania. W takim rozumieniu i w całym kontekście nauczania Chrystusa widzimy głęboki sens deklaracji i założenia ekonomii zbawienia: „Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem, abyście szli i owoc przynosili” (por. J 15, 16).

2. Pieśń o Jego miłości

Prorok Izajasz alegorycznie przekazuje prawdę o miłości Boga do człowieka, posługuje się przykładem konieczności opieki nad krzewami winnymi – nad winnicą. Porównanie to wskazuje także na wielką cierpliwość Boga względem człowieka, który nie dostrzega opieki Bożej i nie stara się dobrze czynić, przeciwnie, jest pogrążony w grzesznym działaniu. Prorok Izajasz ostatecznie tłumaczy przesłanie opowiadania, mówiąc: „Otóż winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a ludzie z Judy szczepem Jego wybranym. Oczekiwał On tam sprawiedliwości, a oto rozlew krwi, i prawowierności, a oto krzyk grozy” (Iz 5, 7).

Po dziele zbawczym Chrystusa (męce, śmierci i zmartwychwstaniu) wszyscy jesteśmy „wybranym szczepem”, który ma przynosić owoce sprawiedliwości, a nie kierować się rozlewem krwi i krzykami grozy. Patrząc na współczesny świat tak rozwinięty technicznie i naukowo widzimy wiele niesprawiedliwości społecznej, wiele agresji pomiędzy narodami, jesteśmy świadkami rozlicznych wojen, biedy i dramatów wynikających tylko i wyłącznie ze złej woli człowieka. A gdzie godność

chrześcijańska? A gdzie miłość bliźniego? A gdzie nasze dobre czyny, wynikające z humanitarnej postawy, tzw. człowieczeństwa?¹³⁸

3. „Czyńcie to, czego się nauczyliście” (Flp 4, 9a)

W naszych postawach wobec Boga i bliźniego nie możemy się zasłaniać brakiem wiedzy tak powszechnej, jak i teologicznej, wszystko to zostało nam objawione, a przez Kościół jest przekazywane. Nawet ustalenia filozoficzne wskazują na podstawowe obowiązki człowieka – czynić dobrze na rzecz człowieka (!)¹³⁹, każdego człowieka. Dobro ma dominować, a człowiek jest za nie odpowiedzialny przed Bogiem i ludźmi.

Czyny dobre zamykają się we wskazaniach: „wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebnym” (Flp 4, 8).

Każdy z nas ma określone zdolności i każdy z nas we własnym środowisku może i powinien rozpoznawać zarówno braki, jak i możliwości czynienia dobra. Miejmy świadomość, że nikt nas w tym dziele nie zastąpi, albowiem życie nasze i życie towarzyszących nam bliźnich już się nie powtórzy. Znanе jest powiedzenie poety ks. Jana Twardowskiego: „Śpieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą”¹⁴⁰.

138 „Prawo to jest wyrazem Bożej troski o «drogi» człowieka, o drogi ludzkiej moralności. «Szczęśliwi, co dróg moich strzegą» (Prz 8, 33). – mówi Mądrość Przedwieczna. «Kto mnie znajdzie, ten znajdzie życie i zyska łaskę u Pana» (Prz 8, 35). Prawo Przedwiecznej Mądrości wpisane w serce człowieka pozwala mu uczestniczyć w ładzie całego stworzenia, a nade wszystko kształtować w sposób godny, w wolności i sprawiedliwości, obcowanie wzajemne osób, wspólnot i społeczeństw na ziemi”. Jan Paweł II, *Moralność jest miarą człowieczeństwa*. Homilia podczas beatyfikacji Bolesławy Marii Lament (Białystok, 5.06.1991), <https://jp2.tvp.pl/48572803/moralnosc-jest-miara-czlowieczentwa-homilia-podczas-beatyfikacji-boleslawy-marii-lament> [dostęp: 11.12.2023].

139 Zob. T. Stępień, *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej św. Tomasza z Akwinu*, Dom Słowa Bożego–Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie, Warszawa 2013.

140 J. Twardowski, *Śpieszmy się*, dz. cyt.

4. „Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu” (Mt 21, 33)

„Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu” (Mt 21, 33) – tak było w czasach ewangelicznych, a w dzisiejszej liturgii Kościół mówi do nas, przytaczając niemal dosłownie nauczanie Chrystusa w przypowieściach.

Historia zbawienia i ekonomia zbawienia są przedstawione w przypowieści. Troska o winnicę, to troska Boga o nas. Nadzieja na obfite plony z winnicy, to nadzieja Boga na nasze dobre czyny podczas naszego życia. Posłanie przez gospodarza syna, aby upomniął się o zbiory, to Syn Boży Jezus Chrystus posłany przez Ojca Niebieskiego, aby nas zbawił. Tragedia – zabicie dziedzica – to historia zbawcza Chrystusa, Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie. Gniew Boga: „Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze” (Mt 21, 41), to zapowiedź miłosierdzia Bożego i skierowanie miłości Boga do innych wyznawców, z pominięciem tych, co nic dobrego na tym świecie nie uczynili.

5. Z nauczania papieskiego

„Dziś żyjemy w czasach nowej ewangelizacji. Przed głoszeniem Ewangelii otwierają się rozległe horyzonty, podczas gdy regiony o dawnej tradycji chrześcijańskiej są wzywane do odkrywania na nowo piękna wiary. Głównymi postaciami tej misji są mężczyźni i kobiety, którzy – podobnie jak św. Paweł – mogą powiedzieć: «Dla mnie żyć to Chrystus»; pojedyncze osoby, rodziny i wspólnoty, które godzą się na pracę w winnicy Pańskiej, według obrazu z Ewangelii dzisiejszej niedzieli (por. Mt 20, 1-16). Są to pokorni i wielkoduszni robotnicy, którzy nie domagają się żadnej innej zapłaty, jak tylko tego, by mieć udział w misji Jezusa

i Jego Kościoła. «Jeśli zaś żyć w ciele – pisze jeszcze św. Paweł – to dla mnie owocna praca, cóż mam wybrać?» (Flp 1, 22): czy pełną jedność z Chrystusem po śmierci, czy też służbę Jego ciała mistycznemu na tej ziemi¹⁴¹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 80

„Już więcej nie odwrócimy się od Ciebie,
daj nam nowe życie, a będziemy Cię chwalili.
Odnów nas, Panie, Boże Zastępów,
i rozjaśnij nad nami swoje oblicze,
a będziemy zbawieni”.

141 Benedykt XVI, *Wielkoduszni robotnicy nowej ewangelizacji*. Rozważanie przed modlitwą *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 18.09.2011), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_18092011 [dostęp: 11.12.2023].

XXVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 25, 6-10a); Psalm (Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6 (R.: por. 6cd)); II czytanie (Flp 4, 12-14. 19-20); Aklamacja (por. Ef 1, 17-18); Ewangelia (Mt 22, 1-14).

I CZYTANIE (Iz 25, 6-10a)

Pan Zastępów przygotuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win. Zedrze On na tej górze zasłonę, zapuszczoną na twarz wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody; raz na zawsze zniszczy śmierć. Wtedy Pan Bóg otrze łzy z każdego oblicza, zdejmie hańbę ze swego ludu na całej ziemi, bo Pan przyrzekł.

I powiedzą w owym dniu: Oto nasz Bóg, Ten, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność; cieszymy się i radujmy z Jego zbawienia! Albowiem ręka Pana spocznie na tej górze.

PSALM RESPONSORIJNY (Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6 (R.: por. 6cd))

REFREN: Po wieczne czasy zamieszkać u Pana.

Pan jest moim pasterzem,
niczego mi nie braknie,
pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.
Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.
Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,

zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną.
Kij Twój i laska pasterska są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów.
Namaszczasz mi głowę olejkim,
kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkam w domu Pana
po najdłuższe czasy.

II CZYTANIE (Flp 4, 12-14. 19-20)

Bracia:

Umiem cierpieć biedę, umiem też korzystać z obfitości. Do wszystkich w ogóle warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i głód cierpieć, korzystać z obfitości i doznawać niedostatku. Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia. W każdym razie dobrze uczyniliście, biorąc udział w moim ucisku.

A Bóg mój według swego bogactwa zaspokoi wspaniale w Chrystusie Jezusie każdą waszą potrzebę. Bogu zaś i Ojcu naszemu chwała na wieki wieków. Amen.

AKLAMACJA (por. Ef 1, 17-18)

Niech Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa,
przeniknie nasze serca swoim światłem,
abyśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania.

EWANGELIA (Mt 22, 1-14)

Jezus w przypowieściach mówił do arcykapłanów i starszych ludu: „Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. Posłał więc swoje sługi, żeby zaproszonych zwołali na ucztę, lecz ci nie chcieli przyjść.

Posłał jeszcze raz inne sługi z poleceniem: «Powiedzcie zaproszonym: Oto przygotowałem moją ucztę; woły i tuczne zwierzęta ubite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę!». Lecz oni zlekceważyli to i odeszli: jeden na swoje pole, drugi do swego kupiectwa, a inni pochwytili jego sługi i znieważywszy, pozabijali.

Na to król uniósł się gniewem. Posłał swe wojska i kazał wytracić owych zabójców, a miasto ich spalić.

Wtedy rzekł swoim sługom: «Uczta weselna wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi i zaproście na ucztę wszystkich, których spotkacie». Słudzy ci wyszli na drogi i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala weselna zapełniła się biesiadnikami.

Wszedł król, żeby się przypatrzeć biesiadnikom, i zauważył tam człowieka nieubranego w strój weselny. Rzekł do niego: «Przyjacielu, jakże tu wszedłeś, nie mając stroju weselnego?». Lecz on oniemiał. Wtedy król rzekł sługom: «Zwiążcie mu ręce i nogi i wyrzucie go na zewnątrz, w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów». Bo wielu jest powołanych, lecz mało wybranych”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Niech Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przeniknie nasze serca swoim światłem, abyśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania” (por. Ef 1, 17-18).

Z aklamacji dzisiejszej słyszymy modlitwę i błogosławieństwo: „Niech Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przeniknie nasze serca” (por. Ef 1, 17). Otrzymujemy też informację o tajemnicy Trójcy Przenajświętszej; wymieniony jest Ojciec i Syn Boży Jezus Chrystus oraz relacja ojcowska pomiędzy nimi. Tajemnica Trójcy Przenajświętszej została w pełni objawiona przez Chrystusa, który mówił i objawiał: działanie Boga Ojca, posłannictwo Syna Bożego i działanie Ducha Świętego¹⁴².

Bóg ma przenikać nasze serca, to znaczy że ma przenikać naszą duchowość swoją obecnością, nauczaniem i wskazywać zadania, jakie stawia przed nami. Zobowiązani jesteśmy reagować na zaproszenie Boga do współpracy, aby czynić dobro dla nas i dla naszych najbliższych. Światło Boga to Jego natura – Boska natura, którą poznajemy na różne sposoby. Poznajemy Boga duchowo, spotykając się z Jego miłością na modlitwie, spotykamy Boga przez czytanie Pisma Świętego, spotykamy Boga w sakramentach świętych i we wszelkim dobru, którego doznajemy, i które czynimy. Na to działanie Boga i przenikanie do naszych serc trzeba się duchowo otworzyć. Otwieramy się i rozpoznajemy normy i zasady naszego powołania; rozpoznajemy, co nam nakazuje

142 „Podstawowym źródłem dla nauki o Trójcy Świętej są słowa Jezusa z Ewangelii, gdzie Jezus określa siebie jako Syna Bożego pozostającego w jedności z Ojcem (J 10:30) oraz obiecuje apostołom zesłanie Ducha Świętego. Jego ostatnim poleceniem danym uczniom było: «Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego» (Mt 28:19)”. M. Gmerek, *Tajemnica Trójcy Świętej*, <https://prezi.com/vyateuohl9z/tajemnica-trojcy-swietej/> [dostęp: 11.12.2023].

nasze powołanie małżeńskie, rodzinne, kapłańskie, zakonne, zawodowe; a także poszukujemy środowiska, gdzie możemy dobro czynić.

2. „Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę” (Iz 25, 6)

Prorok Izajasz objawia nam obecność i miłość Boga do ludzi, posługując się obrazem uczyty. My również przeżywamy spotkania przy stole: rodzinne lub wśród znajomych i przyjaciół; wtedy najlepiej nam się rozmawia, tworzymy wspólnotę akceptacji i miłości.

W obrazie proroka Izajasza zaznaczone jest ponadto, że podczas uczyty dojdzie do rozliczeń moralnych: „Zedrze On na tej górze zasłonę, zapuszczoną na twarz wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody” (Iz 25, 7). Takie rozliczenie może być realizowane tylko przez Boga, który jest wieczny i ma rozeznanie na temat sumień ludzkich.

Niewątpliwie fragment z Księgi Izajasza wskazuje na odpowiedzialność moralną, jaka spoczywa na bytach rozumnych, czyli na każdym człowieku. Do tej myśli nawiązuje nauczanie Chrystusa zawarte w dzisiejszej Ewangelii.

2.1. „Raz na zawsze zniszczy śmierć” (Iz 25, 8)

Tekst proroctwa Izajasza wskazuje na nadzwyczajną moc Boga, który „raz na zawsze zniszczy śmierć” (Iz 25, 8). To wskazanie zawiera również prawdę o mocy Boga i Jego naturze, może On bowiem panować nad życiem ludzkim w każdym wymiarze: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Bóg jest Autorem wszelkiego stworzenia i życia, a szczególnie człowiek został przez Niego obdarzony życiem duchowym

i materialnym¹⁴³. Zniszczenie śmierci nastąpiło poprzez zmartwychwstanie Chrystusa; On w naturze Boskiej i ludzkiej pokonał śmierć i tak wszedł do swojej chwały (zob. Łk 24, 26; 1 Kor 15, 15). „Jeżeli bowiem przez przestępstwo jednego śmierć zakrólowała z powodu jego jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa” (Rz 5, 17) – poucza św. Paweł w Liście do Rzymian.

2.2. „Oto nasz Bóg, ten, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność; cieszymy się i radujemy z jego zbawienia!” (Iz 25, 9)

Od samego początku, człowieka stworzonego przez Boga obowiązuje wiara i zaufanie oraz wyznawanie wiary; prorok Izajasz podpowiada nam to wyznanie: „Oto nasz Bóg, Ten, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność; cieszymy się i radujemy z Jego zbawienia!” (Iz 25, 9). Dlatego też wiara u chrześcijanina powoduje radość, nawet w obliczu cierpienia, niepowodzenia, a nawet śmierci, bowiem Boże zbawienie dotyczy każdego człowieka dobrej woli.

143 Dusza – „nauczanie Magisterium Kościoła katolickiego ujmuje ją przede wszystkim w relacji z ciałem, jako ten element, który decyduje o samoświadomości osoby. Poszczególne człowiek ma tylko jedną duszę (ψυχή (*psyché*)), która jest rozumna (λογική (*logiké*)) (por. Sobór konstantynopoliński IV). Jest ona stworzona bezpośrednio przez Boga z niczego (*ex nihilo*). Nie jest więc częścią Boskiego bytu ani też nie istnieje wcześniej niż ciało. Jest elementem ożywiający i ma wyższą godność niż ciało. Można też wykazać racjonalnie jej naturę duchową, nie ma żadnego materialnego początku. Od czasu Soboru Watykańskiego II nauczanie Kościoła zaczęło akcentować bardziej jedność człowieka, złożonego z duszy i ciała. Stąd mówiąc o człowieku, zamiast używać tradycyjnego określenia dusza, mówi o osobie”. *Dusza (teologia katolicka)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Dusza_\(teologia_katolicka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Dusza_(teologia_katolicka)) [dostęp: 11.12.2023].

3. „Umiem cierpieć biedę, umiem też korzystać z obfitości” (Flp 4, 12)

Święty Paweł Apostoł deklaruje pełne zaufanie i wiarę w zmartwychwstałego Chrystusa, przecież rozmawiał z Nim w drodze do Damaszku (zob. Dz 1, 1-19), dlatego mógł powiedzieć: „Umiem cierpieć biedę, umiem też korzystać z obfitości” (Flp 4, 12). Bieda i dostatek są udziałem życia ludzkiego, jesteśmy bytami przygodnymi, możemy istnieć albo nie. Mamy niewielki wpływ na nasze życie doczesne; może w statystykach, dzięki medycynie, życie ludzkie się wydłuża, ale przecież nikt z nas nie identyfikuje się ze statystycznymi liczbami. Żyjemy tu i teraz, cierpimy i umieramy tu i teraz. Tu i teraz wyznajemy wiarę w Chrystusa Zmartwychwstałego i pragniemy, aby ponownie nas powołał do życia duchowego i fizycznego po naszej śmierci. Sensem naszej wiary jest właściwe życie tu na ziemi i życie z Bogiem na zawsze.

4. Upomnienie Chrystusa

W dzisiejszej Ewangelii Chrystus nas ostrzega i zaprasza na ucztę – zaprasza do królestwa niebieskiego, ale stawia warunek uczciwości moralnej, godnego życia, respektowania wartości ducha: sprawiedliwości, miłości, prawdy, wolności, solidarności szczególnie z biednymi i potrzebującymi.

5. Z nauczania papieskiego

„Również ci, którzy są na marginesie, nawet ci, którzy są odrzucani i pogardzani przez społeczeństwo, są przez Boga uznawani za godnych Jego miłości. Dla wszystkich przygotowuje On swoją ucztę – dla sprawiedliwych i grzeszników, dobrych i złych, inteligentnych i niewykształconych. Wczoraj wieczorem udało mi się zadzwonić do pewnego starszego

księdza włoskiego, misjonarza, który od młodości jest w Brazylii, zawsze pracował wśród wykluczonych, ubogich. I przeżywa swoją starość w pokoju – wykorzystał swoje życie, pomagając ubogim. To jest nasza matka Kościół, to jest posłaniec Boży, który idzie na skrzyżowania dróg.

Jednakże Pan stawia pewien warunek – trzeba przywdziać szatę weselną. I powróćmy do przypowieści. Kiedy sala się wypełniła, przybywa król i wita zaproszonych w ostatniej godzinie, lecz widzi jednego z nich bez szaty weselnej, tej swoistej narzuty, którą przy wejściu każdy zaproszony otrzymywał w darze. Ludzie szli tak, jak byli ubrani, jak mogli być ubrani, nie mieli na sobie odświętnych ubrań. Lecz przy wejściu dawano im coś w rodzaju pelerynki, w prezencie. Ów człowiek przez odrzucenie darmowego daru sam się wykluczył; tak więc król nie ma innego wyjścia, jak tylko go wyrzucić. Ten człowiek przyjął zaproszenie, ale potem zdecydował, że nic dla niego ono nie znaczy – był osobą samowystarczalną, bynajmniej nie pragnął się zmienić albo pozwolić Panu, żeby go zmienił. Szata weselna – ta pelerynka – symbolizuje miłosierdzie, którym Bóg obdarza nas darmo, czyli łaskę. Bez łaski nie można postępować w życiu chrześcijańskim. Wszystko jest łaską. Nie wystarczy przyjąć zaproszenie do pójścia za Panem, trzeba być gotowym do drogi nawrócenia, która odmienia serce. Szata miłosierdzia, którą Bóg daje nam nieustannie, jest darmowym darem Jego miłości, to właśnie jest łaska. I trzeba ją przyjąć ze zdumieniem i z radością: «Dziękuję, Panie, za to, że dałeś mi ten dar».

Niech Najświętsza Maryja pomaga nam naśladować sługi z ewangelicznej przypowieści w wychodzeniu poza nasze schematy i nasze ciasne wizje, by głosić wszystkim, że Pan zaprasza nas na swoją ucztę, żeby nam ofiarować łaskę, która zbawia, żeby nam dać swój dar¹⁴⁴.

144 Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 11.10.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20201011.html [dostęp: 11.12.2023].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 23

„Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkać w domu Pana
po najdłuższe czasy”.

XXIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 45, 1. 4-6); Psalm (Ps 96 (95), 1 i 3. 4-5. 7-8. 9 i 10ac (R.: por. 3)); II czytanie (1 Tes 1, 1-5b); Aklamacja (por. Flp 2, 15d. 16a); Ewangelia (Mt 22, 15-21).

I CZYTANIE (Iz 45, 1. 4-6)

Tak mówi Pan o swym pomazańcu, Cyrusie: „Ja mocno ująłem go za prawicę, aby ujarzmić przed nim narody i królom odpiąć broń od pasa, aby otworzyć przed nim podwoje, żeby się bramy nie zatrzasnęły.

Przez wzgląd na mego sługę, Jakuba, Izraela, mojego wybrańca, nadałem ci twój tytuł, bardzo zaszczytny, chociaż Mnie nie znałeś. Ja jestem Pan, i nie ma innego. Poza Mną nie ma boga. Przypaszę ci broń, chociaż Mnie nie znałeś, aby wiadano od wschodu słońca aż do zachodu, że poza Mną nie ma nic. Ja jestem Pan i nikt poza Mną”.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 96 (95), 1 i 3. 4-5. 7-8. 9 i 10ac (R.: por. 3))

REFREN: Pośród narodów głoscie chwałę Pana.

Śpiewajcie Panu pieśń nową,

śpiewaj Panu, ziemio cała.

Głoscie Jego chwałę wśród wszystkich narodów,
rozgłaszajcie Jego cuda pośród wszystkich ludów.

Wielki jest Pan, godzien wszelkiej chwały,
budzi trwogę najwyższą, większą niż inni bogowie.
Bo wszyscy bogowie pogan są tylko ułudą,
Pan zaś stworzył niebiosa.

Oddajcie Panu, rodziny narodów,
oddajcie Panu chwałę i uznajcie Jego potęgę.
Oddajcie Panu chwałę należną Jego imieniu,
przynieście dary i wejdźcie na Jego dziedzińce.

Uwielbiajcie Pana w świętym przybytku,
zadrżysz, ziemio cała, przed Jego obliczem.
Głoście wśród ludów, że Pan jest królem,
będzie sprawiedliwie sądził ludy.

II CZYTANIE (1 Tes 1, 1-5b)

Paweł, Sylwan i Tymoteusz do Kościoła Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój!

Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie w naszych modlitwach, pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na wasze dzieło wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję w Panu naszym, Jezusie Chrystusie.

Wiemy, bracia przez Boga umiłowani, o wybraniu waszym, bo nasze głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się samym tylko słowem, lecz mocą i działaniem Ducha Świętego oraz wielką siłą przekonania.

AKLAMACJA (por. Flp 2, 15d. 16a)

Jawicie się jako źródło światła w świecie,
trzymając się mocno Słowa Życia.

EWANGELIA (Mt 22, 15-21)

Faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Jezusa w mowie.

Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby mu powiedzieli: „Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie

ogładasz się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek cesarowi, czy nie?”

Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: „Czemu wystawiacie Mnie na próbę, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową!”. Przynieśli Mu denara.

On ich zapytał: „Czyj jest ten obraz i napis?”. Odpowiedzieli: „Cezara”. Wówczas rzekł do nich: „Oddajcie więc cesarowi to, co należy do cesara, a Bogu to, co należy do Boga”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Jawicie się jako źródło światła w świecie, trzymając się mocno Słowa Życia” (por. Flp 2, 15d. 16a).

Jesteśmy dziećmi Bożymi przez akt stworzenia i dzięki Ewangelii, dzięki zbawieniu przez Jezusa Chrystusa, jeśli uznajemy w pełni Jego nauczanie i akty zbawienia (mękę, śmierć i zmartwychwstanie). W każdą niedzielę, a na co dzień także w naszych modlitwach składamy akt wiary, czyli deklarację naszej wewnętrznej zgody na to, co Bóg uczynił, czyni i będzie czynił dla nas i całego świata.

Z tak pojętej i praktykowanej wiary wypłynąć może nasze „światło”, którego źródłem zawsze jest Bóg. Mamy jako chrześcijanie dawać świadectwo, dawać przykład życia zgodnego z Ewangelią, w której zawarte są wskazania w formie przykazań Bożych łącznie z przykazaniem miłości Boga i bliźniego.

Dostrzec można, że pomiędzy wskazaniami ewangelicznymi a współczesnym światem, który kojarzy się ze sprzecznościami: co do prawdy, wolności, sprawiedliwości, pokoju i solidarności istnieje wielka różnica. Dopiero nasza właściwa postawa może stanowić „światło”: pouczenie, przykład i zachętę, aby niewierzący zastanowili się nad wartościami, które przychodzą od Boga. Nasze „światło”, czyli Ewangelia Chrystusa nie powinno oślepiac ludzi bez wiary i ludzi małej wiary¹⁴⁵, bo jest to dar z nieba, który nikogo nie krzywdzi, bowiem posługuje się łagodnością, miłosierdziem i wybaczeniem.

145 „Jezus, poznawszy to, rzekł: «Ludzie małej wiary czemu zastanawiacie się nad tym, że nie wzięliście chleba? Czy jeszcze nie rozumiecie i nie pamiętacie owych pięciu chlebów na pięć tysięcy, i ile zebraliście koszów?»” (Mt 16, 8-9).

Chrystus jest Słowem Życia, objawia się nam przez łaskę obecności i działanie w Duchu Świętym, zbawienie, łaskę wiedzy i wiary oraz łaskę sakramentów świętych i nieustannego nauczania płynącego poprzez Kościół. Wyznajemy prawdę, że to Bóg daje łaskę życia doczesnego i łaskę życia wiecznego. Jasna jest bowiem deklaracja Zbawiciela skierowana do Marty, siostry Łazarza z Betanii: „Rzekł do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?»» (J 11, 25-26). Prawda o życiu wiecznym jest podstawą naszej wiary, ta prawda jest „światłem” dla wszystkich ludzi; bowiem do natury człowieka przynależy śmiertelność.

2. „Ja jestem Pan, i nie ma innego. Poza Mną nie ma boga”
(Iz 45, 5)

Chociaż prorok Izajasz mówił o pomazańcu Bożym Cyrusie, to tekst przewidywał i przekazywał prawdę o godności i naturze Boga: „Ja jestem Pan, i nie ma innego. Poza Mną nie ma boga” (Iz 45, 5).

Współcześnie mamy do czynienia z wyznawcami różnych religii, przedstawicielami wielu wyznań, ludźmi o różnych poglądach i zwyczajach. Każdy człowiek pragnie mieć swoją rację, chce kierować się w życiu własną moralnością i subiektywną sprawiedliwością.

W takim zamieszaniu trudno mówić o Jedynym Prawdziwym i Osobowym Bogu. Przy zagmatwanych osobowościach ludzkich „światło” Ewangelii wydaje się jedną z wielu możliwości. Jednak dzięki naszemu świadectwu Ewangelia powinna przebijać się swoją jasnością i mocą, a dowodem tej mocy ma być autentyczne świadectwo wyznawców Boga w Trójcy Jedynego¹⁴⁶.

146 „Cała historia zbawienia nie jest niczym innym, jak historią drogi i środków, przez które prawdziwy i jedyny Bóg, Ojciec, Syn i Duch Święty, objawia się, pojednuje

3. „Przez wzgląd na mego sługę, Jakuba, Izraela” (Iz 45, 4)

W prorocctwie proroka Izajasza jest wspomniany wzgląd Boga na Jakuba i Izraela: „Przez wzgląd na mego sługę, Jakuba, Izraela” (Iz 45, 4) – dlatego, że w tamtych biblijnych czasach tylko ludzie w Izraelu z pokolenia Jakuba oddawali Bogu należną cześć, Bogu Jedynemu i Prawdziwemu. Obecnie Ewangelia i zbawienie z niej wypływające obejmuje wszystkich ludzi, cały świat „od wschodu słońca aż do zachodu” (Iz 45, 6).

4. Czasy ewangeliczne pierwszych wyznawców Chrystusa

List św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan oddaje atmosferę czasów pierwszych wyznawców Chrystusa. Potrzebowali oni świadectwa świadków życia, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa i zachęty do wyznawania wiary właściwej. Nawet pozdrowienie apostoelskie kierowane do nich zawierało fundamentalne treści, wiarę w Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa: „Paweł, Sylwan i Tymoteusz do Kościoła Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie” (1 Tes 1, 1); była też gwarancja wspólnej modlitwy: „Pomni przed Bogiem i Ojcem naszym” (1 Tes 1, 3).

Prawdziwa wiara i nieustanna ewangelizacja dokonują się nie tylko mocami ludzkiej działalności, ale wszelkie owoce dobra, miłości i sprawiedliwości są owocami Boga, bowiem: „Głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się samym tylko słowem, lecz mocą i działaniem Ducha Świętego” (1 Tes 1, 5).

i jednoczy ze sobą ludzi, którzy odwracają się od grzechu”. Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, *Ogólne dyrektorium katechetyczne*, 47, cyt. za: KKK 234.

5. „Czemu wystawiacie Mnie na próbę, obłudnicy?”
(Mt 22, 18b)

Z niewiarą i wątpliwościami, a nawet złośliwością i nienawiścią spotykał się Chrystus podczas ziemskiego życia i działalności: „Wtedy Faryzeusze [odeszli] i naradzali się, jak by podchwycić Jezusa w mowie” (Mt 22, 15). Nie wystarczyło świadectwo życia, mądrość, wiedza i nadzwyczajne znaki: rozmnożenie chleba, cud w Kanie Galilejskiej, uzdrowienia, a nawet wskrzeszenia umarłych. Niestety, decydowała zła wola, niechęć przyjęcia objawienia z rąk Chrystusa, decydowały podziały społeczne, religijne i polityczne, a Chrystus stawał się zawadą, którą należało zlikwidować.

Niestety takie postawy nadal dominują w życiu społecznym, nadal panuje egoizm i chęć dominowania nad innymi, a Ewangelia ze swymi wartościami „zaburza” ludzki sposób działania i argumentowania. Pomimo to Dobra Nowina – moc Boża i tajemnica zbawiania świata i każdego człowieka nadal trwa. Bo Bóg jest wieczny!

6. Z nauczania papieskiego

„Leon XIII wiedział, że do zapewnienia normalnego rozwoju ludzkich działań, zarówno duchowych, jak i materialnych, jedno i drugie bowiem są niezbędne, konieczna jest zdrowa teoria Państwa. Dlatego w jednym z punktów encykliki *Rerum novarum* przedstawia on organizację społeczeństwa opartą na trzech władzach – prawodawczej, wykonawczej i sądowniczej – co w tamtych czasach było nowością w nauczaniu Kościoła. Ten porządek odzwierciedla realistyczną wizję społecznej natury człowieka, która wymaga odpowiedniego prawodawstwa dla ochrony wolności wszystkich. Dlatego jest wskazane, by każda władza była równoważona przez inne władze i inne zakresy kompetencji, które by ją utrzymywały we właściwych granicach. Na tym właśnie polega

zasada „państwa praworządnego”, w którym najwyższą władzę ma prawo, a nie samowola ludzi. [...] Kościół docenia demokrację jako system, który zapewnia udział obywateli w decyzjach politycznych i rządonym gwarantuje możliwość wyboru oraz kontrolowania własnych rządów, a także – kiedy należy to uczynić – zastępowania ich w sposób pokojowy innymi. Nie może zaś demokracja sprzyjać powstawaniu wąskich grup kierowniczych, które dla własnych partykularnych korzyści albo dla celów ideologicznych przywłaszczają sobie władzę w państwie.

Autentyczna demokracja możliwa jest tylko w Państwie prawnym i w oparciu o poprawną koncepcję osoby ludzkiej. Wymaga ona spełnienia koniecznych warunków, jakich wymaga promocja zarówno poszczególnych osób, przez wychowanie i formację w duchu prawdziwych ideałów, jak i „podmiotowości” społeczeństwa, przez tworzenie struktur uczestnictwa oraz współodpowiedzialności. Dziś zwykło się twierdzić, że filozofią i postawą odpowiadającą demokratycznym formom polityki są agnostycyzm i sceptyczny relatywizm, ci zaś, którzy żywią przekonanie, że znają prawdę, i zdecydowanie za nią idą, nie są, z demokratycznego punktu widzenia, godni zaufania, nie godzą się bowiem z tym, że o prawdzie decyduje większość, czy też, że prawda się zmienia w zależności od zmiennej równowagi politycznej. W związku z tym należy zauważyć, że w sytuacji, w której nie istnieje żadna ostateczna prawda, będąca przewodnikiem dla działalności politycznej i nadająca jej kierunek, łatwo o instrumentalizację idei i przekonań dla celów, jakie stawia sobie władza. Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm¹⁴⁷.

147 Jan Paweł II, *Centesimus Annus. Do czcigodnych braci w episkopacie, do kapłanów i rodzin zakonnych, do wiernych Kościoła katolickiego i wszystkich ludzi dobrej woli w setną rocznicę encykliki Rerum novarum* (Rzym, 1.05.1991), 44, 46, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html [dostęp: 11.12.2023].

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 96

„Uwielbiajcie Pana w świętym przybytku,
zadrżnij, ziemo cała, przed Jego obliczem.
Głoście wśród ludów, że Pan jest królem,
będzie sprawiedliwie sądził ludy”.

XXX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Wj 22, 20-26); Psalm (Ps 18 (17), 2-3a. 3b-4. 47 i 51ab (R.: 2)); II czytanie (1 Tes 1, 5c-10); Aklamacja (J 14, 23); Ewangelia (Mt 22, 34-40).

I CZYTANIE (Wj 22, 20-26)

Tak mówi Pan:

„Nie będziesz gnębił ani uciskał przybysza, bo wy sami byliście przybyszami w ziemi egipskiej.

Nie będziesz krzywdził żadnej wdowy ani sieroty. Jeślibyś ich skrzywdził i poskarżą Mi się, usłyszę ich skargę, rozpali się gniew mój, i wygubię was mieczem; i żony wasze będą wdowami, a dzieci wasze sierotami.

Jeśli pożyczysz pieniądze ubogiemu z mojego ludu, żyjącemu obok ciebie, to nie będziesz postępował wobec niego jak lichwiarz i nie każesz mu płacić odsetek.

Jeśli weźmiesz w zastaw płaszcz twego bliźniego, winienesz mu go oddać przed zachodem słońca, bo jest to jedyna jego szata i jedyne okrycie jego ciała podczas snu. I jeśliby się on żalił przede Mną, usłyszę go, bo jestem litościwy”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 18 (17), 2-3a. 3b-4. 47 i 51ab (R.: 2))

REFREN: Miłuję Ciebie, Panie, Mocy moja.

Miłuję Cię, Panie,

Mocy moja,

Panie, Opoko moja i Twierdzo,

mój Wybawicielu.

Boże, Skało moja, na którą się chronię,
Tarczo moja, Mocy zbawienia mego i moja Obrono.
Wzywam Pana, godnego chwały,
i wyzwolony będę od moich nieprzyjaciół.

Niech żyje Pan, niech będzie błogosławiona moja Opoka,
niech będzie wywyższony mój Bóg i Zbawca.
Ty dałeś wielkie zwycięstwo królowi
i łaską obdarzyłeś Dawida, Twego pomazańca.

II CZYTANIE (1 Tes 1, 5c-10)

Bracia:

Wicie, jacy dla was byliśmy, przebywając wśród was. A wy, przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego, staliście się naśladowcami naszymi i Pana, tak że okazaliście się wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai.

Dzięki wam nauka Pańska stała się głośna nie tylko w Macedonii i Achai, ale wasza wiara w Boga wszędzie dała się poznać, tak że nawet nie potrzebujemy o tym mówić. Albowiem oni sami opowiadają o nas, jakiego to przyjęcia doznaliśmy od was i jak nawróciliście się od bożków do Boga, by służyć Bogu żywemu i prawdziwemu i oczekiwać z niebios jego Syna, którego wskrzesił z martwych, Jezusa, naszego wybawcę od nadchodzącego gniewu.

AKLAMACJA (J 14, 23)

Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę,
a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego.

EWANGELIA (Mt 22, 34-40)

Gdy faryzeusze posłyszeli, że zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczoney w Prawie, wystawiając Go na próbę, zapytał: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?”

On mu odpowiedział: „«Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem». To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: «Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego». Na tych dwóch przykazaniach zawisło całe Prawo i Prorocy”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego” (J 14, 23).

Dzisiaj Chrystus Pan i Zbawiciel stawia nam to pytanie: „Kto Mnie miłuje?”. Odpowiedzią jest postawa miłości i kondycja ludzkiego sumienia. Nie wystarczy sama deklaracja, Boga nie możemy wprowadzić w błąd, On się pyta o stan naszego sumienia, ponieważ odpowiedź Zbawiciela brzmi: „Kto mnie miłuje będzie zachowywał moją naukę” (J 14, 23). Ta nauka zawarta jest w całej Ewangelii, zawarł ją też Kościół w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, a częściowo również w prawie kanonicznym Kościoła katolickiego.

O nauce Jezusa Chrystusa słyszeliśmy już od lat dziecięcych w środowisku rodzinnym, następnie w szkole podstawowej i średniej. O Jego nauce czytamy w różnych publikacjach, słyszymy w radiu i debatach telewizyjnych na tematy religijne. Paradoksalnie również przeciwnicy wiary, mówiąc w sposób negatywny o nauczaniu Chrystusa, krytykując działania i nauczanie Kościoła katolickiego, wspominają o religii.

Poznanie i zachowywanie nauczania Chrystusa jest aktem wiary, z którym wiąże się wyznanie i zjednoczenie się duchowe z Bogiem, ze Zbawicielem w Duchu Świętym. Dlatego dzisiejsza aklamacja dodaje, „a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego” (J 14, 23).

Na nasz akt wiary, na nasze zachowanie wobec nauczania Bożego i na nasze dobro czynione bliźnim Bóg w Trójcy Jedyny odpowiada miłością! Ta miłość Boga do nas przybiera różne formy. Pierwsza z dróg to obecność duchowa Boga, którą rozpoznajemy w naszych sumieniach, szczególnie na modlitwie indywidualnej i wspólnej – liturgicznej. Bóg mówi do naszych sumień, przypomina nam swoje przykazania, a szczególnie przykazanie miłości. Bóg powinien być obecny w każdym

naszym czynnie skierowanym ku dobru naszych bliźnich. Bóg jest obecny w sakramentach świętych, w nauczaniu i w liturgii Kościoła. Jest także obecny w życiu społecznym, gdy całe społeczeństwo modli się i podejmuje moralne decyzje mające wpływ na życie społeczne, narodowe, państwowe i międzynarodowe. Kościół naucza o znakach czasu, które należy rozpoznawać, a do nich należą różnorakie zjawiska. Wiele informacji na temat znaków czasu wnoszą dokumenty ostatniego soboru.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele mówi, że w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach ludzi można rozpoznać znaki obecności zamysłów Bożych (KK 11)¹⁴⁸. Za znaki czasu Kościół uważa między innymi rozwój i odnowę liturgii (KL 43)¹⁴⁹, wolność religijną (DWR 15)¹⁵⁰,

148 „Święta i organicznie ukształtowana natura społeczności kapłańskiej aktualizuje się przez sakramenty i przez cnoty. Wierni, przez chrzest wcieleni do Kościoła, dzięki otrzymanemu znamieniu przeznaczeni są do uczestnictwa w kulcie religii chrześcijańskiej, i odrodzeni jako synowie Boży, zobowiązani są wyznawać przed ludźmi wiarę, którą otrzymali od Boga za pośrednictwem Kościoła”. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele [Lumen gentium]*, 11, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 119.

149 „Staranie o rozwój i odnowienie liturgii słusznie uważa się za znak działania Bożej opatrności w naszych czasach, niejako za przejście Ducha Świętego przez Jego Kościół. Nadaje ono charakterystyczny rys życiu Kościoła oraz całej współczesnej myśli i działalności religijnej”. Sobór Watykański II, *Konstytucja o Liturgii Świętej [Sacrosanctum concilium]*, 43, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 58.

150 „Jest rzeczą znaną, że w naszych czasach ludzie pragną mieć możliwość swobodnego wyznawania religii prywatnie i publicznie; co więcej – że w wielu konstytucjach wolność religijna proklamowana jest już jako prawo cywilne i uroczyste uznawana w dokumentach międzynarodowych. Nie brak jednak państw, które chociaż uznają w swojej konstytucji wolność kultu religijnego, to jednak ich władze publiczne usiłują odciągać obywateli od wyznawania religii, a życie wspólnot religijnych bardzo utrudniać i wystawiać na niebezpieczeństwo”. Sobór Watykański II, *Deklaracja o wolności religijnej [Dignitatis humanae]*, 15, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 415.

ruch ekumeniczny (DE 4)¹⁵¹, szybkie i głębokie przemiany społeczne dotyczące spraw społeczno-gospodarczych i kulturalnych (KDK 4)¹⁵². Tych znaków jest wiele, wystarczy rozejrzeć się po świecie i przyjrzeć własnemu życiu, w kontekście i ze świadomością, jaką niesie Ewangelia.

2. „Nie będziesz!”

Księga Wyjścia Starego Testamentu utrwaliła przykazania Boże w formie nakazów: „Nie będziesz!”. Wymienia kategorie zła, które może wyrządzić człowiek:

- Nie będziesz gnębił ani uciskał przybysza;
- Nie będziesz krzywdził żadnej wdowy ani sieroty;
- Nie będziesz postępował wobec niego [bliźniego – Z.S.] jak lichwiarz;
- Winienesz mu go oddać [pożyczony płaszcz – Z.S.] przed zachodem słońca (por. Wj 22, 20-26).

Reasumując te zakazy i nakazy, stwierdzamy, że dotyczą one miłości bliźniego.

151 „Ponieważ dziś w bardzo wielu stronach świata pod tchnieniem łaski Ducha Św. czyni się tyle wysiłków przez modlitwę, słowo i działalność, by przybliżyć się do tej pełni jedności, jakiej chce Jezus Chrystus, obecny Sobór święty zachęca wszystkich wiernych Kościoła katolickiego, by rozeznając znaki czasu pilnie uczestniczyli w dziele ekumenicznym”. Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie [Unitatis redintegratio]*, 4, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 195.

152 „Aby takiemu zadaniu sprostać, Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie”. KDK 4.

3. „Przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego” (1 Tes 1, 6)

Zarówno znaki czasu, jak i zmieniająca się rzeczywistość naszego życia, wraz z jego uciążliwościami, pozwalają właściwie zrozumieć chrześcijańskie podejście do wszelkich trudności. Mamy postępować tak jak pierwsi wyznawcy Chrystusa „przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego” (1 Tes 1, 6). Świadomość, że Bóg jest z nami, że autentycznie pomaga wierzącym w Jego moc pozwala nam doświadczać, przeżywać i wytrwać w wierze oraz w miarę możliwości zamieniać panujące zło na dobro. Przykładem są apostołowie, uczniowie Chrystusa, pierwsi chrześcijanie, święci męczennicy i błogosławieni.

4. „Będziesz miłował Pana Boga swego [...]. Będziesz miłował swego bliźniego” (Mt 22, 36. 39)

Boga można rozpoznać tylko w miłości kierowanej do Chrystusa Zbawiciela i do naszych bliźnich. Chrystus odpowiedział na pytanie, kto jest tym bliźnim w formie przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 25-37).

Obecnie należy spieszyć z pomocą bliźnim: biednym, bezdomnym, głodnym, rozpoznać przybyszów, a szczególnie opiekować się ofiarami wojen: na Ukrainie, w Rosji i na Bliskim Wschodzie.

5. Z nauczania papieskiego

„Po pierwsze, życie moralne i religijne nie może ograniczać się do lęklivego i wymuszonego posłuszeństwa, ale jego regułą musi być miłość. Drugą jest to, że miłość musi zmierzać równocześnie i nierozłącznie ku Bogu i ku bliźniemu. Jest to jedna z głównych nowości w nauczaniu Jezusa i uzmysławia nam, że nie jest prawdziwą miłością Boga to, co

nie wyraża się w miłości bliźniego; i podobnie nie jest prawdziwą miłością bliźniego to, co nie czerpie z relacji z Bogiem. [...] W dzisiejszej Ewangelii, po raz kolejny, Jezus pomaga nam udać się do żywego i tryskającego źródła Miłości. Takim źródłem jest sam Bóg, którego trzeba miłować całkowicie w komunii, której nic i nikt nie może rozdrzeć. Komunii, będącej darem, o który trzeba się modlić każdego dnia, ale także osobistym działaniem, aby nasze życie nie dało się zniewolić bożkami świata. A sprawdzianem naszej drogi nawrócenia i świętości jest zawsze miłość bliźniego. Tak długo, jak istnieje brat lub siostra, którym zamykamy serce, tak długo będziemy dalecy od bycia uczniami, tak jak prosi nas Jezus. Ale Jego Boże miłosierdzie nie pozwala nam się zrażać, wręcz przeciwnie, wzywa nas do rozpoczynania każdego dnia na nowo, by żyć konsekwentnie Ewangelią¹⁵³.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 18

„Boże, Skało moja, na którą się chronię,
Tarczo moja, Mocy zbawienia mego i moja Obrono.
Wzywam Pana, godnego chwały,
i wyzwolony będę od moich nieprzyjaciół”.

153 Franciszek, *Anioł Pański z Ojcem Świętym* (25.10.2020), <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/aniol-panski-z-ojcem-swietym-franciszkiem-25-10-2020/> [dostęp: 11.12.2023].

XXXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Ml 1, 14b-2, 2b. 8-10); Psalm (Ps 131 (130), 1. 2-3);
II czytanie (1 Tes 2, 7b-9. 13); Aklamacja (Mt 23, 9a. 10b); Ewangelia
(Mt 23, 1-12).

I CZYTANIE (Ml 1, 14b-2, 2b. 8-10)

Pan Zastępów mówi:

„Ja jestem potężnym Królem, a imię moje będzie wzbudzać lęk między narodami. Teraz zaś do was, kapłani, odnosi się następujące polecenie: Jeśli nie usłuchacie i nie weźmiecie sobie do serca tego, że macie oddawać cześć mojemu imieniu, mówi Pan Zastępów, to rzucę na was przekleństwo.

Zboczyliście z drogi, wielu doprowadziliście do sprzeniewierzenia się Prawu, zerwaliście przymierze Lewiego, mówi Pan Zastępów. A przeto z mej woli jesteście lekceważeni i macie małe znaczenie wśród całego ludu, ponieważ nie trzymacie się moich dróg i stronniczo udzielacie pouczeń”.

Czyż nie mamy wszyscy jednego ojca? Czyż nie stworzył nas jeden Bóg? Dlaczego oszukujemy jeden drugiego, znieważając przymierze naszych przodków?

PSALM RESPONSOJNY (Ps 131 (130), 1. 2-3)

REFREN: Strzeż duszy mojej w Twym pokoju, Panie.

Panie, moje serce się nie pyszni
i nie patrzą wyniosłe moje oczy.
Nie dbam o rzeczy wielkie
ani o to, co przerasta moje siły.

Lecz uspokoilem i uciszyłem moją duszę,
Jak dziecko na łonie swej matki,
jak ciche dziecko jest we mnie moja dusza.
Izraelu, złóż nadzieję w Panu,
teraz i na wieki.

II CZYTANIE (1 Tes 2, 7b-9. 13)

Bracia:

Stanęliśmy pośród was pełni skromności, jak matka troskliwie opiekująca się swoimi dziećmi. Będąc tak pełni życzliwości dla was, chcieliśmy wam dać nie tylko naukę Bożą, lecz nadto dusze nasze, tak bowiem drodzy staliście się dla nas. Pamiętacie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracowaliśmy dniem i nocą, abyśmy nikomu z was nie byli ciężarem. Tak to wśród was głosiliśmy Ewangelię Bożą.

Dlatego nieustannie dziękujemy Bogu, bo gdy przyjęliście słowo Boże usłyszane od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale jak jest naprawdę, jako słowo Boga, który działa w was wierzących.

AKLAMACJA (Mt 23, 9a. 10b)

Jeden jest Ojciec wasz w niebie
i jeden jest wasz Nauczyciel, Chrystus.

EWANGELIA (Mt 23, 1-12)

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami:
„Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladowajcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą.

Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów.

Lubią zaszczytne miejsce na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi.

Otóż wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus.

Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Jeden jest Ojciec wasz w niebie i jeden jest wasz Nauczyciel, Chrystus”
(Mt 23, 9a. 10b).

Chrystus naucza, Ewangelia opisuje, a Katechizm powtarza, że: Jest Jeden Bóg¹⁵⁴. Ta prawda jest odczytywana przez ludzi dobrej woli, którzy pragną wierzyć i wyznawać Boga. Chrystus przyniósł w objawieniu prawdę o naturze Jedyne Boga. Jest jeden Bóg w Trzech Osobach¹⁵⁵: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty¹⁵⁶. Trudno jest nam, ludziom wnikać w naturę Boga Trójjedynego, pozostajemy na poziomie zaufania do Chrystusa, który tę prawdę objawiał w czasach ewangelicznych. Opieramy się także na przekazie apostołów, którzy znali naukę Chrystusa i świadczili o Jego zmartwychwstaniu.

Ojcostwo Boga odnosi się do dzieła stworzenia i dzieła podtrzymywania stworzonego świata w istnieniu. By lepiej zrozumieć ojcostwo Boga możemy posłużyć się przykładem ojcostwa ludzkiego, ziemskiego. Nasz fizyczny ojciec obdarzał nas miłością, przekazał życie, opiekował się nami aż do naszej dorosłości, a nawet w czasie naszej dojrzałości

154 „Wiara jest aktem osobowym, wolną odpowiedzią człowieka na inicjatywę Boga, który się objawia” KKK 166.

155 „Chrześcijanie są chrzczeni «w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego» (Mt 28, 19)” KKK 232.

156 „Każdą Osobą Trójcy Świętej jest Bogiem: Ojciec jest Bogiem: Ewangelia wg św. Jana 6, 27; List św. Pawła do Rzymian 1, 7; 1 List św. Piotra 1, 2. Syn jest Bogiem: Ewangelia wg św. Jana 1, 1. 14; List św. Pawła do Rzymian 9, 5; List do Kolosan 2, 9; List do Hebrajczyków 1, 8; 1 List św. Jana 5, 20. Duch Święty jest Bogiem: Księga Dziejów Apostolskich 5, 3-4; 1 List św. Pawła do Koryntian 3,16 (Tym, który mieszka w nas jest Duch Święty – List św. Pawła do Rzymian 8, 9; Ewangelia wg św. Jana 14, 16-17; Dzieje Apostolskie 2, 1-4)”. *Co Biblia mówi o Trójcy Świętej?*, <https://www.gotquestions.org/Polski/Trojca-Swieta.html> [dostęp: 11.12.2023].

zawsze pragnął naszego dobra i w miarę swych możliwości pomagał nam swoją obecnością, radą, a nawet własnymi środkami materialnymi.

Podobnie o Bogu Ojcu świadczy Chrystus, nawiązywał z Bogiem Ojcem relację, modlił się do Ojca, mówił o jedności z Bogiem Ojcem i pragnął zjednoczenia się z Nim, stwierdzał: „Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17, 20-21).

Objawienie Chrystusa o Bogu, o Duchu Świętym wielokrotnie nas zaskakuje. Przyjmujemy tę naukę, abyśmy sami mogli doznawać interwencji Ducha Świętego w naszym osobistym życiu, w życiu Kościoła i życiu społecznym narodów.

Posłannictwo Ducha Świętego wyraża tekst: „A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka!” (J 14, 26-27).

2. „Macie oddawać cześć mojemu imieniu, mówi Pan Zastępów” (Ml 2, 2)

Pan Zastępów oznacza Boga wszelkiego stworzenia, pokoleń ludzkich, wszech czasów – to ogłaszał prorok Malachiasz¹⁵⁷. Do każdego stworzenia odnosi się obowiązek uznawania Boga i oddawania Mu czci. Ta cześć może odbywać się prywatnie (prywatny akt wiary, modlitwa osobista) albo publicznie wobec społeczności rodzinnej, wobec Kościoła i wobec innych publicznych świadków. Pomiedzy czcią prywatną,

157 „Malachiasz – żyjący w V wieku p.n.e. prorok, autor Księgi Malachiasza, będącej ostatnią w grupie dwunastu ksiąg proroków mniejszych Starego Testamentu. Prorok Malachiasz jest świętym Kościoła katolickiego i Cerkwi prawosławnej”. *Malachiasz (prorok)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_\(prorok\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_(prorok)) [dostęp: 11.12.2023].

a wciąż publiczną nie może być różnica: fałszu, wstydu i wszelkiego rodzaju kłamstw wobec własnego sumienia, wobec Boga i wobec naszych bliźnich. Taka nieszczerłość była ostro krytykowana przez proroka Malachiasza: „Zboczyliście z drogi, wielu doprowadziliście do sprzeniewierzenia się Prawu, zerwaliście przymierze Lewiego” (Ml 2, 8)¹⁵⁸.

Pamiętamy także o naszym przymierzu zawartym z Chrystusem Bogiem Zbawicielem, z Jego inicjatywy (miłości) zostaliśmy zbawieni, za Jego przyczyną otrzymaliśmy Ducha Świętego. Podstawowa forma przymierza Chrystusa z człowiekiem dokonuje się podczas chrztu świętego. W wypadku chrztu dzieci, rodzice chrzestni wyznają wiarę i gwarantują, że ten mały człowiek, będący na etapie rozwoju fizycznego i mentalnego, będzie spotykał się z Bogiem aż do wieku dorosłego, że pozna podstawowe prawdy wiary i rozpozna obecność Boga w swoim życiu.

Potwierdzeniem naszego przymierza zawartego z Bogiem jest każdy przyjmowany sakrament święty, każdy akt wiary i każda deklaracja publicznie wyznawana podczas wypowiedzianego *Credo* na Mszy Świętej w niedzielę.

3. „Tak bowiem drodzy staliście się dla nas” (1 Tes 2, 8)

Całe nasze życie jest tak zorganizowane przez Boga, abyśmy Go poznawali na sposób dobrowolny, świadomie i nieustannie. Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty uczynili wszystko, Bóg w Trójcy Jedyny nieustannie zaprasza nas do zbawienia przez wiarę i dobre czyny. Zaprasza nas do swej Boskiej natury, pomaga w życiu doczesnym, a także, i przede wszystkim ofiarowuje życie wieczne.

158 „Księga Powtórzonego Prawa; łac. *Deuteronomium* – piąta księga Tory. Zawiera między innymi przepisy prawa, które Bóg podyktował Mojżeszowi na górze Horeb (tzw. kodeks deuteronomiczny)”. *Księga Powtórzonego Prawa*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Księga_Powtórzonego_Prawa [dostęp: 11.12.2023].

Przykładem właściwego zrozumienia i przyjęcia miłości Boga do człowieka są pierwsze gminy chrześcijańskie zadziwiające ówczesny świat pogański, wszyscy patrzyli na nie ze zdziwieniem, a św. Jan w Pierwszym Liście tak to opisał: „Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością” (1J 4, 7-8).

Miłość wzajemna pierwszych chrześcijan oparta była na świadectwie apostołów, świadectwie słowa, zachowania, a nawet męczeńskiej śmierci. Wszyscy sobie wzajemnie pomagali, tak duchowo, jak i materialnie, wszyscy byli jak bracia pochodzący od Jednego Boga i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

4. „Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą” (Mt 23, 3)

Wskazanie Chrystusa na treść objawienia Bożego zawartego w Słowach i Aktach zbawienia, potwierdzonego męką, śmiercią i zmartwychwstaniem poucza i przypomina o wielkich darach miłości Boga dla każdego z nas. Z natury rzeczy, z miłości Boga i wszelkiego dobra zawartego w stworzeniach wynika pewność prawdy objawionej, należy zatem ją przekazywać w miłości i w dobrych czynach.

5. Z nauczania papieskiego

„Sprawując sakramenty, Kościół przekazuje swoją pamięć, w szczególności przez wyznanie wiary. Chodzi w nim nie tyle o przyjęcie zbioru prawd abstrakcyjnych. Przeciwnie, w wyznaniu wiary całe życie zmierza ku pełnej komunii z Bogiem Żywym. Możemy powiedzieć, że w *Credo* człowiek wierzący jest wezwany do zagłębienia się w wyznawaną tajemnicę, do pozwolenia, by go przemieniło to, co wyznaje. Żeby zrozumieć sens tych słów, pomyślmy przede wszystkim o treści

Credo. Ma ono strukturę trynitarną: Ojciec i Syn jednoczą się w Duchu miłości. W ten sposób wierzący stwierdza, że centrum istnienia, najgłębszą tajemnicą wszystkiego jest Boska komunია. Ponadto *Credo* zawiera również wyznanie chrystologiczne: wymieniane są tajemnice życia Jezusa aż do Jego Śmierci, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia, w oczekiwaniu na Jego ostateczne przyjście w chwale. Mówi się więc, że ten Bóg-komunia, wzajemne darzenie się miłością Ojca i Syna w Duchu, jest zdolny ogarnąć historię człowieka, wprowadzić go w swoją dynamikę komunii, mającą w Ojcu swój początek i ostateczny cel¹⁵⁹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 131

„Panie, moje serce się nie pyszni
i nie patrzą wyniosłe moje oczy.
Nie dbam o rzeczy wielkie
ani o to, co przerasta moje siły”

159 LF 45.

XXXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Mdr 6, 12-16); Psalm (Ps 63 (62), 2. 3-4. 5-6. 7-8 (R.: por. 2ab)); II czytanie (1 Tes 4, 13-18); Akłamacja (por. Mt 24, 42a. 44); Ewangelia (Mt 25, 1-13).

I CZYTANIE (Mdr 6, 12-16)

Mądrość jest wspaniała i nie wiadnie, ci łatwo ją dostrzegą, którzy ją miłują, ci ją znajdą, którzy jej szukają, uprzedza bowiem tych, co jej pragną, wpiertw dając się im poznać.

Kto dla niej wstanie o świcie, ten się nie natrudzi, znajdzie ją bowiem siedzącą u drzwi swoich. O niej rozmyślać – to szczyt roztropności, a kto z jej powodu nie śpi, wnet się trosk pozbędzie, sama bowiem obchodzi i szuka tych, co są jej godni, objawia się im łaskawie na ścieżkach i wychodzi naprzeciw wszystkim ich zamysłom.

PSALM RESPORSORYJNY (Ps 63 (62), 2. 3-4. 5-6. 7-8 (R.: por. 2ab))

REFREN: Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza.

Boże, mój Boże, szukam Ciebie
i pragnie Ciebie moja dusza.
Ciało moje tęskni za Tobą
jak zeszcła ziemia łaknąca wody.

Oto wpatruję się w Ciebie w świątyni,
by ujrzeć Twą potęgę i chwałę.
Twoja łaska jest cenniejsza od życia,
więc sławić Cię będą moje wargi.

Będę Cię wielbił przez całe me życie
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie,
a usta Cię wielbią radosnymi wargami.

Gdy myślę o Tobie na moim posłaniu
i o Tobie rozważam w czasie moich czuwań.
Bo stałeś się dla mnie pomocą
i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie.

II CZYTANIE (1 Tes 4, 13-18)

Nie chcemy, bracia, byście trwali w niewiedzy co do tych, którzy umierają, abyście się nie smucili jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei. Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych, którzy umarli w Jezusie, Bóg wyprowadzi wraz z Nim.

AKLAMACJA (por. Mt 24, 42a. 44)

Czuwajcie i bądźcie gotowi,
bo o godzinie, której się nie domyślacie,
Syn Człowieczy przyjdzie.

EWANGELIA (Mt 25, 1-13)

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść:

„Podobne będzie królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampami zabrały również oliwę w swoich naczyniach. Gdy się pan młody opóźniał, senność ogarnęła wszystkie i posnęły.

Lecz o północy rozległo się wołanie: «Oto pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!». Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły

swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: «Użycie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną». Odpowiedziały roztropne: «Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie».

Gdy one szły kupić, nadszedł pan młody. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną, i drzwi zamknięto. Nadchodzą w końcu i pozostałe panny, prosząc: «Panie, panie, otwórz nam!». Lecz on odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was».

Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny».

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Czuwajcie i bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślicie, Syn Człowieczy przyjdzie” (por. Mt 24, 42a. 44).

Chrześcijańskie czuwanie odnosi się właśnie do Chrystusa, do Jego przyjścia, do spotkania osobistego i wspólnotowego z Nim. Najczęściej odnosimy to spotkanie do momentu zakończenia ziemskiego życia człowieka, jednak wiemy i wierzymy, że Chrystus stale jest obecny w naszym życiu, i że ponownie fizycznie przyjdzie na ziemię, co sam wielokrotnie zapowiedział. Święty Piotr Apostoł przypomina: „Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy – bo niektórzy są przekonani, że Pan zwleka – ale On jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia. Jak złodziej zaś przyjdzie dzień Pański, w którym niebo ze świstem przemienie, gwiazdy się w ogniu rozsypią, a ziemia i dzieła na niej zostaną znalezione” (2 P 3, 9-10).

Sam Zbawiciel Chrystus zastanawiał się, czy ludzie będą gotowi na spotkanie z Nim, na powtórne Jego przyjście na ziemię. Mówił Chrystus: „Powiadam wam, [że prędko weźmie ich w obronę]. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie” (Łk 18, 8).

Czuwanie i gotowość dotyczy nas, ludzi, którzy są w stanie zrozumieć i przewidzieć zakończenie biologiczne świata i własnego życia. Nasza inteligencja i nasza duchowość wskazują jednak na elementy niezniszczalne w człowieku i we wszechświecie. We wszechświecie astronomicznym rządzi Bóg jako Stwórca, a w naszym doczesnym, cielesnym trwaniu rządzą prawa biologii, sprawiając, że jest ono przygodne i nietrwałe (możemy istnieć, bądź nie).

Czuwanie i gotowość to stan naszej duszy, która rozumie przemijający czas życia i poprzez wiarę stara się przyjąć prawdy o stworzeniu

świata i prawdy objawione. Bóg się nam objawia i na różne sposoby tłumaczy nam tajemnice ludzkiego istnienia. Biblia w Liście do Hebrajczyków stanowi, że: „wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat” (1, 1-2).

Czasy ostateczne, dni ostateczne oznaczają wypełnione dzieło zbawienia, Syn Boży Chrystus tego dokonał. Dzieło stworzenia i dzieło zbawienia dokonało się, a teraz trwamy w czasie ostatecznym, bo już innego czasu do poznania Boga nie będzie, stąd potrzeba pilnego rozpoznania ludzkiej – naszej – sytuacji, potrzeba czuwania i bycia gotowym.

2. „Mądrość jest wspaniała” (Mdr 6, 12)

Księga Syracha należąca do Starego Testamentu sugeruje we wszystkich przejawach życia obecność i działanie Boga: „Cała mądrość od Boga pochodzi, jest z Nim na wieki. Piasek morski, krople deszczu i dni wieczności któż może policzyć? Wysokość nieba, szerokość ziemi, przepaść i mądrość któż potrafi zbadać” (Syr 1, 1-3).

Mądrość odnosi się także do ludzi, dzięki niej jako byty świadome posiadamy zdolność rozumowego rozpoznania naszego istnienia.

Mądrość potrzebna jest do roztropnego życia, do wybierania dobra dla siebie i innych, mądrością kierują się rodzice w procesie wychowywania dzieci. Nauczyciele i wychowawcy posiadają wiedzę i doświadczenie potrzebne do właściwego rozwoju wychowanków. Mądrość potrzebna jest w życiu społecznym każdej wspólnoty, a szczególnie potrzebna jest w podejmowaniu decyzji w sprawach państwowych i międzynarodowych. Narody, które pomijały mądrość we wzajemnych relacjach doprowadzały do wojen, zniszczenia, a nawet samozniszczenia.

Mądrość ludzka w połączeniu z łaską Bożą (obecnością Boga) prowadzi do wiary i znalezienia sensu własnego istnienia, do dobra

własnego i społecznego. Potrafimy współistnieć z innymi, a nawet spieszyć im z pomocą.

3. „Nie chcemy, bracia, byście trwali w niewiedzy” (1 Tes 4, 13)

Objawienie Boże, tak naturalne, jak pozytywne (mowa Boga do nas) nie pozostawia nas w niewiedzy, co do sensu i znaczenia naszego obecnego i przyszłego istnienia, najpierw na ziemi, a następnie w wieczności. Bóg powiedział wszystko, to też powtarza i tego naucza Kościół, aby człowiek kierując się mądrością poznał, zaakceptował, uwierzył i doszedł z Chrystusem do zbawienia. Święty Paweł w Pierwszym Liście do Tesaloniczan potwierdza naukę Chrystusa i Jego obietnicę: „Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych, którzy umarli w Jezusie, Bóg wyprowadzi wraz z Nim” (4, 14).

4. „Jezus opowiedział swoim uczniom [tę] przypowieść”
(Mt 25, 1)

Nasz Pan Jezus Chrystus w nadziei na naszą ludzką mądrość posługiwał się przypowieściami. Jest to taki gatunek literacki, który przemawia do wszystkich, wszyscy mogą zrozumieć sens przypowieści, niezależnie od stanu wiedzy i wykształcenia, a także niezależnie od stanu aktualnej kultury, poznania i czasu, w którym słyszymy słowa przypowieści.

Radość panien przygotowanych na ucztę weselną była pełna, pełne było ich zainteresowanie, aby spotkać pana młodego, potrafiły zachować swoją wartość symbolizowaną przez zapas oliwy. W takiej postawie uwidoczniła się ich mądrość.

Smutek i zakłopotanie panien niewpuszczonych na ucztę weselną symbolizuje wszystkich ludzi nieprzygotowanych na ostateczne spotkanie z Bogiem. Zapas oliwy to symbol naszego życia moralnego, to symbol dobrych uczynków na rzecz bliźnich. Oczekiwanie zaś przy

drzwiach domu weselnego to czas naszego doczesnego życia, czas naszej miłości do Chrystusa, czas wiary i oddawanej czci (kultu).

5. „Panie, Panie, otwórz nam!” (Mt 25, 11)

„Panie, panie, otwórz nam!” – wołały rozpaczliwie panny nieprzygotowane. One symbolizują tragedię ludzi niewiary i obojętności moralnej. Rzeczywistość Boża nie dotarła do nich, nie kierowali się rozumem przekraczającym doczesność. Zostali w doczesności, która jest końcem wszystkiego.

Pan młody z przypowieści kierował się sprawiedliwością, powiedział: „Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was” (Mt 25, 12). Sprawiedliwość jest atrybutem Boga, ta sprawiedliwość jest doskonała, ponieważ zna wszystko, zna nasze myśli, pragnienia i działania.

My także w naszym ludzkim rozumowaniu i w naszej postawie wiary liczymy na doskonałe miłosierdzie Boże, które pozwoli nam ostatecznie spotkać się z Nim na wspaniałej uczcie życia wiecznego.

6. Z nauczania papieskiego

„Pociesza nas świadomość, że nie istnieje całkowite zniszczenie tych, którzy umierają, a wiara nas zapewnia, że zmartwychwstały Pan nigdy nas nie opuści. W ten sposób możemy zapobiec, temu, by śmierć «zatrąła nasze życie, by unicestwiła nasze uczucia, by wtrąciła nas w najmroczniejszą otchłań». Biblia mówi o Bogu, który stworzył nas z miłości, i sprawił, że nasze życie nie kończy się śmiercią (por. Mdr 3, 2-3). Święty Paweł mówi o spotkaniu z Chrystusem, bezpośrednio po śmierci: «pragnę odejść, a być z Chrystusem» (Flp 1, 23). [...] Jeśli zaakceptujemy śmierć, to możemy się na nią przygotować. Droga jest wzrastanie w miłości wobec tych, którzy podążają wraz z nami, aż do dnia, w którym «śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni

krzyku, ni trudu» (Ap 21, 4). W ten sposób przygotowujemy się także na spotkanie naszych bliskich, którzy zmarli. Tak jak Jezus dał matce syna, który zmarł (por. Łk 7, 15), to samo uczyni z nami. Nie marnujemy energii trwając się przez całe lata w przeszłości. Im lepiej żyjemy na tej ziemi, tym więcej szczęścia będziemy mogli dzielić z naszymi najbliższymi w niebie. Im bardziej uda się nam dojrzeć i rozwinąć, tym więcej pięknych rzeczy będziemy mogli wnieść na niebiańską ucztę¹⁶⁰.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 63

„Będę Cię wielbił przez całe me życie
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie,
a usta Cię wielbią radosnymi wargami”

160 Franciszek, adh. *Amoris laetitia* (19.03.2016), 256, 258, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2016, s. 202-203, 204-205. Odtąd dla tego dokumentu stosujemy skrót: AL.

XXXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

I czytanie (Prz 31, 10-13. 19-20. 30-31); Psalm (Ps 128 (127), 1b-2. 3. 4-5 (R.: 1b)); II czytanie (1 Tes 5, 1-6); Aklamacja (J 15, 4a. 5b); Ewangelia (Mt 25, 14-30).

I CZYTANIE (Prz 31, 10-13. 19-20. 30-31)

Niewiastę dzielną kto znajdzie? Jej wartość przewyższa perły. Serce małżonka jej ufa, na zyskach mu nie zbywa; nie czyni mu źle, ale dobrze przez wszystkie dni jego życia. O wełnę i len się stara, pracuje starannie rękami. Swe ręce wyciąga po kądziel, jej palce chwytają wrzeciono. Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga swe ręce. Kłamliwy wdzięk i marne jest piękno: chwalić należy niewiastę, co boi się Pana. Uznajcie owoce jej rąk, niech w bramie sławią jej czyny.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 128 (127), 1b-2. 3. 4-5 (R.: 1b))

REFREN: Szczęśliwy człowiek, który służy Panu.

Szczęśliwy człowiek, który służy Panu
i chodzi Jego drogami.

Będziesz spożywał owoc pracy rąk swoich,
szczęście osiągniesz i dobrze ci będzie.

Małżonka twoja jak płodny szczep winny
w zaciszu twego domu.

Synowie twoi jak oliwne gałązki
dokoła twego stołu.

Tak będzie błogosławiony człowiek,
który służy Panu.

Niech cię z Syjonu Pan błogosławi
i obyś oglądał pomyślność Jeruzalem
przez wszystkie dni twego życia.

II CZYTANIE (1 Tes 5, 1-6)

Nie potrzeba wam, bracia, pisać o czasach i chwilach, sami bowiem dokładnie wiecie, że dzień Pański przyjdzie tak jak złodziej w nocy.

Kiedy bowiem będą mówić: „Pokój i bezpieczeństwo” – tak niespodzianie przyjdzie na nich zagłada, jak bóle na brzemienną, i nie umkną. Ale wy, bracia, nie jesteście w ciemnościach, aby ów dzień miał was zaskoczyć jak złodziej. Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy synami nocy ani ciemności. Nie śpijmy przeto jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi.

AKLAMACJA (J 15, 4a. 5b)

Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę.
Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity.

EWANGELIA (Mt 25, 14-30)

Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść:
„Podobnie jest z królestwem niebieskim jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obieg i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i, rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana.

Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi.

Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: «Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem». Rzekł mu pan: «Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!».

Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: «Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem». Rzekł mu pan: «Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!».

Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: «Panie, wiedziałem, że jesteś człowiekiem twardym: zniesz tam, gdzie nie posiałeś, i zbierasz tam, gdzie nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!». Odrzekł mu pan jego: «Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że znę tam, gdzie nie posiałem, i zbieram tam, gdzie nie rozsypałem. Powinieneś więc był oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów»”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity” (J 15, 4a. 5b).

Powoli zbliżamy się do zakończenia roku liturgicznego A; coraz częściej będziemy słyszeć Ewangelię mówiącą o końcu świata, o sądzie ostatecznym i o przyszłości tych, co już od nas odeszli. Ostateczny rozrachunek naszych ziemskich działań, w świetle nauk ewangelicznych, następuje w momencie naszej śmierci, a ostateczna ocena całego świata ziemskiego i ludzkiego, zgodnie z zapowiedziami Chrystusa, nastąpi po autonomicznej decyzji Boga.

Obecnie jednak kierujemy się zaproszeniem Chrystusa, abyśmy duszą i ciałem byli z Nim zjednoczeni. „Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę” (J 15, 4a. 5b) – mówi i zachęca Chrystus Pan i Zbawiciel. Pamiętamy piękną przypowieść o krzewie winnym i o latoroślach. „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy” (J 15, 1-2).

Obfitość owoców, gron na szczepie winnym, symbolizuje dobre czyny człowieka podczas jego życia; ludzkie życie bowiem nie jest marną i bezowocną egzystencją, ono ma przynosić wiele dobra, zgodnie z godnością naszego człowieczeństwa.

Być owocnym w życiu to wielka radość i zaszczyt wobec Boga i bliźnich; ta radość wypływa z głębi ludzkich serc poddanych łasce Boga, bo właściwie wszelkie dobro czynione teraz na ziemi dzieje się mocami Bożymi w asystencji Ducha Świętego. Wystarczy dobra ludzka wola, wystarczy wiara i znajomość całej historii zbawienia, aby współpracować z Bogiem. Bóg i wypływające od Niego dobro czynią sensownym

dzieło stworzenia i zbawienia. Sensownym staje się także nasze życie duchowe, nasza inteligencja, rozumność i zdolność do rozpoznawania moralnych wartości.

Dla wierzących zatem konieczne jest nieustanne trwanie z Bogiem, dla wątpiących życie raz dane jest okazją do poznania prawdy, a niewierzącym pozostaje wielkie pole do dobrego działania, w którym przecież jest obecny Bóg.

Deklaracja Chrystusa: „Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity” jest gwarancją zbawienia, jest podstawą moralnego życia, jest nadzieją bycia z Bogiem na zawsze, na wieczność.

2. „Niewiastę dzielną kto znajdzie?” (Prz, 31, 10)

Księga Przysłów przedstawia nam dzisiaj obraz roztropnej kobiety. Wyróżnia ją jako dar dla świata i dla mężczyzny, z którym ma tworzyć wspólnotę miłości, płodności i być mu pomocną. Jest to obraz kierowany do naszej młodzieży, by im uzmysłwić, że do takiego dobrego związku, oprócz naturalnej skłonności do miłości, potrzebne są przymioty: „Serce małżonka jej ufa, nie czyni mu źle. [...] O wełnę i len się stara, pracuje starannie rękami. [...] Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga swe ręce. [...] boi się Pana” (Prz 31, 11. 13. 20. 30).

Ojciec Święty w czasie swojej wizyty w Łodzi w 1987 roku¹⁶¹ spotkał się z przedstawicielami polskiego świata pracy w Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Uniontex”, tam wspomniął o „geniuszu kobiety”, widząc ich wielki trud i poświęcenie. Natomiast w Liście skierowanym do kobiet powiedział: „Społeczeństwo najwięcej zawdzięcza «geniuszowi kobiety» właśnie w tym wymiarze, który bardzo często urzeczywistnia

161 III pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1987 roku.

się bez rozgłosu, w codziennych relacjach międzyosobowych, a szczególnie w życiu rodziny”¹⁶².

3. „Dzień Pański przyjdzie tak, jak złodziej w nocy” (1 Tes 5, 2)

Zarówno w czasach apostołskich, jak i obecnie ludzkość zadaje sobie pytanie, co będzie, jak ten świat się skończy? Znamy dostatecznie prawa astronomiczne¹⁶³, geologia bada meteoryty spadające na ziemię, naukowcy patrzą przez teleskop na orbicie ziemi i ustalają jej wiek i czas powstania świata. Stwierdzają, że za nami już połowa czasu, połowa czasu z jedenastu miliardów lat¹⁶⁴.

Poza astronomiczną wizją końca ludzkiego świata również człowiek wyposażony w broń nuklearną może dokonać samozniszczenia. Dlatego, tak intensywnie modlimy się o pokój pomiędzy państwami, o sprawiedliwość społeczną pomiędzy narodami, a Chrystus poprzez Kościół głosi Ewangelię miłości Boga i człowieka.

4. „Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia” (1 Tes 5, 5)

W Pierwszym Liście św. Pawła do Tesaloniczan słyszymy pocieszenie i błogosławieństwo dla wierzących w Boga i ufających objawieniu

162 Jan Paweł II, *List do kobiet* (29.06.1995), 9, <http://mateusz.pl/dokumenty/jpii-ldk.htm> [dostęp: 11.12.2023].

163 Badania: astronomii i astrofizyki, geologii i planetologii, fizyki cząstek elementarnych, matematyka, technologia i kultura. Zob. *Oś czasu dalekiej przyszłości*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Oś_czasu_dalekiej_przyszłości [dostęp: 11.12.2023].

164 Inna perspektywa to pięćset tysięcy. Do tego czasu w Ziemię prawdopodobnie uderzy meteoryt o średnicy około 1 km, powodując katastrofę kosmiczną. Zob. *Co nam grozi – kataklizmy z nieba i z ziemi*, <https://mlodytechnik.pl/technika/28967-co-nam-grozi-kataklizmy-z-nieba-i-z-ziemi> [dostęp: 11.12.2023].

Chrystusa: „Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia” (1 Tes 5, 5). To pocieszenie zobowiązuje wszystkich ludzi na całej ziemi. Czas zawsze jest krótki, ponieważ nasze istnienie na ziemi jest krótkie, dlatego każde pokolenie ludzkie ma do zdziałania wiele dobra, tu i teraz, aby stać się pocieszeniem i światłem wiary dla innych.

5. „Podobnie jest z królestwem niebieskim” (Mt 25, 14)

Ponownie dzisiaj Chrystus zwraca się do nas z przypowieścią. Mówi: „Podobnie jest z królestwem niebieskim” (Mt 25, 14). Znamy po części tę naukę w przypowieściach. Chrystus czyni tak, aby nam wyjaśnić sprawy ostateczne, a królestwo niebieskie już jest z nami i w nas, jeśli kochamy Boga i bliźniego. Królestwo niebieskie to sam Bóg w Trzech Osobach i ludzie dobrej woli zaproszeni przez Niego. Królestwo niebieskie ma się rozwijać w naszych sercach, duszach i umysłach, nasze człowieczeństwo ma reagować na naukę i czyny zbawcze Chrystusa tak jak w przypowieści zrobili to ci dwaj słudzy, którzy pomnożyli majątek przekazany im przez pana. Każdy z nas ludzi posiada niezniszczalny i największy majątek: to jest naszą duszę i ciało, przeznaczone do czynienia dobra na chwałę Boga i na pożytek dla ludzi.

6. Z nauczania papieskiego

„Druga przypowieść, o talentach, pobudza nas do refleksji nad związkiem między tym, jak wykorzystujemy dary otrzymane od Boga, i Jego powrotem, kiedy nas zapyta, w jaki sposób je spożytkowaliśmy (por. Mt 25, 14-30). Znamy dobrze tę przypowieść: przed udaniem się w podróż pewien pan dał każdemu ze swoich sług kilka talentów, aby zrobili z nich dobry użytek w czasie jego nieobecności. Pierwszemu daje pięć talentów, drugiemu dwa, a trzeciemu jeden. W czasie jego nieobecności pierwsi dwaj słudzy pomnażają swoje talenty – są to

antyczne monety – podczas gdy trzeci woli zakopać swój talent w ziemi i nietknięty oddać panu. Po powrocie pan ocenia ich postępowanie: chwali dwóch pierwszych, a trzeci zostaje wyrzucony na zewnątrz – w ciemności, ponieważ ze strachu ukrył talent, zamykając się w sobie. Chrześcijanin, który zamyka się w sobie, który ukrywa wszystko to, co Pan mu dał, jest chrześcijaninem... nie jest chrześcijaninem! Jest chrześcijaninem, który nie dziękuje Bogu za to wszystko, czym go obdarzył! Mówi nam to, że oczekiwanie na powrót Pana jest czasem działania – jest to dla nas czas czynu – czas, w którym należy wykorzystać dary Boże nie dla nas samych, ale dla Niego, dla Kościoła, dla innych, czas, w którym trzeba wciąż starać się o pomnożenie dobra w świecie. W szczególności w tym okresie kryzysu, dzisiaj, ważne jest, by się nie zamykać w sobie, zakopując w ziemi własny talent, własne bogactwa duchowe, intelektualne, materialne, wszystko, co Pan nam dał, lecz otwierać się, być solidarni, wrażliwi na drugiego. Widziałem, że na placu jest dużo młodzieży: czy to prawda? Jest dużo młodzieży? Gdzie ona jest? Was, którzy jesteście na początkowym etapie drogi życia, pytam: Czy pomyśleliście o talentach, które Bóg wam dał? Czy pomyśleliście, jak je spożytkować dla dobra innych? Nie zakopujcie talentów! Stawiajcie na wielkie ideały, na te ideały, które szerzej otwierają serce, na ideały służby, które pozwolą, by wasze talenty wydały owoce. Życie nie jest nam dane, byśmy je zazdrośnie zachowywali dla siebie, ale jest nam dane, byśmy je dawali. Drodzy młodzi, bądźcie wielkoduszni! Nie bójcie się marzyć o rzeczach wielkich!”¹⁶⁵.

165 Franciszek, *Katecheza. Audiencja generalna* (24.04.2013), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2013/documents/papa-francesco_20130424_udienza-generale.html [dostęp: 11.12.2023].

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 128

„Szczęśliwy człowiek, który służy Panu
i chodzi Jego drogami.
Będziesz spożywał owoc pracy rąk swoich,
szczęście osiągniesz i dobrze ci będzie”.

UROCZYŚĆ JEZUSA CHRYSZUSA
KRÓLA WSZECHŚWIATA
XXXIV Niedziela Okresu Zwykłego

CZYTANIA

I czytanie (Ez 34, 11-12. 15-17); Psalm (Ps 23 (22), 1b-2a. 2b-3. 5. 6 (R.: por. 1b)); II czytanie (1 Kor 15, 20-26. 28); Aklamacja (por. Mk 11, 9c. 10a); Ewangelia (Mt 25, 31-46).

I CZYTANIE (Ez 34, 11-12. 15-17)

Tak mówi Pan Bóg: „Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę sprawował nad nimi pieczę. Jak pasterz dokonuje przeglądu swojej trzody, gdy znajdzie się wśród rozproszonych owiec, tak Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne.

Ja sam będę pasł moje owce i Ja sam będę je układał na legowisku” – mówi Pan Bóg. „Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłąstą i mocną będę ochraniał. Będę pasł sprawiedliwie”.

Do was zaś, owce moje, tak mówi Pan Bóg: „Oto Ja osądzę poszczególne owce, barany i kozły”.

PSALM RESPONORYJNY (Ps 23 (22), 1b-2a. 2b-3. 5. 6 (R.: por. 1b))

REFREN: Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

Pan jest moim pasterzem,
niczego mi nie braknie,
pozwala mi leżeć
na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.

Stół dla mnie zastawiasz
na oczach moich wrogów.
Namaszczasz mi głowę olejkami,
kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkam w domu Pana
po najdłuższe czasy.

II CZYTANIE (1 Kor 15, 20-26. 28)

Bracia:

Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez Człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chryście wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności: Chrystus jako pierwociny, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc.

Trzeba bowiem, ażeby królował, „aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy”. Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć. A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich.

AKLAMACJA (por. Mk 11, 9c. 10a)

Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie.
Błogosławione Jego królestwo, które nadchodzi.

EWANGELIA (Mt 25, 31-46)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z Nim wszyscy aniołowie, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie.

Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: «Pójdźcie, błogosławieni u Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane dla was od założenia świata!

Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść;
byłem spragniony, a daliście Mi pić;
byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie;
byłem nagi, a przyodzialiście Mnie;
byłem chory, a odwiedziliście Mnie;
byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie».

Wówczas zapytają sprawiedliwi: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Albo spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię, lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?».

A Król im odpowie: «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnie uczyniliście».

Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: «Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!

Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść;
byłem spragniony, a nie daliście Mi pić;

byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie;
byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie;
byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie».

Wówczas zapytają i ci: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?».

Wtedy odpowie im: «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tego i Mnie nie uczyniliście».

I pójdą ci na wieczną karę, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego».

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie. Błogosławione Jego królestwo, które nadchodzi” (por. Mk 11, 9c. 10a).

Kościół kończy rok liturgiczny ostatnią niedzielą listopada i obchodzoną tego dnia Uroczystością Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Przez cały rok w sposób zorganizowany, bo z podziałem na okresy liturgiczne, niedziele, święta oraz uroczystości mieliśmy sposobność uczestniczenia w przekazie objawienia Bożego głoszonego w Kościele i przez Kościół.

W dzisiejszej uroczystości Chrystusa Króla otrzymujemy końcowe błogosławieństwo od obecnego i przychodzącego w liturgii Chrystusa Zbawiciela świata. Przyjmujemy to błogosławieństwo i wyrażamy wdzięczność za wszystkie łaski otrzymane w ciągu roku. Błogosławimy Jego królestwo, uczestniczymy przez wiarę w Jego panowaniu, przyznajemy się do wszystkich wartości, jakie Chrystus przyniósł na ziemię. Jest to królestwo nadziei, że czas obecny i przyszły rok przyniesie nam dobro, że spotkamy ludzi dobrej woli, że wszystkie sprawy osobiste i społeczne będą rozwiązane w oparciu o miłość, wolność, prawdę, sprawiedliwość, pokój i solidarność.

Chrystus jest Królem; króluje w naszych sercach, w naszych relacjach z bliźnimi; króluje w naszych planach i dobrych zamiarach; króluje teraz we wszechświecie i królować będzie w wieczności. On sam powiedział, że „Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd” (J 18, 36). Nie była to alienacja Chrystusa od spraw tego świata, ale odpowiedź związana z ówczesną sytuacją: chciano Chrystusa sprowadzić i zamknąć w doczesności, przestraszyć perspektywą śmierci doczesnej. W innym miejscu czytamy deklarację: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10, 30) oraz

„Kto uwierzy i ochrzci się, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 15). Natomiast zaproszenie do nieba słyszymy w słowach: „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 1-3).

Królestwo nadchodzi, to znaczy jest dynamiczne, żywe, aktualne; jest potrzebne i oczekiwane. Bóg sprawia, że człowieka nie zaspakaja doczesność tego świata, sama materialność, która w końcu przeminie nie jest wystarczająca dla duchowości i inteligencji człowieka. Serce (uczucia) i umysł poszukują racji swojego istnienia oraz perspektyw przewyższających doczesność. Dlatego w nauczaniu Chrystusa królestwo Boże rozwija się, już jest obecne i nieustannie dąży do doskonałości i wieczności na wzór swego założyciela Jezusa Chrystusa.

2. „Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne” (Ez 34, 12)

Do przybliżenia nam tajemnic zbawienia Chrystus posługuje się obrazem pasterza i owiec. Pragnie wskazać na swoją odpowiedzialność za nas, aby nikt z nas nie czuł się pominięty, nieważny, abyśmy nie czynili sobie krzywdy nie do naprawienia. Chrystus z miłości do nas przyjmuje postawę Sędziego. Słowami: „Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne” (Ez 34, 12) zapewnia nas o swojej trosce i pragnieniu, aby życie nasze było pełne dobra i tylko dobra.

2.1. „«Ja sam będę paść moje owce i Ja sam będę je układał na legowisku» – mówi Pan Bóg” (Ez 34, 15)

Myśl o opiece Boga nad człowiekiem była rozwijana w proroctwie Ezechiela: „«Ja sam będę paść moje owce i Ja sam będę je układał na legowisku» – mówi Pan Bóg” (Ez 34, 15). To Bóg swoją opieką, czyli łaską, towarzyszy nam w życiu. Należy tylko rozpoznawać tę troskę, poddać się Jego nauczaniu i prowadzeniu, uwzględniając przykazania Boże i przykazanie miłości. Osoby wierzące, ochrzczone, tę Bożą opiekę powinny dostrzegać w nieustannej mowie Boga w ludzkich sumieniach dzięki łasce Ducha Świętego, w sakramentach świętych, w dobrych czynach i życzliwej postawie wobec innych.

Z Bogiem i w Bogu możemy duchowo odpoczywać; możemy mieć jasny umysł w rozstrzyganiu ludzkich problemów i w realizacji codziennych zadań. Królestwo Boże, które już jest w nas, ma się rozwijać duchowo, ma dominować w nas samych i ma być świadectwem dla wątpiących i niewierzących, bowiem wszyscy są już zbawieni przez miłość i miłosierdzie Boga.

2.2. „Będę paść sprawiedliwie” (Ez 34, 16)¹⁶⁶

W wizji proroka Ezechiela dostrzegamy ważny atrybut Boga. Współczesny nam Katechizm (zob. KKK 215)¹⁶⁷ podkreśla tę właściwość natury Boga, którą jest sprawiedliwość, ściśle związana z miłością Boga do nas.

166 „Nowy Testament kontynuuje zasadnicze elementy idei sprawiedliwości starotestamentalnej, akcentując zwłaszcza jej wymiar religijno-eschatologiczny. Pojęcie sprawiedliwości w Nowym Testamencie odnosi się do Boga, Chrystusa i do ludzi prawego serca”. W. Wesoly, *Sprawiedliwość w nauczaniu Kościoła katolickiego*, „Studia Warmińskie” 2010, nr 47, s. 282; zob. też: J 17, 25; Łk 23, 47; Dz 3, 14; Mt 5, 6; Mt 5, 10.

167 „Podstawą Twego słowa jest prawda, i wieczny jest każdy Twój sprawiedliwy wyrok” (Ps 119, 160).

Sprawiedliwość jest bowiem podstawą miłości. Winniśmy najpierw być sprawiedliwymi, aby następnie okazywać akceptację i miłość. U Boga sprawiedliwość jest ściśle powiązana z miłością i miłosierdziem. Te atrybuty występują razem i razem są kierowane do człowieka.

3. „I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni” (1 Kor 15, 22)

Na koniec roku liturgicznego w uroczystość Chrystusa Króla św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian zdecydowanie nam przypomina: „I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni” (1 Kor 15, 22). Ta prawda daje nam nadzieję na życie z Bogiem na zawsze; jest pociechą tak dla umierających, jak i dla najbliższych z rodziny i przyjaciół.

4. Przesłanie dla dobrze czyniących

Chrystus jako Syn Boży i Król Wszechświata w ostatecznym rozrachunku nad każdym człowiekiem dokona sprawiedliwego sądu, wyróżni wszystkich dobrze czyniących, utożsami się z głodnymi, spragnionymi, przybyszami, bez odzienia, chorymi, uwięzionymi, z każdym potrzebującym naszego wsparcia.

5. Z nauczania papieskiego

„Często i nam zdarza się błędne zrozumienie, podobnie jak w przypadku wspólnoty Koryntu: tamtejsi chrześcijanie uważali, że ponieważ zostali darmo usprawiedliwieni w Chrystusie przez wiarę, «wszystko im wolno». I uważali [...], że wolno doprowadzać do podziałów w Kościele, będącym Ciałem Chrystusa, że wolno sprawować Eucharystię, nie troszcząc się o braci najbardziej potrzebujących, oczekiwać najlepszych

charyzmatów, nie biorąc pod uwagę, że jesteśmy członkami jedni drugich itp. Katastrofalne są skutki wiary, która nie urzeczywistnia się w miłości, ponieważ sprowadza się do najbardziej zgubnego dla nas i dla braci samowolnego osądu i subiektywizmu. Przeciwnie, idąc za nauczaniem św. Pawła, musimy sobie na nowo uświadomić fakt, że właśnie ponieważ jesteśmy usprawiedliwieni w Chrystusie, nie należymy już do samych siebie, ale staliśmy się świątynią Ducha, i dlatego mamy słać Boga w naszym ciele całym naszym życiem (por. 1 Kor 6, 19-20). Byłoby roztrwonieniem nieocenionej wartości usprawiedliwienia, gdybyśmy – nabyci za wielką cenę Krwi Chrystusa – nie chwalili Go naszym ciałem. W rzeczywistości to jest właśnie nasz «rozumny» i zarazem «duchowy» kult, dla którego, jak nas zachęca Paweł, mamy «dać nasze ciała na ofiarę żywą, świętą, Bogu miłą» (por. Rz 12, 1). Do czego sprowadziłaby się liturgia ukierunkowana tylko na Pana, gdyby nie stała się jednocześnie służbą dla braci, i wiara, która nie wyrażałaby się w miłości? Apostoł często przypomina swoim wspólnotom o Sądzie Ostatecznym [...]. Ta myśl o Sądzie Ostatecznym powinna być dla nas światłem w codziennym życiu”¹⁶⁸.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 23

„Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkam w domu Pana
po najdłuższe czasy”.

168 Benedykt XVI, *Usprawiedliwieni przez dar wiary w Chrystusa, by kochać. Katecheza podczas audiencji generalnej* (26.11.2008), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_26112008 [dostęp: 11.12.2023].

| ANEKS

UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

CZYTANIA

I czytanie (Iz 60, 1-6); Psalm (Ps 72 (71), 1b-2. 7-8. 10-11. 12-13 (R.: por. 11)); II czytanie (Ef 3, 2-3a. 5-6); Aklamacja (Mt 2, 2b);
Ewangelia (Mt 2, 1-12).

I CZYTANIE (Iz 60, 1-6)

Powstań! Świeć, Jeruzalem, bo przyszło twe światło i chwała Pańska rozbłyska nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pan, i Jego chwała jawi się nad tobą. I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu. Rzuć okiem dokoła i zobacz: Ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie. Twoi synowie przychodzą z daleka, na rękach niesione są twe córki.

Wtedy zobaczysz i promienieć będziesz, a serce twe zadrży i rozszerzy się, bo do ciebie napłyną bogactwa zamorskie, zasoby narodów przyjdą ku tobie. Zaleje cię mnogość wielbłądów – dromadery z Madianu¹ i z Efy². Wszyscy oni przybędą z Saby, zaofiarują złoto i kadzidło, nucąc radośnie hymny na cześć Pana.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 72 (71), 1b-2. 7-8. 10-11. 12-13 (R.: por. 11))

REFREN: Uwielbią Pana wszystkie ludy ziemi.

Boże, przekaz Twój sąd królowi,

a Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu.

1 „Midianicy zamieszkiwali krainę Midian (lub Madian). [...] Uznaje się, że początkowo zajęli jakieś terytorium na południe od Edomu”. *Midianicy*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Midianicy> [dostęp: 11.12.2023].

2 Efa – miasto starożytne.

Aby Twoim ludem rządził sprawiedliwie
i ubogimi według prawa.

Za dni Jego zakwitnie sprawiedliwość
i wielki pokój, zanim księżyc zgaśnie.
Będzie panował od morza do morza,
od Rzeki aż po krańce ziemi.

Królowie Tarszisz i wysp przyniosą dary,
królowie Szeby i Saby złożą daninę.
I oddadzą mu pokłon wszyscy królowie,
wszystkie narody będą mu służyły.

Wyzwoli bowiem biedaka, który Go wzywa,
i ubogiego, który nie ma opieki.
Zmiłuje się nad biednym i ubogim,
nędzarza ocali od śmierci.

II CZYTANIE (Ef 3, 2-3a. 5-6)

Bracia:

Słyszeliście przecież o udzieleniu przez Boga łaski danej mi dla was, że mianowicie przez objawienie oznajmiona mi została ta tajemnica. Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom, to znaczy, że poganie już są współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię.

AKLAMACJA (Mt 2, 2b)

Ujrzeliśmy Jego gwiazdę na Wschodzie
i przybyliśmy oddać pokłon Panu.

EWANGELIA (Mt 2, 1-12)

Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: „Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon”.

Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: „W Betlejem judzkim, bo tak zostało napisane przez Proroka: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela”.

Wtedy Herod przywołał potajemnie mędrców i wywiedział się od nich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: „Udajcie się tam i wpytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon”. Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę.

A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, postępowwała przed nimi, aż przysła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się z powrotem do swojego kraju.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Ujrzeliśmy Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać pokłon Panu” (Mt 2, 2b).

Trzej Mędrcy ze Wschodu oddali pokłon Nowonarodzonemu Zbawicielowi Synowi Bożemu, w ten sposób wyznali wiarę w Boskie pochodzenie Nowonarodzonego, pomimo, że spotkali Dziecię w żłobie betlejemskim¹.

Wędrowanie Mędrców za przewodem gwiazdy można rozumieć i przyjąć alegorycznie jako wędrówkę duchową człowieka do źródła wiary, do postawy moralnej i do wartości chrześcijańskich zawartych w Piśmie Świętym i w Tradycji.

Mędrcy przekazali dary, wyrażając tym samym uznanie, uległość, ale także akceptację i miłość. Miłość i uznanie okazane Dziecięciu było nadzwyczajnym zachowaniem, nietypowym i przeszło do Tradycji. Nawet dzisiaj zachowujemy się tak wobec najmniejszych, wobec dzieci.

Mędrcy reprezentowali inne narody poza narodem izraelskim, pomimo to wyrazili wiarę w spełnienie się wszystkich prorocत्व starotestamentalnych, przekazali dary o charakterze symbolicznym: złoto, kadzidło i mirrę. „Złoto oznacza bowiem władzę nad światem, kadzidło boskość, a mirra (po hebrajsku *mōr*, czyli ‘gorzki’) mówi o ludzkiej

1 „Bazylika Narodzenia Pańskiego – wczesnochrześcijańska bazylika w Betlejem zbudowana nad miejscem, gdzie – według tradycji chrześcijańskiej – narodził się Jezus Chrystus. Bazylika jest jednym z najstarszych nieprzerwanie funkcjonujących kościołów na świecie”. *Bazylika Narodzenia Pańskiego*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_Narodzenia_Pa%C5%84skiego [dostęp: 11.12.2023].

naturze Jezusa i interpretowana jest jako zapowiedź męki i śmierci na krzyżu”².

2. „Wtedy zobaczysz i promienieć będziesz, a serce twe zadrży i rozszerzy się” (Iz 60, 5)

Symbolem dobra człowieka wobec innego człowieka jest dobre serce, organ ważny dla życia biologicznego i jednocześnie wskazujący na moralną dobroć człowieka, jego nastawienie, myślenie, postępowanie oparte na wartościach. „Rozszerzanie serca” to umiejętność akceptacji, zrozumienia i chęć niesienia pomocy komuś potrzebującemu.

Takie skutki postępu moralnego miały się realizować w spotkaniu człowieka z Synem Bożym. Umiejszczenie się w Jego blasku oznacza głęboką przemianę duchową, człowiek staje się dzieckiem Bożym, pragnie służyć tylko Bogu, bo On jest największym autorytetem.

Blask pochodzący ze źródła betlejemskiego ogarniał nie tylko ludzi, ogarniał cały świat, wszystkie stworzenia, naturalne dobra, cały kosmos. Wydarzenie wcielenia się Syna Bożego dokonane mocą Bożą ma charakter trwały, nieśmiertelny i ma służyć wszystkim pokoleniom ludzkim. **BÓG JEST, KTÓRY JEST**³ – takie jest określenie Boga, który spotyka się z człowiekiem, tu i teraz, zawsze i wszędzie.

Nasze spotkanie z Dzieciąciem, z Synem Bożym jest zatem pełne radości i wdzięczności, bo Bóg jest z nami, i to w postaci Dziecka! To Dziecię będzie rosło, jak zapowiadał starzec Symeon (zob. Łk 2, 29-32), wzrastało w łasce u Boga i ludzi. Z Tego Dziecięcia wyrośnie Zbawiciel świata.

2 M. Zieleniewska, *Złoto, kadzidło i mirra, które Trzej Królowie podarowali Jezusowi to skuteczne po dziś dzień medykamenty*, 5.01.2023, <https://www.medonet.pl/zdrowie/zdrowie-dla-kazdego,zloto--kadzidla-i-mirra---jakie-maja-wlasciwosci-lecznicze-,artykul,1735638.html> [dostęp: 11.12.2023].

3 „Jestem, który Jestem” (Wj 3, 14a).

3. „Przez objawienie oznajmiona mi została ta tajemnica”
(Ef 3, 3a)

Objawienie, czyli specjalna mowa Boga do człowieka zawiera najważniejsze prawdy o Bogu i człowieku. „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat” (Hbr 1, 1-2).

Ten cudowny, nadzwyczajny sposób przemawiania Boga do człowieka to sam Syn Boży przychodzący do nas. Przychodzi do nas przez rodzinę, przychodzi jako Nowonarodzone Dziecię, aby pokonać wszelkie uprzedzenia, wątpliwości, aby uznać godność każdego z nas od momentu naszych narodzin na tym świecie. Z tego faktu wyciągamy różne wnioski, Bóg rodzi się na tym ludzkim świecie, czyli zależy mu na rzeczach stworzonych, a szczególnie zależy mu na człowieku, każdym człowieku, od małego do dorosłego, od dobrego, do tego który potrzebuje naprawy.

Bogu zależy także na środowisku naturalnym, w którym żyje człowiek, aby ten świat był zdrowy⁴, zasobny, aby służył wszystkim przyszłym pokoleniom. Cieszymy się lasem, górami, morzem, czystym powietrzem niezbędnym do oddychania, do życia. To są dary ważne, naturalne; człowiekowi wierzącemu służą do poznawania dobroci i miłości Boga. Tych darów człowiek nie powinien niszczyć ani eksploatować ich w egoistycznym zaślepieniu.

4 Ekologia papieża Franciszka: „Ojciec Święty przestrzegł, że ziemi nie można wyciskać, jak pomarańczy. Podkreślił, że każdy musi wnieść swój wkład w budowanie ekologii integralnej. [...] Nawiązując do pandemii Papież zauważył, że uwypukliła ona poważny kryzys społeczno-ekologiczny ukazując pilną potrzebę zmiany naszego sposobu życia i działania”. *Franciszek o ekologii integralnej: trzeba działać już dziś!*, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2020-10/franciszek-o-ekologii-integralnej-trzeba-dzialac-juz-dzis.html> [dostęp: 11.12.2023].

4. „Została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom” (Ef 3, 5b)

Tajemnica wcielenia, zbawienia i uświęcenia człowieka trwa. A jej treścią jest sam Syn Boży Zbawiciel; najpierw przychodzi jako Dziecię, potem jako dorosły, naucza i dokonuje zbawienia na Drzewie Krzyża, a następnie objawia obecność i działanie Ducha Świętego. W tymże Duchu Świętym, my wyznawcy wiary dokonywać możemy na tym świecie wiele dobra, z nadzieją, że Bóg uświęci nasze dobre czyny i staną się one nieśmiertelne.

5. „A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się z powrotem do swojego kraju” (Mt 2, 12)

Dzisiejsza Ewangelia kończy się słowami: „A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się z powrotem do swojego kraju” (Mt 2, 12).

Ten nakaz dotyczy i nas, nie możemy wracać do „złego”. Mamy własną drogę zbawienia, wiary i dobrego postępowania. Ludzi dobrej woli ma być więcej i więcej... Bóg jest z nami i ten obecny świat też może się udoskonalać!

6. Z nauczania papieskiego

„Przed każdą rodziną ukazuje się ikona Rodziny z Nazaretu, z jej codziennym trudem, a nawet koszmarem, kiedy musiała znosić niezrozumiałą przemoc Heroda [...]. Podobnie jak Mędrcy, rodziny są zaproszone do kontemplowania Dzieciątka i Jego Matki, by upaść na twarz i oddać Mu pokłon (por. Mt 2, 11). Podobnie jak Maryja, są zachęcone do przeżywania odważnie i z pogodą ducha swoich obowiązków rodzinnych,

smutnych i porywających, do strzeżenia i rozważania w sercu Bożych cudów (por. Łk 2, 19. 51). W skarbcu serca Maryi są również wszystkie sprawy każdej z naszych rodzin, które Ona troskliwie zachowuje. Dlatego może nam Ona pomóc w ich interpretacji, aby rozpoznać w rodzinnych dziejach Boże orędzie”⁵.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 72

„Boże, przekaz Twój sąd królowi,
a Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu.
Aby Twoim ludem rządził sprawiedliwie
i ubogimi według prawa.

[...]

Wyzwoli bowiem biedaka, który Go wzywa,
i ubogiego, który nie ma opieki.
Zmiłuje się nad biednym i ubogim,
nędzarza ocali od śmierci”.

5 AL 30.

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, KRÓLOWEJ POLSKI

CZYTANIA

I czytanie (Ap 11, 19a; 12. 1-6a. 10ab); Psalm (Jdt 13, 18bcde. 19-20a (R.: 15, 9e)); II czytanie (Kol 1, 12-16); Aklamacja (J 19, 27); Ewangelia (J 19, 25-27).

I CZYTANIE (Ap 11, 19a; 12. 1-6a. 10ab)

Świątynia Boga w niebie się otwarła i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni. Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce, i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieńiec z gwiazd dwunastu. A jest brzemienna. I woła, cierpiąc bóle i męki rodzenia.

I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów – a na głowach jego siedem diademów. A ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię. I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej Dziecię.

I porodziła Syna – Mężczyznę, który wszystkie narody będzie paść różgą żelazną. I zostało uniesione jej Dziecię do Boga i do Jego tronu. A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga.

I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: „Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca”.

PSALM RESPONSORIJNY (Jdt 13, 18bcde. 19-20a (R.: 15, 9e))

REFREN: Tyś wielką chlubą naszego narodu.

Błogosławiona jesteś, córko, przez Boga Najwyższego,
spomiędzy wszystkich niewiast na ziemi

i niech będzie błogosławiony Pan Bóg,
Stwórca nieba i ziemi.

Twoja ufność nie zatrze się aż na wieki
w sercach ludzkich wspominających moc Boga.
Niech Bóg to sprawi,
abyś była wywyższona na wieki.

II CZYTANIE (Kol 1, 12-16)

Bracia:

Dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych
w światłości. On to uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł
do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie –
odpuszczenie grzechów.

On jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec
każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co
w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy to
Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez
Niego i dla Niego zostało stworzone.

AKLAMACJA (J 19, 27)

Jezus powiedział do ucznia: „Oto Matka twoja”.
I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

EWANGELIA (J 19, 25-27)

Obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria,
żona Kleofasa, i Maria Magdalena.

Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego
miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł
do ucznia: „Oto Matka twoja”.

I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Jezus powiedział do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 27).

„Dnia 1 kwietnia 1656 roku król Jan Kazimierz uroczystym aktem oddał kraj pod opiekę Matki Bożej, obierając Ją Królową Polski. Święto Królowej Polski, ustanowione przez św. Piusa X dla archidiecezji lwowskiej, papież Pius XI rozszerzył na całą Polskę w roku 1924. Papież Jan XXIII ogłosił Najświętszą Maryję Pannę Królową Polski (1962), główną Patronką kraju wraz ze świętymi biskupami – męczennikami Stanisławem i Wojciechem”⁶.

Tak się ułożyła historia Polski i tak z Maryją trwamy po dziś dzień, w wierze, zaufaniu i wielkiej czci, ponieważ jest Ona „wielką chlubą naszego narodu”⁷. Maryja poprzez Kościół katolicki w naszej Ojczyźnie dokonuje dalszych dzieł opartych na miłości.

Maryja jest godna czci, ponieważ uczestniczyła i uczestniczy w wielkich dziełach zbawienia opartych na miłosierdziu Bożym. Maryja Niewiasta bez grzechu poczęta!

Sens tajemnicy Niepokalanego Poczęcia, o której mówimy, polega na tym, że mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa Matka Boża została zachowana od wszelkiej zmyzy grzechu pierworodnego. Dogmat o „Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny”⁸ został ogłoszony

6 Tekst z Liturgii godzin, z dnia 3.05.2023, https://brewiarz.pl/v_23/0305p/index.php3?l=i [dostęp: 11.12.2023].

7 „Tyś wielką chlubą naszego narodu” te słowa wyśpiewaliśmy w refrenie psalmu re-sponsoryjnego w czwartek 26 sierpnia w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Czę-stochowskiej.

8 Dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny został ogłoszony bullą *Ineffabilis Deus* 8 grudnia 1854 roku przez papieża Piusa IX.

bullą *Ineffabilis Deus* 8 grudnia 1854 roku przez papieża Piusa IX. Matka Syna Bożego została zachowana od grzechu wszelkiego, pierworodnego też, ponieważ nosi w sobie godność Matki Boga. Kościół rozpoznał tę godność i nieustannie oddaje największą cześć Matce Bożej, Kobiecie niezwyklej, o wielkich zasługach w dziele zbawienia.

Od Maryi rozpoczęło się wcielenie Syna Bożego. (Łk 1, 26-38). Maryja przyjęła to polecenie i prośbę Boga Ojca i zgodziła się na wielkie dzieło – przekazanie życia ziemskiego Zbawicielowi Jezusowi Chrystusowi.

Wielkie dzieła zbawienia wymagały od Marii niezwykle wytrwałej wiary, w to, co miało się dokonać za Jej pośrednictwem. Ona zachęciła Jezusa do dokonania pierwszego znaku miłosierdzia, jakim była przemiana wody w wino na weselu w Kanie Galilejskiej (zob. J 2, 1-12).

Maryja stała pod krzyżem w wielkiej boleści i przyjęła testament Jezusa: „Jezus powiedział do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 27). Ta wspólna opieka i ten testament dotyczy każdego człowieka dobrej woli, dotyczy nas także, ponieważ w tym akcie wszyscy stali się przybranymi dziećmi Maryi.

Ona – Maryja uczestniczyła w życiu i rozwoju pierwszego Kościoła, jest Matką Kościoła. Biskupi polscy złożyli Pawłowi VI Memoriał z prośbą o ogłoszenie Maryi Matką Kościoła i oddanie Jej Sercu całej Rodziny ludzkiej. Zabiegali ponadto o włączenie nauki o Matce Najświętszej do soborowej Konstytucji o Kościele.

Tę zakorzenioną w wierze Ludu Bożego prawdę w sposób uroczysty potwierdził papież Paweł VI na zakończenie III sesji obrad Soboru Watykańskiego II, 21 listopada 1964 roku, przy okazji ogłoszenia Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, której ostatni – ósmy rozdział poświęcony został Maryi obecnej w tajemnicy Chrystusa i Kościoła⁹.

9 *Wierzę w Kościół Chrystusowy – program duszpasterski na rok 2022/2023*, <https://episkopat.pl/wierze-w-kosciol-chrystusowy-program-duszpasterski-na-rok-2022-2023/> [dostęp: 11.12.2023].

Jak podają Dzieje Apostolskie, w momencie Zesłania Ducha Świętego w Wieczerniku obecni byli wszyscy apostołowie, którzy „trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego” (Dz 1, 14). „Matka Najświętsza, Oblubienica Ducha Świętego, mocą którego w dniu Zwiastowania poczęła Jezusa Chrystusa, przeżyła w Wieczerniku wraz z Apostołami zstąpienie Ducha Miłości na Kościół”¹⁰.

2. „Niewiasta obleczona w słońce, i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12, 1)

„Niewiasta obleczona w słońce, i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12, 1). Tymi słowami św. Jan Ewangelista opisuje piękno Maryi, opisuje widzenie nadzwyczajne, zapowiadające w przyszłości i nasze spotkanie w wieczności z Najświętszą Maryją Panną. Dlatego dzisiaj oddajemy Jej należną cześć i wdzięczność za wielkie dzieła Boże i za opiekę, jaką darzy nas Maryja Matka Boga i nasza Matka.

Dzisiaj w całej Polsce w wielu sanktuariach, a szczególnie na Jasnej Górze, dokonują się akty miłości, zawierzenia i oddania się pod opiekę Matki Bożej.

Jej wstawiennictwo w naszej codzienności i życiu wiary jest błogosławioną drogą. Maryja ratuje nas i leczy nasze dusze, życie moralne przykładem własnym, własną wytrwałością w wierze. Za św. Janem możemy powiedzieć, że w naszej świadomości dokonało się zapowiedziane dzieło: „Teraz nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca” (Ap 12, 10).

10 *Maryja Matką Kościoła*, <https://www.niedziela.pl/artukul/91873/nd/Maryja-Matka-Kosciola> [dostęp: 11.12.2023].

3. „Bo w Nim zostało wszystko stworzone” (Kol 1, 16)

Maryja nieustannie wskazuje na Chrystusa, wskazuje na wartości życia z Bogiem, życia w wierze, w respektowaniu przykazań Bożych i uznaniu Kościoła Chrystusowego jako właściwej drogi zbawienia. Przez Boga wszystko jest stworzone – my także!

Jeśli należymy do Boga i nasza wola z Nim się zgadza, staje przed nami „niebo otwarte”, widzimy Boga, ludzi świętych, ludzi odkupionych, ludzi napełnionych miłosierdziem Bożym i tych, którzy szczególnie przyczynili się do rozwoju Kościoła – szczególnie Kościoła w naszej Ojczyźnie.

Polecamy Bogu za pośrednictwem Maryi naszych sąsiadów – naród ukraiński, który cierpi wojnę, niedostatek, prześladowania, modlimy się w ich intencji, aby to zło, jak najszybciej się zakończyło.

4. „Obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena” (J 19, 25)

To była straszna scena cierpienia i śmierci, tylko częściowo łagodzona przez obecność najbliższych, którzy nie bali się prześladowców Jezusa: „Obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena” (J 19, 25).

Dzisiaj krzyż stał się symbolem zwycięstwa, pokonania największego zła, jakim jest grzech prowadzący do nieszczęścia ludzkiego. Maryja staje na naszej drodze, tak jak kiedyś stała pod krzyżem, i pragnie zostać z nami w naszym ziemskim życiu.

5. Z nauczania papieskiego

„Jeżeli zapis Ewangelii Janowej o Kanie Galilejskiej mówi o macierzyńskiej trosce Maryi u początku mesjańskiej działalności Chrystusa, to istnieje

inny jeszcze zapis tej samej Ewangelii, który owo Maryjne macierzyństwo w zbawczej ekonomii łaski potwierdza w momencie szczytowym, to znaczy wówczas, gdy spełnia się ofiara krzyżowa Chrystusa, Jego paschalna tajemnica. Zapis Janowy jest zwięzły: «obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: 'Niewiasto, oto syn Twój.' Następnie rzekł do ucznia: 'Oto Matka twoja.' I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie» (J 19, 25-27)

Niewątpliwie trzeba widzieć w tym wydarzeniu wyraz szczególnej troski Syna o Matkę, którą pozostawiał w tak wielkiej bolesti. Jednakże o znaczeniu tej troski Chrystusowy «testament z Krzyża» mówi więcej. Jezus uwydatnia nową więź pomiędzy «Matką» a «Synem». Ta więź zostaje uroczyście potwierdzona w całej swojej prawdzie i rzeczywistości. Można powiedzieć, że – o ile uprzednio macierzyństwo Maryi względem ludzi było już zarysowane – w tej chwili zostaje ono wyraźnie określone i ustanowione: wyłania się zaś z całej dojrzałości paschalnej Tajemnicy Odkupiciela¹¹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Responsorium

„Błogosławiona jesteś, córko, przez Boga Najwyższego,
spomiędzy wszystkich niewiast na ziemi
i niech będzie błogosławiony Pan Bóg,
Stwórca nieba i ziemi”.

11 RM 23.

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA

CZYTANIA

I czytanie (Pwt 8, 2-3. 14b-16a); Psalm (Ps 147B, 12-13. 14-15. 19-20 (R.: por. 12a)); II czytanie (1 Kor 10, 16-17); Sekwencja; Aklamacja (J 6, 51ab); Ewangelia (J 6, 51-58).

I CZYTANIE (Pwt 8, 2-3. 14b-16a)

Mojżesz powiedział do ludu:

„Pamiętaj na wszystkie drogi, którymi cię prowadził Pan, Bóg twój, przez te czterdzieści lat na pustyni, aby cię utraścić, wypróbować i poznać, co jest w twym sercu: czy strzeżesz Jego nakazu, czy też nie?

Utrafił cię, dał ci odczuć głód, żywił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi przodkowie, bo chciał ci dać poznać, że nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale człowiek żyje wszystkim, co pochodzi z ust Pana.

Nie zapominaj o Panu, Bogu twoim, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. On cię prowadził przez pustynię wielką i straszną, pełną węzów jadowitych i skorpionów, przez ziemię suchą, bez wody, On ci wyprowadził wodę ze skały najtwardszej. On żywił cię na pustyni manną, której nie znali twoi przodkowie”.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 147B, 12-13. 14-15. 19-20 (R.: por. 12a))

REFREN: Kościele święty, chwal swojego Pana, albo: Alleluja.

Chwal, Jeruzalem, Pana,

wysławiaj twego Boga, Syjonie!

Umacnia bowiem zawory bram twoich

i błogosławi synom twoim w tobie.

Zapewnia pokój twoim granicom
i wyborną pszenicą ciebie darzy.
Zsyła na ziemię swoje polecenia,
a szybko mknie Jego słowo.

Oznajmił swoje słowo Jakubowi,
Izraelowi ustawy swe i wyroki.
Nie uczynił tego dla innych narodów,
nie oznajmił im swoich wyroków.

II CZYTANIE (1 Kor 10, 16-17)

Bracia:

Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba.

Jeśli okoliczności za tym przemawiają, można odmawiać sekwencję:

SEKWENCJA

Chwal, Syjonie, Zbawiciela,
Chwal pieśniami wśród wesela
Wodza i pasterza rzesz.
Ile zdołasz, sław Go śmiało,
Bo przewyższa wszystko chwałą,
Co wyśpiewać pieśnią chcesz.
Chwały przedmiot nad podziwy,
Chleb – żyjących pokarm żywy,
Dzisiaj się objawia nam.
Za wieczerzy świętym stołem
Pan go, łamiąc z braćmi społem,

Iście dał Dwunastu sam.
Niech brzmi sława w zgodnym dźwięku,
Z serc radosnych, pełne wdzięku,
Niech mu pieśni płyną chwał.
Dzień obchodzimy głośno sławą,
W którym pierwszą Pan ustawą
Rajski stół ten światu dał.
W uczcie tej nowego Pana
Pascha nowym prawem dana,
«Fazy» dawne kończy już.
Przeszłość starą – nowa era,
Cień rozprasza prawda szczerą,
Pierzcha noc przed blaskiem zórz.
Co Pan czynił przy Wieczerzy,
Wskazał, że i nam należy
Spełniać ku pamięci nań.
Pouczeni tą ustawą,
Chleb i wino na bezkrwawą
Święcim Odkupienia dań.
Dogmat dan jest do wierzenia,
Że się w Ciało chleb przemienia,
Wino zaś przechodzi w Krew.
Gdzie zmysł próżno dojść się stara,
Serce żywa wzmacnia wiara,
Porządkowi rzeczy wbrew.
Pod odmiennych szat figurą,
W znakach różny, nie naturą,
Kryje się tajemnic cud.
Ciało – strawą, Krew – napojem,
W obu znakach z Bóstwem swoim
Cały Chrystus trwa, bez złud.

Przez biorących niełamany,
 Nie pokruszon, bez odmiany,
 Cały jest w spożyciu bran.
 Bierze jeden, tysiąc bierze:
 Ten, jak tamci, w równej mierze,
 Wzięty zaś nie ginie Pan.
 Biorą dobrzy i grzesznicy,
 Lecz się losów przyjrź różnicy:
 Życie tu – zagłada tam.
 Złym śmierć niesie, dobrym życie:
 Patrz, jak w skutkach rozmaicie
 Czyn ujawnia się ten sam.
 Kiedy kruszą się znamiona,
 Nie wątp, lecz wierz z głębi łona,
 Że to kryje ukruszona
 Częstka, co i całość wprzód.
 Rzecz się sama nie rozrywa,
 Znaków kruszą się ogniwa,
 Przez co stan i postać żywa
 Znaczonego nie zna szkód.

AKLAMACJA (J 6, 51ab)

Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba.
 Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

EWANGELIA (J 6, 51-58)

Jezus powiedział do Żydów:
 „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje Ciało, wydane za życie świata”.

Sprzecjali się więc między sobą Żydzi, mówiąc: „Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia?”

Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.

Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.

Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51ab).

Bóg z nami, Bóg obecny pod postaciami chleba i wina. Znak i Treść, w których zawarta jest tajemnica obecności Boga wśród nas. Chrystus przedstawia się jako „chleb żywy”, w nawiązaniu do chleba powszedniego, którym się codziennie karmimy, aby podtrzymać nasze życie biologiczne; natomiast „chleb żywy” – Ciało i Krew Chrystusa ma podtrzymywać i napęłnić nasze życie duchowe.

Za każdym razem w czasie Mszy Świętej podczas przeistoczenia, gdy kapłan wypowiada słowa konsekracji Bóg „zstępuje” do nas, aby nakarmić nas swoją naturą Boską, zawartą w Ciele i Krwi Swojej. Bóg zstępuje i karmi nas, ponieważ nas kocha, kieruje się miłością Boską, która ogarnia cały świat i wszystkich ludzi.

Chrystus zstępuje z obietnicą życia wiecznego i jest obecny: „Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51b). Życie wieczne przynależy się każdemu człowiekowi, ponieważ ma on duszę nieśmiertelną, nawet ludzie niewierzący nie zaprzeczają swojej wartościowej duchowości, a w godzinie ostatecznego moralnego rozrachunku żałują, że nie poznali i nie słuchali objawienia Bożego.

Nie rozpoznajemy ostatecznej relacji duchowej pomiędzy człowiekiem a Bogiem, jest ona oparta na miłosierdziu Bożym i na wolności człowieka, który może wybierać wartości moralne, również Boga. Może też kierować się tylko własną decyzją i odpowiedzialnością. Dlatego dzisiaj Chrystus mówi do nas: „Jeśli...”.

2. „Nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale człowiek żyje wszystkim, co pochodzi z ust Pana” (Pwt 8, 3)

„Nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale człowiek żyje wszystkim, co pochodzi z ust Pana” (Pwt 8, 3). „Usta Pana” to mowa Boga do nas – ludzi świadomych swej wyjątkowości, świadomych w wierze i w czci Boga. „Usta Pana” mówią na sposób Boski i ludzki. Bóg przemawia objawieniem – mówi o sensie i o znaczeniu życia człowieka, ponieważ obdarza człowieka miłością. „Usta Pana” to mowa Boga do nas zawarta w Piśmie Świętym, szczególnie tam, gdzie jest mowa o przykazaniach Bożych (zob. Pwt 5, 11-21) i przykazaniu miłości Boga i bliźniego (zob. Mk 12, 28b-34).

Mowa Boga nieustannie trwa poprzez nasze ludzkie sumienia, abyśmy zawsze wybierali dobro, a unikali zła. Trzeba wsłuchiwać się w tę mowę i kształtować swoje sumienie oparte na wartościach i ukierunkowane na dobro własne i bliźnich.

Mowa Boga zawarta jest w naszych myślach i pragnieniach, także w planach dedykowanych naszym najbliższym do życia społecznego. W tym dziele słuchania, posłuszeństwa i wyboru dopomaga nam Duch Święty – Trzecia Osoba Trójcy Przenajświętszej.

Mowa Boga do nas – płynąca jedynie z miłości – nie niweczy naszej wolnej woli. Zawsze słyszymy najpierw Boże pytanie: „Jeśli chcesz?”, a to dlatego, że Bóg potrafi pokierować wolą człowieka w kierunku dobra. Potrafi, ale nie determinuje, nie zmusza, dlatego nieraz zło zwycięża w człowieku, ale nigdy w Bogu. Wielokrotnie jesteśmy bezradni wobec zła, dlatego czekamy, aby ludzie źle czyniący zreflektowali się, powrócili do wartości podstawowych: pokoju, sprawiedliwości, miłości, prawdy, wolności i solidarności.

W życiu codziennym wartości podstawowe interpretujemy, odnosząc je do spraw bieżących, rodzinnych, wychowawczych, społecznych,

a nawet politycznych. Zawsze pamiętajmy, że jesteśmy dziećmi Boga, a nie tylko przemijającej natury.

3. „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało” (1 Kor 10, 17)

Zbawienie, którego dokonał Syn Boży Jezus Chrystus jako dzieło Boże obejmuje wszystkich ludzi. W pewnym teologicznym sensie wcielenie Chrystusa w naturę ludzką nobilituje każdego z nas. Człowiek – dziecko Boże nabiera specjalnej wartości, ponieważ Bóg zechciał uświęcić ciało ludzkie i przez tę naturę ludzką dokonał dzieła zbawienia.

Obecnie w naszym życiu przez Ciało i Krew Chrystusa dokonuje się zjednoczenie wszystkich, bo wszyscy przynależą i spożywają ten sam chleb eucharystyczny, wcześniej wszyscy przebaczą sobie winy i stają się braćmi w Chrystusie, stają się społecznością świętą, świętością Syna Bożego – Jezusa Chrystusa.

Dzisiaj dziękujemy za dar Eucharystii, chociaż do końca nie potrafimy zrozumieć tak wielkiej miłości Boga do nas, nie rozumiemy takiego zaangażowania w zbawienie każdego człowieka, a szczególnie człowieka grzesznego, człowieka słabej wiary, często uciekającego od przykazań Bożych.

Z Eucharystii płynie wielka moc miłości, zjednoczenia, przebaczenia i akceptacji pomimo ludzkich słabości. Moc Boga, która łączy się ze słabością, zmiennością i czasowością ludzką potrafi zmieniać nas na lepszych – na „nadających się” do królestwa niebieskiego.

4. „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54)

„Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54).

Eucharystia zatem wprowadza nas w inną rzeczywistość. Chrystus obiecuje zmartwychwstanie naszych ciał, czyli powrót do życia po śmierci – życia wiecznego duszy z ciałem tak jak teraz trwamy na tym doczesnym świecie. W tym zmartwychwstaniu będą uczestniczyć wszyscy zbawieni, także nasi przodkowie, nasi dziadkowie, rodzice, rodzeństwo i przyjaciele. Ileż to będzie radości! Ileż to będzie wzajemnego przebaczenia i odnowienia braterskiej miłości w obliczu Boga.

Ta wizja nieba wpływa zdecydowanie na nasze doczesne życie, skoro razem mamy być w wieczności, to teraz na tym świecie nie warto się kłócić, sprzeczać, wzajemnie sobie czegokolwiek zazdrościć. Marność doczesnej egzystencji uwydatni się wobec miłości i wobec miłosierdzia Bożego. Przed Bożym Obliczem ukażą się tylko dobre czyny, zwycięży dobro i miłość.

5. Z nauczania papieskiego

„«Oto, wielka tajemnica wiary!». Tym wyrażeniem wypowiedzanym natychmiast po słowach konsekracji, kapłan głosi sprawowane misterium i odsłania swój zachwyt nad substancjalną przemianą chleba i wina w Ciało i Krew Pana Jezusa, rzeczywistością, która przekracza wszelkie ludzkie zrozumienie. W istocie Eucharystia jest w całym tego słowa znaczeniu «tajemnicą wiary», «streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary». Wiara Kościoła jest istotowo wiarą eucharystyczną i karmi się ona w szczególny sposób przy stole Eucharystii. Wiara i sakramenty to dwa uzupełniające się aspekty życia kościelnego. Wzbudzona przez głoszenie słowa Bożego, dzięki łasce wiara karmi się i wzrasta w spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem, które realizuje się w sakramentach: «Wiara wyraża się w obrzędzie a obrzęd zwiększa i umacnia wiarę». Dlatego też sakrament Ołtarza pozostaje zawsze w centrum życia Kościoła; «dzięki Eucharystii, Kościół odradza się ciągle na nowo!». Im żywsza jest wiara eucharystyczna w Ludzie Bożym,

tym głębsze jest jego uczestnictwo w życiu kościelnym poprzez świadome przyłgnięcie do misji, jaką Chrystus powierzył swoim uczniom. Świadczy o tym sama historia Kościoła. Każda wielka reforma wiąże się, w jakiś sposób, z odkryciem w wierze obecności eucharystycznej Pana wśród swego ludu”¹².

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Sekwencji

„Co Pan czynił przy Wieczery,
Wskazał, że i nam należy
Spełniać ku pamięci nań.

Pouczeni tą ustawą,
Chleb i wino na bezkrwawą
Święcim Odkupienia dań”.

12 Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska Sacramentum caritatis do biskupów do kapłanów i diakonów do zakonników i zakonnice oraz do wszystkich wiernych o Eucharystii, źródle i szczyt życia i misji kościoła* (Rzym, 22.02.2007), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/apost_exhortations/documents/hf_ben-xvi_exh_20070222_sacramentum-caritatis.html [dostęp: 11.12.2023].

UROCZYŚTOŚĆ WNIĘBOWZIĘCIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
XIX Tydzień Zwykły

CZYTANIA

I czytanie (Ap 11, 19a; 12, 1-6a. 10ab); Psalm (Ps 45 (44), 7 i 10. 11-12. 14-15 (R.: por.: 10b)); II czytanie (1 Kor 15, 20-26); Aklamacja;
Ewangelia (Łk 1, 39-56).

I CZYTANIE (Ap 11, 19a; 12, 1-6a. 10ab)

Świątynia Boga w niebie się otwarła i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni. Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce, i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieńiec z gwiazd dwunastu. A jest brzemienna. I woła, cierpiąc bóle i męki rodzenia.

I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów – a na głowach jego siedem diademów. A ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię. I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej Dziecię.

I porodziła Syna – Mężczyznę, który wszystkie narody będzie paść różgą żelazną. I zostało uniesione jej Dziecię do Boga i do Jego tronu. A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga.

I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: „Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca”.

PSALM RESPONSYJNY (Ps 45 (44), 7 i 10. 11-12. 14-15
(R.: por.: 10b))

REFREN: Stoi Królowa po Twojej prawicy.

Tron Twój, Boże, trwa na wieki,
berłem sprawiedliwym berło Twego królestwa.
Córki królewskie wychodzą na spotkanie z tobą,
królowa w złocie z Ofiru stoi po twojej prawicy.

Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha,
zapomnij o swym ludzie, o domu swego ojca.
Król pragnie twego piękna,
on twoim panem, oddaj mu pokłon.

Córa królewska wchodzi pełna chwały,
w złotogłów odziana.
W szacie wzorzystej do króla ją prowadzą,
za nią przywodzą do ciebie dziewice, jej druhny.

II CZYTANIE (1 Kor 15, 20-26)

Bracia:

Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez Człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chryście wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności: Chrystus jako pierwociny, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc.

Trzeba bowiem, ażeby królował, „aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy”. Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć.

AKLAMACJA

Maryja została wzięta do nieba,
radują się zastępy aniołów.

EWANGELIA (Łk 1, 39-56)

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w ziemi Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę.

Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała:

„Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jest, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana”.

Wtedy Maryja rzekła:

„Wielbi dusza moja Pana
i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.
Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy.
Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą
wszystkie pokolenia.
Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny,
a Jego imię jest święte.
Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie
nad tymi, którzy się Go boją.
Okazał moc swego ramienia,
rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich.
Strącił władców z tronu,
a wywyższył pokornych.
Głodnych nasycił dobrami,
a bogatych z niczym odprawił.
Ujął się za swoim sługą, Izraelem,
pomny na swe miłosierdzie.

Jak obiecał naszym ojcom,
Abrahamowi i jego potomstwu na wieki”.

Maryja pozostała u Elżbiety około trzech miesięcy; potem wróciła do domu.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Maryja została wzięta do nieba, radują się zastępy aniołów” (Aklamacja).

Razem z całym niebem, ze wszystkimi świętymi, ze wszystkimi zbawionymi – na czele ze Zbawicielem – cieszymy się, że Najświętsza Maryja Panna została wzięta do nieba. Pierwsza spośród ludzi została uhonorowana wielkim zaszczytem zbawienia. Nadal pozostaje też Matką Zbawiciela i naszą Matką, kocha nas także jako swoje dzieci, kocha miłością dojrzałą, miłością pełną wiary, miłością doskonałą, bo płynącą z nieba od naszego Zbawiciela.

Potrzebujemy tej miłości teraz, dla nas i dla naszego narodu, a także dla innych narodów, abyśmy zrozumieli wielki dar życia, jaki otrzymał człowiek i byśmy pragnęli pokoju, i aby trwająca na Wschodzie wojna szybko się zakończyła.

Przecież nasze życie, nasze człowieczeństwo ma tyle wartości i zarazem możliwości: możemy być dobrymi, pożytecznymi, sympatycznymi, miłymi, uczynnymi. W stanie pokoju i akceptacji bliźniego możemy dokonywać wielkich rzeczy, pomnażać dobro i osobiście się doskonalić. Dla wierzących to doskonalenie jest potrzebne, aby udowodnić miłość Boga do człowieka, a dla słabo- bądź niewierzących do uszlachetniania własnego człowieczeństwa, gdyż godność ludzka przejawia się w czynieniu dobra.

Dzisiaj w polskiej tradycji obchodzimy również Święto Wojska Polskiego: będziemy oglądać defilady wojskowe, udoskonalone maszyny, czołgi, wozy bojowe i wyrzutnie rakiet, doświadczymy miłego przyjęcia na wojskowych piknikach. Po ludzku sądząc, sprzęt ten ma zapewnić nasze bezpieczeństwo, zagwarantować naszą wolność i chronić nas przed wrogimi siłami i agresją. To wszystko jednak jest myśleniem i działaniem doczesnym.

Doceniamy, a nawet modlimy się za tych żołnierzy i obrońców Ojczyzny, którzy w poprzednich wiekach i dziesięcioleciach ofiarowali swoje życie i cierpienia za naszą wolność. Cieszymy się wolnością i mamy świadomość tragicznych losów ludzkości, która nie potrafi zrozumieć przesłania pokoju powszechnego, jakie płynie od Zbawiciela Chrystusa: „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam”¹³.

Nie łudźmy się, tylko Bóg pokoju może zagwarantować nam wolność doczesną i wieczną, i tylko Zbawiciel ma sposób, aby świat żył w pokoju i rozwijał się. Tą gwarancją jest miłość do Boga i bliźniego. W doczesności miłość Boga realizuje się poprzez miłość bliźniego. Apostoł poucza: „Jeden drugiego brzemiona [trudności, problemy – Z.S.] noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe. Bo kto uważa, że jest czymś, gdy jest niczym, ten zwodzi samego siebie” (Ga 6, 2). Kruchość życia ludzkiego wskazuje, że nie warto marnować go na zło, agresję, dominację nad innymi, warto natomiast poświęcać się dobru, które daje prawdziwą radość i zapewnia postęp tak duchowy, jak i materialny.

2. „Wielki znak ukazał się na niebie” (Ap 12, 1)

Przesłanie Apokalipsy św. Jana jest jednoznaczne: „Wielki znak ukazał się na niebie” (Ap 12, 1), to znak obecności Matki Bożej wśród nas. Znak i działanie, odpowiedź na nasze modlitwy i błagania, znak pokoju i miłości. Wielokrotnie Najświętsza Maryja Panna ostrzegęła ludzkość przed kataklizmami wojny. Ostrzega również dzisiaj! Nieustannie Maryja poucza: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”¹⁴. Wtedy stał się cud! Być może i teraz stanie się cud pokoju i pojednania.

13 „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka!” (J 14, 27).

14 „Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie»” (J 2, 5).

W przeciwnym razie wszystkim nam grozi zagłada, a wcześniej potężne wydatki, a nawet głód i zniszczenia.

3. „Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez Człowieka też dokona się zmartwychwstanie”
(1 Kor 15, 21)

W liturgii słowa św. Paweł Apostoł w Pierwszym Liście do Koryntian poucza: „Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez Człowieka też dokona się zmartwychwstanie” (15, 21). Jest to wskazanie na nieśmiertelność naszą, nieśmiertelność dusz naszych. Kiedyś w wieczności spotkają się najpierw dusze, a następnie dusze i zmartwychwstałe ciała osób, zarówno agresorów, jak i ofiar. Wprawdzie miłość i ofiara Zbawiciela wyrówna wszelkie ludzkie rozrachunki, wzajemne animozje, straty i pretensje, ale świadomość uczynionego dobra albo popełnionego zła pozostanie. Warto zatem być dobrym tu na ziemi, albowiem wszystkie nasze czyny idą za nami do wieczności.

Świadomość życia wiecznego pomaga w czynieniu dobra, w wartościowaniu doczesnego życia, pomaga w przebaczeniu krzywd, daje perspektywę i skłania do wysiłków na rzecz wszelkiego dobra: duchowego, moralnego, religijnego, wychowawczego, materialnego. Dobrem można się dzielić. Przykładem jest Najświętsza Maryja Panna. W dzisiejszej Ewangelii widzimy Ją odwiedzającą św. Elżbietę.

4. „Wesła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę”
(Łk 1, 40)

Maryja śpieszy z pomocą krewnej Elżbiecie, która jest w potrzebie, bo jest brzemienna i tej pomocy potrzebuje. Następuje pierwsze rozpoznanie wielkiego cudu wcielenia Syna Bożego w naturę ludzką. To był, i jest, znak dla nas. Mamy rozpoznawać Chrystusa żyjącego wśród nas. Kiedyś

historycznie, teraz duchowo. Mamy też wpadać w zachwyt z powodu tego wielkiego wydarzenia i Bożej miłości: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?” (Łk 1, 43).

W dzisiejszą Uroczystość Matka naszego Pana przychodzi do nas duchowo, przez modlitwę, a szczególnie z nadzieją pojednania zwaśnionych narodów i z przesłaniem pokoju dla wszystkich, zgodnie z deklaracją Zbawiciela: „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam!” (J 14, 27).

5. Z nauczania papieskiego

„Kiedy człowiek stanął na Księżycu, wypowiedziane zostało zdanie, które stało się słynne: «Jest to mały krok dla człowieka, wielki skok dla ludzkości». Istotnie, było to dla ludzkości osiągnięcie historyczne. Lecz dziś, we Wniebowzięciu Maryi, świętujemy nieskończenie większą zdobycz. Matka Boża stanęła w Raju – nie poszła tam jedynie duchem, ale również z ciałem, całą sobą. Ten krok małej Dziewicy z Nazaretu był ogromnym skokiem naprzód ludzkości. Na niewiele zda się dotrzeć na Księżyc, jeśli nie żyjemy jak bracia na Ziemi. Lecz to, że jedna z nas mieszka w niebie ze swoim ciałem, daje nam nadzieję – rozumiemy, że jesteśmy cenni, przeznaczeni, by zmartwychwstać. Bóg nie pozwoli, by nasze ciało przepadło w nicości. Z Bogiem nic nie przepadnie! W Maryi cel został osiągnięty, a my mamy przed oczami powód, dla którego wędrujemy – nie po to, by zdobywać rzeczy tu, na ziemi, które znikają, lecz po to, by zyskać ojczyznę w niebie, która jest na zawsze. A Matka Boża jest gwiazdą, która wskazuje kierunek. Ona poszła jako pierwsza. Ona, jak naucza Sobór, «przyświeca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy» (*Lumen gentium*, 68).

Co nam radzi nasza Matka? Pierwszą rzeczą, którą mówi dziś w Ewangelii, jest: «Wielbi dusza moja Pana» (Łk 1, 46). Jesteśmy przyzwyczajeni słyszeć te słowa i być może nie zwracamy już uwagi na ich

znaczenie. Wielbić [wł. *magnificare*] dosłownie znaczy «czynić wielkim», powiększać. Maryja «powiększa Pana» – nie problemy, choć ich Jej w tamtym momencie nie brakowało, ale Pana. Ileż razy my natomiast pozwalamy, by trudności nas przytłoczyły i by pokonały nas lęki! Matka Boża nie, bo stawia Boga jako pierwszą wielkość w życiu. Z tego rodzi się Magnificat, z tego rodzi się radość – nie z braku problemów, które prędzej czy później się pojawiają, lecz radość rodzi się z obecności Boga, który nam pomaga, który jest blisko nas¹⁵.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami *Magnificat*

„Wtedy Maryja rzekła:

«Wielbi dusza moja Pana

i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.

[...]

Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie

nad tymi, którzy się Go boją.

Okazał moc swego ramienia,

rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich.

Strącił władców z tronu,

a wywyższył pokornych»”.

15 Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 15.08.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20200815.html [dostęp: 11.12.2023].

UROCZYŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI
PANNY CZĘSTOCHOWSKIEJ
XX Tydzień Zwykły

CZYTANIA

I czytanie (Prz 8, 22-35); Psalm (Ps 48 (47), 2-3b. 9. 10-11. 13 i 14c i 15a (R.: por. Jdt 15, 9d)); II czytanie (Ga 4, 4-7); Aklamacja (Łk 1, 28); Ewangelia (J 2, 1-11).

I CZYTANIE (Prz 8, 22-35)

Tak mówi Mądrość Boża:

„Pan mnie zrodził jako początek swej mocy, przed dziełami swymi, od pradawna. Od wieków zostałam ustanowiona, od początku, przed pradziejami ziemi.

Przed oceanem zostałam zrodzona, przed źródłami pełnymi wód; zanim góry zostały założone, przed pagórkami zostałam zrodzona. Nim glebę i pola uczynił, przed pierwszymi skibami roli.

Gdy niebo umacniał, z Nim byłam, gdy kreślił sklepienie nad bezmiarem wód; gdy w górze utwierdzał obłoki, gdy źródła wielkiej Otchłani umacniał, gdy morzu stawiał granice, by wody z brzegów nie wystąpiły; gdy ustalił fundamenty ziemi. I byłam przy Nim mistrzynią, rozkoszą Jego dzień po dniu, cały czas igrając przed Nim. Igrając na okręgu ziemi, radowałam się przy synach ludzkich.

Więc teraz, synowie, słuchajcie mnie, błogosławieni ci, co dróg moich strzegą. Słuchajcie przestrogi i bądźcie mądrzy, a jej nie odrzucajcie. Błogosławiony jest człowiek, który mnie słucha, który co dzień u drzwi moich czeka, czuwając u progu mej bramy. Bo kto mnie znajdzie, znajdzie życie i osiągnie upodobanie Pana”.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 48 (47), 2-3b. 9. 10-11. 13 i 14c i 15a
(R.: por. Jdt 15, 9d))

REFREN: Tyś wielką chlubą naszego narodu.
Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały
w mieście Boga naszego.
Święta Jego góra, wspaniałe wzniesienie,
radością jest całej ziemi.

Co słyszeliśmy, to zobaczyliśmy
w mieście Pana Zastępów,
w mieście naszego Boga.
Bóg je umacnia na wieki.

Rozważamy, Boże, łaskawość Twoją
we wnętrzu Twojej świątyni.
Jak imię Twe, Boże,
tak i chwała Twoja sięga po krańce ziemi.
Prawica Twoja pełna jest sprawiedliwości.

Obejdźcie Syjon dokoła,
policzcie jego wieże,
by powiedzieć przyszłym pokoleniom,
że Bóg jest naszym Bogiem na wieki.

II CZYTANIE (Ga 4, 4-7)

Bracia:

Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z Nie-
wiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali
Prawu, byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo.

Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg zesłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: „Abba, Ojczy!” A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

AKLAMACJA (Łk 1, 28)

Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą,
błogosławiona jesteś między niewiastami.

EWANGELIA (J 2, 1-11)

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa.

Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: „Nie mają wina”.

Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czy jeszcze nie nadeszła godzina moja?”

Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary.

Jezus rzekł do sług: „Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi.

Potem powiedział do nich: „Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu”. Ci więc zanieśli.

Gdy zaś starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – a nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”.

Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami” (Łk 1, 28).

Oddajemy cześć Najświętszej Maryi Pannie, a w szczególny sposób kierujemy nasze uczucia i wdzięczność do sanktuarium Maryjnego w Częstochowie, gdzie znajduje się obraz miły każdemu sercu Polaka, każdemu potrzebującemu wsparcia duchowego i moralnego, aby pokonywać osobiste i społeczne problemy, a szczególnie zagrożenia.

Do tego ukoronowanego wizerunku Najświętszej Maryi Panny spieszą pielgrzymi z całej Polski, spieszą, aby się modlić, aby Najświętsza Maryja Panna była nadal pośredniczką łask i dobra: pokoju, miłości bliźniego i pojednania narodów na całym świecie. Aby już nie straszono nas trzecią wojną światową, która zniszczy życie ludzkie na ziemi, a może nawet każde życie biologiczne.

Najświętsza Maryja Panna nieustannie towarzyszy naszemu życiu osobistemu i społecznemu jako dobra Matka, dobrocią największą, pełną wiedzy i mądrości.

2. „Tak mówi Mądrość Boża: «Pan mnie zrodził jako początek swej mocy, przed dziełami swymi, od pradawna. Od wieków zostałam ustanowiona, od początku, przed pradziejami ziemi»” (Prz 8, 22-23)

Powracamy do Starego Testamentu: do Księgi Przysłów i tam odnajdujemy mądrość Boga – zdolność doskonałą w Bogu, który przewidział i realizuje plan zbawienia świata – zbawienia wszystkich ludzi, albowiem każdy z nas jest dzieckiem Boga i adoptowanym dzieckiem Maryi. Zostaliśmy adoptowani pod krzyżem Chrystusa, kiedy padły słowa:

„Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 26-27).

Pamiętając o tym wydarzeniu dzisiaj, ponownie duchowo mamy „przyjąć do siebie Maryję” (por. Mt 1, 20b) w duchu wdzięczności i wzajemnej miłości. Mamy także przyjąć z pokorą i uznaniem wielki plan zbawienia, w którym Najświętsza Maryja Panna odgrywa ważną i niezastąpioną rolę – jest Matką Zbawiciela i naszą Matką. To Ona została „ustanowiona od początku, przed pradziejami ziemi” (Prz 8, 23). Mądrość Boża przewiduje zbawienie zrozumiałe i przyjmowane przez wiernych, dzieje się ono nie tylko na sposób Boski, ale także na sposób ludzki, dzieje się także przez Świętą Rodzinę: Maryję, Jezusa i św. Józefa – Opiekuna. Maryja weszła do historii zbawienia, Ona wchodzi do historii zbawienia każdego z nas, jeśli tak jak uczeń Jan weźmiemy duchowo Maryję do siebie, do naszych planów życiowych, do naszej moralności i do naszej miłości rodzinnej.

Każdy z nas dzisiaj wsłuchuje się w piękne słowa o roli Maryi w dziele zbawienia: „Więc teraz, synowie, słuchajcie mnie, błogosławieni ci, co dróg moich strzegą. Słuchajcie przestrogi i bądźcie mądrzy, a jej nie odrzucajcie. Błogosławiony jest człowiek, który mnie słucha, który co dzień u drzwi moich czeka, czuwając u progu mej bramy. Bo kto mnie znajdzie, znajdzie życie i osiągnie upodobanie Pana” (Prz 8, 32-35).

Drogami Boga i Najświętszej Maryi Panny są przykazania Boże i przykazanie miłości.

3. „Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z Niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu” (Ga 4, 4-5b)

Święty Paweł Apostoł doskonale zrozumiał tajemnice zbawienia i królestwa Bożego, to on odkrywa przed nami pełnię czasów dla ludzkości. W tej pełni czasów my żyjemy i mamy rozpoznać wszystkie znaki

zbawienia. Tym najważniejszym znakiem jest Najświętsza Maryja Panna. Z tego powodu Kościół nadał Najświętszej Maryi Pannie tytuł – Matka Kościoła¹⁶.

Święty Paweł Apostoł zwraca uwagę na naszą godność wynikającą nie tylko z dzieła stworzenia, ale także z dzieła zbawienia: „A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej” (Ga 4, 7). Jest to wielka godność, w której mamy się rozpoznać i w niej uczestniczyć. Niewolnik – syn – dziedzic, to stopniowanie, które także realizuje się w życiu moralnym. Niewolnik grzechu dzięki zbawczej mocy Chrystusa staje się synem Boga, a syn Boga może dziedziczyć wszystkie dzieła zbawcze Boga, a w nich królestwo niebieskie. Mamy zatem wysłużoną drogę zbawienia, wystarczy na niej pozostać w duchu wiary, aby nazywać się synem Boga, a pośrednio synem Najświętszej Maryi Panny.

4. „W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa” (J 2, 1)

Z dzisiejszej Ewangelii dowiadujemy się, że „w Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa” (J 2, 1). Chrystus dokonał tam pierwszego znaku – znaku przemienienia wody w wino. Uczynił to na prośbę Maryi. Kościół na przestrzeni wieków interpretuje to zdarzenie na różne sposoby. W dzisiejszych realiach zwracamy uwagę na godność:

- rodziny;
- małżeństwa;
- związku kobiety i mężczyzny.

16 Magisterium Kościoła Rzymskiego są to: dogmat o Bożym Macierzyństwie Maryi, dogmat o dziewictwie Maryi, dogmat o Niepokalanym Poczęciu. Zob. J. Michalik, *Teologiczne podstawy tytułu Maryi Matki Kościoła*, http://www.sodalicja.pl/rok_maryjny_w_sodalicjach_marianskich/wrzesien_-_pazdziernik_2014/teologiczne_podstawy_tytułu_maryi_matki_kosciola/ [dostęp: 11.12.2023].

Pośrednio mówimy o godności rodzicielstwa, o pochodzeniu człowieka, który wychowuje się w atmosferze miłości i dobroci rodziców. Zwracamy uwagę na unikalny dar Boga dla człowieka. Człowiek w związku małżeńskim przekazuje życie fizyczne, Bóg natomiast stwarza duszę nieśmiertelną. Oba te dary mają się spotkać w wieczności, przy zmartwychwstaniu ciał.

5. Z nauczania papieskiego

„«Gdy nadeszła pełnia czasu, Bóg zesłał swojego Syna, zrodzonego z niewiasty...» (Ga, 4, 4). Ta zbawcza tajemnica, w której niezastąpioną rolę Bóg wyznaczył niewieście – Maryi z Nazaretu, uobecnia się nieustannie w Eucharystii. Gdy sprawujemy Mszę Świętą, staje pośród nas Matka Bożego Syna i wprowadza nas w misterium Jego odkupieńczej Ofiary. W ten sposób staje się pośredniczką łask, jakie z tej Ofiary płyną na Kościół i wszystkich wierzących.

Na jutro przypada liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. Moje myśli biegną na Jasną Górę, gdzie od wieków Czarna Madonna odbiera cześć jako Matka i Królowa polskiego narodu. Na nowo zawierzam Jej opiece naszą Ojczyznę i wszystkich Rodaków.

Wspomnienie Matki Bożej Częstochowskiej przywodzi na myśl postać Jej wielkiego czciciela, kardynała Stefana Wyszyńskiego. W tym roku Kościół w Polsce uroczysto obchodzi 100-lecie jego urodzin. Pragnę dzisiaj w sposób szczególny włączyć się w te obchody, dziękując Bogu za wszelkie dobro, jakiego doświadczałem od niezapomnianego Prymasa Tysiąclecia. [...] Wszystkich zawierzam opiece Jasnogórskiej Królowej»¹⁷.

17 Jan Paweł II, *Parole del Santo Padre di introduzione alla s. Messa del mattino* (Castel Gandolfo, 25.08.2001), <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2001/08/26/0467/01346.html> [dostęp: 11.12.2023].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 48

„Rozważamy, Boże, łaskawość Twoją
we wnętrzu Twojej świątyni.
Jak imię Twe, Boże,
tak i chwała Twoja sięga po krańce ziemi.
Prawica Twoja pełna jest sprawiedliwości”.

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

CZYTANIA

I czytanie (Ap 7, 2-4. 9-14); Psalm (Ps 24 (23), 1b-2. 3-4b. 5-6 (R.: por. 6)); II czytanie (1 J 3, 1-3); Aklamacja (Mt 11, 28); Ewangelia (Mt 5, 1-12a).

I CZYTANIE (Ap 7, 2-4. 9-14)

Ja, Jan, ujrzałem innego anioła, wstępującego od wschodu słońca, a mającego pieczęć Boga żywego. Zawołał on donośnym głosem do czterech aniołów, którym dano moc wyrządzić szkodę ziemi i morzu: „Nie wyrządzajcie szkody ziemi ni morzu, ni drzewom, aż opieczątujemy czoła sług Boga naszego”. I usłyszałem liczbę opieczątowanych: sto czterdzieści cztery tysiące opieczątowanych ze wszystkich pokoleń synów Izraela.

Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy. I głosem donośnym tak wołają: „Zbawienie w Bogu naszym, Zasiadającym na tronie, i w Baranku”.

A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czterech Istot żyjących, i na oblicze swe padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu, mówiąc: „Amen. Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków! Amen”.

A jeden ze Starców odezwał się do mnie tymi słowami: „Ci przyodziani w białe szaty kim są i skąd przybyli?”. I powiedziałem do niego: „Panie, ty wiesz”.

I rzekł do mnie: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili”.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 24 (23), 1b-2. 3-4b. 5-6 (R.: por. 6))

REFREN: Oto lud wierny, szukający Boga.

Do Pana należy ziemia i wszystko, co ją napęlnia,
świat cały i jego mieszkańcy.

Albowiem On go na morzach osadził
i utwierdził ponad rzekami.

Kto wstąpi na górę Pana,
kto stanie w Jego świętym miejscu?
Człowiek rąk nieskalanych i czystego serca,
którego dusza nie lgnęła do marności.

On otrzyma błogosławieństwo od Pana
i zapłatę od Boga, swego Zbawcy.
Oto pokolenie tych, którzy Go szukają,
którzy szukają oblicza Boga Jakuba.

II CZYTANIE (1 J 3, 1-3)

Najmilsi:

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego.

Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest.

Każdy zaś, kto pokłada w Nim nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty.

AKLAMACJA (Mt 11, 28)

Przyjdźcie do Mnie wszyscy,
którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię.

EWANGELIA (Mt 5, 1-12a)

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył usta i nauczał ich tymi słowami:

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazywani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. Ciescie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28).

Stojąc nad grobem najbliższych, pamiętajmy, że Kościół w liturgii tego dnia i w swoim nauczaniu wskazuje na niebo, wspomina Wszystkich Świętych: kobiety i mężczyzn, którzy przeszli przez życie wszystkim dobrze czyniąc. Żyli Ewangelią, doświadczali wszelakich problemów ludzkiej egzystencji, ale najważniejszym dla nich było niebo – czyli zbawienie siebie i pomoc w zbawieniu innych.

Stojąc nad grobem najbliższych – myślimy, co z nami będzie za pięć, może dziesięć albo więcej lat. Odczuwamy, że jesteśmy bytami przygodnymi, nasza świadomość działa pozytywnie i szybko kieruje myśli na coś obecnego, żywego, aktualnego do zrobienia lub omówienia.

Stojąc nad grobem – robimy, często podświadomie, rachunek sumienia. Liczymy nasze dobre czyny, dobrze przeżyte lata lub wspominamy ludzi – najbliższych.

Stojąc nad grobem – robimy rachunek z życia tym, którzy już odeszli. Pytamy siebie i ich dusze, co dobrego zrobili w życiu, i co dobrego nam pozostawili?

Stojąc nad grobami bohaterów, żołnierzy, poetów, pisarzy, nauczycieli i polityków – krytykujemy ich dzieła albo podziwiamy ich bohaterstwo lub talenty i zasługi.

Stojąc nad grobami, tablicami pamiątkowymi, epitafiami świętych i błogosławionych – duchowo zazdrościmy im nieba; myślimy, jacy oni są szczęśliwi, będąc tak blisko Boga.

Stojąc duchowo nad grobami ludzi zbawionych – Chrystus raduje się i błogosławi, bowiem oni posłuchali wzywającego Bożego głosu i poszli za Chrystusem.

Stojąc nad grobami zmarłych chrześcijan i ludzi dobrej woli – Kościół przypomina deklarację i zaproszenie Chrystusa: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28).

Chrystus w dzisiejszą uroczystość pokrzepia nas przykładem świętych i błogosławionych, wskazuje na wartość i znaczenie wiary, jak można szczęśliwie żyć wartościami, przykazaniami, szczególnie przykazaniem miłości Boga i bliźniego.

2. Ukazane niebo

Pierwsze czytanie zaczerpnięte z Apokalipsy św. Jana Ewangelisty ukazuje nam niebo wraz z aniołami i zbawionymi osobami, stojącymi przed obliczem Boga. Ten obraz ma nas zachwycić i uświadomić nam przyszłość każdego świadomego bytu ludzkiego. Jesteśmy owocem stwórczej mocy Boga, jesteśmy dziećmi Bożymi przez adopcję i czyni zbawcze Chrystusa.

Bóg przez stworzenie rozpoczął w nas swe wielkie dzieła stworzenia i zbawienia i przeznaczył nas do życia wiecznego. Od woli Boga nie ma ucieczki, chyba że ktoś straci wiarę i nie zrozumie swojej godności dziecka Bożego, nie będzie pragnął być zbawionym, ale będzie wolał pozostać w grobie na zawsze, dopóki jego ciało doczesne nie rozpadnie się w proch.

Dla zmycia grzechów ludzkich, niewiary i słabości w wyznawaniu całego *Credo* (wyznanie wiary w liturgii Mszy Świętej)¹⁸ Chrystus także dzisiaj ofiarowuje swoje miłosierdzie i przypomina, że wszelkie poprzednio, obecnie i w przyszłości popełnione zło zostało zgładzone.

18 Zob. Z. Kubacki, *Krytycznie o sześciu prawdach wiary w nauczaniu i przepowiedniach Kościoła*, „Studia Bobolanum” 2019, t. 30, nr 4, s. 5-33, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_30439_2019_4_1 [dostęp: 11.12.2023].

Symbolem tej mocy i władzy Bożej są słowa kierowane do zbawionych: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i oplukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili” (Ap 7, 14).

3. Jak stać się dzieckiem Boga?

W tajemnicy wiary pytamy siebie, innych i Kościoła, jak stać się dzieckiem Boga. Drugie pytanie budzi się w naszym sumieniu: Co mi da wiara w obecnym i przyszłym życiu?

Dziećmi Boga stajemy się już w akcie stworzenia; rodzice przekazują nam ciało, a Bóg błogosławi tej ludzkiej płodnej naturze, którą sam ustanowił i stwarza duszę nieśmiertelną¹⁹. Dziećmi Boga jesteśmy, ponieważ Bóg obdarowuje nas miłością w akcie stworzenia, w akcie zbawienia i w akcie Swojej stałej obecności w naszym życiu. Jesteśmy z Bogiem podczas modlitwy, podczas rachunku sumienia i we wszystkich dobrych czynach wykonywanych dla bliźnich. Potrzebna jest jednak nasza odpowiedź na miłość Boga, na zasadzie wzajemności, wzajemnego poznania, albowiem Boga poznajemy na różne sposoby, duchowe i materialne.

Wiara w Boga gwarantuje nam Jego obecność w naszym życiu, podczas modlitwy, podczas przyjmowania sakramentów świętych, podczas słuchania Słowa Bożego. Wiara zapewnia spokój sumienia i jego prawidłowe funkcjonowanie oraz właściwą ocenę otaczającej nas rzeczywistości.

Sensem wiary jest radość z obecności Boga w doczesności i w wieczności. Życie wieczne dla naszych ciał i dusz darował nam Chrystus Pan i Zbawiciel. Dlatego św. Jan w dzisiejszym Pierwszym Liście mówi:

19 „Kościół naucza, że każda dusza duchowa jest bezpośrednio stworzona przez Boga nie jest ona «produktem» rodziców – i jest nieśmiertelna, nie ginie więc po jej oddzieleniu się od ciała w chwili śmierci i połączy się na nowo z ciałem w chwili ostatecznego zmartwychwstania”. KKK 366; zob. także: 362, 363, 365, 367.

„Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzemy Go takim, jakim jest” (1 J 3, 2). „Ujrzenie” Boga jest zastrzeżone, oglądać Go będziemy dopiero w królestwie niebieskim, a teraz widzimy Go jakby w zwierciadle, widzimy Go duchowo. Święty Paweł podpowiada: „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś [zobaczymy] twarzą w twarz: Teraz poznaję po części, wtedy zaś poznam tak, jak i zostałem poznany. Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy: z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13, 12-13).

4. Dzisiaj przyjmujemy błogosławieństwa

W dzisiejszej Ewangelii mamy obraz Chrystusa, który w Kazaniu na górze przekazuje błogosławieństwa wielu kategoriom ludzi; te błogosławieństwa są także kierowane do nas. Opierają się na miłości, wierze i nadziei; są to cnoty, czyli sprawności, które uszlachetniają nasze człowieczeństwo, nobilitują nas i gwarantują nasze dziecięctwo Boże.

W błogosławieństwach Chrystusa mamy także odniesienie do doczesności, która nie zawsze jest lekka, łatwa i przyjemna. O Bogu należy świadczyć także w czasie przeciwności i prześladowań. Stąd zapewnienie Zbawiciela o nagrodzie: „Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. Ciescie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie” (Mt 5, 11-12).

5. Z nauczania papieskiego

„Także my, wzorem Psalmisty, w codziennej modlitwie osobistej i wspólnotowej chwalimy i błogosławimy Boga, naszego Ojca, który utkał nas w maczynym łonie, widział nas i umiłował, gdyśmy powstawali w ukryciu (por. Ps 139 (138), 13. 15-16), i przepelnieni ogromną radością

wołamy: «Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie, godne podziwu są Twoje dzieła. I dobrze znasz moją duszę» (Ps 139 (138), 14). Doprawdy, «to śmiertelne życie – mimo jego trudów, jego niezbadanych tajemnic, cierpień i nieuniknionej przemijalności – jest czymś niezwykle pięknym, cudem zawsze nowym i zachwycającym, wydarzeniem godnym tego, by opiewać je z radością i uwielbieniem». Co więcej, człowiek i jego życie jawią się nam jako jeden z najwspanialszych cudów stworzenia: Bóg obdarzył bowiem człowieka niemal Boską godnością (por. Ps 8, 6-7). W każdym rodzącym się dziecku i w każdym człowieku, który żyje lub umiera, dostrzegamy obraz Bożej chwały: tę chwałę wysławiamy w każdym człowieku, znaku Boga żywego, ikonie Jezusa Chrystusa.

Jesteśmy powołani, aby wyrażać zachwyt i wdzięczność za życie otrzymane w darze oraz by przyjmować z radością i przekazywać Ewangelię życia nie tylko w modlitwie osobistej i wspólnotowej, ale przede wszystkim przez celebrację roku liturgicznego. Należy tu zwłaszcza wymienić sakramenty, które są skutecznymi znakami obecności i zbawczego działania Chrystusa Pana w chrześcijańskim życiu: dają ludziom udział w Boskim życiu, zapewniając im potrzebną duchową energię, aby mogli urzeczywistnić pełny i prawdziwy sens życia, cierpienia i śmierci. Celebracje liturgiczne, zwłaszcza sakramentalne, dzięki ponownemu odkryciu autentycznego znaczenia tych obrzędów i ich należytemu docenieniu, będą mogły coraz lepiej wyrażać pełnię prawdy o narodzinach, życiu, cierpieniu i śmierci, pomagając ludziom przeżywać te rzeczywistości jako udział w paschalnej tajemnicy Chrystusa umarłego i zmartwychwstałego²⁰.

20 Jan Paweł II, *Evangelium vitae. Do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego* (25.03.1995), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae.html [dostęp: 11.12.2023].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 24

„Do Pana należy ziemia i wszystko, co ją napędnia,
świat cały i jego mieszkańcy.

Albowiem On go na morzach osadził
i utwierdził ponad rzekami.

[...]

On otrzyma błogosławieństwo od Pana
i zapłatę od Boga, swego Zbawcy”.

| BIBLIOGRAFIA
I NETOGRAFIA

BIBLIOGRAFIA

1. Teksty biblijne

Pismo Święte Nowego Testamentu, oprac. K. Romaniuk, Wydawnictwo M, Kraków 2015.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, t. 1-2, oprac. K. Romaniuk, Wydawnictwo M, Kraków 2015.

Pismo Święte. Stary i Nowy Testament, red. M. Patera, M. Wolniewicz, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2005.

2. Dokumenty Kościoła Powszechnego

Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, *Ogólne dyrektorium katechetyczne*, Pallottinum, Poznań 1998.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2012.

Mały Katechizm Katolicki, zebr. i oprac. M. Wojciechowski, Petrus, Kraków 2015.

Sobór Watykański II, *Deklaracja o wolności religijnej* [*Dignitatis humanae*], w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 410-421.

Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie* [*Unitatis redintegratio*], w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 193-208.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele* [*Lumen gentium*], w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 104-166.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* [*Gaudium et spes*], w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.

Sobór Watykański II, *Konstytucja o Liturgii Świętej* [*Sacrosanctum concilium*], w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 48-78.

3. Dokumenty i nauczanie papieskie

Benedykt XVI, adh. *Verbum Domini* (30.09.2010), Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej–Katolicka Agencja Informacyjna, Warszawa 2010, s. 249-250.

Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (29.06.2009), Wydawnictwo M, Kraków 2009.

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est. O miłości chrześcijańskiej* (25.12.2005), Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2006.

Benedykt XVI, *Msza św. na zakończenie VII Światowego Spotkania Rodzin* (Mediolan, 3.06.2012), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf_ben-xvi_hom_20120603_milano.html [dostęp: 11.12.2023].

Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska Sacramentum caritatis do biskupów do kapłanów i diakonów do zakonników i zakonnice oraz do wszystkich wiernych o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji kościoła* (Rzym, 22.02.2007), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/apost_exhortations/documents/hf_ben-xvi_exh_20070222_sacramentum-caritatis.html [dostęp: 11.12.2023].

Benedykt XVI, *Usprawiedliwieni przez dar wiary w Chrystusa, by kochać. Katecheza podczas audiencji generalnej* (26.11.2008), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_26112008 [dostęp: 11.12.2023].

Benedykt XVI, *Wielkoduszni robotnicy nowej ewangelizacji. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 18.09.2011), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_18092011 [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek, adh. *Amoris laetitia* (19.03.2016), TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2016.

Franciszek, adh. *Evangelii gaudium. O głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie* (24.11.2013), Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2013.

Franciszek, adh. *Gaudete et exultate. O powołaniu do świętości w świecie współczesnym* (19.03.2018), Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2018.

- Franciszek, *Anioł Pański* (20.08.2017), cyt za: kb/rv, *Anioł Pański: Bóg wystawia na próbę naszą wiarę, by ją umocnić*, <https://opoka.org.pl/News/Kosciol/2017/aktualnosci-6459> [dostęp: 11.12.2023].
- Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 11.10.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20201011.html [dostęp: 11.12.2023].
- Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 15.08.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20200815.html [dostęp: 11.12.2023].
- Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 16.10.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2022/documents/20221016-angelus.html> [dostęp: 11.12.2023].
- Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 27.09.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20200927.html [dostęp: 11.12.2023].
- Franciszek, *Anioł Pański* (Plac św. Piotra, 10.09.2023), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2023/documents/20230910-angelus.html> [dostęp: 11.12.2023].
- Franciszek, *Anioł Pański z Ojcem Świętym* (25.10.2020), <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/aniol-panski-z-ojcem-swietym-franciszkiem-25-10-2020/> [dostęp: 11.12.2023].
- Franciszek, enc. *Fratelli tutti. O braterstwie i przyjaźni społecznej* (3.10.2020), Wydawnictwo M, Kraków 2020.

Franciszek, enc. *Laudato si'*. *W trosce o wspólny dom* (24.05.2015), Wydawnictwo M, Kraków 2015.

Franciszek, enc. *Lumen fidei*. *O wierze* (29.06.2013), Wydawnictwo M, Kraków 2013.

Franciszek, *Homilia papieża podczas Mszy św. wieńczącej 52 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny* (12.09.2021), <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-papieza-podczas-mszy-sw-wieczacej-52-miedzynarodowy-kongres-eucharystyczny-12-wrzesnia-2021/> [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. z nowymi kardynałami* (Rzym, 15.02.2015), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2015/documents/papa-francesco_20150215_omelia-nuovi-cardinali.html [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek, *Homilia w uroczystość świętych apostołów Piotra i Pawła* (29.06.2020), <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-papieza-franciszka-w-uroczystosc-swietych-apostolow-piotra-i-pawla-29-czerwca-2023/> [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek, *Jezus jest ukrytym skarbem i drogocenną perłą* (26.07.2020), <https://www.ampolska.co/art-2552-Jezus-jest-ukrytym-skarbem-i-drogocenna-perla.htm> [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek, *Katecheza. Audiencja generalna* (24.04.2013), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2013/documents/papa-francesco_20130424_udienza-generale.html [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek, *Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Chorego 2020* (Watykan, 3.01.2020), <https://papiez.wiara.pl/doc/6073166.Przyjdziecie-do-Mnie-wszyscy-ktorzy-utrudzeni-i-obciazeni> [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek, *Orędzie Ojca Świętego na XXXVII Światowy Dzień Młodzieży 2022-2023* (15.08.2022), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20220815_messaggio-giovani_2022.html [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek, *Powołani do budowania rodziny ludzkiej. Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania* (Rzym, 8.05.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/vocations/documents/20220508-messaggio-59-gm-vocazioni.html> [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek, *Przemówienie na sympozjum «Ku fundamentalnej teologii kapłaństwa»* (Watykan, 17.02.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2022/february/documents/20220217-simposio-teologia-sacerdozio.html> [dostęp: 11.12.2023].

Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio* (22.11.1981), w: *Adhortacje apostołskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, red. M. Romanek, Znak, Kraków 2006, s. 89-213.

Jan Paweł II, *Bądźcie dobrą i urodzajną glebą* (Rożniawa, 13.09.2003), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/slowacja_rozniawa_13092003 [dostęp: 11.12.2023].

Jan Paweł II, *Centesimus Annus. Do czcigodnych braci w episkopacie, do kapłanów i rodzin zakonnych, do wiernych Kościoła katolickiego i wszystkich ludzi dobrej woli w setną rocznicę encykliki Rerum*

novarum (Rzym, 1.05.1991), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centessimus-annus.html [dostęp: 11.12.2023].

Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia* (30.11.1980), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 77-139.

Jan Paweł II, enc. *Dominum et vivificantem* (18.05.1986), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 253-351.

Jan Paweł II, enc. *Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 1199-1258.

Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio* (14.09.1998), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 1079-1198.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis* (4.03.1979), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2003, s. 5-76.

Jan Paweł II, enc. *Redemptoris Mater* (25.03.1987), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, red. S. Małysiak, Wydawnictwo Świętego Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 257-317.

Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio* (7.12.1990) w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, red. S. Małysiak, Wydawnictwo Świętego Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 377-459.

Jan Paweł II, *Eucharystia i Kościół*. Homilia na zakończenie Krajowego Kongresu Eucharystycznego (Mediolan, 22.05.1983), w: tegoż,

Nauczanie papieskie, t. VI, 1: Rok 1983, Pallottinum, Poznań 1998, s. 637-640.

Jan Paweł II, *Evangelium vitae. Do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego* (25.03.1995), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae.html [dostęp: 11.12.2023].

Jan Paweł II, *Gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje. Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1980 r.*, <https://papiez.wiara.pl/doc/378735.Gdzie-jest-twoj-skarb-tam-bedzie-i-serce-twoje> [dostęp: 11.12.2023].

Jan Paweł II, *Jesteście wezwani do świadczenia o wierze i nadziei* (3.06.1997), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/poznan_03061997.html [dostęp: 11.12.2023].

Jan Paweł II, *List apostolski Parati semper do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3: *Listy*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 251-275.

Jan Paweł II, *List do kobiet* (29.06.1995), <http://mateusz.pl/dokumenty/jpii-ldk.htm> [dostęp: 11.12.2023].

Jan Paweł II, *List Mulieris dignitatem* (15.08.1988), w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3: *Listy*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 290-330.

- Jan Paweł II, *Moralność jest miarą człowieczeństwa*. Homilia podczas beatyfikacji Bolesławy Marii Lament (Białystok, 5.06.1991), <https://jp2.tvp.pl/48572803/moralnosc-jest-miara-czlowieczestwa-homilia-podczas-beatyfikacji-boleslawy-marii-lament> [dostęp: 11.12.2023].
- Jan Paweł II, *Nie można usunąć Chrystusa z historii człowieka*. Homilia w czasie mszy św. odprawionej na Placu Zwycięstwa (Warszawa, 2.06.1979), w: tegoż, *Nauczanie papieskie*, t. II, 1: *Rok 1979*, Pallottinum, Poznań 1990, s. 598-601.
- Jan Paweł II, *Oby kamienie nie zawstydziły żywych ludzi*. Homilia podczas Mszy św. w Niedzielę Palmową (30.03.1980), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/palmowa_30031980.html [dostęp: 11.12.2023].
- Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży* (Watykan, 24.11.1991), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1992, nr 2, <https://jp2online.pl/obiekt/orędzie-do-młodych-całego-swiata-z-okazji-vii-swiatowego-dnia-młodzieży;T2JqZWN0OjI3ODg=> [dostęp: 11.12.2023].
- Jan Paweł II, *Orędzie życia. Przesłanie Ojca Świętego do członków Papieskiej Akademii Nauk (22 października 1996 r.)*, „W drodze” 1997, nr 9, s. 43-46.
- Jan Paweł II, *Parole del Santo Padre di introduzione alla s. Messa del mattino* (Castel Gandolfo, 25.08.2001), <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2001/08/26/0467/01346.html> [dostęp: 11.12.2023].

- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Christifideles laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II do biskupów, kapłanów i diakonów, zakonników i zakonnice oraz wszystkich katolików świeckich* (Rzym, 30.12.1988), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_30121988_christifideles-laici.html#p6 [dostęp: 11.12.2023].
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny* (Warszawa, 3.06.1979), w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*, red. J. Poniewierski, Znak, Kraków 2012, s. 27-29.
- Jan Paweł II, *Tajemnica Taboru. Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»* (5.08.2001), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/modlitwy/ap_05082001.html [dostęp: 11.12.2023].
- Jan Paweł II, *Także i nam przygotował drogę. Homilia na Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego* (12.05.1983), w: tegoż, *Nauczanie papieskie*, t. VI, 1: *Rok 1983*, Pallottinum, Poznań 1998, s. 568-570.
- Jan Paweł II, *Upomnienie braterskie (Mt 18, 15-20)*, w: tegoż, *Żywot Jezusa*, Wydawnictwo M, Kraków 2012, s. 291-292.
- Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO* (Paryż, 2.06.1980), w: tegoż, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, wybór tekstów i oprac. red. M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzkuła, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej. Fundacja Jana Pawła II–Redakcja Wydawnictw KUL, Rzym–Lublin 1988, s. 51-68.

Jan Paweł II, *W krzyżu wezwanie do nawrócenia. Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1979 r.*, <https://papiez.wiara.pl/doc/378734.W-krzyzu-wezwanie-do-nawrocenia> [dostęp: 11.12.2023].

4. Literatura pomocnicza

Kalendarz Liturgiczny Archidiecezji Warszawskiej na Rok 2022, Kuria Metropolitalna Warszawska, Warszawa 2022.

Stępień T., *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej św. Tomasza z Akwinu*, Dom Słowa Bożego–Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie, Warszawa 2013.

Twardowski J., *Śpieszmy się, w: Zaufałem drodze. Wiersze zebrane 1932-2006*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007, s. 380.

Wesoły W., *Sprawiedliwość w nauczaniu Kościoła katolickiego*, „Studia Warmińskie” 2010, nr 47, s. 281-305.

NETOGRAFIA

Bazylika Narodzenia Pańskiego, https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_Narodzenia_Pańskiego [dostęp: 11.12.2023].

Co Biblia mówi o Trójcy Świętej?, <https://www.gotquestions.org/Polski/Trojca-Swieta.html> [dostęp: 11.12.2023].

Co nam grozi – kataklizmy z nieba i z ziemi, <https://mlodytechnik.pl/technika/28967-co-nam-grozi-kataklizmy-z-nieba-i-z-ziemi> [dostęp: 11.12.2023].

Dawid, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dawid> [dostęp: 11.12.2023].

Dusza (teologia katolicka), [https://pl.wikipedia.org/wiki/Dusza_\(teologia_katolicka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Dusza_(teologia_katolicka)) [dostęp: 11.12.2023].

Eliasz, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Eliasz> [dostęp: 11.12.2023].

Europa w działalności św. Jana Pawła II, 20.05.2020, <https://www.gov.pl/web/ue/europa-w-dzialanosci-sw-JPII> [dostęp: 11.12.2023].

Ezechiel, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ezechiel> [dostęp: 11.12.2023].

Franciszek o ekologii integralnej: trzeba działać już dziś!, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2020-10/franciszek-o-ekologii-integralnej-trzeba-dzialac-juz-dzis.html> [dostęp: 11.12.2023].

Gmerek M., *Tajemnica Trójcy Świętej*, <https://prezi.com/vyeateuohl9z/tajemnica-trojcy-swietej/> [dostęp: 11.12.2023].

Jaskulski F., *Faryzeusze – rys historyczny*, 10.04.2014, 16.12, <https://historia.org.pl/2014/04/10/faryzeusze-rys-historyczny/> [dostęp: 11.12.2023].

Jeremiasz, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Jeremiasz> [dostęp: 11.12.2023].

Kakiet K., *Kiedy urodził się Chrystus?*, <https://www.polskieradio.pl/39/246/Artykul/168369,Kiedy-urodzil-sie-Chrystus> [dostęp: 11.12.2023].

Karpiński F., *Pieśń o Narodzeniu Pańskim (Bóg się rodzi...)*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesn-o-narodzeniu-panskim.html> [dostęp: 11.12.2023].

Kim był Daniel?, <https://www.niedziela.pl/artykul/39678/nd/Kim-byl-Daniel> [dostęp: 11.12.2023].

Księga Mądrości, https://pl.wikipedia.org/wiki/Księga_Mądrości [dostęp: 11.12.2023].

Księga Powtórzonego Prawa, https://pl.wikipedia.org/wiki/Księga_Powtórzonego_Prawa [dostęp: 11.12.2023].

Kubacki Z., *Krytycznie o sześciu prawdach wiary w nauczaniu i przepowiedniach Kościoła*, „Studia Bobolanum” 2019, t. 30, nr 4, s. 5-33, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element/ojs-doi-10_30439_2019_4_1 [dostęp: 11.12.2023].

Malachiasz (prorok), [https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_\(prorok\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_(prorok)) [dostęp: 11.12.2023].

Maryja Matką Kościoła, <https://www.niedziela.pl/artykul/91873/nd/Maryja-Matka-Kosciola> [dostęp: 11.12.2023].

Michalik J., *Teologiczne podstawy tytułu Maryi Matki Kościoła*, http://www.sodalicja.pl/rok_maryjny_w_sodalicjach_marianskich/wrzesien_-_pazdziernik_2014/teologiczne_podstawy_tytulu_maryi_matki_kosciola/ [dostęp: 11.12.2023].

Midianici, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Midianici> [dostęp: 11.12.2023].

Mojżesz, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Mojżesz> [dostęp: 11.12.2023].

Niemen C., *Dziwny jest ten świat* (1967), <https://ising.pl/czeslaw-niemen-dziwny-ten-swiat-tekst> [dostęp: 11.12.2023].

Oś czasu dalekiej przyszłości, https://pl.wikipedia.org/wiki/Oś_czasu_dalekiej_przyszłości [dostęp: 11.12.2023].

Patmos, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Patmos> [dostęp: 11.12.2023].

Paweł z Tarsu, https://pl.wikipedia.org/wiki/Pawe%C5%82_z_Tarsu [dostęp: 11.12.2023].

RIRM, *Królestwo miłości, prawdy i pokoju*, <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/krolestwo-milosci-prawdy-i-pokoju/> [dostęp: 11.12.2023].

Samuel, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Samuel> [dostęp: 11.12.2023].

Smoliński L., *Życ łaską chrztu*, <https://liturgia.wiara.pl/doc/420030.Niedziela-Chrztu-Panskiego-C/2> [dostęp: 11.12.2023].

Tarasiewicz P., *Jan Paweł II wobec ewolucjonizmu*, w: *Ewolucjonizm czy kreacjonizm*, s. 207-222, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/3818> [dostęp: 11.12.2023].

Tekst z Liturgii godzin, z dnia 3.05.2023, https://brewiarz.pl/v_23/0305p/index.php3?l=i [dostęp: 11.12.2023].

Troska J., *‘Człowiek’ czyli ten kto ‘zna samego siebie’*. Człowiek w nauczaniu Jana Pawła II, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2006, t. 20, s. 117-132, <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/fa5ece66-7135-452f-8fb7-f235517ee609/content> [dostęp: 11.12.2023].

W każdy czas serce twe rozumie nas miłosierne serce boże, <https://teksciory.interia.pl> [dostęp: 11.12.2023].

Wierzę w Kościół Chrystusowy – program duszpasterski na rok 2022/2023, <https://episkopat.pl/wierze-w-kosciol-chrystusowy-program-duszpasterski-na-rok-2022-2023/> [dostęp: 11.12.2023].

Wojdecki W., *Żal za grzechy i mocne postanowienie poprawy*, <https://adonai.pl/sakramenty/spowiedz/?id=107> [dostęp: 11.12.2023].

Wszystkie nasze codzienne sprawy, https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/Wszystkie_nasze_codzienne_sprawy/tekst [dostęp: 11.12.2023].

Wyznanie wiary (Credo nicejsko-konstantynopolitańskie), <https://www.pkm-duisburg.org/index.php/modlitewnik/2-uncategorised/28->

wyznanie-wiary-credo-nicejsko-konstantynopolitanskie [dostęp: 11.12.2023].

Zachariasz, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Zachariasz_\(prorok\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zachariasz_(prorok)) [dostęp: 11.12.2023].

Zieleniewska M., *Złoto, kadzidło i mirra, które Trzej Królowie podarowali Jezusowi to skuteczne po dziś dzień medykamenty*, 5.01.2023, <https://www.medonet.pl/zdrowie/zdrowie-dla-kazdego,zloto--kadzidla-i-mirra---jake-maja-wlasciwosci-lecznicze-,artykul,1735638.html> [dostęp: 11.12.2023].

POLSKIE SKRÓTY KSIĄG BIBLIJNYCH
WEDŁUG BIBLIИ TYSIĄCLECIA

Rdz	Ks. Rodzaju	Prz	Ks. Przysłów
Wj	Ks. Wyjścia	Koh	Ks. Koheleta
Kpł	Ks. Kapłańska	Pnp	Pieśń nad Pieśniami
Lb	Ks. Liczb	Mdr	Ks. Mądrości
Pwt	Ks. Powtórzonego Prawa	Syr	Mądrość Syracha
Joz	Ks. Jozuego	Iz	Ks. Izajasza
Sdz	Ks. Sędziów	Jr	Ks. Jeremiasza
Rt	Ks. Rut	Lm	Lamentacje
1 Sm	1 Ks. Samuela	Ba	Ks. Barucha
2 Sm	2 Ks. Samuela	Ez	Ks. Ezechiela
1 Krl	1 Ks. Królewska	Dn	Ks. Daniela
2 Krl	2 Ks. Królewska	Oz	Ks. Ozeasza
1 Krn	1 Ks. Kronik	Jl	Ks. Joela
2 Krn	2 Ks. Kronik	Am	Ks. Amosa
Ezd	Ks. Ezdrasza	Ab	Ks. Abdiasza
Ne	Ks. Nehemiasza	Jon	Ks. Jonasza
Tb	Ks. Tobiasza	Mi	Ks. Micheasza
Jdt	Ks. Judyty	Na	Ks. Nahuma
Est	Ks. Estery	Ha	Ks. Habakuka
1 Mch	1 Ks. Machabejska	So	Ks. Sofoniasza
2 Mch	2 Ks. Machabejska	Ag	Ks. Aggeusza
Hi	Ks. Hioba	Za	Ks. Zachariasza
Ps	Ks. Psalmów	Ml	Ks. Malachiasza

NT - Nowy Testament

Mt	Ew. wg św. Mateusza	1 Tm	1 List do Tymoteusza
Mk	Ew. wg św. Marka	2 Tm	2 List do Tymoteusza
Łk	Ew. wg św. Łukasza	Tt	List do Tytusa
J	Ew. wg św. Jana	Flm	List do Filemona
Dz	Dzieje Apostolskie	Hbr	List do Hebrajczyków
Rz	List do Rzymian	Jk	List św. Jakuba
1 Kor	1 List do Koryntian	1 P	1 List św. Piotra
2 Kor	2 List do Koryntian	2 P	2 List św. Piotra
Ga	List do Galatów	1 J	1 List św. Jana
Ef	List do Efezjan	2 J	2 List św. Jana
Flp	List do Filipian	3 J	3 List św. Jana
Kol	List do Kolosan	Jud	List św. Judy
1 Tes	1 List do Tesaloniczan	Ap	Apokalipsa św. Jana
2 Tes	2 List do Tesaloniczan		

